

Jutro znowu zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy



Kto kupi konia?

„Dziennik Polski” zaprasza do licytacji

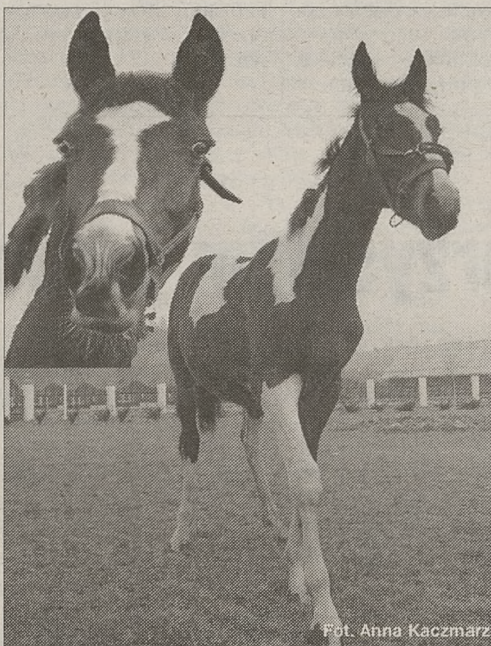
(INF. WL.) Jutro 70 tysięcy wolontariuszy będzie kwestowało w całym kraju na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Już po raz szósty organizowane będą koncerty charytatywne, widowiska i happeningi. W redakcji „Dziennika Polskiego” odbędzie się natomiast licytacja Harisa – jednorocznego ogiera maści gniado-srokaty, pochodzącego ze stadniny Bogusława Plenkowskiego. Pieniądze uzyskane z licytacji zasila fundusz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Co roku przekazujemy jakieś sumy na orkiestrę. Z zamiarem oddania konia na licytację nosiłem się już od roku – mówi Bogusław Plenkowski. – Wpadliśmy na ten pomysł razem z dziećmi. W ten sposób chcielibyśmy włączyć się do tej pięknej akcji.

Haris, ogier rasy małopolskiej, po ogierze sportowym Axlu, przyszedł na świat pod koniec lutego 1997 roku, w założonej 3 lata wcześniej przez Bogusława Plenkowskiego stadninie „Botoja” w Korzkwi (gm. Zielonki).

Zachęcamy Państwa do wzięcia udziału w telefonicznej licytacji. W niedzielę w godz. 15–16 będziemy czekać pod numerem telefonu (0-12) 422-47-06. Cena wywoławcza – 2 tysiące złotych! Właścicielem Harisa zostanie osoba, która zaproponuje największą sumę.

Nie biorący udziału w naszej licytacji ofiarodawcy będą mogli natomiast przekazywać pieniądze bezpośrednio wolontariuszom mającym kolorowe identyfikatory WOŚP (identyfikatory będą zawiera-



Fot. Anna Kaczmarz

ty m.in. napisy: 4 stycznia 1998 oraz VI finał WOŚP, znaczek Fundacji – serce i jej pieczęć, zdjęcie kvestarza, dane ankiety i identyfikatora). (KRM)

Nowa norma na mleko

Czyste nieopłacalne

(INF. WL.) Od 1 stycznia bieżącego roku obowiązuje nowa polska norma, która na dostawców mleka nakłada obowiązek schładzania go do 8 stopni C. Nowe przepisy przewidują też m.in. drastyczne zmniejszenie liczby bakterii w skupowanym mleku. Regulacja ta ma sprawić, że polskie mleko będzie czystsze, zdrowsze i smaczniejsze oraz będzie odpowiadać wymogom Unii Europejskiej. Wprowadzenie

tych przepisów będzie jednak oznaczało, że większość gospodarstw chłopskich w naszym kraju – których właściciele kupowanie urządzeń chłodniczych uważają za nieopłacalne – zrezygnuje z produkcji i sprzedaży mleka.

Polskie mleko odbiega dość daleko od standardów europejskich – szczególnie pod względem obecności w nim bakterii chorobotwórczych oraz zawartości białka. Obecnie temperatura

mleka dostarczanego do punktów skupu wynosi nierzadko nawet plus 20 stopni C, a więc jest optymalna dla... rozwoju drobnoustrojów. Podstawową tego przyczyną jest brak urządzeń chłodniczych oraz nieprzestrzeganie przez wielu rolników zasad higieny podczas udoju i przechowywania mleka; dotyczy to przede wszystkim drobnych producentów, chowających jedną, dwie lub trzy krowy.

Dokończenie – str. 27

Powrócić do kraju

Premier Jerzy Buzek przyjął wczoraj Polaków z Kazachstanu, którzy przyjechali do Polski dzięki staraniom Polskiej Akcji Humanitarnej.

Podczas spotkania z premierem Polacy prosili, by rząd umożliwił powrót do Polski ich dzieciom i wnukom. Polaków z Kazachstanu przyjął też na opłatowym spotkaniu prymas Polski Józef Glemp. Szczegóły – str. 3

Płk Kukliński chce przyjechać w marcu

„Lotem” do Krakowa

(INF. WL.) Pułkownik Ryszard Kukliński przyjedzie do Krakowa w drugiej połowie marca. O swoim zamiarze poinformował w sylwestra prezydenta Krakowa, przewodniczącego Rady Miasta oraz przewodniczącego komitetu organizacyjnego jego wizyty. Gość zamierza przylecieć do Balic samolotem rejsowym „Lotu”. Pułkownik ma odebrać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Krakowa.

– Podczas rozmowy telefonicznej ze mną Ryszard Kukliński powiedział, że ma w swoim domu plakat reklamowy z hasłem: „Lotem” do Krakowa i chce z tej oferty skorzystać – mówi radny Anto-

ni Kuźniar, przewodniczący komitetu organizacyjnego. Od najbliższego poniedziałku komitet wznawia przygotowania do wizyty pułkownika, zawieszone po odwołaniu przez Kuklińskiego przyjazdu do Krakowa zaplanowanego na 13 grudnia ubiegłego roku.

Do planowanych już wcześniej punktów programu wizyty dołączono niedawno jeszcze dwa: odczyt płk. Kuklińskiego na temat „Bezpieczeństwa przyszłości Polski”, który wygłosi on dla studentów w Collegium Novum UJ oraz spotkanie z kombatanami AK w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach.

(KOS)

Awaria „Mira”

Pierwsza w tym roku awaria komputera na rosyjskiej stacji orbitalnej „Mir” spowodowała wyłączenie się systemu żyroskopowego, odpowiedzialnego za orientację stacji na Słońce, z którego kompleks poprzez baterie słoneczne czerpie energię. Awaria nie zagraża życiu trzyosobowej rosyjsko-amerykańskiej załogi. Przewiduje się, że dziś „Mir” odzyska orientację na Słońce.

(PAP)

Paliwowe podwyżki

Drożej w przyszłym tygodniu?

(INF. WL.) Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał w ostatnim dniu starego roku znowelizowaną ustawę o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Od 1 stycznia br. znika podatek drogowy, który wliczony został w cenę paliw w postaci wyższej akcyzy. W styczniu wzrośnie ona – o 23,3 proc. Na czerwiec przewidziana jest kolejna podwyżka cen paliw również o 23,3 proc.

Rozporządzenie z nowymi stawkami akcyzy na paliwa ukaże się w poniedziałek. Nie musi to oznaczać automatycznej podwyżki cen.

Pierwszym sygnałem do czekających nas podwyżek będzie informacja o wzroście cen w rafineriach (szczególnie w Rafinerii Gdańskiej i płockiej Petrochemii). Być może nastąpi to już na początku przyszłego tygodnia.

Dokończenie – str. 2

Basajew tworzy rząd

Czy zmiany w Czeczenii wpłyną na los uprowadzonych Polaków?

Szamil Basajew, legendarny dowódca polowy z okresu wojny rosyjsko-czeczeńskiej, przystąpił do formowania nowego rządu Czeczenii. Basajew ma przedstawić skład nowego gabinetu do 10 stycznia.

Na razie nie jest jasne, kto wejdzie w skład nowego gabinetu. Z doniesień napływających z Groznego wynika, że największe zmiany nastąpią w „resortach siłowych”. (Może to być istotne w kontekście dramatu Polaków, uprowadzonych w zeszłym miesiącu w Czeczenii.) Nie wiadomo, w jakim stopniu – jeśli w ogóle – reorganizacja „resortów siłowych” dotknie prezydencki Ośrodek Antyterrorystyczny, jak również specjalną brygadę do zwalczania kidnapingu. Obie wymienione struktury ostro rywalizują ze sobą. (I obie są zaangażowane w poszukiwanie zaginionych Polaków.)

Większość członków obecnego rządu – to byli dowódcy polowi. Oczekuje się, że Basajew zachowa ich w gabinecie. (PAP)

W górach zapachniało wiosną

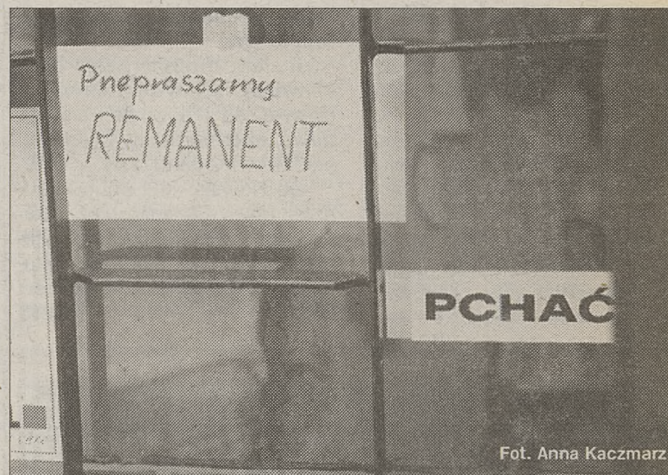
Halny płoszy narciarzy

(INF. WL.) Tatry powitały Nowy Rok prawdziwie wiosenną aurą, a wiejący od wczoraj wiatr halny unieruchomił kolejkę i wyciąg krzesełkowy na Kasprowy Wierch. Ciepłe powietrze wypłoszyło narciarzy z większości zakopiańskich stoków. Działa natomiast jeszcze kompleks pod Nosalem oraz kręcą się wyciągi obok hotelu „Kasprowy” na Polanie Szymoszkowej i na północnym stoku Butorowego Wierchu. Da się też pojeździć na polanie Białą Potok w rejonie Doliny Chochołowskiej.

Stosunkowo dobre warunki są w Bukowinie i Białce Tatrzańskiej, gdzie działa 26 wyciągów na sztucznie śnieżonych i oświetlonych stokach. Najlepiej jest na Kowańcu obok Nowego Targu; na Długą Polanę halny jeszcze nie dotarł i dlatego dobrze przygotowany, 400-metrowy stok powinien przetrzymać obecne ocieplenie. Również wokół Turbacz leży gruba warstwa śniegu; obok schroniska czynny jest wyciąg.

Dokończenie – str. 2

Dzień dla oszczędnych



Fot. Anna Kaczmarz

Większość krakowskich sklepów była wczoraj zamknięta z powodu remanentu. Jeśli ktoś uparł się, żeby zrobić w tym dniu zakupy, najlepiej było wybrać się do Rynku Głównego, gdzie normalnie pracowała ponad połowa sklepów. Gorzej było już w przyległych ulicach. Dalej od centrum na klientów czekał wczoraj zaledwie co 4 – 5 sklep. Ponieważ jednocześnie do południa zamknięte były banki, a przed bankomatami ustawiały się długie kolejki – krakowianie głównie oszczędzali pieniądze.

Szczegóły – str. 13

„Na trzeciego” po śmierć

W Dębnie zderzyły się bmw i mazda

(INF. WL.) Na odcinku drogi E-40 w Dębnie k. Brzeska doszło wczoraj do tragicznego w skutkach wypadku, w którym śmierć poniosły dwie osoby.

Do wypadku doszło rano, około godz. 8. Samochód „BMW”, jadąc od strony Tarnowa, podczas wyprzedzania innego pojazdu, zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z nadjeżdżającą z przeciwka mazdą 626. W wyniku zderzenia kierowcy obydwu samochodów ponieśli śmierć na

miejsu. Pierwszy w wieku 27 lat był mieszkańcem woj. rzeszowskiego, drugi, 37-letni, pochodził z nowosądeckiego. Szczęśliwym trafem w pojazdach nie znajdowali się pasażerowie.

Odcinek międzynarodowej trasy, na którym zdarzył się ten wypadek, należy do najbardziej niebezpiecznych w woj. tarnowskim. Kilka dni temu w Dębnie zginął 54-letni kierowca zastawy, która zderzyła się z innym samochodem. (ZIOB)

Wieczorna akcja TOPR w rejonie Ciemniaka

Szcześliwy zjazd stromym żlebem

(INF. WL.) Podwójne szczęście miał 48-letni Adam B. z Bielska-Białej, który wczoraj ok. 14.30 spadł stromym żlebem w rejonie Ciemniaka. Po pierwsze poduszka nawianego śniegu pokryła zalegające dno kamienie, po drugie – zjeżdżając ok. 150 metrów nie spowodował lawiny.

Jak nas poinformował ratownik odpowiedzialny TOPR Jan Roj, mężczyzna w towarzystwie szwagra szedł trawersem w poprzek Ciemniaka od Chudej Turni w kierunku Tomanowej Doliny. Pod koniec szlaku, tam gdzie ścieżka przecina

stromy żleb, poślizgnął się i zjechał po nawianym śniegu ok. 150 m. Na ratunek wyruszył śmigłowiec Mi 2 pilotowany przez kpt. Andrzeja Brzezińskiego. W zapadających ciemnościach wypatrzonego mężczyznę, który o własnych siłach próbował podchodzić do góry.

Jak nas poinformował dr Roman Dereziński z zakopiańskiej urazówki, na którą przewieziono Adama B., miał on jedynie naciągnięte więzadło w kolanie i po założeniu opatrunku został zwolniony do domu.

LECH

Z Oświęcimia do Guinnessa

Henryk Lehnert, filmowiec amator z Oświęcimia, wpisany został do Księgi Rekordów Guinnessa jako zdobywca największej na świecie liczby nagród na różnych konkursach i przeglądach filmowych.

Od 1963 r. Lehnert zdobył w sumie 280 nagród. Wczoraj poinformował, że otrzymał oficjalne potwierdzenie wpisu do Księgi.

Rekordzista zrealizował dotychczas ponad 250 filmów krótkometrażowych. (PAP)



Zezwolenia na przewóz taksówką lub autobusem jeszcze nie obowiązują

Przesunięte na prima aprilis

(INF. WL.) Według nowej ustawy o warunkach wykonywania krajowego drogowego przewozu osób, właściciele firm przewoźniczych oraz taksówkarze muszą starać się o specjalne zezwolenia na prowadzenie swojej działalności. Ustawa miała wejść w życie wraz z nowym rokiem, ale jej nowelizacja uchwalona 12 grudnia i jeszcze przed końcem roku podpisana przez prezydenta, przesunęła ten termin na 1 kwietnia. Taksówkarze i inni przewoźnicy – w związku z początkiem nowego roku podatkowego – już teraz chcą poznać szczegóły nowych przepisów.

– Próbowaliśmy dowiedzieć się czegoś na temat tej ustawy w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie – mówi właściciel małej firmy przewoźowej, posiadacz dwóch minibusów.

– Niestety, odsyłano mnie od jednego telefonu do drugiego, aby wreszcie poradzić mi, żebym sam sobie kupił odpowiedni Dziennik Ustaw. Pojechałem do sądu i kupiłem. Niewiele się jednak dowiedziałem, bo ustawa mówi, że stawki opłat i dokumenty, które trzeba złożyć, aby ubiegać się o zezwolenie, określi rozporządzenie ministra transportu i gospodarki morskiej.

Także i nam nie udało się otrzymać informacji w Wydziale Komunikacji i Infrastruktury Technicznej. W Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Krakowa powiedziano nam, że w związku z tym, iż ustawa będzie obowiązywać od początku kwietnia, rozporządzenia wykonawcze jeszcze nie zostały wydane przez ministra.

Ustawa mówi, że na zarobkowy przewóz osób zezwolenia nie potrzeba jedynie

w przypadku klęsk żywiołowych lub w przypadku „zakłóceń przewozów regularnych”. Zezwolenia dla pojazdów nie będących taksówkami, udzielane przeważnie na czas nieokreślony, wydaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, ewentualnie wojewoda lub minister transportu i gospodarki wodnej (w zależności od obszaru, którego one dotyczą). Taksówkarze muszą ubiegać się o zezwolenia u władz miejskich.

Wydane zezwolenie może być w każdej chwili cofnięte, jeśli organ, który go wydał stwierdzi, że przewoźnik przekracza swoje uprawnienia lub nie wypełnia warunków określonych w zezwoleniu oraz „narusza przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji”.

(PAD)

Oscar czeka

Czy skromna kwota na promocję filmu wystarczy?

(INF. WL.) Wczoraj Jerzy Stuhra wyjechał do Los Angeles, gdzie będzie promował swój „Historie miłosne” – polskiego kandydata do Oscara, nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej.

Kandydata do Oscara w kategorii „najlepszy film obcojęzyczny” wyłoniła komisja powołana przez przewodniczącego Komitetu Kinematografii. Kampanię na rzecz „Historii miłosnych” prowadzi „Film Polski” – instytucja zajmująca się promocją filmu polskiego za granicą.

– Na oscarową promocję filmu jego producenci: Studio Filmowe „Zebra”, Canal Plus, Wytwórnia Filmów Fabularnych i Dokumentalnych oraz Komitet Kinematografii przeznaczyli kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Jest to naprawdę niewielka suma w porównaniu z ilością pieniędzy wykładanych na promocję przez producentów filmów zgłoszonych przez inne kinematografie – powiedział „Dziennikowi” Jerzy Skrzyszowski, kierownik działu promocji „Filmu Polskiego”.

„Film Polski” wysłał jedną kopię „Historii...” przedstawicielowi Amerykańskiej Akademii Filmowej oraz dwie firmie „Christopher Wojciechowski”, która w ubiegłym roku prowadziła oscarową akcję promocyjną „Cwału” Krzysztofa Zanussiego. W ramach promocji filmu jego cztery projekcje odbędą się w Los Angeles, a jedna w Nowym Jorku. Jerzy Stuhra, reżyser, aktor i scenarzysta w jednej osobie będzie uczestniczył tylko w kalifornijskich pokazach. W ramach oscarowej kampanii odbędą się też konferencje prasowe oraz spotkania z czołową amerykańską twórczością filmową, a w prasie pojawią się płatne reklamy.

Pięć filmów, które zdobędą nominację do Oscara w kategorii „najlepszy film obcojęzyczny” poznamy w pierwszej połowie lutego.

(KRM)

MEDICINA

KRAKÓW, ul. Barska 12, tel. 266-96-65, (Dębinki), tel. 266-50-62.

NOWO OTWARTY GABINET USG
- jama brzuszna, tarczycy, sutki.

BIOPSJA CIENKOIGŁOWA
POD KONTROLĄ USG. BADANIA
SONDA VAGINALNA I REKTALNA.

Nie chodzić po „Babiej”

Przewodnicy górscy i przyrodnicy z Babiogórskiego Parku Narodowego odradzają piesze wędrówki po szlakach w wyższych partiach masywu Babiej Góry. Wczoraj wiał tam silny wiatr, łamiący gałęzie drzew, ścieżki były oblodzone, a widoczność utrudniały gęste chmury.

Przyrodnicy z BPN twierdzą, że na razie nic nie wskazuje, by miała nadejść zapowiadana przez niektórych meteorologów „zima stulecia”. Złodowaciała, sięgająca 70 cm pokrywa śnieżna zalega jedynie w wyższych partiach masywu.

(PAP)

Paliwowe podwyżki

Drożej w przyszłym tygodniu?

Dokończenie ze str. 1

Gdyby styczniowy wzrost akcyzy (o 23,3 proc.) przenieść automatycznie na cenę paliw, etyliny podróżowałyby być może nawet o 20 proc. Bierze się to z dużego udziału akcyzy w ostatecznej cenie benzyn (przed planowanymi podwyżkami akcyza stanowiła prawie 40 proc. ceny paliw). Jednak z zapowiedzi nadchodzących z rafinerii wynika, że styczniowy wzrost ceny paliw będzie wynosił 10-12 proc. Benzyny przekroczą więc granicę 2 zł za litr, a podobna ilość oleju napędowego będzie kosztowała ok. 1,60 zł. Oczywiście, cena wzrośnie po kolejnej czerwcowej podwyżce.

Będzie to i tak mniej niż w Niemczech, gdzie obciążenie paliw akcyzą sięga 70 proc., a litr „eurosUPER” kosztuje przeszło 1,6 marki (przeszło 3 zł). Jednak przeciętny Niemiec, przy swoich

„przeciętnych” dochodach (np. 2 tys. marek miesięcznie) może kupić za jedną pensję ok. 1200 litrów benzyny. Przeciętny Polak przy równie „przeciętnych” dochodach (np. 1 tys. zł netto miesięcznie) będzie mógł, po styczniowych podwyżkach, kupić za jedną pensję 500 litrów tańszej – polskiej benzyny.

*

Wczoraj w południe nie było samochodów przed dystrybutorami. Duży ruch panował za to w sylwestra, co pracownicy stacji tłumaczą raczej wyjazdami poza Kraków niż oczekiwaniami na podwyżki. Ceny wczoraj były „stare” – 1,80-1,81 zł za litr etyliny 94 i 1,81 za litr benzyny bezołowiowej.

(DER)

Tatry droższe

(INF. WL.) Od 2 stycznia wzrosły ceny biletów wstępu do Tatrzańskiego Parku Narodowego – z 1 zł do 1,50 zł. Bilety ulgowe dla młodzieży, emerytów i rencistów nadal kosztują 50 gr.

Jeszcze droższe bilety będą obowiązywały w okresie wakacyjnym; od 1 lipca do 31 sierpnia za bilet normalny będziemy płacić 3 zł, a za ulgowy 1,50 zł.

Od Nowego Roku obowiązują też podwyższone przez zakopiańską Radę Miasta taksa klimatyczna – normalna w wysokości 1 zł i ulgowa w wysokości 60 gr.

(LECH)

W górach zapachniało wiosną

Halny płoszy narciarzy

Dokończenie ze str. 1

Ocieplenie daje się we znaki także narciarzom w Wiśle, Korbiewie i Szczyrku. Wczoraj rano na Pilsku temperatura sięgała zera stopni Celsjusza, a niżej przekraczała plus 5 stopni. Stoki położone powyżej tysiąca metrów pokrywa 20 – 30 centymetrów śniegu. Można jeździć na Pilsku i Hali Miziowej, niedaleko schroniska na Skrzycznem i w Klimczoku, a także na Stożku w Wiśle. Wielu miłośników nart podczas tego weekendu wybierze się też zapewne do Korbiewa-Kamiennej oraz na Solisko w Górnym Szczyrku, gdzie czekają na nich wyciągi orczykowe.

Znacznie pogorszyły się natomiast warunki w Beskidzie Sądeckim i Niskim. Na Suche Dolinie (20 cm śniegu) koło Piwnicznej czynne są wyciągi usytuowane na zboczach Eliaszkówki. Wczoraj korzystało z nich kilkuset narciarzy, którzy jednak narzekali, że spod śniegu wystaje trawa, a miejscami nawet kamienie.

Tradycyjnie wiele osób wypoczywa w okolicach Krynicy (11 cm śniegu). Kolej gondolowa wwozi na Jaworzynę (25 cm śniegu) setki gości. W wyższej części tras można pojeździć na nartach. Wczoraj i przedwczoraj wielką atrakcją na szczycie tej góry był wspaniały widok na... Tatry. Tak

dobra widoczność trafia się zaledwie kilka razy w roku.

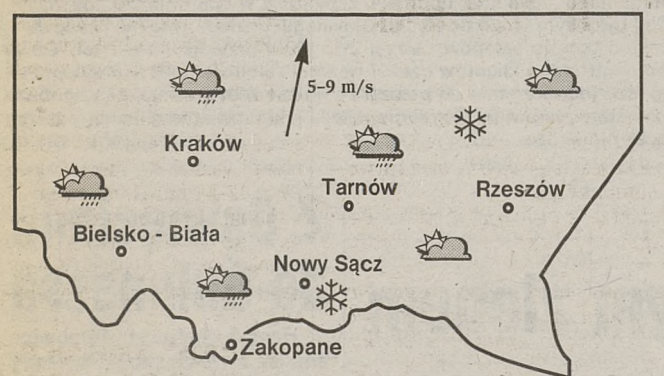
Na Magurze Małostowskiej koło Gorlic jest około 15 cm śniegu, ale warunki do jazdy nie są zbyt dobre.

Tymczasem prognozy Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej nie napawają optymizmem narciarzy i właścicieli wyciągów. Jeśli nie nastąpi ochłodzenie (wczoraj termometry w Nowym Sączu w południe wskazywały nawet plus 10 stopni) śnieg wkrótce całkowicie stopnieje, nawet w wyższych partiach Beskidu Sądeckiego i Niskiego.

(PG, LECH)



Prognoza pogody



Temperatura (min., maks.)

Bielsko	2	7	Nowy Sącz	1	5
Częstochowa	2	5	Przemyśl	0	8
Kasprowy Wierch	-4	0	Rzeszów	1	9
Katowice	3	5	Tarnów	1	9
Kraków	1	6	Zakopane	-1	5
Krosno	0	7	Warszawa	1	5



Sytuacja baryczna: Polska jest w zatoce niżowej związanej z głębokim niżem znad północnego Atlantyku. Do kraju napływa ciepłe powietrze z południowego zachodu Europy.

Prognoza pogody: W dzień zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Lokalnie niewielkie opady deszczu, w Tatrach słabe opady śniegu. Temperatura maks. w dzień, od 5 do 9 st., na Podhalu 6, wysoko w Tatrach około 0 st. W nocy wystąpi wzrost zachmurzenia. Z zachodu na wschód przemieszczać się będą opady deszczu, lokalnie deszczu ze śniegiem, a w górach śniegu. Temperatura min. wyniesie od 0 do 3 st., na Podhalu -1 st., w Tatrach -4 st. Wiatr umiarkowany, w rejonach górskich dość silny, z kierunków południowych, w górach wiatr halny o zmiennym natężeniu.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Dość pogodnie. Lokalnie niewielki przełotny deszcz. Temperatura w dzień, od +4 do +7 st., temperatura min. w nocy, od -1 do +2 st.

Sytuacja biometeorologiczna: Niekorzystna, powodować będzie wydłużenie czasu reakcji, obciążenie układu krążenia oraz pogorszenie stanu psychicznego.

5-dniowa prognoza pogody:
4-6.01: Zachmurzenie duże z rozporządzeniami. Miejscami opady deszczu, a na krańcach wschodnich możliwe także deszczu ze śniegiem. Temp. min. od -2,0 st. na wschodzie do 2, 3 st. na zachodzie, tylko w nocy 5/6.01 od 2 do 4 st. Temp. maks. od 2 do 6 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami porywisty południowo-zachodni. 7-8.01: Pogodnie, tylko miejscami we wschodniej połowie kraju zanikające opady deszczu, możliwe także deszcz ze śniegiem. Temp. min. -4 do 1 st. Temp. maks. od 2 do 7 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

Temperatury z 2 bm.:Polska: Białystok 3, Bielsko-Biała 8,4, Hel 2,5, Kasprowy W. -3,5, Katowice 7,2, Kraków 3,8, Nowy Sącz 9,2, Przemyśl 8,6, Śnieżka -3,8, Suwałki 2, Tarnów 9, Warszawa 3,4, Wrocław 2,8, Zakopane 6,4.

Horoskop codzienny

BARAN: Szczęśliwie zbiegi okoliczności, pozwolą Ci poszerzyć margines wolności.

BYK: Sprawy rodzinne i domowe – w centrum uwagi. Powoli, z dnia na dzień, wracasz do równowagi.

BLIŹNIĘTA: Rewelacyjnie, poza aspektem finansowym. Jesteś rzutki, dynamiczny, niezwykle pomysłowy.

RAK: Spokój, radości dnia powszedniego, małe – ale smaczne. I zacyznasz coś wartościowego... Ładnie.

LEW: Trzeba pokonać, wytrwać, przebić się przez barierę niemożności. Stąd jakże bliski jesteś prawdziwej wolności.

PANNA: Wydatek. Proponuję auto pod zieloną jeszcze choinkę. Drogie, luksusowe... albo zmieniaj szminke.

WAGA: Rewelacyjnie: same przyjemności. Aura wiekuista – stąd do wieczności.

SKORPION: Więc radość, spokój, uśmiech, liczne przyjemności. Czujesz, że żyjesz. Oto wschodzisz.

STRZELEC: Ze zmiennym szczęściem, lecz wciąż utrzymuje się aspekt powodzenia w grach i interesach. Nie zaniedbuj szansy – zapomnij o stresach.

KOZIORÓŻEC: Dobra aura, powody do zadowolenia, satysfakcje. Wdziesz do spełnienia. Naprawdę!

WDZIEK: Kulminacja planet na Twoim gwiezdny niebie wróży znakomicie. Realizuj siebie.

RYBY: Przyjemnie, wesoło, radośnie. Urzeczywistniasz plany, stale rośniesz.

ASTROLOGUS



Fot. PAP/CAF

Premier Jerzy Buzek spotkał się wczoraj z 57-osobową grupą polskich pielgrzymów z Kazachstanu, którzy na zaproszenie Polskiej Akcji Humanitarnej przyjechali do Polski na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Podczas spotkania z premierem Polacy prosili, by rząd umożliwił powrót do Polski ich dzieciom i wnukom. Buzek zapewnił, że Polska nie zapomni o Polakach, którzy z przyczyn politycznych nie mogli do 1989 r. powrócić do kraju.

Szef rządu uważa, że dług państwa wobec tych osób spłacany jest w niewielkim stopniu, ale – jak powiedział – rząd musi zachowywać się odpowiedzialnie i powracającym do Polski zapewnić godne warunki materialne oraz adaptacyjne. W przemówieniu wygłoszonym podczas spotkania, Jerzy Buzek powiedział m. in.: *Do tych z Państwa, którzy zdecydowali się pozostać w Kazachstanie mam prośbę, abyście aktywnie włączyli się we współpracę Polski z Waszą drugą ojczyzną. Wszyscy Państwo możecie być naszymi najlepszymi ambasadorami w Kazachstanie.*

Polaków z Kazachstanu przyjął także na opłatkowym spotkaniu w Domu Arcybiskupa Warszawskiego prymas Polski Józef Glemp. Prymas podkreślił, że „z wielkim podziwem patrzymy na Polaków mieszkających w Kazachstanie – za ich wierność wierze, Polsce, za trud, jaki ponosili, za umiejętność cierpienia, za to, że zepchnięci tam w najtrudniejsze warunki, potrafili z uporem być, trwać i ufać Panu Bogu”. Gościom i wszystkim Polakom mieszkającym w Kazachstanie życzył z okazji nowego roku dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego. (PAP)

Mapa cen i płac

Najlepiej pracować w Warszawskim, a ser biały kupować w Przemyskim

Te i sporo innych wniosków można wyprowadzić z przygotowanej właśnie przez GUS informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa, uwzględniającej najświeższe dane. Tak więc najwyższe wynagrodzenia wypłacano w minionym kwartale w sektorze przedsiębiorstw województwa warszawskiego. Zatrudniony otrzymywał tu średnio 1567 złotych, co daje ponad 400 złotych więcej niż krajową przeciętną.

Najslabiej opłacano natomiast pracowników w woj. białoskopolskim. Miesięczne wynagrodzenie z okresu lipiec-wrzesień wyniosło bowiem zaledwie 886 złotych. Płacowy dystans, dzielący ten region od wokółstołecznego jest więc ogromny, bo sięga siedmiuset zł. Hojnie okazali się pracodawcy śląscy, jako że średnia wypłata 1352 złote daje im drugie miejsce w krajowej klasyfikacji.

Wprawdzie w woj. katowickim nie ma większych kłopotów z bezrobociem, ale dla pewnych zawodów praca stała się niedostępna. Pod względem liczby osób trwale bezrobotnych Śląsk zajmuje pierwsze miejsce w kraju, ponieważ ponad 30 tysięcy

osób nie może znaleźć zatrudnienia od dwóch lat. W tym też regionie zarejestrowano najliczniejszą grupę emerytów i rencistów; 864 tysiące osób pobiera tu świadczenia.

Bardzo zróżnicowane okazały się koszty wyżywienia. Najwięcej za bochenek chleba mieszanego zwykłego o wadze 0,6 kg płacono w woj. warszawskim – złoty 25 groszy, zaś najmniej – 91 groszy – w woj. białostockim. Opolskie stało się okolicą najdroższej wieprzowiny z kością (10,47 zł z kg), podczas gdy w Łodzi wystarczyło zapłacić 8,81 zł. Najtańsza wołowina była do nabycia w Radomskim (10,49 zł), a różnica między ofertą najdroższą, zarejestrowaną w woj. koszalińskim, wyniosła ponad trzy złote. Kurczęta należało kupować w rejonie Kalisza, po 5,67 zł za kilogram, a unikać Rzeszowskiego, gdzie należało zapłacić o złotówkę więcej. Najtańszą szynkę wieprzową gotowaną, po 16,19 zł, sprzedawali w woj. katowickim, a za ten sam produkt żądano o ponad trzy złote więcej w woj. końskińskim. Po zakup „toruńskiej” należałoby jeździć z Gorzowa do Nowego Sącza, gdyż na kilogramie zyskiwa-

ło się wówczas aż 5,12 zł – i nikt nie potrafi wyjaśnić, skąd się brała tak wielka, 50-procentowa różnica ceny detalicznej tej popularnej kielbasy. Między najwyższą (Gdańskie) a najniższą (Przemyskie) ceną kilograma sera twarogowego półtłustego wystąpiła różnica 1,60 zł. Z kolei za mleko najmniej płacono w województwie wrocławskim zaś najdrożej w śląskim.

Zaledwie 39 mieszkań oddano do użytku w trzecim kwartale tego roku w woj. wałbrzyskim, zaś pozycję nie kwestionowanego lidera zajęło warszawskie z 1640 mieszkaniami. W stolicy i w okolicach działają 42 tysiące podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w systemie REGON; na końcu tabeli znajdujemy Łomżyńskie z grupą 1600 przedsiębiorstw i firm. Rekordowy wskaźnik rentowności, trzykrotnie wyższy od przeciętnej krajowej, wykazują przedsiębiorstwa legnickie, zero-wo – gorzowskie, zaś katowickie i wałbrzyskie pracują – w masie – ze stratą.

Najwyższą stopę bezrobocia zarejestrowanego – ponad 20 proc. – mają woj. woj. śląskie i suwalskie. (PAI)

24 godziny

■ **RS AWS ZAWIĄZAŁ SIĘ NA PODBESKIDZIU.** Poseł AWS Stanisław Szwed został tymczasowym szefem Zarządu Regionalnego Ruchu Społecznego AWS w Bielskim. Tego dnia w Bielsku – Białej odbyło się pierwsze spotkanie zespołu organizacyjnego RS AWS. Działalność na Podbeskidziu stronnictwo oficjalnie zainauguruje 17 bm., podczas wizyty Mariana Krzaklewskiego. Z ankiety przeprowadzanych wśród sympatyków AWS wynika, że przystąpieniem do RS AWS zainteresowanych jest wstępnie ok. 500 osób.

■ **WYPADKI WE MGLE.** 9 osób zostało rannych w 5 wypadkach, do jakich doszło wczoraj na drogach w okolicach Wadowic i Suchej Beskidzkiej w Bielskim. Przyczyną wypadków była szadź, która powstała w wyniku opadającej mgły i przymrozków. Do najpoważniejszego zdarzenia doszło w Zembrzyczach. Kierujący foldem transitem 23-letni Piotr K. nie zachował ostrożności na łuku drogi, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Rany odniosło 3 pasażerów, którzy z urazami kręgosłupa trafili do szpitala.

■ **DEALER W ARESZCIE.** Policjanci z Wydziału ds. Narkotyków KW Policji w Szczecinie zatrzymali 26-letniego mieszkańca miasta ps. „Łyli”, podejrzanego o handel znacznymi ilościami narkotyków. Informację o dealerze policja otrzymała z antynarkotykowego telefonu zaufania. W mieszkaniu zatrzymanego zabezpieczono kilkadziesiąt „działek” amfetaminy oraz LSD.

■ **WYLUDZIŁY PÓŁ MIŁIONA.** Sąd wydał decyzję o aresztowaniu dwóch kobiet, które od grudnia 1996 do grudnia 1997, podając się za pracowników śródmiejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej i powołując się na swe „wpływy” w tej instytucji, wyludziły co najmniej 560 tys. zł. 42-letnia Danuta R. i 44-letnia Anna K. działając wspólnie oszukały ok. 40 osób. Pobierały od 18 do 34 tys. zł. Ponadto Danuta R. podejrzana jest o zaoferowanie czterem osobom za pieniądze mieszkań komunalnych, przeznaczonych do remontu.

■ **ARSENAŁ W PIWNICY.** Minę przeciwpiechotną, dwie domowe roboty „bomby rurowe”, 4 granaty, pociski artyleryjskie 105 i 57 mm i kilkadziesiąt sztuk amunicji różnego typu ujawnili policjanci w piwnicy 18-letniego Michała B. z Gdańska. Policja zlokalizowała prywatny arsenał w wyniku dochodzenia prowadzonego po wybuchu, który zniszczył w sylwestrową noc uliczny aparat telefoniczny przy ul. Kartuskiej w Gdańsku i częściowo uszkodził zaparkowanego w pobliżu poloneza. Okazało się, że ten szczególnie „fajerwerk” zdetonował Michał B., który wspólnie z 17-letnim Grzegorzem K. wykonał „bombę rurową”, podobną do dwóch innych, które odnaleziono w piwnicy mieszkania domorostłego „konstruktora”.

■ **ŚMIERĆ NIGERYJCZYKA.** Zwłoki 29-letniego Nigeryjczyka znaleziono wczoraj przed domem studentem przy ul. Matejki w Łodzi. Policja ustala, czy obcokrajowiec wskoczył z okna, czy też został wypchnięty. Peter O. wypadł przez okno z 10 piętra akademika. Był nagi. Peter O. był słuchaczem Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców Uniwersytetu Łódzkiego.

Ferie blisko

Między 19 stycznia a 28 lutego uczniowie będą wypoczywali podczas dwutygodniowych ferii zimowych, od 9 do 14 kwietnia podczas wiosennej przerwy świątecznej.

W tym roku kuratoria mogły wybrać spośród pięciu terminów ferii zaproponowanych przez Ministerstwo Edukacji. 36 województw wybrało ferie od 26 stycznia do 7 lutego (m. in. Bielsko-Biała, Kielce, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Tarnów, Zamść). W 12 województwach uczniowie będą wypoczywali od 2 do 14 lutego (np. Kraków, Krosno, Tarnobrzeg).

Rok szkolny dla maturzystów skończy się 24 kwietnia, potem 5 i 6 maja przystąpią do egzaminu dojrzałości. Ośmioklasiści świadectwa otrzymają 17 czerwca; 22 i 23 czerwca będą zdawali egzaminy do szkół ponadpodstawowych. Inni uczniowie otrzymają świadectwa 19 czerwca i od 20 czerwca do 31 sierpnia będą odpoczywali na wakacjach. (PAP)

Kobiety chcą władzy

Parlamentarzystki ponownie zgłosiły projekt ustawy o równym statusie płci

Parlamentarna Grupa Kobiet złożyła do laski marszałkowskiej projekt ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn – poinformowała rzeczniczka PGK, poseł Małgorzata Ostrowska. Projekt gotowy był już w poprzedniej kadencji Sejmu, ale komisje sejmowe pracujące nad ostatecznym kształtem ustawy nie zdążyły przekazać jej pod plenarne obrady Izby. Mimo że nie odbyła się debata nad projektem, to propozycje w nim zawarte wywołały spore zamieszanie w kuluarach. Projekt wzbudził kontrowersje nawet wśród samych parlamentarzystek.

Wnioskodawczynie chcą, aby w ustawie o równości płci znalazły się m.in. gwarancje: równego wynagrodzenia kobiet i mężczyzn za taką samą pracę, takich samych warunków awansu czy przyjęcia do pracy (pracodawca nie mógłby określić w ogłoszeniu płci poszukiwanego pracownika) oraz – co wzbudziło największe protestów – zapewnienia kobietom 40 proc. miejsc we władzach państwowych.

Działaczki na rzecz obrony praw kobiet niepokoi polityka rządu Jerzego Buzka. Podkreślają, że jedną z pierwszych decyzji nowego gabinetu było zlikwidowanie urzędu peł-

nomocnika rządu do spraw rodziny i kobiet, którego podstawowym zadaniem było, jak utrzymują panie, działanie na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Obecnie jest tylko pełnomocnik rządu ds. rodziny, a jego szefem jest lider Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Kazimierz Kapera. Przeciwno tej nominacji protestowało wiele organizacji pozarządowych. Według rodzimych feministek, powołanie Kapery na to stanowisko oznacza, że gabinet Buzka, wbrew wszelkim zobowiązaniom międzyrządowym, zarzucił politykę zmierzającą do poprawy sytuacji kobiet. Zdaniem Jolanty Banach, b. pełnomocnika rządu ds. rodziny i kobiet, potwierdzeniem tego jest wycofanie ze szkół odrębnego przedmiotu wiedza o życiu seksualnym człowieka i zrezygnowanie ze specjalnego szkolenia nauczycieli w tym kierunku.

Związana z PGK, Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny obawia się również o los krajowego programu działań na rzecz kobiet. Działaczki Federacji przypuszczają, że program ten, przyjęty w kwietniu 1997 roku przez poprzedni rząd, nie będzie teraz realizowany. Główne cele programu to m.in.

wprowadzanie zasady równości płci np. w gospodarce, polityce, w mediach; ograniczanie przemocy w rodzinie oraz propagowanie zasad planowania rodziny, edukacji seksualnej, profilaktyki raka piersi. Panie z Federacji przypominają, że rząd polski zobowiązał się do przyjęcia i realizacji takiego programu na IV Światowej Konferencji na rzecz Kobiet.

Parlamentarna Grupa Kobiet domaga się rozpisania referendum w sprawie dopuszczalności przerywania ciąży, gdyż, jak twierdzą, w tak ważnej sprawie powinno wypowiedzieć się całe społeczeństwo. – *W imię obrony praw i godności kobiet, a także w imię dobra najmłodszych Polaków opowiadamy się za tym, aby kobiety mogły same decydować o swoim macierzyństwie. Jesteśmy przeciwko stosowaniu aborcji jako metody planowania rodziny. Uważamy jednak, że jej karalność będzie przyczyną wielu tragedii rodzin, zwiększy zjawisko nielegalnej turystyki aborcyjnej, może być także kryminalna* – twierdzi przewodnicząca PGK senator Dorota Kempka.

Do Parlamentarnej Grupy Kobiet należą wyłączenie posłanki i senatorki z SLD i kilka z UW. (PAI)

W opinii przedstawicieli AWS, UW, SLD z Małopolski

Nowe cele na nowy rok

(INF. WL.) Nowy rok to nowe wyzwania i cele do zrealizowania. Przedstawiciele trzech największych ugrupowań politycznych w Krakowie zapytaliśmy, co w tym roku będzie najważniejsze dla Krakowa, regionu i Polski.

KAZIMIERZ BARCZYK, poseł AWS, przewodniczący Stowarzyszenia Gmin Małopolski:

– Dla Krakowa najważniejsze jest zakończenie budowy obwodnicy i intensywne działania w specjalnej strefie ekonomicznej. Chciałbym, by w tym roku portfel kontraktów zawartych przez strefę wyniósł co najmniej milion dolarów. Dla miasta byłoby też ważne wybudowanie teatru muzycznego – opery i operetki. Radia Kraków życzę natomiast, by na jego nowym gmachu postawiono wiechę.

Dla regionu korzystne byłoby powstanie następnych specjalnych stref ekonomicznych: przemysko-rzeszowskiej, starachowickiej i tarnobrzeskiej; we współpracy ze strefą krakowską i śląską dałyby

duży impuls inwestycyjny dla regionu. Ważne też jest powstanie autostrady z Krakowa do Tarnowa – bez infrastruktury komunikacyjnej trudno mówić o rozwoju ekonomicznym.

Moim zdaniem, powinny powstać duże i silne województwa. Dla krakowskiego – konieczne są inwestycje komunikacyjne, np. budowa nowego mostu na Wiśle.

Dla kraju ważne jest, by wcielić w życie cały blok reform ustrojowych, samorządowych, by nareszcie odejść od scentralizowanego modelu państwa, by pogłębić demokrację i wolny rynek, by został dokończony proces zapoczątkowany w 1989 roku.

TOMASZ SCHOEN, przewodniczący krakowskiej Unii Wolności: – Dla Krakowa najważniejsze jest kontynuowanie budowy autostrady i uruchomienie inwestycji związanych ze specjalną strefą ekonomiczną. Ten rok to rok wyborów samorządowych – ważne jest, by ich wynik nie zepsuł tego, co w mieście zrobiono.

Dla regionu istotne jest, by reforma samorządowa przebiegła sprawnie, by na szczeblu lokalnym Unia Wolności umiała się dogadać z AWS w sprawach samorządowych.

Dla Polski najważniejsze jest, by koalicja zrealizowała zapowiadany w kampanii program reform. Najważniejsze jest dokończenie prywatyzacji, reformy służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych.

ANDRZEJ URBANŹCZYK, poseł SLD: – Dla Krakowa istotna jest odpowiedź na pytanie, czy w wyborach samorządowych mieszkańcom miasta uda się uczynić z reprezentacji w Radzie Miasta ciało rozumne i odpowiedzialne, czy też Rada będzie ciałem zorientowanym na demagogię i krzyk lub pomysły na granicy prostactwa. Niezwykle ważne jest przystąpienie do energicznej realizacji inwestycji w specjalnej strefie ekonomicznej i wykorzystanie tego zaplecza dla dobra miasta.

Dla województwa ważny jest rozsądny udział w debacie nad wprowadzeniem

kolejnego szczebla reformy samorządowej. Kraków ma dobre i bogate doświadczenia; zadaniem dla krakowskich radnych i posłów jest więc wypracowanie rozsądnego stanowiska.

Dla Polaków ten rok będzie próbą walki o utrzymanie poziomu życia w warunkach ostrych podwyżek. Ważnym zadaniem dla opinii publicznej jest, by jej nacisk spowodował zahamowanie cięć w dochodach. Ten rok to także czas wielkiej próby politycznej i wypracowanie zgodnych z zasadami współzyszczeni norm współpracy pomiędzy prezydentem i rządem – przecież to władze jednego kraju.

W tym roku ważne też będzie utrzymanie na arenie międzynarodowej dobrej opinii o Polsce jako kraju stabilnym i rozsądnym w negocjacjach – z NATO i Unią Europejską. Ważne jest, by społeczeństwo z euroentuzjastów pod wpływem skrajnie prawicowych polityków nie przekształciło się w eurosceptyków. Dobrze by było, byśmy pozostali eurorealistami. (SZYM)



Wstrząsy w Umbrii

Zakołysała się ziemia na terenach, które odwiedzi papież

Umbrię i Marche, sąsiadujące ze sobą regiony środkowych Włoch, ponownie nawiedziło wczoraj, w przeddzień wizyty papieża, trzęsienie ziemi, tym razem niezbyt silne. Były to wstrząsy o sile 5 stopni w skali Mercallego. Nie było ofiar w ludziach ani poważnych strat materialnych.

Epicentrum wstrząsu znajdowało się w okolicach Foligno (Umbria), obok którego położone jest miasteczko Annifo, które odwiedzi Ojciec Święty. Wstrząs odczuto również w miasteczku Cesi, w Marche.

Wstrząsy sejsmiczne nie wpłynęły na zmianę papieskiej decyzji o odwiedzeniu regionów zniszczonych serią trzęsień ziemi jesienią ub.r.

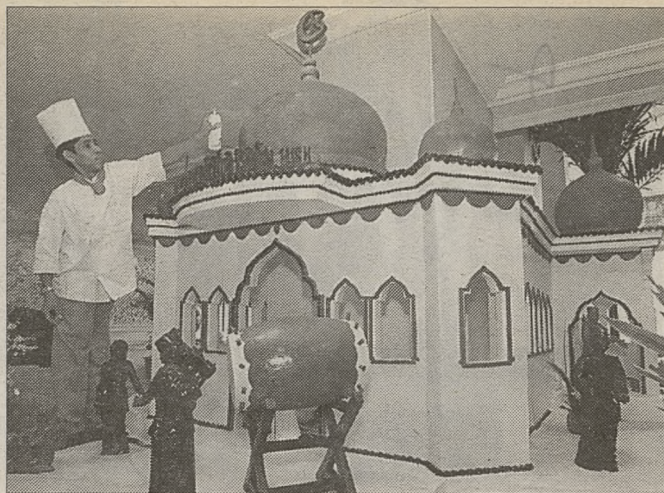
Wdług programu podróży, Jan Paweł II przybędzie o godz. 10.30 w sobotę do miasteczka Annifo w Umbrii (koło Foligno). Spotka się tam z ludźmi mieszkającymi w osiedlu kontenerowym i zatrzyma przed małym kościołkiem z prefabrykatów, ofiarowanym przez włoską Caritas. Następnie uda się do Cesi w Marche, które 26 września ub.r. znajdowało się w epicentrum trzęsienia ziemi i doznało wielkich zniszczeń. Następnie Jan Paweł II odleci do Asyżu. Uda się do dolnej bazyliki św. Franciszka, gdzie będzie się modlił przed grobem świętego. Papież spożyje także posiłek z braćmi z franciszkańskiego klasztoru. Nie jest przewidziana wizyta papieża w czę-

ściowo zniszczonej bazylice górnej. Może do niej dojść, jak powiedziano w piątek w Watykanie, jedynie na wyraźne życzenie papieża.

Wskutek trzęsienia ziemi, które nawiedziło we wrześniu i październiku ub.r. Umbrię i Marche, zginęło 11 osób, a blisko 150 zostało rannych. Całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu uległo blisko 90 000 domów. Kilkaset rodzin nadal mieszka w przyczepach kempingowych i namiotach w oczekiwaniu na domki z prefabrykatów lub kontenery.

Trzęsienie ziemi dotknęło także budynki sakralne. W Umbrii uszkodzonych zostało 207, a w Marche 57 kościołów.

WALDEMAR JANIEC (PAP)



Fot. PAP/CAF

Ten czekoladowy tort w kształcie meczetu ukończono w hotelu Szangri-la w Dżakarcie 2 stycznia, po sześciu tygodniach pracy. Na tort zużyto 500 kilogramów czekolady. Powstał dla upamiętnienia Ramadanu i zbliżającego się święta Idul Fitri.

Kryzys rządowy w Izraelu

Korespondencja „Dziennika” z Tel Awiwu

Szef dyplomacji Izraela Dawid Lewi zapowiedział na konferencji prasowej, że zgłosuje przeciw projektowi budżetu, co praktycznie równoznaczne będzie z podaniem się do dymisji. – Nie mogę głosować za budżetem, gdyż nie uwzględniła on potrzeb najstarszych warstw społecznych – powiedział Dawid Lewi.

Podkreślił też, że rząd premiera Netaniahu nie spełnia jego oczekiwań jeśli chodzi o pro-

ces pokojowy. – Pod tym względem obecny gabinet przypomina linie lotnicze El-Al, które zaczęły ostatnio organizować tak zwane loty donikąd – powiedział Lewi.

Dymisja Dawida Lewi nie jest jednak jeszcze sprawą przesądzoną. Głosowanie nad budżetem przesunięte zostało na poniedziałek, a biuro premiera zapowiedziało, że rokowania z szefem dyplomacji będą kontynuowane.

OMER ANATI

Pożytki z emigrantów

Korespondencja „Dziennika” z USA

Amerykański Główny Urząd Statystyczny poinformował o zakończeniu starożytności, że imigracja ma pozytywny wpływ na rozwój miast. Zaobserwowano, że w ostatnim dekadzie, w wielkich metropoliach takich jak Los Angeles i Nowy Jork, choć opuścili je wieloletni mieszkańcy, nastąpił rozkwit spowodowany osiedleniem się przybyszów z innych krajów.

Na terenach zajmowanych przez imigrantów, tak jak Seattle, San Francisco, Houston czy Dallas – Fort Worth zanotowano ponadto wzrost populacji. Amerykańscy demografowie informują, że rodziny imigrantów, bardziej niż amerykańskie, zainteresowane są posiadaniem większej liczby dzieci.

Amerykanie częściej niż kiedykolwiek w ciągu minionych kilkudziesięciu lat przeprowadzają się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu lepszej pracy, wyższych zarobków, bezpieczniejszego i spo-

kojniejszego życia. Są to wędrówki nieraz przez cały kontynent.

Statystycy i demografowie nie udzielili jeszcze odpowiedzi na pytanie, czy stałych do tej pory mieszkańców wielkich miast i ich przedmieść nie „wypędzają” z ich rodzinnych stron właśnie imigranci, przynoszący swój język, obyczaje, ale przede wszystkim stanowiący ogromną konkurencję na rynku pracy.

Największy wzrost ludności w latach 1990 – 1996 zanotowano w Las Vegas w Nowadzie (40,9 proc.), kwitnącej stolicy hazardu, stale się powiększającej i oferującej nowe i niełatwe płatne miejsca pracy. Laredo wzbogaciło się o 32,7. McAllen – Edinburg 29,2, a Brownsville – Harlingen – San Benito o 21,1 proc. Te trzy teksaskie miejscowości są bramą wjazdową dla imigrantów z Meksyku.

Największy przyróg imigrantów zanotowano kolejno w następujących metropoliach: Los Angeles (Kalifornia), Dal-

las Fort – Worth (Teksas), Houston (Teksas), Waszyngton, Nowy Jork, Chicago, San Francisco (Kalifornia) i Seattle (stan Waszyngton). W nowojorskiej metropolii, na przykład, liczba ludności zwiększyła się w latach 1990–1996 o 389 tysięcy ludzi, pomimo że prawie milion stałych mieszkańców miasta i okolicy przeprowadziło się w inne rejony kraju.

Z tendencji tej amerykańscy demografowie wyciągają ostrożnie następujący wniosek: metropolie opuszczają przede wszystkim zarówno biali jak i czarni gorzej wykształceni i nie posiadający wysokich kwalifikacji zawodowych, ale także ludzie szukający lepszych perspektyw zawodowych. Podkreślono ponadto, że znacznie łatwiej zmieniać miejsce zamieszkania osobom urodzonym w USA, które w przeciwieństwie do imigrantów potrafią się dobrze urządzić w mniejszych miejscowościach.

ELŻBIETA RINGER

Nowy rząd w Pradze

Czeski prezydent Vaclav Havel mianował wczoraj nowy rząd Josefa Tošovskiego. Gabinet rozpocznie pracę w ponad miesiąc od dymisji rządu Vaclava Klaus.

Nowy rząd będzie miał ograniczony mandat czasowy. Data przedterminowych wyborów parlamentarnych będzie przedmiotem porozumienia między głównymi partiami politycznymi.

Według Tošovskiego, priorytetami nowego rządu będą: członkostwo w NATO i Unii Europejskiej, walka z korupcją i przestępczością, odbudowa wzrostu gospodarczego i przejrzystość podejmowanych decyzji.

Vaclav Havel zamierza zwołać w połowie stycznia spotkanie przedstawicieli klubów poselskich i kierownictw partii wcześniejszej koalicji centroprawicowej (ODS, ODA i KDU-CzSL) oraz opozycyjnych socjaldemokratów. W czasie tego spotkania mają być ustalone warunki poparcia dla nowego rządu i termin wyborów parlamentarnych. Z wypowiedzi polityków wynika, że wybory odbędą się w czerwcu albo w listopadzie br. (PAP)

Czeskie prowizorium

Układ sił na czeskiej scenie politycznej wskazuje na to, że powołany w półtora roku po wyborach z czerwca 1996 roku (a więc dwa i pół roku przed upływem kadencji) rząd Josefa Tošovskiego będzie gabinetem przejściowym i że przedterminowe wybory w Czechach są koniecznością. Nie da się bowiem skutecznie rządzić bez poparcia wyrażonej wierności parlamentarnej. W ten sposób sprawdziły się prognozy tych polityków i publicystów, którzy już po ogłoszeniu wyników ostatnich wyborów i po przedłużającym się procesie tworzenia rządu Klaus przewidywali, że nie przetrwa on pełnej kadencji.

Także skład nowego rządu potwierdza też o jego przejściowym charakterze. W rządzie tym uległa znacznemu zmniejszeniu liczba ministrów dominującej partii koalicyjnej, ODS Klaus; na ich miejsce przybyli ministrowie bezpartyjni, z bezpartyjnym premierem na czele. Z samej ODS pozostał na dotychczasowym miejscu ministra finansów Ivan Pilip, jeden z głównych opozycjonistów Klaus (przegrywał z nim walkę o przywództwo w ODS na grudniowym, nadzwyczajnym zjeździe tej partii), wywodzący się z tego skrzydła partii chrześcijańskiej demokracji, która przed wyborami w 1996 roku połączyła się z ODS. Z tego samego nurtu – najpierw chadecja, potem ODS – wyszedł też Michal Lobbkiewicz, który objął ważny resort obrony. Udział w rządzie Jana Czerneho, dotychczasowego szefa klubu parlamentarnego ODS, świadczy o tym,

że do rządu weszli z ODS politycy Klausowi przeciwni, natomiast jego zwolennicy z rządu się wycofali. Wiadomo zresztą, że w tworzeniu nowego rządu posłowie ODS przeważali zdanie kierownictwa partii skupionego wokół Klaus. Można w tym widzieć pewien rewanż za lata 1993–96, kiedy Klaus jako szef partii i rządu skutecznie marginalizował rolę klubu ODS i parlamentu w ogóle, co zresztą ułatwił jego ówczesny skład (w pierwszych latach istnienia odrębnej Republiki Czeskiej parlamentem był wyłoniony przed podziałem państwa parlament lokalny Czech).

Powstała więc paradoksalna sytuacja – pogłębiająca stan prowizorium – że Klaus utrzymał się na czele ODS dzięki poparciu partyjnych „dołów”, ale parlamentarzyści ODS forsują własną politykę. Nie zgodzili się oni przede wszystkim na pomysł byłego premiera, żeby wobec upadku jego rządu ODS przeszła do opozycji.

W efekcie mamy rząd, który formalnie firmuje ta sama trójkoalicja ODS z ludowcami (KDU-CzSL) i konserwatywną prawicą (ODA), ale uzyskanie przezeń wotum zaufania będzie zależało nie tylko od tego, jak zagłosują zwolennicy Klaus w parlamencie, ale także od tego, jak zachowa się socjaldemokratyczna opozycja.

Koalicjanci ODS zachowali w rządzie dotychczasowy parytet; pozostali w nim tak wybitni liderzy obu partii jak Josef Lux (KDU-CzSL; wicepremier i minister rolnictwa) czy Jirzi Skalicky (ODA; środowisko),

pozycja ludowców uległa nawet wzmocnieniu, ponieważ Cyryl Svoboda objął kluczowy resort spraw wewnętrznych. Ale w perspektywie wyborów nie ma to znaczenia. Dla ODA wybory te będą bowiem oznaczać walkę o przekroczenie pięcioprocentowego progu wyborczego, ponieważ prognozy dla tej partii były ostatnio niekorzystne, sytuacja ludowców będzie równie trudna, ponieważ będą się oni musieli zdecydować, czy kampanię wyborczą programują na koalicję z lewicą, czy z prawicą, a to może się odbić na jej wyrazistości i ostatecznym wyniku.

Aktualne sondaże wskazują, że przyszłe wybory może wygrać socjaldemokracja. Czy jednak stać ją na dostatecznie wyraźne zwycięstwo, by stworzyć trwałą koalicję? Czy partia ta, która w wyborach 1992 roku nie mogła jeszcze uzyskać dobrego wyniku ze względu na ów przymiotnik „socjalny”, a w wyborach 1996 roku uzyskała niespodziewanie wysoki wynik, jest już zdolna do skutecznego przejścia rządów?

Wobec licznych znaków zapytania, które prowokuje aktualny kształt czeskiej sceny politycznej, jedynym elementem stałym staje się prezydent Vaclav Havel. W dniu 20 stycznia połączone izby czeskiego parlamentu będą wybierały prezydenta. I trudno sobie wyobrazić, żeby mógł nim zostać ktoś inny niż dotychczasowy przedstawiciel Czechów na zamku na Hradczanach.

JACEK BALUCH

Autor jest byłym ambasadorem RP w Pradze

Skandal w Syrii

Korespondencja z Tel Awiwu

W Syrii wybuchł skandal, gdy tamtejsze tajne służby ujawniły, że trzech ministrów uczestniczyli w orgii seksualnej w odosobnionej willi pod Damaszkiem. W Syrii nie mówi się o tym oficjalnie, ale sprawa stała się tajemnicą publiczną.

W aferę zamieszani są szef gabinetu premiera Muslem Hawa oraz ministrowie sprawiedliwości i turystyki – Husajn Hason i Danhu Daud. Panowie uprawiali podobno seks z popularną prezenterką telewizyjną i była małżonką biznesmena z Emiratów.

Całą rzecz sfilmowały tajne służby, które przekazały film surowemu z natury prezydentowi Hafezowi Asadowi.

OMER ANATI

**POSZUKIWANY
POPIELATY POLONEZ
ROCZNIK 1990
OEJ 5638**

(012) 634-11-47

237861

Weekend z DZIENNIKIEM



„Niechaj ten o winie śpiewa
Kto nie zaznał między nami
Napojów nad napojami
Przymiotów piwa”
(Jan Dantyszek)

Polskie browary, przy- najmniej niektóre, wpadły w syndrom obłożonej twierdzy. Do przesów dotrzeć nie sposób, zaś rzecznicy mają obowiązek mówić o firmie jak najmniej, a najlepiej wcale. Rzecz dziwna, bowiem na pierwszy rzut oka branży wie- dzie się świetnie. W minionych trzech latach sprzedaż piwa nad Wisłą wzrosła o ponad jedną trzecią, zaś perspektywy jej zwiększenia zdają się być prawie nieograniczone. Z drugiej strony polscy piwowarzy czują już na plecach oddech zachodniej konkurencji, a w dodatku, mimo ro- snącego popytu, aż tuzin na- szych zakładów warzelniczych musiało... zmniejszyć produk- cję, co świadczy o tym, że najsil- niejsi są coraz mocniejsi.

- *Zdaje mi się, że na zmianie* *ustroju w Polsce najwięcej* *skorzystało piwo* - uważa znajomy, który spędził na emigracji całą dekadę.

W PRL piwo rzeczywiście mieliśmy takie sobie. Także re- nomowanym producentom zda- rzały się wpadki jakościowe, a jeśli napój był dobry, to psuli go w transporcie, magazynach i barach, choćby „chrzczać” wo- dą. Poza tym piwo dobrych mar- rek trzeba było załatwiać. Nawet mieszkańcy Żywca, Tychów czy Okocimia, kiedy rzucano do spożywczych po parę kartonów, wykupywali je... obok w droge- rii, albo sklepie narzędzi- wym...

Polska z piwem nie kojarzy się nikomu na świecie. Aż się wierzeli nie chce, że Niemcy na- zywali niegdyś naszego króla Bolesława

Tragbier czyli piwosz

i tylko nie wiadomo, czy dlatego był Chrobry, że pił piwo, czy byłby jeszcze bardziej, gdyby nie pił...

Polak wchodząc do któregoś z pubów w Belgii, albo Danii dostaje oczopląsu i spozierając na sto butelek o różnych etykie- tach zaczyna rozumieć, dla- czego tamte nacje piją cztero-, czy pięciokrotnie więcej złotego płynu niż my. Są piwa imbiro- we, truskawkowe, słodkie albo słone, jak również od niepa- miętnych czasów - bezalkoho- lowe. Na piwo chodzi się całymi rodzinami, od dziadków po nie- mowlęta, bo też w lokalu albo sklepie każdy znajdzie coś dla siebie, niekoniecznie z gorycz- ką i procentami.

Pardon, jest jedno miejsce na świecie, gdzie od paru lat oce-

kuje się smakoszy piwa znad Wisły. To czeska Praga, która w „polski weekend”, czyli cztery wolne majowe dni, przyjmuje setki autokarów z ziemi między Karpatami, a Bałtykiem. Na pla- cu Wacława pod parasolami ce- na kufelka rośnie do 100 koron, o dwadzieścia tylko mniej niż wynosi w czeskim „Hilfonie”, wystarczy jednak odejść parę przecznic od namesti (ryнку), żeby napić się „Gambrinusa” za 10, albo i 8 koron. Na przykład w przedwojennym Klubie Cykli- stów, gdzie ściany ozdobione są zdjęciami brzuchatych kolarzy oraz feldkurata Katza i samego Szwejka, zaś za bufetem urzę-

Adam Molenda

Pieniste manewry

W minionym roku wypiliśmy około 18,5 mln hektolitrow piwa, głównie rodzimej produkcji

duje potworna baba, która kłóci się nawet z tymi gośćmi, którzy milczą, i próbuje każdego oszu- kać przy płaceniu.

Polacy w Czechach czy na Słowacji pijają piwo, bo jest o połowę tańsze niż w ojczyź- nie, no i wypada, żeby nie wy- paść gorzej od gospodarzy. W kraju apetyty mamy mniej- sze, jest mało prawdopodobne, żebyśmy i w tym roku zdołali

przekroczyć magiczną barierę

pięćdziesięciu litrów pienistego napitku na osobę. Dane jeszcze nie zostały podsumowane, ale z szacunkowych wyników, że statystyczny obywatel RP spo- żył w minionym tuzinie młsiej- cy 46-47 l „EB”, „Żywca”, „Za- głoby” oraz innych specjalów. Wypiliśmy w minionym roku około 18,5 mln hektolitrow chmielowej rozkoszy dla pod- niebienia, gustując głównie w rodzimej produkcji, na co nie bez wpływu pozostaje z pew- nością cena.

Co do gatunków, to nauczyli- śmy się w nich wybierać. Lata osiemdziesiąte były jeszcze okresem istnienia rynków lokal- nych. Nawet „Żywca” piło się przede wszystkim między ru- bieżą a Krakowem i Katowicami, zaś na północ od tej linii mogli się nim delectować jedynie by- walcy eleganckich restauracji i hoteli. Regionalnie kształtowa- ne przez stulecia gusty mają znaczenie i teraz, ale urlopujący się Ślązak chce mieć „Książę- tyskie” pod ręką zarówno w So- pocie, jak Świnoujściu. I ma, gdyż większość wiodących bro- warów zaraz po roku dziewięć- dziesiątym rozwinęła ogólno- polską dystrybucję, widząc w niej jedyną szansę przetrwa- nia, podobnie jak w zwiększe- niu podaży do przyzwoitego po- ziomu europejskiego, czyli 2 mln hl rocznie.

- *Równocześnie z inwestycja- mi, które doprowadziły do wzro- stu produkcji, zrobiliśmy wiele dla uzyskania stabilnej, wyso- kiej jakości* - mówi Lidia Dadej z Zakładów Piwowarskich SA w Żywcu. - *Proces wytwórczy* *został skomputeryzowany, a w po- łowie zeszłego roku laborato- rium badające każdy etap, po- cząwszy od surowców po gotowe*

piwo, wyposażone jest w urzą- dzenia najnowszej generacji.

Według corocznych, siód- mych z kolei konsumenckich badań rynku piwa, prowadzo- nych przez IBOR „Pentor” ży- wieckie warzelnie oceniane są najwyżej w kraju. Tuż za nimi plasuje się „Okocim”.

- *Wśród dziesięciu produk- tów, które uzyskały najlepsze lo- katy, połowa powstała u nas. Są to: „Zagłoba”, „Okocim Light”, „Mocne”, „Browar” i licencyjny „Calsberg”* - twierdzi Andrzej Rutkowski, rzecznik prasowy firmy.

Ilościowym potentatem, cie- szącym się zasłużoną ogólno-

sjonalną, zwłaszcza reklamy tele- wizyjne i prasowe. Znakomicie ilustrowany slogan „Chłopaki to lubią!”, dowcipne historyjki o Darku Z., drukowane na kon- tretykietach, pełne tajemniczości mininowe filmowe - to trafia do wyobraźni i apetytów. Chwytliwe były hasła i wiersze z „Mariola- okocim spojrzaniu”. Żywieckie „Wszystko jest jasne” też wpada w oko i ucho, ale niestety może się odnosić do każdego piwa.

Spółka znad Soły inwestuje mocno w reklamę bezpośrednią sponsorując imprezy rekreacyj- ne, sportowe i koncerty w całym kraju. Akcja „Lato z Żywem” na Wielkich Jeziorach Mazurskich,

co się dało przy pomocy wła- snych środków, brakuje jednak kapitału na dalszy rozwój. Może teraz to się zmieni.

Wszystkie warzelnie starają się przekonać do siebie właścicieli restauracji, dostarczając im firmowe „pipy”, szklanki, pod- świetlane i naklejane logo, pod- stawki pod kufle i foldery. Za- kładają przykładowe piwiar- nie, uważając, że cała

kultura picia

kształtowana być winna po fir- mowemu. Z tym sprawa jest bo- daj najtrudniejsza.

Każdy kto widział piwne „mordownie” Monachium albo

Belgowie mają aż czterech bogów sprzyjających piwo- szom! Może dlatego ich sławne lokale są raczej ciche, zaś sma- kosze prawie nigdy nie wpadają w rubasność, jak Niemcy.

Cóż,

co kraj to obyczaj,

ale powiedzmy jeszcze in plus, dla innych, za granicą piwo ko- jarzy się ze smakolatkami do je- dzenia. W Niemczech je się kur- czaki, serdelki i różnego wieprzo- we, a także... pączki, we Francji śledzie, zapiekany mózdzek, sa- łatki z ziemniaków i kapustę z wieprzową, w krajach Bene- luxu sery, wędliny i pieczywo, w Anglii głównie sandwiche, czyli kanapki z najróżniejszymi dodatkami...

W zależności od upodobań nalewa się chmielowy rarytas do przedziwnych naczyń. Wiele z nich podziwiać można u Władysława Gawlińskiego z Żywca, jednego z najbardziej znanych birofilii. Jego mieszkanie zajmu- ją półki po brzegi wypełnione szklankami i kufkami rozma- itych barw i kształtów.

- *Zbieram je od trzydziestu lat i mam blisko trzy tysiące ekspo- natów* - opowiada pan Władysław. Siedzimy na beczkach, rolę stołu pełni drewniana kadź, gdzie pod szkłem oglądać można kolekcję otwieraczy do butelek.

Wielka jest przemysłowość twórców naczyń na piwo. Moż- na pić z kufła „rodzinnego”, któ- ry ma cztery ucha, albo ze zdo- bionego rogu, którego się nie odstawia, ale wiesz w specjal- nym uchwycie. Oryginalna jest szklanka z angielskiego pubu z... gwizdkiem, przy pomocy którego wzywa się kelnera. Za- pominalskim przypomina o ko- nieczności powrotu do żony ku- fel z ruchomym... biustem, któ- ry delikatnie łaskocze w brodę przy każdym tyku... Można też, oglądając zbiór żywieckiego en- tuzjasty, uprzytomnić sobie, że inne narody piją więcej od nas piwa również i dlatego, że od ra- zu w naczyniach o pojemności jednego i więcej litrów.

Zasadniczą przyczyną, dla której Polacy piją więcej wódki niż piwa jest korzystniejszy dla czystości stosunek cen. W nie- których krajach zachodnich ma się alternatywę: 0,5 l gorzałki al- bo 20 piw. U braci Czechów pół- litrowa flaszka „Praskiej” kosztu- je tyle, ile przeciętnie pięć li- trów „Radegasta” czy „Zubra”. U nas nawet w hurtowniach trudno uzyskać taką relację, choć muszę przyznać, że ostat- nio kupiłem dobre piwo „Brax” z Głubczyc na Opolszczyźnie za jedynie 1,25 zł butelka.

- *Na Zachodzie rolnictwo jest dotowane, więc istnieje prawdo- podobieństwo, że po zniesieniu barier celnych tamtejsze produkty będą na polskim rynku tańsze niż krajowe* - mówi Bolesław Michał- ski, prezes spółki „Piwochmiel”, grupującej nasze browary. - *Jeste- śmy jednak spokojni, bowiem ba- dania wykazują, że Polacy chcą pić polskie piwo.*

Może i my za kilka lat dorobi- my się własnej „piwnej kultury”. W Krasnymstawie są „Chmiela- ki”, w Grodzisku Wielkopolskim „Piwostranie”, a Górny Śląsk, gdzie spożycie szlachetnego trunku jest największe, dorobił się ostatnio „Festiwalu Piwa”. Lepiej dla zdrowia pić słaby al- kohol niż mocny, ale i przy piwie warto pamiętać o zasadzie, którą forsował Sokrates - umiaru...



Fot. PAP/CAF

polską popularnością są Elb-rewery Co. Ltd. Rozwój tej spółki jest jak

przemiana „brzydkiego kaczątka”

w pięknego łabędzia. W ciągu kilku lat, dzięki zagranicznemu kapitałowi oraz brawurowemu zarządzaniu, mało znany poza Elblągiem browarek osiągnął dominującą pozycję, osiągając w 1997 r. blisko 17 procent sprzedaży wszystkich polskich warzelnii. Następny w kolejności „Żywiec” ma 11,3 proc., za nim są Tychy, Okocim i Browary Wielkopolskie „Lech”.

Duża ilość, spora oferta asor- tamentowa, znakomita jakość li- czą się dopiero wsparte odpow- iednią promocją. Elbrowery promocję mają naprawdę profe-

gdzie ZP SA wydaje nawet wła- sną, sezonową gazetę, nie ma so- bie równej pod względem roz- machu. Nawet Browar „Dojlidy” z Białegostoku, wspierany przez lokalną rozgłosność PR, nie jest tam tak widoczny. „Okocim”, podobnie jak inni, daje pienią- dze na cele charytatywne, dla służby zdrowia oraz instytucji wychowawczo-oświatowych, dzięki jego dotacji mogła ruszyć produkcja „Ogniem i mieczem”.

Na takie gesty pozwolić sobie mogą warzelnie o ustabilizowa- nej, wysokiej pozycji.

- *Mamy trochę żalu do kolej- nych rządów, że nie pomagały nam w przyspieszeniu prywaty- zacji* - ubolewa Janusz Skrze- czyński, dyrektor ds. marketingu Browarów Górnośląskich w Zabrze. - *Zrobiliśmy wszystko*

Anglicy zbliżą się niedługo do 100 tys. pubów, których at- mosfera jest niepowtarzalna. Wszystkie mają jakąś legendę, oryginalny wystrój, oprócz piw oryginalnych serwują ich mie- szanki o fantastycznych nazwach i smakach, albo też przyjmują specyficznych klientów, od stu- dentów przez adwokatów, po ar- tystów, miłośników golfa czy krykieta bądź transwestytów.

Andrzej Koziół

Małmazje, pinioły i tokaje

Powiedz mi, co pijesz, a powiem ci, kim jesteś... Wszyscy wiedzą, że Europę, niezależnie od historycznych zaszciołów i politycznych podziałów, z grubsza można podzielić na trzy wielkie strefy kulturowe – piwną, winną i wódczaną. Decyduje przede wszystkim klimat. Im dalej na północ i wschód, tym więcej wódki. Wino od niepamiętnych czasów było napitkiem mieszkających wybrzeży Morza Śródziemnego (choć Gruzini twierdzą, że to oni nie tylko wymyślili fermentację winnego soku, ale na dodatek reszta świata zapożyczyła od nich nazwę, a wino – to po gruzińsku *ghwino*). Wreszcie kultura piwna – przede wszystkim kojarzona z Niemcami, Czechami, Danią, Anglią. Oczywiście odpowiednim trunkom towarzyszą odpowiednie zakąski, bo trudno przegryźć kieliszek burgunda śledziakiem, rybą wprawdzie należąca – jak twierdził Franc Fischer – do gatunku zakąsek, ale zakąsek typowo wódkowych.

Jednak sprawa – jak zawsze zresztą – nie jest taka prosta, bo przecież Czechy, kraj bardzo dobrego i ciągle śmiesznie taniego piwa (Jak oni to robią? Niedawno w centrum Pragi za halbę wspaniałego tmawego, czyli ciemnego, gambrinusa płaciłem dwadzieścia koron – dwa złote...) jest też po trosze krajem mocniejszych trunków. Szwajk, wyprowadzany z knajpy przez tajniaka, miał ma rachunku i piwo, i śliwowicę. „U Fleków” kelnerzy bez słowa podają kufel ciemnego piwa i kieliszek becherowki, trunku, przynajmniej dla mnie, obrzydliwego. Jednak i tego jeszcze mało, bo Czesi, i to od niepamiętnych czasów, zajmowali się nie tylko warzeniem piwa, nie tylko pędzili mocniejsze trunki, ale także wytwarzali wino...

Anglia i Niemcy – owszem, kraje piwne, ale przecież nasi sąsiedzi nie stronią też od sznapsa, a Anglik równie chętnie jak piwem, raczy się whisky i ginem. W przypadku Polski, wraz z Rosją zaliczanej oczywiście do kręgu wódczanej kultury, sprawa, rzecz biorąc historycznie, jest jeszcze bardziej skomplikowana. Zaczynamy jednak od początku, nieomal od zarania naszych dziejów...

Przekonani jesteśmy – przede wszystkim za sprawą literatury pięknej – że nasi przodkowie głównie raczyli się warzonym w domu piwem. Potwierdza to zresztą Eneaszy Syl-

wiusz Piccolomini, papież znany pod imieniem Piusa II, który w dziele „De Europa” tak pisał o Polsce: *Kraj zacieniony cały lasami. Napojem piwo, z jęczmienia lub wyki warzone. Nie znają, co winnice i wina używają rzadko*. Wprawdzie Jego Świątobliwość nigdy w Polsce nie był, ale miał niezgorszego informatora, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego...

Pius II – to druga połowa XV wieku. Sto lat później inny Włoch, nuncjusz papieski Fulwiusz Ruggieri pisał coś zgoła innego:... *z owoców ogrodowych rodzą się doskonałe jabłka i gruszki, w szczególności na prawym brzegu Wisły, około Krakowa. Sandomierza, Warszawy, także w okolicach Torunia, Gdańska, Frauenberga (Fromborka), orzechy, pigwy, wiśnie – wszystkiego pod dostatkiem i w dobrych gatunkach. Są też winogrona w Małej Polsce, w Krośnie (Odrzańskim) na pograniczu Śląska, ale choć dobre do jedzenia, wino z nich kwaśne, bo nie mogą dojrzeć zupełnie dla wczesnej zimy, a niekiedy winne latorośle do szczętu wymarzają w czasie tęgich mrozów i śniegów przez pięć miesięcy na ziemi leżących. Mało kto pije wino, bo sprowadzone z zagranicy – zwłaszcza dobre węgierskie – jest bardzo drogie*.

Jak więc z tym winem w Polsce było, skoro w ciągu stu lat powstają dwie odmienne relacje? Żeby sprawę jeszcze bardziej skomplikować, cofnijmy się aż do wieku XII...

Arabski geograf Al-Idrisi w „Księdze Rogera” pisał także o Krakowie miejsce *pięknym i wielkim, o wielu domach i mieszkańcach, targach, winnicach i ogrodach*. Ibrahim ibn Jakub, dwieście lat wcześniej odwiedzający Kraków, nie wspominał ani słowem o winnicach, stwierdzając – większość ich *sadów to jabłonie, grusze, brzoskwinie*.

Kto więc ma rację? Czy winorośl – a w ślad za nią wino – pojawiła się w Polsce w XII wieku? Dlaczego nie wspomina o niej Piccolomini, a sto lat później widzi polskie winnice Ruggieri? Diabli wiedzą. Po prostu nie do końca można wierzyć podróżnikom, którzy

albo postrzegali obcą rzeczywistość przez okulary doświadczeń własnego kraju, albo nadmiernie wierzyli miejscowym. Zresztą Ibrahim ibn Jakub wprawdzie nie zauważa winnej latorośli, ale za to dostrzega brzoskwinie – równie delikatne i ciepłolubne...

Sprawę przesądza chyba archeologia (pestki winogron znajdowano w warstwach z X i XI wieku) oraz żywe ślady w postaci nazw miejscowości – Winiar, Winar i Winników – dość szeroko rozrzuconych po

Terazem się nauczył
i z moim sąsiadem
Jak się rządnie sprawować
mamy z winogradem:
Dotąd rozumieliśmy,
że dosyć po prostu
Latorośli nasadzić
jak leśnego chrostu
A ono całe lato
trzeba mieć na oku
Winnice, kto skosztować
chce smacznego soku.

Jeszcze Bona próbowała reanimować w Polsce winnice, ale rzecz została już przesądzona:



Fot. PAP/CAF

Polsce. Prawdopodobnie winorośl – jak chce Brückner – pojawiła wraz z chrześcijaństwem; wino stało się nieodzownym elementem liturgii. Przez blisko pięćset lat mierzono siły na zamiary i wierzono, jak Zimorowic, że uprawa egzotycznej rośliny – to bagatelka:

Polacy przekonali się, że nigdy nie zostaną producentami wina, natomiast nauczyli się popijać ten trunek. Oczywiście nie wszyscy, bo wino było napojem elitarnym, podobnie jak jego uprawa; winnice, nawet jeżeli należały do grodów, związane były z klasztorami. Dopiero w wieku

XIV, szczytowym momencie uprawy winorośli w Polsce, pojawiły się winnice mieszczańskie.

Co pili nasi praszczurowie, skoro wina albo jeszcze nie znano, albo pojawiało się w niewielkich ilościach, a o gorzałce jeszcze nikt nie słyszał? Odpowiedź jest prosta – piwo i miód.

Gall Anonim każe Piastowi, mitycznemu protoplaście pierwszej polskiej dynastii, w ten sposób powitać gości: *Mam ci ja beczkę sfermentowanego piwa, które przygotowałem na postrzyżyny jedynego syna*. Krzysztof Kowalski, w popularnej pracy „Amfory, beczki, butelki”, tak podsumowuje piwne średniowiecze: *Jeżeli literatura jest zwierciadłem życia, to w średniowiecznej polskiej literaturze odbija się jak w zwierciadle kufel z piwem...*

Natomiast z miodami sprawa jest dość osobliwa – żywymy głębokie przekonanie, że to nasz, słowiański, jeżeli nie polski wynalazek. Miód kojarzy się nam z barciami i bartnikami, z czymś prapolskim, w najgorszym przypadku – z imię panem Zagłobą, wielkim admiratorem i znawcą tego napitku. Tymczasem nie byliśmy jedynym w Europie narodem sycającym miód, czynili to także Galowie i Germanie. Trzeba jednak przyznać, że tylko w Polsce znano tak ogromną ilość rodzajów tego napitku – wiśniaki, maliniaki, dereniaki, półtoraki, dwójniaki, trzeciaki, czwartaki, piątki, szóstaki, miody przyprawione korzeniami tataraku, kwiatami, między innymi bzem, imbirem, pieprzem, goździkami...

Wróćmy jednak do win, ponieważ nie rodziła ich polska ziemia, a domagały się polskie gardła, pozostawało tylko jedno wyjście – import.

Wino spływało zewsząd. Płynęło statkami do Gdańska, wraz – jak pisał cytowany już Ruggieri – z sukrem, korzeniami i innymi niezbędnymi rzeczami. Wędrowało także drogą lądową. *Poza piwem i miodem piją Polacy wina węgierskie, włoskie, francuskie i reńskie* – pisał pan de Hauteville, intendent Jana Kazimierza. *Węgrzyn przewoźsza dobrocią i mocą wina hiszpańskie*. *Sprowadza się go do Polski z Węgier przez Karpaty za przegami z wołów w wielkich antach*. *Dowodzi się je do Krakowa i tam rozlewa w małe be-*

czułki. Stare dokumenty i źródła literackie wymieniają dziesiątki nazw napojów mile lechących polskie podniebienia: witpachery, rywuły, rozebiery, (wina o różnym zapachu, nie mylić z rosolisami, czyli likierami różnymi!) małmazje, pinioły, alikanty, seki, mader, ozoje, kanary, klarety, tokaje. Lubowano się szczególnie w małmazji, pieśzczołliwie zwanej *mazią*. Mało kto wie, czym była ulubiona przez polskich opojów małmazja. Po prostu w ten sposób nazywano przede wszystkim greckie wina – Malvasia to po prostu greckie miasto – ale także wszystkie pochodzące z południa, zza Bałkanów. Małmazje mogły być różne – ipsisima, kocyfala, lattyka, macedoński musztatel – zawsze jednak miały coś wspólnego. Przechodziły przez Lwów, który miał przywilej składu małmazjowego, i były bardzo, bardzo drogie, o wiele droższe od także lubianego przez Polaków węgryna. Dobrze zaopatrzona piwniczka wymagała nie lada ekspensu, zważywszy, że ceniący swoją godność gospodarz musiał podać na stół przynajmniej cztery lub pięć gatunków wina! Nic więc dziwnego, że kwitł nieszlachetny proceder fałszowania win, a celowała w nim zwłaszcza epoka saska. Sprowadzano do Polski ogromne kufy zielonogórskich cienkuszów, podłych wińsk z Moraw, i w Krakowie, Lwowie lub Warszawie dokonywano cudów:

*Nie bój się, idź do piwnicy,
Gdzie stoją beczki z winnicą!
Tam wino dają winiarze,
Już nie szynkarze, szynkarze.
Dasz dwadzieścia za kwaterek,
A kiedybyś pojrzał w beczkę,
Jakie tam są przyprawy,
Wszystko to dla nas potrawy:
Siarke, mleko, jajca biją.
A jednak je ludzie piją.
Spytaszli też francuskiego:
Nie masz go, dam węgierskiego!*

Tak pisał Adam Jastrzębski, a współczesnemu czytelnikowi należy się wyjaśnienie: węgierskie wino było o wiele droższe od francuskiego, a więc w piwnicy następowała cudowna przemiana trunków...

Sposobów fałszowania wina było mnóstwo, stosowano sól, wapno, gips, siarkę (do dzisiaj używaną), gołębie guano, barwiono białe wina przy pomocy czerwonych tkanin, ba, ostry smak likwidowano przy pomocy... słoniny. No cóż, współczesność zna o wiele bardziej drastyczne metody, na przykład dosładzanie win toksycznymi, ale za to nadającymi gęstość, związkami ołowiu...

Na tyle już przywykliśmy do kalendarza i do posługiwania się nim, że nawet nie zastanawiamy się, skąd się wziął i dlaczego początek roku święcimy w dniu 1 stycznia, albo – czy zawsze tak było z mierzaniem czasu, jak obecnie?

Pierwszą i najprostszą podstawą mierzenia czasu były wschody i zachody Słońca. Wprawdzie nie wiadomo jeszcze nic o Słońcu i obrocie Ziemi, ale powtarzające się zjawianie światła i ciemności na przemian było niewątpliwie pierwszym miernikiem czasu. Również stałe i regularne pojawianie się Księżyca dawało naturalne podstawy do pomiaru czasu. A że znów pierwsza kwadra, pełnia, ostatnia kwadra, następują po sobie mniej więcej co 7 dni, zatem siedem wschodów i zachodów Słońca złączono w większy okres, określony obecnie jako tydzień. Natomiast odstępek czasu, zawierający wszystkie cztery fazy Księżyca, nazwano miesiącem. Ale nie umiano oznaczać dokładnie dnia, w którym miał przypaść nów, czekano więc na pierwszą kwadrę.

Najstarszy kalendarz ustalili kapłani egipscy w Heliopolis, w 4241 r. przed Chrystusem, opierając się na ewolucji rocznej gwiazdy Sotis-Syriusza, ukazującej się na krótko przed wschodem Słońca w lipcu. Rok egipski zawierał 365 dni i podzielony był na

12 miesięcy po 30 dni, z dodaniem 5 dni dodatkowych. Rok grecki składał się pierwotnie z 12 miesięcy po 30 dni. Z czasem wprowadzono miesiące po 30 i po 29 dni, następujące po sobie na zmianę – wówczas rok zawierał tylko 354 dni. Ażeby wyrównać różnicę między

Kazimierz Kania

Czas w kalendarzach

dzy rokiem księżycowym i słonecznym, wprowadzono co kilka lat trzynasty miesiąc. System ulegał ciągłym zmianom. Dla chronologii historycznej ważny był dla Greków rok zdobycia Troi, ustalony według naszych przeliczeń na rok 1184 przed Chr. W trzecim wieku przed Chr. ustalili się zwyczaj obliczania czasu według czteroleci, wpływających między Olimpiadami (pierwsza odbyła się w 776 r. przed Chr.)

Rok rzymski składał się pierwotnie z 10 miesięcy. Król Numa Pompiliusz miał dodać dwa miesiące i ustanowić trzynasty – o 22 lub 23 dniach, dodawany co dwa lata, aby rok księżycowy wyrównać ze słonecznym. Wreszcie Juliusz Cezar, przy pomocy uczonego

aleksandryjskiego Sosigenesa, dokonał reformy kalendarza i ustalił liczbę dni w poszczególnych miesiącach, pozostawiając systemowo jedynie dla lutego. Ten system kalendarzowy wprowadził w dniu 1 stycznia 47 r. przed Chr. Rok rzymski w okresie republi-

kańskim oznaczano nazwiskami sprawujących władzę konsulów; od czasów Augusta liczono lata od założenia Rzymu, ab urbe condita, określając ten fakt na r. 753. Pierwszy dzień każdego miesiąca nazywał się calendae, i wtedy właśnie płacono odsetki rzymskim bankierom, stąd też calendarium nazywano księgą dłużniczą. Tak oto kalendarz, jak prawie wszystko w naszym kręgu kulturowym, wiąże się ze światem starożytnym.

Ale z jakiej to przyczyny obecnie wraz z całą Europą i niemal z całym światem uważamy 1 stycznia za początek nowego roku? Wszak dzień ten nie wyróżnia się niczym szczególnym, bowiem od przesilenia zimowego dzieli go kilka dni. Sprawił to niejako przypa-

dek. W 153 r. przed Chr. dwaj rzymscy konsulowie Fulwiusz Nobilior i Annius Luskus jako pierwsi rozpoczęli swoje urzędowanie właśnie w dniu 1 stycznia, i to z powodu wojny w Hiszpanii. Wszyscy następni konsulowie szli w ich ślady, zaczynając urzędować w dniu 1 stycznia. I tak dzień ów stał się początkiem roku rzymskiego, a więc i naszego roku. Oczywiście, pewną rolę odegrały przy tym reformy kalendarzowe Juliusza Cezara. To on dopiero usunął ostatecznie przeżytki formalne, związane z dawnym obyczajem rozpoczynania roku w marcu. A jeszcze – 1 stycznia, czyli Calendae Januariae, łączono z dobrą wróżbą, bowiem nazwa miesiąca pochodzi od boga Janusa, opiekuna bram i wejść, boga wszelkiego początku.

Tak więc od słowa calendae lub kalendae, jak chcą niektórzy, wywodzi się nasz kalendarz, a także kołoda. Witano mianowicie w starożytności pogańskiej nowy rok wesołymi pieśniami, toteż zwycięskie chrześcijaństwo, skoro nie

potrafiło wykorzystać tego obyczaju, starało się przystosować go do bliskich czasowo świąt Bożego Narodzenia.

Tyle wieków patrzy na nas, gdy wkracamy w nowy rok kalendarzowy, kiedy przygotowujemy się do jubileuszu dwutysiąclecia naszej ery. Warto pamiętać o antycznych rodowodach i powiązaniach naszych miar czasu i obyczajach wokół nich wytworzonych.

Juliański kalendarz nie był jednak idealny, bo za długi o 11 minut i 12 sekund, co dawało w ciągu 128 lat dodatkowo jeden dzień. W wieku XVI wiosenne zrównanie dnia z nocą, przypadające na 21 marca, przesunęło się już na 11 marca. Toteż w 1582 r. wprowadzony został przez papieża Grzegorza XIII nowy kalendarz (gregoriański), cofający bieg dni jednorazowo o 10 i ustalający jako nieprzestępne lata pełnych stuleci, w których liczba setek nie jest podzielona przez 4.

Mówiąc skrótowo i sumarycznie, znamy z historii kalendarze: babiloński, astecki, egipski, grecki, rzymski i juliański, gregoriański, słowiański, mahometański, rewolucyjny francuski, żydowski... Odmian z pewnością było o wiele więcej, powstałych w zależności od geograficznych i etnicznych warunków, od tradycji religijnych i kulturowych, od poziomu kultury i rozwoju umysłowego.

-Zaczyna się szaleństwo - stwierdza Zdzi-cho, pakując do walizy naj-różniejsze świece, konfetti, brokat, kotyliony, pawie pióra... Jest drugi dzień świąt, ale Zdzi-cho nie pamięta, żeby w drugi świąteczny dzień kiedykolwiek odpoczywał. Wyjmuje z pawla-cza pudła z akcesoriami. Prze-gląda, naprawia, pakuje. Później wyciąga z szaf garnitury, fraki i przedziwne estradowe stroje. Przysmyrza, przegląda się w lu-strze, zszywa, czyści, prasuje.

- Cholera, teraz tylko dia-ta-cud może mnie uratować - klnie Zdzych, gdy z dopiętego kołnierzyka wylewa mu się kar-czysko. - Gdzie ja się tak spa-słem?

Z nadmiarem ciała Zdzych sobie poradzi. Tak jak od lat ra-dzi sobie z ludźmi. Jeśli mają drętwe nogi i nie bawi ich ta-niec, proponuje dowcipy do ko-tleta. Gdy nie sprawdza się hu-mor abstrakcyjny, który Zdzi-cho uwielbia, sięga po prząsny, rubaszny, prostacki. Jeśli klienci odporni są na słowa, ma w zana-dru gagi, ratuje się dowcipem sytuacyjnym. Kiedy i to nie skutkuje - rzadko, bo rzadko, ale zdarza się - Zdzych przesta-ję się przejmować, macha ręką i robi swoje, bez względu na to, czy się to komuś podoba czy nie. Zdzych jest profesjonalistą. Bierze pieniądze, wcale nieźle i stara się dobrze pracować. Jeśli impreza, mimo wszystko, nie jest udana, lubi mieć świadomość, że dał z siebie wszystko.

Wieczorem, w drugi dzień świąt, pół przedpokoju w nie-wielkim mieszkaniu zajmują walizy, torby, tuby i jakieś niefo-remne pakunki. Gospodarz się-ga po koniak, siada w fotelu. Kil-ka łyków wystarcza, by jego ja-sna cera przeszła w czerwień. Czerwona twarz, piegi, niebie-skie oczy i rude włosy...

- Wiem, że piękny nie jestem. Ale co mam zrobić z potrzebą by-wania na scenie, w centrum za-interesowania, przed publiczno-scią? No co zrobić?

Siedzieli przy piwie. Mieli po dwadzieścia kilka lat. Ktoś za-uważył: - Stare byki jesteście, a wciąż się wygłupiamy. Zdzi-cho doszedł do wniosku, że ni-czym się nie zajmował dłużej, niż „wygłupem”, niczemu nie oddawał się z taką pasją.

Minęło 20 lat. W tym czasie życie wymagało Zdzicha, ale ochota na „wygłup” mu nie przeszła. Jego dorosłe dzieci mają mu czasem za złe: - Tato, znowu wygłupiałeś się tam. I tam. I jeszcze tam. Czy ty ni-gdy nie zmądrzejesz, nie usat-kujeś się. Mógłbyś choć trochę spoważnieć...

- Może macie rację - odpo-wiada wtedy. - Przecież jestem już ramol, w połowie piątego

krzyżyka. Nędzarz; bez willi, sa-mochodu, lokat w banku... Ale czy w życiu chodzi jedynie o wil-lę, samochody i lokaty? A może chodzi tylko o to, żeby coś się działo, żeby się dobrze bawić i przy okazji bawić innych? Na-wet jeśli za to nikt nie płaci. A je-śli płaci, to jeszcze lepiej.

Robotnicze miasto rośnie wraz z gigantycznymi zakłada-mi. Przyjmowało robotników, kształciło robotników. Zdzych miał być jednym z nich. Chodził do zawodówki, a potem do tech-

Bogdan Wasztyl

Życie jak bal

nikum. Grał w hokeja i w szkol-nym teatrze. Nie pamięta, co szło mu lepiej - strzelanie goli czy recytowanie Broniewskiego. Z jednakową pasją oddawał się jednemu i drugiemu, choć nie wiedział, że określa się na drugą połowę życia.

- Dziś można mnie zatrudnić jako spikera, konferansjera, ka-bareciarza, ratownika, instruk-tora pływania, wodzireja, orga-nizatora imprez kulturalnych - mówi. Ale odradza zatrudnienie siebie w wyuczonym zawodzie mechanika aparatury kontrol-no-pomiarowej. Pamięta wier-sze wieszczów, setki dowcipów, całe strony z Fredry, ale już nie pamięta zasad obsługi aparatury pomiarowej. Nie chce pa-miętać. Twierdzi, że praca od-do, sprowadza na ziemię, podci-na skrzydła. Broni się przed ma-łą stabilizacją.

„Wygłupiał” się w wojsku. Potem trafił do kabaretu „K”, z którym związał się na dobre 10 lat. „K” miał ambicje, jeździł na przeglądy, konkursy, zdoby-wał nagrody. „K” dał mu pracę.

Kolega z kabaretu szefował Domowi Kultury Budowlanych i proponował Zdzychowi ro-botę. - Byłem wtedy - opowiada - tzw. działaczem kultural-no-oświatowym Kombinatora Budowlanego, a po reorganizacji i centralizacji nawet pracow-nikiem Krakowskiego Przed-siobiorstwa Usług Socjalnych Bu-downictwa. Jako szeregowy pracownik tej firmy miałem da-wać rozrywkę i organizować wypoczynek budowlancom. Że-by „odpoczęli po pracy i jeszcze lepiej pracowali dla dobra Oj-czyzny”.

Oprócz obowiązkowych wy-cieczek, grzybobrań, smażenia kiełbasy, klub oferował bogaty program własny, sprowadzał

gwiazdy. Jak nie było tłoku, Zdzych był niezadowolony.

Potem przejął „Płomyk”, młodzieżowy klub zakładowy w remoncie. Były to szare, jało-we, beznadziejne lata osiem-dziesiąte. Młodzi myśleli tylko o wyjeździe z kraju. Ale do „Pło-myka” ludzie przychodzili, żeby pomóc w remoncie. Szef na wła-snych plecach wynosił tony gru-zu. Klubowicze remontowali drogę, żeby zarobić na kupno pianina, sprowadzić gwiazdy es-trady. Zdzych kwitł i brylował.

- Uczyłem ludzi mówić i wy-stępować - opowiada. - Wymy-

ślałem imprezę „Sami sobie”. Każdy, kto miał coś ciekawego do powiedzenia, mógł wziąć mikrofon.

Ktoś chciał wykorzystać po-pularność klubu. Wymyślił cykl wykładów politycznych. Zdzi-cho się skrzywił. - A kolega nie należy do ZSMP? - zdziwił się tamten.

- Za stary jestem.
- A do Partii?
- Za mało poważny.

Uznano widocznie, że jest mało poważny. Z wykładów zre-zygnowano. Być może w oba-wie, że zamienią się w kabaret.

W tym czasie prowadził też pochody pierwszomajowe. - Traktowałem to jak typową spikerkę - tłumaczy z pewnym zażenowaniem. - Komuna po-woli upadała, pochody się kur-czyły, ale lista nazwisk i osią-gnięć rosla. Czytałem szybko, nawet niewyraźnie, a i tak mie-li do mnie pretensje, że nie na-dążam.

Na przełomie dekad za-chwiała „przewodnią siłą” i jej przybudówkami. Klub przejął wielki dom kultury jako filię i obsadził swoimi ludźmi. Zdzi-cho został na aucie.

- Spójrz w mój notes. Nawet czasu na oddychanie brakuje. Tyle spraw...

Od Nowego Roku kartki w kalendarzu zapisane drob-nym maczkiem. Bal za balem. Między balami - umawianie, omawianie, załatwianie, próby, pakowanie, przewożenie, roz-stawianie, przebieranie, trzeź-wienie... Nie ma lekko. Od No-wego Roku Zdzych zawsze bie-rze dwa miesiące urlopu bez-płatnego, bo z zabawą tyle ma roboty, że na nic innego czasu nie starcza.

- Ten okres to jest inna rze-czywistość, daleka od normalne-go życia. Bez gazety, kapci, kola-cji, odpoczynku. Wtykam sobie pióra w tyłek, albo wyfrakowany sunę walca, gadam, śpiewam, błaznuję. Zmieniają się ludzie, kapele, knajpy, wystrój, a ja ba-luję. Ktoś umiera, ktoś się rodzi, a ja baluję. Gdzieś tam wojna, a ja baluję. A potem padam na pysk. I próbuję wrócić do rzeczy-wistości. Przeglądałem się w lu-strze, stroje miny, zastanawiam się, czy ta twarz bez kartoflane-go nosa kłowna, to moja twarz. Czy te włosy nie przykryte peru-

jednego numeru. Każdy musi być inny. Raz w tygodniu nowy nu-mer. I jak rozbawić kibiców w 2, 3 minuty? Czasem pokazuje się kiepski numer. Ale o tym, że jest kiepski, człowiek przekonuje się dopiero podczas występu. Innej możliwości nie ma. Nigdy nato-miast świadomie nie wciskałem ludziom chały.

Zakładał różne stroje, maski, robił makijaż, fikał koziołki, ro-bił jaskółki, wróżył wynik z ko-ści... Wzbudzał furorę. Znow był obecny. Potrzebny? - Przy-najmniej wiem, że nikomu nie przeszkadzam - mówi.

tu. Masówka nie jest dla niego, nawet za duże pieniądze. - Nie lubię chały - tłumaczy - boję się jej jak ognia. Czasem mam koszmarny sen; że stoję przed mikrofonem i nie mogę głosu wydobyć, że mówię co innego, niż chciałem, że to co robię, jest kiepskie. A ja lubię być dobrze przygotowany. Spalam się nawet jako kaowiec. U mnie na każdy wieczór jest propozycja. Obo-wiązkowo 2 wieczory kabareto-we, jak ognisko, to z programem kulturalnym, jak zawody, to z atmosferą wielkiego widowi-ska, spikerką, sekundantami i zakładami. W ludziach trzeba wyzwoić spontaniczność.

Nie boi się gaf, potknięć, nie-zręczności. Kto dziś potrafi za-taćzyć tango? Mało kto. Dlate-go Zdzych bierze partnerkę z sali i uczy tańczyć; popełnia błędy, myli kroki. Tłumaczy, że ważna jest chęć, wola, nie umie-jetności. - Umówmy się - propo-nuje - jeśli państwo tańczycie źle, a dobrze się bawicie, to wszystko jest w porządku. Żle jest, gdy potraficie tańczyć, a ba-wicie się słabo.

Nie lubi pewnych siebie sztywniaków i chłopków-roz-tropków. Nie lubi wielkich im-prez, bo w trakcie takich imprez gubią się ludzie. Najbardziej jednak nie lubi ciszy. Boi się jej. Cisza go zabija. Cisza zabija im-prezę. Wodzirej musi mówić, pleść, śpiewać. Wodzirej musi być wszędzie. Musi się narzu-cać, zapanować nad ludźmi, po-rwać ich. Więc musi mówić. Milczący wodzirej to martwy wodzirej. - Lepiej gadać głupoty (nigdzie nie jest powiedziane, że gość z mikrofonem musi być chodzącą mądrością), niż mil-czeć. Jeśli cię słychać, to jesteś. Gdy cię nie słychać, nie ma cię. Dlatego boję się ciszy. Nie boję się za to ludzi.

Ma prostą metodę. Nie uwa-ża, że tylko on może gadać do mikrofonu. Gdy z sali padają głosy mądrali, proponuje: - Bardzo proszę, może pan ma lepszy pomysł. I wtedy klient się peszy, milknie, pokorniej-e i nie przeszkadza. Gorzej gdy poczuje się upokorzony. Wtedy może przywalić. Kilkanaście lat temu jeden z gości złamał Zdzi-chowi nos.

Kiedy kończy się sezon i wy-męczony Zdzych z trudem wra-ca do rzeczywistości, kiedy go-dzinami wpatraje się w lustro, przychodzi do niego od lat jedna uporczywa myśl: stanąć na es-tradzie i mówić nie do kotleta. Wie, jak mówić. Nie mówi, bo brakuje mu dobrych tekstów. Wierzy jednak, że nadejdzie czas, kiedy będzie miał od sie-bie coś do powiedzenia. I obja-wia się umiejętność wyrażenia tego. A wtedy Zdzych powie. Od siebie. I będzie to całkowicie jego. I będzie to dobre. I ludzie będą słuchać, a nie tańczyć...



Fot. Archiwum „Dziennika”

ką ani cylindrem, to moje włosy. Czy dupa bez piór, to moja dupa, i ta szyja bez muchy - czy moja? I czy ten zmęczony, ponury facet - to ja?

Podjął pracę jako instruktor pływania. Trochę gorzkniał. Pa-trzył, jak koledzy zajmują się biznesem albo tyrają w kopal-niach. Jak ludzie zamykają się w domach, choć już nie musieli stać w kolejkach. Zdzicha to złościło.

Podczas wakacji pracował w ośrodkach wczasowych albo na koloniach. W karnawale „wo-dzirejował”. Próbował skrzyk-nąć chłopaków z „K”, ale okaza-ło się, że nie mają sił ani ochoty na wygłupy. A Zdzych miał. Dlatego przyjął propozycję, by w przerwach meczów bawić pu-bliczność. Rozbawił. Raz, drugi, trzeci, dziesiąty, osiemdziesią-ty... - Na mecze przychodzą ci sa-mi ludzie, nie można im wciskać



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Sylwester i Nowy Rok przynębiają mnie już od dawna. Ten pierwszy dzień chyba dlatego, że czuję jakąś nienaturalność w przymusie do-brej zabawy i powszechnej radości. No bo niby z cze-go tu się cieszyć? Że minął rok? Ano minął. I nie ma w tym żadnej naszej zasługi. Z nami czy bez nas i tak by minął, bo czas jest nieublagany, w ogóle go nie obchodzimy, więc z czego tu się cieszyć? Co wię-cej, taka już jest nasza natura, że sukcesy (jeżeli ta-kie były) przeważnie wydają nam się naturalne i nam należne, niepowodzenia zaś traktujemy jako zupełnie niezastępowane. Z tego punktu widzenia spoj-rzenie wstecz na miniony rok nie może nastrącać optymizmu, gdyż jawi się raczej jako pasmo nie-powodzeń i porażek. A my się cieszymy jak głupki. Z kolei nowy rok przytłacza mnie swoją dziewicz-ością. Te nowe kalendarze z nie zapisanymi strona-mi, a w nich czerwone daty świąt, na które znow trzeba będzie kupować prezenty. A wszystko to w przytłaczającej ciszy trzeźwiejącej po sylwestro-

wych zabawach Polski. Przy tym wszystkim zdajemy sobie sprawę z umowności początku nowego roku. Zdajemy sobie sprawę, że gdy my trefimy się przed zabawą sylwestrową, gdzieś tam w Japonii już leczą kaca (po sake jest podobno imponujący), a z kolei gdy nam już nieźle zaszumi w głowach, w Nowym Jorku jeszcze wszyscy będą trzeźwi. Nie mówiąc już o tym, że dla milionów ludzi Nowy Rok w ogóle wy-pada kiedy indziej (prawosławni, Chińczycy, Ży-dzi). Dlatego postanowiłem zlekceważyć Nowy Rok. Szampana wypiję może za miesiąc, może za dwa. Zabawę zorganizuję, jak będę miał lepszy nastrój. I będzie to fantastyczna zabawa, z konfetti i ogniami sztucznymi, a może nawet prawdziwymi. Rachunek sumienia zrobię, jak przyjdzie mi na to ochota. A ważnych zobowiązań noworocznych typu: „w tym roku nauczę się hiszpańskiego”, albo „jest późno, więc przysięgam, że to mój ostatni papieros”, w ogó-le nie podejmę, bo wiem, że i tak ich nie dotrzymam.

GRZEGORZ

Była kiedyś taka zagadka: czym różni się polski optymista od polskiego pesymisty? Tym, że pesymista powiada, że jutro będzie gorzej, a optymista - że wczoraj było lepiej. Mój potyczkowy Partner wpadł chyba w pesymizm skrajnego rodzaju, głosi bowiem, iż miniony rok był kiepski, a rozpoczynający się właśnie - będzie... też kiepski. Może jednak ma rację, przyjmując taki punkt widzenia? Gilbert Cesbron - francuski prozaik i dramaturg - nazwał optymizm karykaturą nadziei, pesymizm natomiast ma swoje dobre strony. Pozwala cieszyć się z różnych złych i niepomyślnych wydarzeń, bo one przyna-ją pesymiście rację, a któż jej mieć nie lubi? Za niesłuszne jednak uważam kwestionowanie war-tości Nowego Roku z tej tylko przyczyny, że po-dział na lata jest czysto umowny. Oczywiście, że jest umowny, a niby jaki ma być? Cały kalendarz jest taki, bo umowny jest podział roku na miesi-ace i tygodnie, podział doby na godziny, a te z ko-

lei na minuty i sekundy, co też jest kwestią umo-wy. W dodatku poszatkowaliśmy czas na te różne umowne części, nie wiedząc, czym on właściwie jest. Powiadamy beztroško, że czas płynie, tak jakby to była jakaś rzeka, czy strumień. Kto czytał „Krótką historię czasu”, ten wie, że to kiepska analogia. Czas nie jest wszędzie i dla wszystkich taki sam, zależy bowiem od prędkości, z jaką się obiekt (zegar, człowiek itd.) porusza. Znany jest w fizyce „paradoks bliźniąt”, polegający na tym, że jeśli jeden z bliźniaków odbył daleką podróż kosmiczną - poruszając się z wielkimi prędkościami - to po powrocie będzie od drugiego bliź-niaka, który został na Ziemi, młodszy o kilka, kil-kanaście, a nawet i kilkadziesiąt lat. W codzien-nej praktyce, ta skomplikowana natura czasu ma jednak niewielkie znaczenie, miał więc rację Boy pisząc: „By uniknąć ambarasu, wzięto rok za miarę czasu”. I po kłopotcie.

BRUNO

Horoskop tygodniowy

BARAN (21 III - 20 IV)

Po okresie trudnych wyborów i wymuszonych decyzji, szczęście znowu zaczyna Ci towarzyszyć. Inteligencja. Dzięki niej masz szansę rozstrzygnąć wiele skomplikowanych spraw i korzystnie ułożyć sobie życie.

Istnieje także szansa na odniesienie sukcesu w interesach albo grach losowych. Graj, obstawiaj i zgarniaj całą pulę. Wszystkie problemy będziesz miał już z głowy!

BYK (21 IV - 21 V)

Uśmiech będzie Ci towarzyszył, choć kłopotów do przezwyciężenia co niemiara. Trzeba wykazać się cierpliwością, wytrwałością, spokojem w negocjacjach. A może nawet skorzystać z rady fachowca? Psycholog? Prawnik?

Wchodzisz w okres wyczekiwania na korzystne rozstrzygnięcia losu. Tylko aktywne czekanie może przynieść satysfakcjonujący rezultat, pozytywną odmianę. Działaj i... zachowaj spokój.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Gdyby nie sytuacja finansowa, mógłbyś uchodzić za dziecko szczęścia - obsypany darami fortuny. Dynamiczny - dzięki wpływom Marsa, pomysłowy - dzięki Uranowi, pełen wewnętrznej harmonii Jowisza, trochę księżycowy.

To dobry czas na integrację z rodziną i bliskimi, na poszukiwanie nowych rozwiązań swojej sytuacji. Także na podejmowanie wyzwań, które okażą się korzystne w odległej perspektywie. Cała...!

RAK (22 VI - 22 VII)

Trochę osłabiony, ale w zdecydowanie korzystnej formie, otwierasz pierwsze tygodnie tego roku. Silny, pełen dobrych pomysłów, zintegrowany z innymi ludźmi. Masz przed sobą szeroką perspektywę działania. Jesteś ekspansywny.

Już wkrótce, kiedy drgną sprawy finansowe, zaczniesz dokonywać zmian w wymarzonej przyszłości. Rozwiążesz wszystkie swe problemy, osiągniesz postęp na wybranej drodze. Życzę wiary, nadziei, intuicji...

LEW (23 VII - 22 VIII)

Zamiast narzekać na ciężki los, kłopoty, trudności we współżyciu z partnerem, brak pieniędzy, zdrowie etc., etc., zacznij konstruować pozytywny plan rozwiązywania problemów. Mów o tym bez wahania. Dyskutuj, odpieraj argumenty. Wreszcie, zmierzaj do rozstrzygnięcia, zamiast pozostawiać nie dopowiedziane kwestie w zawieszeniu.

W rzeczywistości Twoja sytuacja nie jest taka zła i wymaga niewielkiej korekty. Ale tylko zgodne, solidarne działanie - może przynieść korzyść - pracuj nad tym i zaciśnij zęby.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Słońce Ci sprzyja, przydaje wdzięku, gracji, rodzi dobre samopoczucie - wyostrza zmysł obserwacji. Jesteś w dobrym humorze, jak najbardziej.

Pora otworzyć nowy rok z radością i dobrą perspektywą. Cele, wartości, priorytety - dążenia i marzenia. Masz szansę zrealizować wszystko.

WAGA (23 IX - 23 X)

Silny, dynamiczny, pełen znakomitych pomysłów, w formie jak najbardziej - przeżywasz świąteczno-karnawałowy nastrój. Radość życia, miłowanie chwili, piękno, wartość...

To dobry czas na pracę intelektualną albo wręcz na zmianę pracy. Nowe idee, nowe inspiracje, nowe obserwacje - tylko działaj.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Trudno nie dostrzegać przeszkód i wybojów na drodze, którą podążasz do spełnienia. Kulminacja planetarna rodzi układ sztywny, zimny, wymagający wysiłku, cierpliwości, zapobiegliwości - działaj planowo i z rozmysłem.

Zachęcam do pogłębiania więzi z partnerami oraz do spotkań towarzyskich. Śmiech, pogoda ducha, przestrzeń życzliwości - niech ogarnie wszystko.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Świetna praca umysłu, precyzja intelektualna, szybkość kalkulowania - wszystkie atuty do prowadzenia i rozszerzania biznesu. Także szczęście do gier losowych - plyniesz, omijając stresy.

Tylko zagraj!

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Stabilny, silny, zrównoważony, działasz precyzyjnie, przeżywasz harmonijnie - znikają demony.

W najbliższych dniach powinieneś skoncentrować się na pracy intelektualnej i dokończyć to, co zacząłeś w minionym roku. Wielka odpowiedzialność, wielka robota, wiele komplikacji. Ale gdy zaczniesz działać, okaże się, że wszystko jest prostsze niż sądziłeś. Łapięz wiatr w żagle, wpadniesz w rytm. Wydarzenia same się potoczą.

WODNIK (21 I - 20 II)

Radości duże i małe, wynikające z harmonijnych relacji z ludźmi. Spokój, pojednanie, radość - działaj dalej - ale na tym właśnie gruncie. W przeciwnym razie, coś, bardzo trudno będzie Ci zachować dobre samopoczucie. Zamkniesz się w sobie, w małym getcie - uschniesz.

RYBY (21 II - 20 III)

Wszystko układa się pomyślnie, a nawet wspaniale. Rozwiązujesz skomplikowane problemy po mistrzowsku, odnosisz sukcesy niekwestionowane, jesteś pełen optymizmu i radości - tylko z forszą mortus.

Niestety, jeszcze dwa tygodnie okażą się średnio pomyślnie. Będziesz musiał zaciśnąć nieco pasa, odpuścić kilka okazji, zachować zdrowy dystans. Lecz już wkrótce bardzo pięknie popłyniesz, a w marcu - staniesz się krezurem. Czego życzę.

ASTROLOGUS

Słowniczek współczesnej polszczyzny

OGRANICZENIE - Uwolnienie cen ciepła zostało w ostatniej chwili nieco zahamowane. Mogą one wzrastać w tym roku nie więcej niż o 60 proc., a nie bez żadnych ograniczeń, jak miało być w pierwszej wersji. Czy nie byłoby lepiej ograniczyć na samym początku podobne pomysły?

POSTULAT - Pewna część posłów wciąż upiera się w sprawie nauki wychowania seksualnego. Uważa, że dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie nie nadążają za życiem. Tym samym wystawiają sobie kiepskie świadectwo, albowiem także byli uczniami. Niejakiej Anastazji P. Może by więc pani Anastazja wznowiła swe korepetycje w parlamencie?

PYTANIE - W tym roku jedni radowali się na zabawach sylwestrowych, inni podpalając samochody i bijąc policjantów. W Głucholazach np. młodoci bandyci wypędzili z miasta wszystkich policjantów, stosując wobec nich przemoc. Jeśli nie wolno wychodzić na ulice zwykłym ludziom, ów stan nazywany jest godziną policyjną. Jak nazwać sytuację, w której nie wolno pojawiać się na ulicy policjantom? Godziną złoczyńców czy może godziną ostatnią?

PRZYKŁAD - Posłowie UW nabijali się niedawno z postawy swych kolegów z PSL. Jak pamiętamy, parlamentarzyści PSL często głosowali w Sejmie inaczej niż koalicjanci z SLD. Teraz na tę samą drogę wkroczyli posłowie UW. Jak widać, nauka nie idzie w las. Nie wiadomo tylko, czy warto korzystać z doświadczeń takich nauczycieli.

SPOŹNIENIE - Jacyś nieznani sprawcy skradli w Holandii pomnik Lenina, który przywędrował tu z terenów byłej NRD jako osobliwość dawnej epoki. Gdyby tak holenderscy dowcipnicy wymyślili podobną sytuację 80 lat temu i wykradli nie pomnik, ale oryginał i na dodatek dobrze łup ukryli, o ile świat byłby szczęśliwszy...

OPRACOWAŁ: T. DOM.

Przeznaczony jest niewątpliwie do odgrywania głównej roli na scenie, jaką jest poletko pomiędzy kołnierzykiem koszuli a dekoltem marynarki. To jego przeznaczenie, co nie znaczy, że musi być krzykliwy. Wręcz odwrotnie, w obecnych trendach pożądana jest harmonia. Mimo dokonywanych przez awangardę prób pozbycia się go, dezawuowania, pogardliwego przezywania - „śledziem”, „sznurówką”, w świecie elegancji krawat był, jest i będzie klasycznym niezbędnikiem. Są dziesiątki sposobów jego wiązania, nieograniczone możliwości wzornicze (co nie zawsze wychodzi mu na zdrowie), różne szerokości. W tym wachlarzu ofert, by wybrać właściwy, trzeba się umieć poruszać. Bo inaczej to dżungla...

Nie inaczej będzie, gdy założymy na ramiona marynarkę

Nawet s.v. winno sobie niekiedy przypomnieć swe podstawowe zasady, zaczem nowy rok od takiego właśnie repetytorium, za Państwa łaskawym przyzwoleniem, rozpoczniemy. Pierwszym zaś kamieniem węgielnym bon tonu jest niechęć do wszelkiej przesady i ostentacji w czymkolwiek. W tym również surowości obyczajów, które w swej demonstacyjnej niejako formie zwą się pruderią. A te, jako się rzekło, s.v. unika jak zarazy.

Przypomniawszy zaś ową regułę, możemy już z czystym sumieniem przypomnieć Państwu dla odmiany - znów za łaskawą zgodą dam, stary dowcip, a raczej pytanie, które brzmi - czy gentleman może złapać, uczciwszy uszy (!?), syfilisa? - na które prawidłowa odpowiedź brzmi - nie, bo gentleman go ma!

Ma go zatem, lecz o nim nie mówi, gdyż pomieniony syf należy do tzw. chorób dyskretnych, a w każdym razie skromnych, i nie lubiących rozgłosu. Do czasu, rzecz jasna, co jednak nie należy do rzeczy.

Istnieje jednak inna, znacznie od niego groźniejsza choroba towarzyska, na którą prawdziwi gentlemani są - w przeciwieństwie do wyż. wym. syfa - genetycznie uodpornieni. Zaczyna się, nomen omen, również na „s”, zaś zwie się pospolicie snobizmem, choć występuje również w swej zgoła niepospolitej odmianie, jak ta, na

Skrojone z szykiem

klubową. I tu elegancja obwarowała się regułami. Kto ich nie przestrzega, jego rzecz. A prawdziwi klubowicze zawiążą jedyny zarezerwowany dla danej typ krawata - regimental.

Regimental, co winien jestem przypomnieć, posiada wzór pochyłych pasów o różnej kolorystyce. Ich układ, dla laika, wydać cię może obojętny. Tradycyjnie już, od wielu dziesiątków lat, stanowił jakby identyfikacyjny znak, zastrzeżony dla danego klubu. Jest jego sztandarem, zawieszonym na szyi, toteż niczym biała mucha dla fraka, jest ściśle zdefiniowany.

Kariera blazera stała się tak ogromna, iż wyszedł on poza

stowarzyszenia i kluby, stając się nieobowiązkowym garniturem. Dlatego wolni strzelcy nie muszą się przejmować układem kolorystycznym swego krawata, a jedynie jego estetyką - byle był twarzowy, byle zachował kanon pochyłych pasów. Należy zresztą dodać, iż nawet kąt pochylenia włókien, tworzących pasy, również nie jest obojętny, a ściśle wyznaczony i wynosi ni mniej, ni więcej 43°. Dlaczego akurat tyle? Lata doświadczeń stworzyły tradycję, bo po skosie cięta tkanina lepiej się „rzuca” i wiąże. To nic, że jest zaprzeczeniem ekonomii, że z 1 mb jedwabiu można wykroić 3 takie ozdoby męskiej szyi. Ekonomia i moda...

Czy posługujesz się kłamstwem?

1. Zawsze staram się mówić otwarcie o tym, co przeżywam, nawet jeśli okazuje się to wyjątkowo trudne. **TAK(?)NIE**

2. Zamiast łamać sobie złość do drugiej osoby - ujawniam pretensje. **TAK(?)NIE**

3. Pytany o coś, nigdy nie odpowiadam zgodnie z życzeniem rozmówcy. Mówię to, co myślę. **TAK(?)NIE**

4. Gdybym był lekarzem, potrafiłbym powiedzieć pacjentowi, że jest nieuleczalnie chory. **TAK(?)NIE**

5. Nie uznaję kłamstwa w dobrej intencji. **TAK(?)NIE**

6. Ani oszukiwania jako wyboru mniejszego zła. Chcę być jednoznaczny. **TAK(?)NIE**

7. Jestem szczery również wobec siebie, nie ulegam złudzeniom co do swoich szans i możliwości. **TAK(?)NIE**

8. Czasem, ujawniając prawdę, muszę zapłacić wysoką cenę. **TAK(?)NIE**

9. Jeśli zatrzymują mnie policjanci za złamanie przepisu drogowego - nie wykręcam się, ale płacę. **TAK(?)NIE**

10. Brzydzę się każdą postacią nieprawdy. **TAK(?)NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź **TAK** na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde **NIE WIEM (?)** masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 65 pkt: Twoje zamiłowanie do prawdy jest bardzo piękne, szlachetne i godne pochwały - ale niewątpliwie przesadne. Cóż jest prawdą obiektywną? Trudno czasem zgadnąć. Zresztą, co to za prawda, która bez potrzeby rani? Pomyśl nad tym.

60 - 40 pkt: Uczciwy. Brzydzisz się kłamstwem i używasz go tylko w ostateczności albo w sytuacjach ambiwalentnych. Grając w pokera, nie informuje się przecież przeciwnika o asach, parach, karetach.

35 - 0 pkt: Czym jest prawda? Wszystko wydaje się płynne, relatywne... Już stoisz na pograniczu oszustwa. Żyjesz w świecie, delikatnie mówiąc, mało rzeczywistym. **(AS)**

Krawat zawsze był drogi, za Ludwika XIV wydawano nań majątek, bo wyrabiany był z importowanych flandryjskich lub weneckich koronek.

Ale coś najdroższy krawat, gdy *savoir-vivre* nie do końca jest praktykowany. A koniec krawata mam tu na myśli. Niby nie powinienem o tym pisać, bo to banał, a jednak zdarza się spotkać jego dość pocieszną długość z czasów królowania bigbitu. Wówczas po rozpiciu jednorzędówki świeci, i to w sposób haniebny, końcem swojego trójkąta na wysokości, która stanowi ulubione miejsce skapywania oliwki i majonezu. A przecież dodatki i sosy nie są jego przeznaczeniem.

J. Turbasa

Savoir-vivre

nym terytorium. Choćby nawet patent nadania brzmiał tak do stopnia i przekonywająco, jak ów, cytowany przed trzydziestu już (albo zaledwie) laty: „W dniu 20 listopada 1860 r. Francesco Mario II Paterno castello Gotadoz Ayerbe d'Aragon Laskaris Vontomille etc. król tytułarny archipelagu Balearów, pretendent do korony królewskiej i cesarskiej Aragonii etc. w imię Świętej Agaty, Dziewicy i na mocy Najwyższej Władzy Królewskiej nadał Eugeniuszowi Kucharskiemu tytuł dziedziczny Markiza de la Maddalena i de l'Ayre w królestwach, do których jest pretendentem. Akt ten podpisany został w tymczasowej siedzibie króla, Palermo, w 31 roku jego panowania i wpisany został do ksiąg szlacheckich tego Domu Królewskiego pod numerem 607”, co oznacza, że nasz rodak był już sześćset siódmym... Lecz to jego sprawa.

Bo różne bywają metody ośmieszania się, w tym ośmieszania się na własny koszt i życzenie, jako że za każdy patent należy co nieco zapłacić. Coraz mniej podobno, gdyż i w tej branży rośnie konkurencja najrozmaitszego autoramentu, z tą brudną w postaci najrozmaitszych sejków, kacyków oraz innych władców mikroskopijnych wysp Oceanii, którzy w sposób wręcz fatalny obniżają ceny i psują interes różnym „Wielkim Książętom”. Przyjąwszy jednak, że oferowany towar jest i tak bezwartościowy, jego cena wydaje się sprawą drugorzędną.

Ot, tak sobie już tylko możemy dorzucić, że notoryczny brak legalnych pretendentów do polskiej korony skłonił w 1960 roku pana Stanisława Kotowicza do napisania - co tu owijać w bawełnę - ohydny paszkwilu na całkiem niemałe grono naszych ziomków:

„Przewraca się zupełnie tym rodakom w głowie: Mitry w herbach, rodzinny pałac w Wilanowie ten z Piastów, ów z Batorych! Prawdziwa zaraza. Że roznosiłeś zupe, to już jesteś Waza?

BRAT CHAMA

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje

Jakub Cieckiewicz

tel. 422-28-98

W latach okupacji Kreislandwirth pewien, żarłok wielki, jeździł po okolicznych majątkach w charakterze pieczeniara raczej, niż starosty. A dojechawszy do któregoś z nich wybierał najtwardszą gęsą albo zgoła cielaka i zabierał ze sobą, aby je później stosownie do gustu przyprawić i pożyć w skupieniu ducha.

I jeździł tak sobie, aż kiedyś zdarzyło mu się wypatrzeć jakąś wyjątkowo grubą świnię. Zaczem wskazał ją palcem i rzekł - zaszlachtować tę - bo po polsku trochę mówił, acz z czeskim akcentem.

Ależ panie Kreislandwirth - stropił się rządca majątku - może jakąś inną pan sobie wybierze, bo ta się będzie prosiła... Choćby płakała - uciąć kwestię starosta, i stało się jako zadecydował (w tym miejscu należy wyjaśnić, że określenie „prosiła się” znaczy „rodziła” i z równie powszechnym, jak szpetnym i irytującym „dotknąć się czegoś” nie ma nic wspólnego, czego jednak podobnie Kreislandwirth jak obecni spikerzy telewizyjni nie wiedział).

Cóż jednak, pytają Państwo być może, owa anegdota z kolekcjonerstwem wspólnego? Ależ ma, i to wiele!

Otóż każdy rasowy kolekcjoner woli uzyskać jakiś obiekt w stanie niejako naturalnym, czyli takim, w jakim do naszych czasów dotrwał, po to, by później wraz z konserwatorem rozważać, co tu i jak zrobić należy, niż kupić mebel już odnowiony. Choć również to ma swoje uroki, boć przecież wiele racji mieli starożytni Rzy-

Malowane miliony

mianie, mówiąc bis dat qui cito dat - dwa razy daje, kto szybko daje, zaś ich dewiza zwłaszcza paniom niektórym do gustu przypadła.

Obie odmiany kolekcjonerów może natomiast i potrafi zadowolić Salon Antyków i Galeria AKA przy ul. Pułaskiego 5 (to taka mała i cicha uliczka na Dębnikach, przecznica bardziej ruchliwej Barskiej), gdzie różne ciekawe obiekty z meblami na miejscu pierwszym znaleźć można. A dodać należy, że stoją one w dawnej pracowni następcy Matejki, acz we własnym tylko mniemaniu, niejakego Męciny Krzesza, którego Boy w swych „Słówkach” pod imieniem Kręciny Mesza tak srodze spostonował.

Pracownia ogromna, więc mebli w niej wiele, spośród których wybraлиśmy dla Państwa parę, naszym zdaniem, najbardziej oryginalnych obiektów. A mianowicie barek w kształcie kwadratu, bogato architektonicznie rozczłonkowanej komódki z trzema szufladkami, przystosowanymi specjalnie do przechowywania w nich - i to we właściwej pozycji leżącej - butelek wina. Dodać należy, że jest on centralnie zaprojektowany, to jest identyczny ze wszystkich stron i przy tym bar-

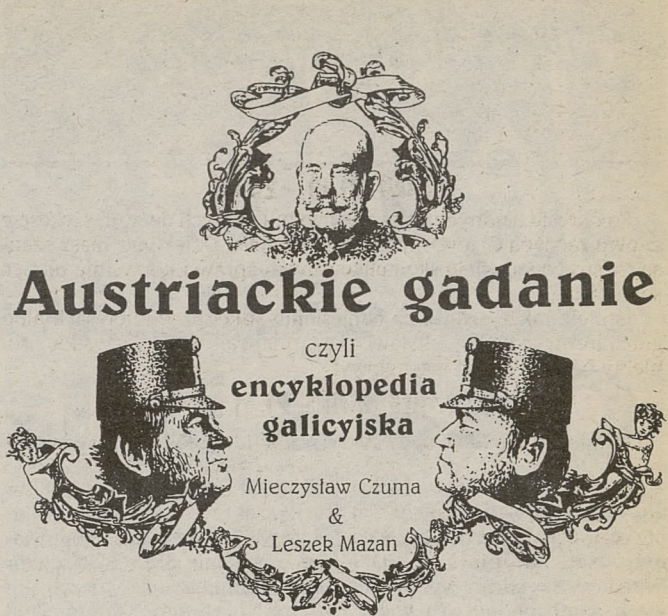
dzo dekoracyjny: cena - 3900 zł. Równie ozdobne lustro salonowe w grubych, złotych ramach o imponujących wymiarach 188 x 135 cm kosztuje 4500 zł; stół rozsuwany na 18 osób, secesja w odcieniu wiedeńskim, więc oscylująca w stronę geometryzacji i późniejszego déco tym samym - 2500 zł. Nadzwyczaj obfita w rzeźby dębowa konsola w stylu III. rokoka z dużym lustrem - 6800 zł. Ciekawa toaletka w stylu późnego biedermeieru, z owalnym lustrem, odbijającym się w lustrzanym blacie, nader więc efektowna, rok powstania około 1870 - 5000 zł; kredens secesyjny, dekoracyjny, jasny - 8000 i - na koniec - lustro w stylu biedermeier, takie do wysokiego na co najmniej 4 metry, reprezentacyjnego hallu - 7500 zł.

Wśród tych, pięknie odnowionych mebli stoi skromna, jesieniona komoda z pierwszego okresu jasnego jeszcze biedermeieru, taka z jedną, falującą w poziomie szufladą, jakie podówczas radzi krakowscy meblarze robili. Cena - zaledwie 3500 zł, gdyż nie dotknął jej żadnym narzędziem konserwator, skutkiem czego zachowała urok starości. A jest w stanie tak dobrym, że można ją bezpośrednio ustawić w swoim domu.

I tu, proszę Państwa, zaczyna się wielka zabawa, jako że AKA ma cały, ogromny magazyn mebli nie odnowionych, wśród których można buszować i grzebać, przymierzać się, wydziwiać i wymądrzać, dumając nad tym - co tu i jak powinno zostać zrobione? Uzupełniać ubytki, czy nie, odczyścić „na glanc” czy zostawić trochę brudu, dorabiać sztyldziki, polstrować, wypłacać siedzenia rafa, czy obijać je, a jeśli tak, to czym? I tak dalej i tak dalej, czyli cała wielka frajda zbieracza.

Tu też, jak się Państwo domyśliли, ceny nie są, bo nie mogą być sztywne. Podamy zatem tylko kilka dla orientacji: parawan w stylu biedermeier, czterokrzydłowy - tylko ok. 600 (!) zł. Biblioteka w typie angielskim, 5-osiowa (czyli 5 szaf), na duży zatem księgozbiór - ok. 3000 zł. A ponadto - 6 nadzwyczaj urodziwych krzesel w typie wczesnego Chippendale'a, lecz z początku XX już wieku: duże komplety mebli w stylu déco - gładkie, rzeźbione i z intarsją, jak intarsjowana jadalnia z długim bufetem, pomocnikiem, serwantką etc. Sypialnia z dwoma łóżkami, tylomaż szafami, nocnymi szafkami i wszystkim, co należy. Smukła i nader oryginalna, robiona zapewne na specjalne zamówienie, szafka secesyjna, ni to kabinet, ni to tall boy, z drzwiczkami i szufladkami, wielofunkcyjna zatem, a zarazem zarówno salonowa jak biblioteczna lub buduarowa... Polecamy więc, boć przecie każdy lubi się czuć odkrywcą, podobnie jak niżej podpisany

JERZY T. PAŹDZIUEŁ



ACHT PFERDE ODER ACHTUNDVIERZIG MANN (osiem koni albo 48 szeregowców) - od 1914 r. napis na wagonach bydłych, dostarczających na fronty gdzie walczyły armie austro-węgierskie kolejne transporty „mięsa armatniego”. („Ludzkiemi kośćmi użyżnmy łan/Acht Pferde oder achtundvierzig Mann” J. Haszek, Przygody Szwejka).

BALOUN JÓZEF, (ok. 1885 -?) poddany austr. wg J. Haszka młynarz z okolic Czeskiego Krumlova, w rzeczywistości kelner praskiej restauracji Jansa. Człowiek o niewiarogodnym apetycie; (najpr. cierpiący na bulimie); w żołądku JB rozpuszczały się pestki śliwek. JB wg Haszka (Przygody dobrego wojaka Szwejka) jako ordynans d-cy 11 komp. piech. bat. N. 91 pp z Czeskich Budziejowic w sierpniu 1915 wbrew regulaminowi zdekompletował zapasy spożywcze wojska wsi Liskowate (okolice Sanoka), przyczyniając się do pogorszenia stosunków między armią austriacką a ludnością galicyjskiego Podkarpacia.

HASZEK JAROSŁAW (1883 - 1923), poddany austr. pisarz czeski, autor „Przygód dobrego wojaka Szwejka”; w maju 1903 porzuciwszy pracę w praskim banku „Slavia” przeszedł piechotą Tatry i przez Zakopane, Nowy Targ, Myślenice, Kraków dotarł do granicy rosyjskiej, usiłując ją nielegalnie przekroczyć. Ok. 28 lipca 1903 osadzony w areszcie „Pod Telegrafem” w Krakowie i oskarżony o włóczęgostwo; zwolniony po ok. sześciu tygodniach, gdy z policji praskiej nadeszła inf. o miejscu jego stałego pobytu.

KOSA, kiedyś import gł. z Austrii i Węgier; od XIX w. prod. przemysłowa, w międz. dwudziestoleciu Starobielska F-ka Kos. dziś Fabryka Samochodów Małolitrażowych; 1993 utw. Starobielska F-ka Kos; 1997 - 190 tys. Dania kupiła 1200 szt. Węgry - kilkaset. W bitwie na 2,5 m żerdziach. (chódzenie na bandos - wynajem do żniw)

LATRINENGGENERAL, poddany austr. nie wymieniony z nazwiska Polak w służbie austriackiej, generał inspekcyjny (najprawdopodobniej Honvedu), który w „Szejku” J. Haszka latem 1915 kontrolował transporty wojskowe kierowane na front galicyjski oraz wizytował latriny dworców kolejowych (do Czecha - Szwejka zwrócił się po polsku: „- Więcej srał nie będziesz?”). Wieloletnie poszukiwania archetypu Latrinengenerala i analiza życiorysów generałów II RP sugerują, iż był nim najpr. gen. dyw. Gustaw Zygałowicz (1869 - 1923), wyższy oficer Sekcji Kolejowej austriackiego Sztabu Generalnego.

MATOLEK, właśc. Matołek Broda (1933), kozioł, bohater książki galicyjskiego powieściopisarza i poety Kornela Makuszyńskiego, szukający po całym świecie słynnego z podkuwania kóz Pacanowa. Drzewo genealogiczne Matołka znane dzięki nigdy nie publikowanej w formie książkowej pierwszej wersji „120 przygód Koziołka Matołka”: „Był raz sobie cał wspaniały/Słynny mędrzec Wojciech Broda/Co na krzywe skały drzewo/Bo to taka kozia moda//Żona jego była z domu/Piękna panna Koziołkówna/Jest to znana kóz rodzinna/Najsłynniejszym rodem równa//. Mieli syna: cud - koziołka/Co sam włożył już na stołek/Beczał pięknie, śpiewał głośno/A wołano nań Matołek”. (oryg. w Muz. Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem).

TORTOWA DYNASTIA - to oczywiście familia Sacherów. Twórca owego arcyprysmaku, były kuchcik kanclerza Metternicha - Franz - miał czworo dzieci. Córka wcześniej zmarła na cholerę, najstarszy syn zginął w katastrofie na statku, najmłodszy prowadził gospodę w Baden. Dziedzicem sławy miał zostać średni - Edward.

Do zawodu cukiernika przyuczał się w wiedeńskiej firmie ojca. W czasie praktyki w Paryżu i Londynie zdobył szlify restauratora. Po powrocie nad Dunaj otworzył najpierw gospodę i kręgielnię na przedmieściu stolicy w Doebling. Szybko przeniósł się jednak stamtąd do samego serca śródmieścia, bo na ulicę Kaerntnerstrasse. Tam stał się właścicielem drogiego i wytwornego lokalu podającego gorące mięsa i zimne słodczyce. Kiedy nadarzyła się okazja kupna wybudowanej na tyłach opery czteropiętrowej kamienicy, uczynił to natychmiast. Przy Philharmonikerstrasse 4 urządził w latach 1874-76 hotel, w którym raczył gości czekoladowym misterium swego ojca. Ów kontynuator rodzinnych tradycji, już prawie jako czterdziestolatek, pojął za żonę dwudziestoletnią Annę Fuchs, córkę rzeźnika z robotniczej dzielnicy Leopoldstadt. W progach hotelu obdarowano wtedy nowożeńców Sacherortem, największym jaki kiedykolwiek udało się przyrządzić. Składał się z piętnastu warstw, obdzielono nim pięciuset weselnym gości.

Sława tego przybytku i podawanego w nim tortowego ciastka szybko przekroczyła granice cesarskiej stolicy. Wybudowany w roku 1896 u stóp Wawelu, przy zbiegu ulicy Grodzkiej i św. Gertrudy, hotel „Royal” także popularnie nazywano kiedyś krakowskim „Sacherem”. Pewnie dlatego, że do wybuchu pierwszej światowej wojny zawsze można tu było nabyć sprowadzane z Wiednia słodkie dzieło mistrza Franca.

Dziś po ten czekoladowy krążek udaje się trzeba aż do miejsca jego narodzin. Przy Philharmonikerstrasse przyrządza się go w pięciu wielkościach. W zależności od średnicy kosztuje od stu do kilkuset szylingów.

Piotr Kostański - uczeń drugiej klasy LO przyniósł 18 utworów, które podzieliłbym na dwie grupy. Bardziej podobają mi się te, które powstały jak gdyby w oparciu o model, konkret. W Twoim wieku wszelkie wycieczki do krainy abstrakcji kończą się najczęściej truizmami. Do uogólnień musi się dojrzeć... A oto tytuły bardziej udanych utworów Piotra: „Julia”,

W „Biesiadzie o zmierzchu” i „Bezsilnym” - rymy iście kalwaryjskie. Oczywiście, początki są zawsze trudne. Co Panu radzić? Chyba jednego: mniej pisać, więcej czytać.

Pan Bolesław Gurba - dziękuję za nowe wiersze i życzenia. Z nową poetyką jak z nowymi butami - trzeba je rozchodzić. Króciutkie wprawki są ćwiczeniami stylistycznymi, ale

Swój język mamy

Narzędzie złodziejskie

Znanym narzędziem złodziejskim jest wytrych. Po co dźwigać pęk różnych kluczy, skoro można jednym wytrychem otworzyć wiele drzwi. Podobna sytuacja pojawia się w języku, zwłaszcza w mowie. Przyjrzyjmy się wyrazom: szeroki, szeroko i zacytujmy wiele zasłyszanych, autentycznych zdań:

- Na posiedzeniu poruszono szeroki temat.
- Chcemy im zapewnić szeroki dostęp do wiedzy.
- Zgłosili szeroką propozycję.
- Chciałbym zapewnić szeroką kadrę.
- Udzielono im szybko szerokiej pomocy.
- Dlaczego pańskie wyjaśnienie nie było szerokie?
- Zastosowano w tym celu szeroki sprzęt.
- Poruszono szeroki wachlarz problemów.
- Jak szeroki jest wasz pogląd na sprawy zaopatrzenia.
- Warto go szerzej poznać.
- Szeroko pojęte poczucie obywatelstwa.
- Szeroki postulat wyborczy.
- Co o tym sądzi szeroki wyborca?
- Podstawową sprawą jest szerokie doświadczenie.
- Prasa o tym szeroko pisała.
- Niestety, nie przedstawiono szerokich danych.
- Wprowadził szeroki akord.

Można by przytoczyć jeszcze więcej przykładów, w których dobry, swojski wyraz „szeroki” dałby się w przytoczonych zdaniach z powodzeniem zastąpić przez inne wyrazy. Wynika z tego, że to porządne słowo eliminuje wiele polskich wyrazów, pożera je, staje się wytrychem używa-

nym nagminnie zamiast nich. Mamy przecież do dyspozycji takie wyrazy jak obszerny, liczny, duży, wielki, różny, różnorodny, wydatny, głęboki, wszechstronny, lepszy, bliższy, swobodny, rozległy, obfity, masowy, ogólny, powszechny - zależnie od treści i intencji mówiącego. Efekt jest żałosny. Wytrych zuboża nasz język, powoduje brak precyzji w porozumieniu się, czasem jest mylący. Ubóstwo jest cechą języków prymitywnych, a nasz może się przecież szczycić bogactwem słownictwa. Oczywiście, wyraz „szeroki” może być użyty poprawnie jako przenośnia. Słowniki podają: szeroko coś upowszechniać czy szeroka akcja propagandowa. Taka przenośnia ma pewien związek z podstawowym znaczeniem słowa „szeroki”.

Wytrychów mamy sporo. Oto jeszcze jeden: realizować. Można realizować na przykład marzenia, często się mówi o realizacji planów, zamierzeń, realizuje się czeki w banku, ale kilka cytatów pokaże nam wytrych:

- Zrealizowano tę budowę w ciągu roku. Czy nie lepiej wykonano?
- Zrealizowano na tej trasie pięć krytych przystanków. Mamy przecież czasownik zbudowano.
- Zrealizowano na rynku cztery budki telefoniczne. Wyeliminowany został wyraz ustawiono.
- Sklep realizuje sprzedaż tych towarów przeważnie po południu. To już zakrawa na nonsens. Sklep sprzedaje towary.

Znowu kilka wyrazów zostało zjedzonych, znowu język zubożono, znowu dobrano nieodpowiednie słowa. (JOT)

Wierszowisko pod redakcją Józefa Barana

„Tryptyk czarnobyłski”, „Nike 1996”, „Lament”, „Piaskownica”. Nie najgorsza jest „Wigilia”, chociaż poeta nie wychodzi poza opisowość. Do druku wybrałem „Julie” (czyli obrazek z życia biedoty miejskiej):

Julia...
której nie dane było
spotkać romea
samotna upodlona
umiera dzisiaj
ze swym tekturowym bagażem
przymarznęta do chłodnej
ściany zamkniętego dworca

Zdecydowanie nie podoba mi się przegadany „Koniec wieku XX”, należący do wyodrębnionej przeze mnie grupy wierszy „abstrakcyjnych”. Podobnie jest z „Dylematem”, „Vanitas vanitatum” i innymi opartymi na tanich uogólnieniach. Niezłe są dwa fragmenty z wierszy bez tytułu, zaczynających się słowami „Śmierć jest okrutna” i „W świecie upadłych wartości”. Życzę dobrych stopni w szkole. Za rok proszę znowu coś przysłać.

Pan M.B. - „Co prawda nie staram się silić ani na wieszczostwo, ani na nowoczesność, ale nie wiem czy nie popełniam czasem grafomarskich błędów” - napisał w liście, w którym przysłał również „Krótkie wiersze o miłości” oraz parę innych. Znalazłem w nich mniej czy bardziej udane myślatka i refleksje. Niestety - poetyka od sasa do lasa, jak to zwykle na początku, gdy szuka się swojej drogi. Tymczasem bez formy - ani rusz. Jest ona równie ważna, co przekazywane treści.

na razie nie osiągają poziomu pięknego i dramatycznego „Listu”, który drukowałem w jednym z „Wierszowisk”. Podobały mi się wierszowane życzenia na kartce świątecznej („Liturgia godzin, Świętej Rodziny”): „Panie dzierzący w swojej dłoni/Przestworza niebios, ląd i morze...”. Jeśli są one autorstwa pana - winszuję; to gotowy wiersz. Dziękuję za wycinki utworów z miesięcznika „Brydż”. Serdecznie pozdrawiam i życzę wszystkiego dobrego w Nowym Roku, podobnie zresztą jak wszystkim moim Korespondentom.

Z interesującego tomiku Marii Kabały: „Lampa nadziei” przepisuję wiersz „Czas”:

jeśli się nie pośpiesze
jutro może nie nadejść wcale
lub nadejdzie spóźnione
i nie zdąży na spotkanie z życiem

samotność ukolysze serce
tęsknota zagłuszy żal
marzenia uśpi rzeczywistość
a wyrok podpisze czas

więc jeśli się nie pośpiesze
ucieknie mi życie pociągami
ostatnim

z pustego peronu
wymartej nadziei

Dzisiaj w Piwnicy pod Baranami (godz. 20.00) spotkanie autorskie pani Marii - australijskiej dyplomatkii polskiego pochodzenia, mieszkającej obecnie w Sztokholmie.

Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Nr 539

Czas bilansu

Koniec roku zawsze skłania do podsumowań. Co zatem przyniósł nam, zmotoryzowanym, świeżo miniony 1997? Przede wszystkim sporo nowych samochodów. To widać, słyhać i czuć, niestety. Tylko w ciągu 10 miesięcy ub.r. sprzedano w Polsce 407 081 aut, czyli, jak to dokładnie obliczono – o 26,91 proc. więcej niż w ana-

na pytanie, jakie pojazdy są w Polsce najpopularniejsze, będzie wkrótce brzmiała: montowane w sytemie SKD. Było z tym sporo zamieszania. Toczyliśmy spór z Unią Europejską, której nie podobało się postępowanie Daewoo. Rzeczywiście, rozkręcanie w słoweńskim porcie wyprodukowanych w dalekiej Korei samochodów po to tylko, aby złożyć je

wanej wysokości opłat. Gdyby okazały się prawdziwe, na A-4 wjeżdżaliby głównie ci, którzy za użytkowanie samochodu nie płacą z własnej kieszeni.

W 1997 r. psioczyliśmy na powrót do odpłatności za Zieloną Kartę, gwałtowny wzrost kosztów ubezpieczeń OC, drożącą benzynę. Uwolnienie cen paliw płynnych spowodowało, że już



Jeszcze przed polską premierą dealerzy zasypywani byli pytaniami o nową alfę 156.

logicznym okresie roku poprzedniego. Na rynku trwały zmagania gigantów: Fiata i Daewoo. Tym razem górą byli jeszcze Włosi, kontrolujący około 35 proc. rynku. Druga pozycja Koreańczyków pozostała jednak nie zagrożona – niespełna 26 proc. Udział żadnego z pozostałych rywali nie przekroczył 10 proc.

Oba przodujące nad Wisłą koncerny przedstawiły w ub. roku nowości. Fiat sienię i palio, Daewoo trójcę: lanos, nubira, leganza. Bardzo mądrze. Tak się jakoś bowiem dziwnie składa, że Polacy uwielbiają kupować kota w worku. Gdy tylko rozniesie się wieść o zbliżającej się premierze, do dealerów wałą tłumy, by zapisać się do kolejki po auto, którego tak naprawdę nikt jeszcze poza garstką wyspecjalizowanych dziennikarzy nie widział ani nie wypróbował. Zainteresowanie słabnie wprost proporcjonalnie do wzrostu liczby egzemplarzy premierowego modelu, jeżdżących po naszych drogach. Jest to reguła powtarzająca się przy każdej nowości – temat do poważnych studiów psychologiczno-socjologicznych.

Największym popytem wśród klientów cieszyły się w 1997 r. cinquecento, polonezy i fiaty 126 jednak wniosek, że są to pojazdy najlepsze i stąd ich powodzenie, byłby cokolwiek błędny. Jest to stan na tzw. dzień dzisiejszy, gdyż jeżeli utrzymają się obecne trendy, prawidłowa odpowiedź

do kupy z paru podzespołów na Żeraniu, ma w sobie coś z Mroźką. Biurokratów z Brukseli ubożyło jednak coś innego: to, że postępują tak OBCY.

Wiesław Kaczmarek (dla przypomnienia: minister gospodarki w poprzednim rządzie) też nie był zadowolony. Odmówił zgody Universalowi na „montaż” hyundaiów. Potem zmienił zdanie i tuż przed swoim odejściem dał zielone światło w tej samej sprawie spółce Sobiesława Zasady, co stanowiło jedną z bardziej kontrowersyjnych decyzji ekipy premiera Cimoszewicza. Przy okazji otrzymaliśmy szansę na podreperowanie finansów będącemu o grubość lakieru od bankructwa koncernowi Kia (zezwolenie na montaż tych aut w Słupsku) i bliższe zapoznanie się z yugo – szczytowym osiągnięciem techniki motoryzacyjnej nieboszczki Jugosławii (jak wiadomo, yugo miał kiedyś podbić Amerykę...).

Na drogach przybyło nie tylko samochodów. Także dziur i kolein. Aktywność budowlana na autostradach ograniczała się do wmurowania paru kamieni węgielnych. Niekiedy jednak opieszałość kierowcom sprzyja. Stałe xport, który z wielką pompą otrzymał w ub. r. koncesję na eksploatację odcinka trasy A-4 z Krakowa do Katowic, wciąż zwleka z wprowadzeniem myta za korzystanie z tej szosy. Do wiadomości publicznej przeciekały jedynie informacje o plano-

w pierwszym tygodniu po tej decyzji ceny detaliczne benzyny wzrosły niemal o 5 proc. Kibicowaliśmy postępowi w budowie fabryki Opla w Gliwicach – największej motoryzacyjnej inwestycji w kraju. Dziwiliśmy się, że wreszcie zdołano uporać się z problemem przez lata nie do załatwienia – „utopieniem” podatku drogowego w cenie benzyny. Kpiłismy z propozycji wprowadzenia barwionego, tańszego paliwa dla rolników i pomysłu zakazania palenia papierosów we własnym samochodzie.

Co nas czeka w 1998 r.? Trochę dobrego, trochę złego. Wszedł w życie bardziej restrykcyjny kodeks drogowy. Rosną stawki akcyzy, czytają: ceny benzyny. Na granicach pojawia się szlaban na składaki. Dłużej trzeba będzie jeździć z włączonymi światłami mijania. Nie wolno już rozmawiać w aucie przez telefon komórkowy, chyba, że ma się zainstalowany tzw. zestaw głośnomówiący. Mniej korzystne stają się zasady sprowadzania samochodów w ramach mienia przesiedleńczego.

Prawdziwego amatora czterech kółek nic jednak nie zrazi. Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Centrum Badań Marketingowych Indicator, kupno samochodu znajduje się w osobistym planie trzyletnim prawie połowy (44,1 proc.) Polaków.

(R)

Fot. Jacek Jurecki

Samochód zimową porą

Wprawdzie zima, jak na razie bardziej przypomina jesień lub wczesną wiosnę, ale należy się liczyć z tym, że z dnia na dzień może ujawnić swoje prawdziwe oblicze. A wtedy... Statystyki mówią, że zdecydowana większość aut poruszających się po naszych drogach to pojazdy z dziesięcioletnim stażem. Dla właścicieli tych samochodów rozruch silnika w mroźne poranki, bywa często prawdziwą udręką.

Wśród kierowców rozpozszechnione są dwie szkoły uruchamiania silnika zimą. Według pierwszej z nich, należy to czynić krótkimi włączeniami rozrusznika. Druga nakazuje robić coś zupełnie odwrotnego. Trzeba „kręcić” motor przez 20 do 30 sekund aż do skutku. Zdaniem fachowców właśnie ta ostatnia metoda jest prawidłowa, pod warunkiem oczywiście, że dysponujemy sprawnym akumulatorem.

Warto wiedzieć, że wraz z spadkiem temperatury, radykalnie zmniejsza się również moc rozruchowa baterii. W temperaturze zero stopni ubytek ten sięga 35 procent, a przy np. minus 18 stopni osiąga poziom 60 procent. Jednocześnie odpowiednio wzrasta zapotrzebowanie na moc niezbędną do uruchomienia silnika. W pierwszym przypadku o ponad 150 procent, w drugim natomiast aż o 210 procent.

Jeżeli akumulator jest należycie konserwowany, to podczas jednego przekręcenia kluczyka powinien obracać rozrusznikiem w temperaturze minus 20 stopni około dwóch minut. Dlatego też sprawdzając jego kondycję, należy zwrócić baczność uwagę również na stan klem i końcówek. Gdy nie jest

żyje. Jednocześnie postaramy się te pierwsze kilometry przejechać nie przekraczając połowy maksymalnych obrotów. Żywo-



on zadowolający, trzeba użyć papieru ściernego, a następnie nasmarować miejsca styku klem z końcówkami wazeliną techniczną lub smarem grafitowym.

Gdy z prądem jest wszystko w porządku, możemy przystąpić do uruchamiania silnika. Pamiętajmy, by w trakcie tej czynności nie postugiwać się pedałem gazu, ponieważ grozić to może zalaniem świec. Gaz należy nacisnąć wcześniej, zanim jeszcze włączymy rozrusznik.

Gdy już uruchomimy nasz samochód, należy jak najszybciej rozpocząć jazdę. Dzięki temu silnik w krótkim czasie osiągnie optymalną temperaturę pracy i tym samym mniej się zu-

ność motoru można znacznie przedłużyć, stosując w okresie zimowym olej syntetyczny, który zachowuje swoje parametry nawet w bardzo niskiej temperaturze. Dzięki temu dociera on do wszystkich zakamarków silnika o wiele szybciej niż jego mineralny odpowiednik, znacznie skracając czas, w którym silnik zmuszony jest pracować „na sucho”.

Co zrobić, gdy mimo usilnych prób auto nie da się jednak uruchomić. Wtedy pozostaje nam jedynie liczyć na życzliwego kierowcę, który „pożyczy” nam prądu lub zaholuje nasz samochód do najbliższego serwisu.

(K)

Od 1 stycznia 1998 r. obniżce uległy ceny niektórych samochodów Daewoo wyprodukowanych w 1997 r. Jednocześnie zdrożały polonezy i tico, model '98 r. O 2 tys. zł tańsze są polonezy caro plus i atu plus rok produkcji 1997. O 3 tys. zł tańsze są tico wyprodukowane

Nowe ceny aut Daewoo

w 1997 r. O 3,5 tys. zł staniały nexie z 1997 r. Wyprodukowane w 1997 r. espero są tańsze o 1 tys. zł a lanosy S, SE i SX o 3 tys.

zł. Jednocześnie zdrożały wyprodukowane w 1998 r. polonezy caro plus i atu plus – o 500 zł oraz tico – o 400 zł. Tutaj jednak, jeżeli klient udokumentuje złomowanie starego auta, w przypadku poloneza otrzyma upust 1,5 tys. zł, a w przypadku tico 2,5 tys. zł.

(P)



Firma Sobiesław Zasada Centrum SA przekazała Fundacji Rozwoju Kardiologii „Cor Aegrum” działającej przy szpitalu im. Jana Pawła II 20-osobowy midibus przystosowany do

przewozu pacjentów. Jest to już drugi pojazd przekazany szpitalowi przez firmę państwa Zasadow. Pierwszym był mikrobus, który od czterech lat służy chorym na serce.

W poniedziałkowym kolorowym magazynie motoryzacyjnym

„Jeżdżę z Dziennikiem”

piszemy m.in. o pierwszej prezentacji hyundaia atosa w Polsce,

o debiucie pięknej alfy 156 na wyścigowych torach, o premierach 1998 r.,

o przedwojennych samochodach marki Tatra oraz o wielu innych motoryzacyjnych ciekawostkach.

Faworyci rajdowych MŚ '98 (2)

Ford

Najlepszym nawet fachowcom zdarza się czasem popełniać błędy. Malcolm Wilson, szef ekipy Forda, długo pluł sobie w brodę, że nie zatrudnił Juhy Kankkunena od początku 1997 roku, a uczynił to dopiero w połowie sezonu. Być może gdyby Juha rozpoczął rywalizację w tym samym czasie co większość jego kolegów, pozycja Forda na mecie sezonu byłaby jeszcze lepsza?

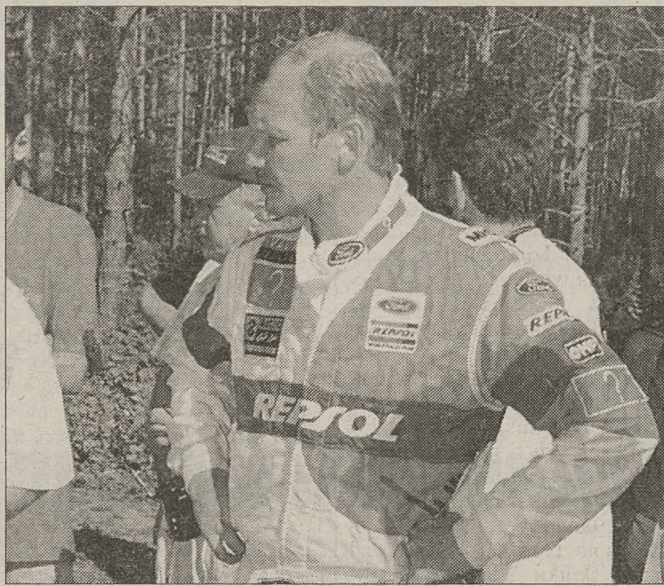
Mądry ten, kto nie powtarza błędów. Malcolm Wilson nie rozdziera już szat nad tym co było, a co może nie wrócić. Miarą rozsądku Malcolma Wilsona jest blankiet umowy podpisanej ręką czterokrotnego, rajdowego mistrza świata Juhy Kankkunena, który jako lider ekipy przepracuje tym razem cały sezon, od deski do deski.

Rolę „wspomagającego” Wilson powierzył Belgowi Bruno Thiryemu, któremu szeregi Forda nie są obce (zasilał je już dwukrotnie), a który, zdaniem szefa, spełnia wszystkie warunki, jakie stawia się przed zawodowym kierowcą rajdowym.

Powiadają, że wino czym starsze, tym lepsze. To tak jak z Juha. Płowowłosy Fin o zdradzającej rajdową przeszłość twarzy, mimo prawie czterdziestki na karku ma się dobrze i wciąż zachwyca wyśmienitą formą dwudziestolatka. Czas dla Juhy stanął w miejscu, dzięki czemu nie traci on nic na swojej wartości. W tym kontekście stwierdzenie, że Malcolm Wilson poczynił korzystne inwestycje jest ze wszech miar na swoim miejscu.

Przygodę z rajdami Juha Kankkunen rozpoczął w 1978

roku, korzystając w Rajdzie Eskilstuna i Rajdzie Szwecji z samochodu ford escort RS 2000. W rok później, wciąż za sterami tego samego forda, Kankkunen zadebiutował w MŚ,



biorąc udział w Rajdzie 1000 Jezior.

Pierwszy pełny sezon w najważniejszym rajdowym serialu świat Juha zaliczył dopiero w 1986 roku, kiedy to za kierownicą fabrycznego peugota 205 T16 grupy B wywalczył swój pierwszy mistrzowski tytuł. Następne przyszły w latach: 1987 (lancia delta HF 4WD), 1991 (lancia delta integrale) oraz w 1993 (toyota celica turbo 4WD).

Konto Kankkunena „pęka” w szwach od zwycięstw we wszystkich, najważniejszych rajdach świata, przy czym jako zwo-

lennik i specjalista od nawierzchni szutrowych, większą ilość wygranych odniósł właśnie w tego typu zawodach.

Główne atuty Fina to: kolosalne doświadczenie, wyborna tech-

nika jazdy oraz duża skuteczność. Wielu fachowców wyraża przekonanie, że w 1998 roku Juha odniesie kolejne zwycięstwa w rajdach stanowiących eliminacje MŚ, bowiem jako lider zespołu nie będzie musiał pracować na sukcesy innych i oddawać punktów, tak jak czynił to ostatnio wobec Carlosa Sainza.

Numer dwa w Fordzie Bruno Thiry to stary znajomy polskich kibiców (pamiętamy go wszyscy z tras Rajdu Polski). Belg, który przed 35 laty przyszedł na świat w miejscowości Saint Vith debiutował w rajdach w 1982 roku. Do-

piero w siedem lat później (1989) po raz pierwszy pojawił się na trasie rajdu stanowiącego eliminację MŚ (grecki Akropol). Były to czasy, kiedy za kierownicą najpierw opła kadetka GSI, następnie opła astry GSI Bruno wywalczył Puchar FIA dla najlepszego zawodnika startującego samochodem z napędem na przednią oś. Jak się później okazało, była to doskonała przepustka do prawdziwej kariery w fabrycznym zespole... Forda, w którym Thiry występował u boku samego Françoisa Delecoura.

Wprawdzie do dziś Bruno nie odniósł zwycięstwa w żadnej z eliminacji MŚ, ale był od tego sukcesu bardzo blisko, kiedy to w 1995 roku, prowadząc w Rajdzie Korsyki, musiał wycofać się z dalszej walki na skutek awarii samochodu.

Przez cały sezon '97 Belg „błąkał” się w stawce kierowców, którzy dość nieregularnie walczyli w eliminacjach ME (Thiry był nawet przez moment jednym z najgroźniejszych rywali naszego Hołowczyca) tak więc kontrakt z Fordem na 1998 rok spadł mu niejako z nieba i uchronił przed bezrobociem.

O tym, że escort WRC wzmocnił się ostatnio i udoskonalił, przekonały nas wyniki eliminacji rozegranych w drugiej połowie sezonu '97. Dokonała postawa Sainza i Kankkunena to wynik nie tylko wyjątkowych umiejętności kierowców. To także efekt wyłożonej pracy sztabu ludzi dowodzonego przez Malcolma Wilsona. Przypuszczać należy, że ekipa nie prześpi międzysезonowej przerwy i w samochodach Fina i Belga zmodernizuje co tylko się da.

A oto garść podstawowych danych dotyczących parametrów głównej broni Forda, czyli escorta WRC: wymiary: 4211 x 1770 x 1425 mm, waga: 1230 kg, silnik: 4-cylindrowy, 16-zaworowy, dwulitrowy, chłodzony cieczą, turbodoładowany, o mocy 300 KM. Napęd na wszystkie cztery koła przenoszony jest w escortie za pomocą 6-stopniowej, sekwencyjnej skrzyni biegów oraz elektronicznie sterowanych dyferencjałów. Wymienne zawieszeni czyni samochód jednakowo skutecznym na nawierzchniach asfaltowych jak i na szutrowych, zaś olbrzymie, chłodzone cieczą hamulce (rozmiar tarczy 315 mm!) pozwalają na niezwykle skuteczne hamowanie. Nie ulega wątpliwości, że ford escort WRC to maszyna, która skupia w sobie wszystkie najnowsze osiągnięcia rajdowej techniki.

MACIEJ HOŁUJ
Fot. autor

Honda i Penzoil



Tomasz Czopik znany był dotychczas jako pilot Bartłomieja Baranowskiego w zmaganiach z opornym A-grupowym nissanem sunny. Jako kierowca zadebiutował na Rajdzie Zimowym '97 z Maciejem Baranem jako pilotem za kierownicą hondy, którą kiedyś jeździł inny krakowski mistrz - Piotr Cekiera. Nie był to zbyt udany start, a sukces w klasie - jak sam twierdzi - zawdzięcza rywalom. Później - już do końca sezonu z Łukaszem Wrońskim - szło na tyle dobrze, że mimo iż startował w wyższej klasie niż powinien, już po Rajdzie Tatr, na dwie eliminacje przed końcem sezonu zapewnił sobie tytuł mistrza Polski. Tym cenniejszy, że uzyskany przecież w pierwszym roku startów za kierownicą.

W 1998 roku zamierza powalczyć o to samo trofeum, tyle że już w swojej klasie, która być może zacznie się wreszcie zbierać. Startował będzie w takim samym składzie - Honda i Wroński. Zmienia się tylko główny sponsor. W nowym sezonie na samochodzie dominować będą barwy koncernu Penzoil.

HONDA

CAR PARTNER

Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa)
tel./fax 647-67-22

**LEGEND
PRELUDE
ACCORD
CIVIC
CR-V**

**zapisy
KONTYNGENT '98**

specjalne elementy tuningowe

VECTRA

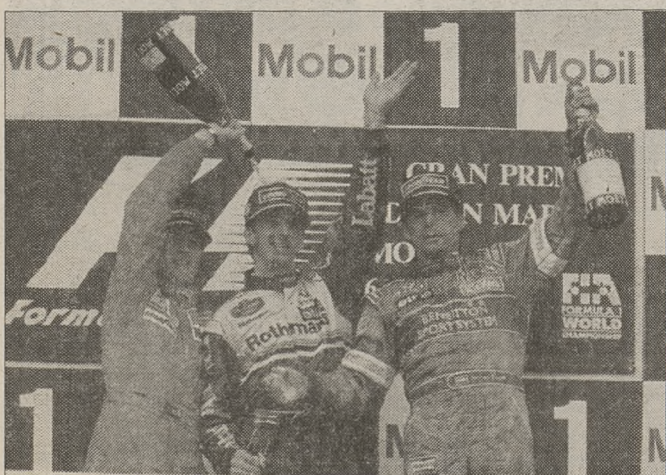
WOLNY OD CŁA

KONTYNGENT '98

OPEL

ZAPRASZAMY
Euromarket
Kraków, al. Jana Pawła II 43, tel. 649-90-90
Kraków, ul. J. Piłsudskiego 22, tel. 423-11-23

Formuła 1 bez szampana?



Szefowie firmy Moet-Chandon, produkującej znakomitego szampana, poinformowali, że nie będą już dostarczać swoich wyrobów najlepszym zawodnikom w wyścigach samochodowych Formuły 1, którzy, stojąc na podium polewali się wzajemnie zawartością butelek. Firma Moet-Chandon płaciła organizatorom Formuły 1 około dwóch milionów dolarów rocznie. Człowiekowi zawodnicy tych wyścigów po raz pierwszy otrzymali szampana w latach pięćdziesiątych, ale zaczęli się polewać w sześćdziesiątych, kiedy to po jednej z imprez przypadkiem otworzyła się butelka.

KOMANDOS

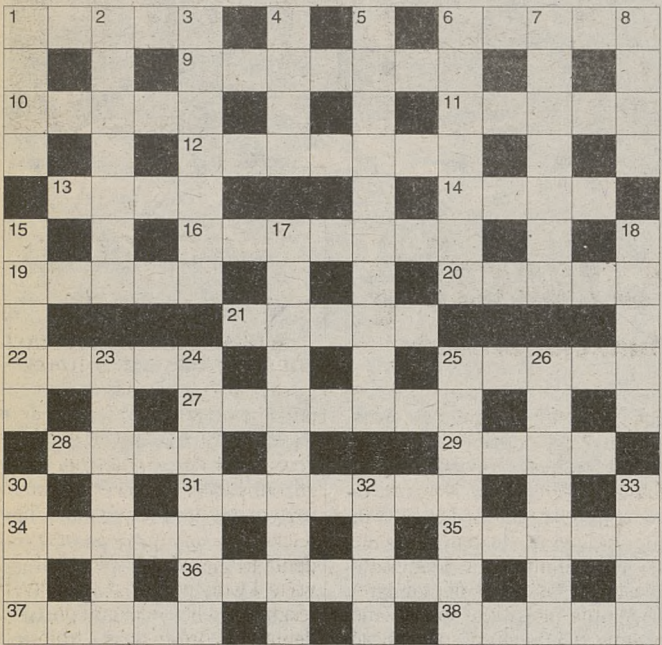
**NAJLEPSZY
MAGAZYN
MILITARNY
W POLSCE**



Redaguje
Jacek Jurecki
tel. 422-25-79

Krzyżówka ze sponsorem

Dziś dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



Poziomo: 1. znany przedwojenny działacz ludowy, 6. widocznie odmierza czas, 9. urząd, który ograniczał nie tylko słowo drukowane, 10. nie rzucaj nim o ścianę, 11. kołodziej, 12. widowisko urządzone dla zabawienia, 13. bat potężny, 14. treści na końcu książki, 16. z kwiatka na kwiatek, 19. choroba przednówka, 20. paryski podejrzany typ, 21. Łokietka w Ojcowie, 22. na spodzie puszk, 25. lecznicza roślina, 27. krótka, prosta piosenka, 28. w żyłach, 29. zapoczątkowuje tenisowy gem, 31. ozdobna litera na początku wiersza, 34. wykorzystywana po orce, 35. 21, 36. dawniejszy woźny szkolny, 37. biała dama w zamczysku, 38. hiszpański mer.

Pionowo: 1. ta z atestem w sklepie, 2. sypią się w tartaku, 3. rozłam w Kościele, 4. zbożowa wiązka, 5. najwyższy stopień przmiotnika, 6. półfartuszek, 7. między państwami, 8. comiesięczna spłata kredytobiorcy, 15. panuje w przyjaznym otoczeniu, 17. olbrzymia budowla tropikalnych drewno- i roślinożernych owadów, 18. zeton, 23. anesteziolog nad nią czuwa, 24. stan upowszechnienia wykształcenia i kultury w społeczeństwie, 25. kotara, 26. malowidło rodzajowe, 30. harcerze rozbijają, 32. mądrzejsze od kury, 33. krótki miecz.

Krzyżówka „Dziennika Polskiego” i RADIA PLUS to dużo zabawy PLUS dodatkowe nagrody! Jeżeli masz kłopot z rozwiązaniem, zadzwoń do RADIA PLUS: 267-29-00 – tam Ci pomogą. RADIO PLUS: 70,76; 93,70; 102,70 FM, w sobotę od godz. 14.

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 378 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 10 stycznia 1998 roku, pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

POZIOMO: 1. Ceres, 5. Szkot, 8. plusz, 9. ławki, 10. ogrom, 11. primabalerina, 14. Radom, 15. kryształ, 20. anomalia, 21. szuler, 22. akacja, 23. internat, 25. trapiści, 29. inwit, 32. oskarżycielka, 33. asauł, 34. kwant.

PIONOWO: 1. chłopak, 2. równiny, 3. spinacz, 4. sufragan, 5. szofer, 6. karbid, 7. tam-tam, 12. rabata, 13. nowicjat, 16. rezonans, 17. salsefia, 18. tarant, 19. łopata, 24. artyzm, 26. psiak, 27. salwa, 28. akant, 29. Iowa, 30. Wkra, 31. trał.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 30 grudnia 1997 roku odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 376.

Nagrody po 50 złotych wylosowali:

KRYSZYŃA BRZEZIŃSKA – Kraków

MARIA WIŚNIEWSKA-KEPA – Zabierzów

Pieniądze prześlemy pocztą.

UWAGA CZYTELNICZY: Krzyżówkę świąteczną ze względu na jej wielkość można przysyłać w listach, zaznaczając na kopercie „Krzyżówka świąteczna”. Termin nadsyłania przedłużamy do 10 stycznia 1998 r.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM

NR 378



Fot. PAP/CAF

Zima, a zwłaszcza tak łagodna jak obecnie, nie odstrasza amatorów wędkowania. Najbardziej zapaleni kończą sezon 31 grudnia, a rozpoczynają... 1 stycznia. A więc na ryby.

W grudniu i styczniu, pod pierwszym lodem, ryby są jeszcze dość ożywione. Ugania się za „drobnicą” okoń, polują sandacze. Wraz z pogrubianiem się warstwy lodu na rzekach i jeziorach, ryby zaczynają coraz bardziej oszczędzać siły. Schodzą w głębokie jamy rzeczne, a w jeziorach w miejsca najbardziej bogate w tlen i pokarm. Ocieplenie

Taaaka ryba!

wpływa na ożywienie ryb. Gdy na lodzie, pod śniegiem, pojawi się warstewka wody, brania są coraz lepsze. Płoc podchodzi wówczas bliżej brzegów, trzyma się natlenionych ujść rzek i strumieni.

Łowić spod lodu możemy w różny sposób. Na wędkę spławikową, z naturalną przynętą na haczyk, na wędkę podlodową bez spławika i z „kiwiakiem”, wprawiając w drgania mormyszkę (omówiliśmy ten sposób w ostatnim odcinku), na wędkę z błyską podlodową.

Łowienie w jednym otworze jest mało skuteczne. Najlepiej przemieszczać się po lodzie (od brzegu do środka akwenu) wierząc świderem kilka przerębli.

Najpopularniejszymi łowiskami podlodowymi są wody stojące, wliczając w to zbiorniki wodne. Występujące w nich gatunki: okoń, płoc, leszcze, sandace i szczupak to ryby wyróżniające się tylko nieznacznie spowolnieniem procesów życiowych. Jedynie szczupak wymyka się wędkarskim staraniom, gdyż 1 stycznia zaczyna się okres ochronny na tę rybę.

Zimą wymienione wyżej rybki nie zmieniają w zasadniczy sposób swoich upodobań pokarmowych, choć bardziej skutecznie można je zachęcić „mięsiem”, czyli ochotką, chruszczikiem, dżdżownicą, a nawet skrawkiem... wołowiny. W łowieniu podlodowym używa się także przynęt roślinnych, takich jak kasze i ciasta na płocie, topiony sepek i kostki masy na brzozy. W zimie pokarm długo zalega w rybich przewodach pokarmowych, należy mieć to na uwadze przy dawkowaniu zanęty.

(CHOŁO)

Szaleństwo we czterech

Poniższe rozdanie rozegrane zostało podczas tegorocznych rozgrywek ligi regionalnej w Holandii, a zrelacjonował mi je mieszkający na stałe w kraju tulipanów p. Ryszard Wileński.

♠ K876
♥ 654
♦ D86
♣ D86

♠ D5
♥ 10932
♦ AKW75
♣ 103

N
W E
S

♠ W10943
♥ -
♦ 109432
♣ KW4

♠ A2
♥ AKDW87
♦ -
♣ A9752

Grał on na pozycji S – szlemika kierowego po ataku Jana Smita asem karo.

Początek był prosty – przebiecie kara atutem i czterokrotne atutowanie. Po czym należało się zabrać do dzieła – czytaj do trefli. Jak widać z załączonego obrazka, sztampowe zagranie as i blokta trefli do damy prowadzi do przegranej. Rozgrywający trafił jednakże rozkład i rozpoczął trefla od dwójki – do trójki, a z dziadka dziesiątka. E wziął lewą waletę i odwrócił w karo – p. Ryszard zabił ostatnim atutem, przeszedł do stołu królem pik i zadysponował DAME TREFL. Chapeau bas.

A krakowscy brydżyści rozpoczną pracowity rok tradycyjnym turniejem „Czterech królów”. Rozgrywki odbędą się 11.01 (niedziela) w świetlicy MPK przy ul. Jana Brożka. Początek o godzinie 10.00, zapisy bezpośrednio przed turniejem.

JAN BLAJDA

-Naprawdę Uszatek ma pecha – wyraźnie przygnębiona Moja Pani rozmawiała z panią Kolibrą. – Urodził się rasowym owczarkiem niemieckim, ale uszy stały mu tylko do potowy. Przezabawnie i pocziwie wygląda z takimi kłapciuszkami śliczna, potężna głowa, na wystawy jednak Uszatek się nie nadaje i w hodowli nie mógł miejsca zagrzać. Sprzedano go szkole przygotowującej psy do specjalnych zadań, co, Uszatek nie tylko wygląda pocziwie, on naprawdę chce być przyjaciele całego świata, bardzo trudno obudzić w nim chęć walki i gryzienia... Bardzo trudno to jest naprawdę dogodzić ludziom,

Zdaniem psa

Szansa dla dwojga

przecież jeszcze przed chwilą Moja Pani współczuła Kolibrowej narzekającej na wybujały temperament i awanturniczość Kolibra! Kłujące, podejrliwe spojrzenie Koliberka rozbłysła niewiarogodnym szczęściem tylko przy okazji gigantycznej rozróby, najlepiej z grzmiącym rykiem, tłamszeniem, przyszczypaniem. I chociaż Koliber, jak każdy normalny pies, w kontrolnych, sprawdzających wzajemne podporządkowanie bijatykach zębów na serio nie używa – Panie nie pozwalają na takie rozrywki! To czemu nazywają pechowcem zgodnego i dobrodusznego Uszatka? Ja też na wystawy nie chodzę, urosłam podobno o trzy (no, może cztery) centymetry za duży, a na brak szczęścia w życiu nie narzekam. Mnie też niełatwo sprowokować do awantury, każde dziecko paluszkami policzy mi zęby. Czemuż więc mój bardzo daleki kuzynek Uszatek ma dłużej być psem niechcianym? Przecież sama widziałam, jak ostrożnie bawił się z przed-szkolakiem, jak cieszyło go każde słowo i pogłaskanie. – Półtoraroczny Uszatek nie miał jeszcze właściciela, na pewno potrafi przywizać się głęboko, ciekawe, za ile jest do wzięcia – zainteresowała się pani Kolibrowa. – Za symboliczną złotówkę, jeśli znajdą się dobre, odpowiedzialne ręce, na tańcu go nie oddadzą, za bardzo polubili tego zwierza w psiej szkole – wyjaśniła Moja. Ja też bardzo polubiłam Uszatka, on wcale nie jest pechowcem, ale prawdziwą szansą dla dwojga: Uszatek znajdzie jedyne, niepowtarzalne człowiek do kochania, a człowiek – wierne, niekłopotliwe, serdeczne, łatwe w prowadzeniu przyjaciela, takiego właśnie, jakim już od dawna stara się być dla swoich Państwa

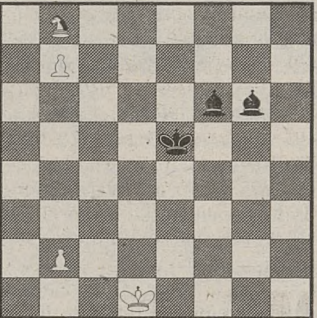
NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

PS. Jeżeli ktoś może być szansą dla Uszatka, niechaj zadzwoni na numer 0-602 32-15-46, najlepiej dziś lub jutro.

Pani Barbarze z Nowego Sącza dziękuję za przymięte życzenia, ej, pobiegałabym po takim śniegu... N.K

Obłąd w kratkę

W odróżnieniu od innych publikowanych zadań, w poniższym zaczynają czarne, ale wygrywają białe. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Kd1, Sb8, piony: b2, b7
Czarne: Ke5, Gf6, Gg6

Rozwiązanie zadania szachowego z 13 XII 97:

1.Kc5 b3 (1.... Sd5 2.Kd4 b3 3.Kd3 b4 4.Kd2 Se3 5.Kc1 Sc4 6.Kb1 b2 7.Ka2 b3+ 8.Kb1 z remi-sem)2.Kb4 b2 3.Ka3 Sa4 4.Ka2 b4 5.Kb1 b3 pat. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Panią Agnieszkę Bilińską. Nagroda do odebrania w redakcji.

Dwie osoby, Pani Władysława Sadowska i Pan Marian Łuczynski przysłały analizy dotyczące zadania z 8 XI 97. Faktycznie, nie widzę drogi do wygranej białych w tym zadaniu.

WITOLD KAMIENOBRODZKI



LIS DETEKTYW

Lis Detektyw sądzi, że Hrabia Niesamowity jest sprawcą kradzieży dwóch dyskiepek komputerowych, będących własnością Leśnej Spółki Ciastkarzy. Na dyskiepkach zapisano sekretne przepisy na ciasteczka. Detektyw podejrzewa, że podstępny Hrabia chciał wykorzystać przywłaszczone receptury do zdobycia fortuny. Po krótkiej inspekcji w laboratorium Niesamowitego. Detektyw wskazał miejsce, w którym Hrabia ukrył dyskiepki. Co to za miejsce?

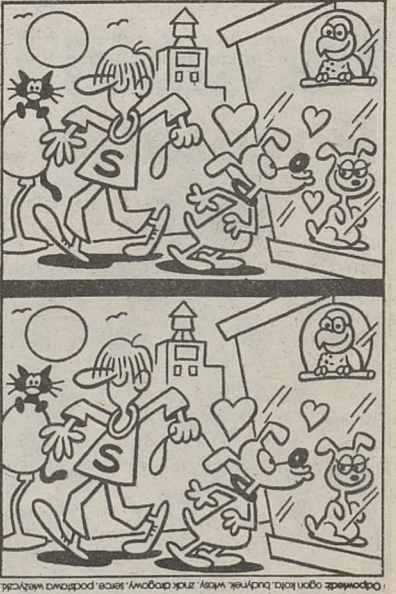
JAK NARYSOWAĆ: Łobuziaka



Ciekawostki Lisa Detektwa

Największy współczesny skorupiak to japoński krab olbrzymi, inaczej zwany krabem pacyficznym. Rozpiętość jego szczypiec sięga aż 3 metrów!

Odszukaj sześć szczegółów różniących oba obrazki.





Zapowiedź zmniejszania bonifikat

Gmina nie zamierza sprzedawać kamienic z lokatorami

Nowa ustawa o gospodarowaniu gruntami dopuszcza możliwość sprzedawania kamienic wraz z lokatorami, zajmującymi mieszkania w danej kamienicy. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Skarbu Miasta UM, w tej chwili nikt w urzędzie nie przygotowywał takiego projektu uchwały, który stwarzałby reguły sprzedaży całych budynków mieszkalnych z lokatorami jednej osobie czy firmie. Według zapewnień wiceprezydenta Stanisława Żółtka, odpowiedzialnego w Zarządzie Miasta za gospodarkę nieruchomościami, gmina nie przymierza się do takiej polityki wyzywania się mieszkań. Do tej pory miasto pozbyło się jednego budynku mieszkalnego, w którym jedno z mieszkań zajmował lokator; w innych przypadkach gmina sprzedawała tę część kamienicy, która była pusta. Sprzedaż całych budynków mieszkalnych (pustych) odbywała się tylko wtedy, kiedy były one bardzo zniszczone i wymagały ogromnych nakładów finansowych na remont.

Jak zapewnił nas Janusz Kot, dyrektor Wydziału Skarbu Miasta UM, polityka gminy w zakresie sprzedaży lokali mieszkalnych nie ulegnie zmianie – miasto zamierza nadal stosować dotychczasowe ulgi. – W specjalnym zespole, który pracuje nad zasadami całej polityki mieszkaniowej gminy, pojawił się pomysł, by wyznaczyć jakąś datę, po której gmina zacznie zmniejszać ulgi przy zakupie mieszkań. Taka zapowiedź, przekazana lokatorom z kilkuletnim wyprzedzeniem, powinna zwiększyć sprzedaż mieszkań. Naszym zamierzeniem jest to; by gmina sprzedała cały zasób mieszkań komunalnych, ale trudno dziś powiedzieć, w którym roku może to nastąpić – powiedział nam dyrektor Kot.

(GEG)

Wielka Orkiestra w Krakowie

W niedzielę już po raz szósty zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. O godz. 16 w holu naszej redakcji odbędzie się koncert zespołu Boba Jazz Band, na który już dziś serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków WOŚP. Przypominamy, że w siedzibie „Dziennika” i na ulicach Krakowa na rzecz Orkiestry będą kwestować modelki agencji „Rores Models” oraz uczniowie VIII LO im. Stanisława Wyspiańskiego.

„Dziennik” patronuje też innym orkiestrowym imprezom. „Maraton piękna, mody i... serc. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” to pokaz mody zorganizowany przez agencję „Rores Models”, Krakowskie Towarzystwo Kultury Kolejowej i PKP – Stacja Kraków Główny. W niedzielę w Domu Kultury Kolejarskiego, przy ul. św. Filipa 6 będziemy mogli uczestniczyć w widowisku artystyczno-muzycznym, pokazach mody, koncertach, kwestach i licytacjach. O godz. 11 odbędzie się pokaz mody dziecięcej, wystąpią też dzieci ze Studia Piosenki Elżbiety Armatis z musicalu „Cats”; o godz. 15 – pokaz mody młodej i skórzanej. Zobaczymy m.in. kolekcję firmy Jarlan, przygotowaną przez jednego z najbardziej znanych polskich projektantów – Jerzego Antkowiaka. Pokaz urozmaicią występy zespołów country: Coach oraz Duo Country i kapeli podwórkowej Centusie. O godz. 18 odbędzie się pokaz mody karnawałowej znanych projektantów: Elżbiety Urbanek, Ilony Kancierz, Marii Niewiadomskiej oraz firmy Jarlan i Komar. Podczas pokazu, na którym zjawić ma się sam Jerzy Antkowiak, odbędzie się licytacja kolekcji. Wśród prezentujących stroje modelek znajdą się finalistki Miss Krakowa i Miss Polski. Wstęp na imprezy w Domu Kolejarskiego jest wolny, organizatorzy liczą jednak na wolne datki przy wejściu, które dodatkowo wzbogacą konto Wielkiej Orkiestry.

Nie zabraknie nas także o godz. 15 w hali „Korony”, przy ulicy Kalwaryjskiej 9, gdzie odbędzie się koncert zorganizowany przez radio „Rak”. Zagrają zespoły Farben Lehre, Strajk, Ukraina, Cela Nr 3, Karcer, Hurt, Skampararas, angielska GBH oraz niemiecka Toxoplasma.

(KRM)

Powitali nowy rok w areszcie

Już w pierwszym dniu nowego roku sędzia Sądu Rejonowego dla Krowodrzy podjął decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego wobec dwóch mężczyzn. Pierwszy z nich (lat 58) jest mieszkańcem Nowej Huty, drugi zaś (lat 46) nie ma stałego miejsca zamieszkania, najczęściej korzysta z noclegowni dla bezdomnych.

Zostali zatrzymani 30 grudnia, na terenie os. Azory, w okolicy torów kolejowych, w chwili, gdy zajęci byli odcinaniem linek miedzianych wzmacniających trakcję elektryczną. Na widok funkcjonariuszy policji złodzieje próbowali uciekać i ukryć się za nasypem kolejowym.

Przy zatrzymanych – oprócz 216 metrów linki, które zdążyli już odciąć – znaleziono również nożyce, klucz ślusarski oraz rękawice. Wartość miedzianej linki oszacowano na 2100 złotych. Sprawcom przedstawiony został zarzut z art. 199 kk, mówiący o kradzieży mienia społecznego.

(WES)

Po psie sprzątnie właściciel

Mandat za fizjologię

Trudno chodzić z wagą po ulicy – mówią funkcjonariusze Straży Miejskiej

1 stycznia br. wszedł w życie przepis zobowiązujący właścicieli zwierząt do sprzątnia po swoich podopiecznych odchodów, pozostawianych „w miejscach użyteczności publicznej”, a więc na chodniku, jezdni lub nawet na trawniku. Taki obowiązek nakłada paragraf 11 uchwały „w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miasta Krakowa” z 27 sierpnia 1997.

– Na początku będziemy przede wszystkim upominać właścicieli zwierząt. Ponieważ jest to nowość, ludzie powinni mieć trochę czasu, aby przyzwyczaić się do nowych przepisów. Jednak po kilku tygodniach, kiedy uchwała zaistnieje w świadomości właścicieli, będziemy karać za nieprzestrzeganie przepisów mandatami do 500 zł – powiedział Paweł Duchnik, wicekomendant Straży Miejskiej.

Przed 1 stycznia Straż Miejska mogła także karać mandatami właścicieli psów, którzy nie sprzątnęli po swoich podopiecznych nieczystości (na podstawie art. 145 kodeksu wykroczeń, mówiącego o zanieczyszczaniu miejsc publicznych). – W ubiegłym roku takich mandatów nałożyliśmy kilka. Dotyczyły one

przede wszystkim zabrudzenia ruchliwych miejsc np. Plant czy Rynku Głównego, w obecność strażnika – mówi wicekomendant Paweł Duchnik. Strażnicy miejscy upominali również administratorów, którzy nie sprząkali nieczystości na swoim terenie.

W sklepach zoologicznych od kilku miesięcy można kupić specjalne papierowe lub plastikowe torebki i łopatkę do zbierania nieczystości psów i kotów. Komplet dziesięciu plastikowych zestawów kosztuje 7,80 zł, a pięciu papierowych – 1,5 zł. Na razie jednak cieszą się one niewielkim zainteresowaniem wśród klientów. W niektórych sklepach nie sprzedano do tej pory ani jednego kompletu torebek.

– Od pół roku sprzedaliśmy 5 kompletów. Kupowano je przede wszystkim na gwiazdkę i na Miłkołaja – mówi pracownica jednego ze sklepów zoologicznych.

Od 22 września ubiegłego roku obowiązuje również uchwała Rady Miasta z 27 sierpnia 1997 „w sprawie wymagań wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe na terenie gminy miasta Krakowa w zakresie bezpieczeństwa i czystości w miejscach publicznych oraz w sprawie organizowania ochrony nad bezdomnymi

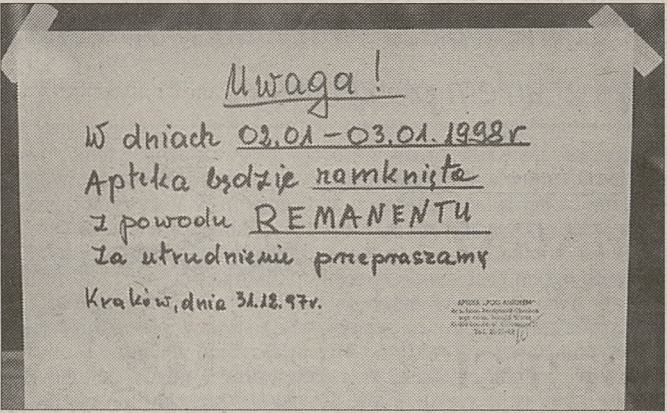
zwierzętami”. Zgodnie z paragrafem 7 tej uchwały – psy powinny być wyprowadzane na spacer na smyczy, a biegać swobodnie mogą tylko w kagańcach. Nie muszą ich nakładać jedynie psy ważące mniej niż 5 kg. Natomiast psy rasy uznanej za agresywną nie mogą być spuszczone ze smyczy i powinny spacerować w kagańcu. Ten przepis jest na razie martwy, ponieważ nie wyszło jeszcze rozporządzenie zawierające wykaz agresywnych ras.

Za nieprzestrzeganie przepisu mówiącego o wyprowadzaniu psów na smyczy grozi mandat do 500 zł. – Przypadków nakładania kar zdarzało się kilka miesięcznie. Niektóre sprawy trafiły nawet do kolegium – mówi wicekomendant SM Paweł Duchnik. Nie karano do tej pory mandatami właścicieli psów, które ważą więcej niż 5 kilogramów i biegały spuszczone ze smyczy, ale nie są agresywne. – Nikt nie jest bowiem w stanie chodzić z wagą po ulicach i sprawdzać czy pies mieści się w przepisowych kilogramach, czy nie – argumentują strażnicy. Ich zdaniem, małe ratlerki mogą być zresztą niekiedy bardziej agresywne niż owczarki podhalańskie.

(AM)

Trudniej wyjąć pieniądze i zrobić zakupy

Zapraszamy – remanent



Większość krakowskich sklepów była wczoraj zamknięta z powodu remanentu. „Przepraszamy inwentaryzacja”, „Nieczynne”, „W dniu 2 stycznia zamknięte”, „Przewidywany czas otwarcia w dniu 5 stycznia” – takie wywieszki można było spotkać na aptekach, sklepach spożywczych i odzieżowych. Inne placówki z kolei rozpoczęły działalność dopiero od godz. 12 albo nawet 13. Niektóre – mimo napisu „Zapraszamy” i braku jakiegokolwiek innej wywieszki – były przez cały dzień nieczynne. Na witrynie zamkniętego sklepu przy ul. Siennej wisiała natomiast intrygująca wywieszka: „Zapraszamy. Remanent”.

Przy Rynku Głównym normalnie pracowało ok. dwie trzecie sklepów. Im dalej jednak od serca miasta – tym więcej placówek było zamkniętych. Część z nich, aby zrekompensować sobie straty, będzie otwarta w niedzielę.

– Nasz sklep był nieczynny w sylwestrowe popołudnie. Od godz. 15 do późnego wieczora przeprowadzaliśmy remanent. Kończyliśmy go dzisiaj rano. Właściciel twierdził, że nie może sobie pozwolić na zamknięcie sklepu na cały dzień, w związku z czym większość naszych pracowników nie poszła na żadną

(AM)

Fot. Anna Kaczmarz



Notujemy

■ DLA POLAKÓW NA BIAŁORUSI. 6 tysięcy złotych przyniosły licytacja oraz kwesta, przeprowadzone w noc wigilijną w magistracie, podczas Krakowskiego Balu Samorządowego, odbywającego się pod honorowym patronatem Ryszarda Kaczorowskiego, byłego prezydenta RP na uchodźstwie. Połowa tej kwoty pochodzi z kwesty, reszta zaś z licytacji daru prezydenta Kaczorowskiego – zbioru rozkazów wodzów naczelnych z lat 1939 – 1946 oraz licytacji karykatury Kazimierza Barczyka. Zebrane środki zostaną przekazane organizacji Polaków na Białorusi, współpracującej ze Stowarzyszeniem Gmin Małopolski. (wes)

■ RADA W STATYSTYCE. Rada Miasta II kadencji odbyła już 101 sesji na 150 posiedzeniach. Radni podjęli 947 uchwał i 105 rezolucji; w większości dotyczyły one spraw finansów miasta i majątku gminy oraz spraw personalno-organizacyjnych. Przez ostatnie 3,5 roku radni pracowali na 1037 posiedzeniach komisji merytorycznych, wydali 1866 opinii i podjęli 697 wniosków. (geg)

■ ZATĘSKNILI ZA SZKOLNĄ ŁAWĄ. Noc sylwestrową niektórzy włamywacze woleli spędzać nie w gronie przyjaciół, przy lampce szampana, lecz „w pracy”. Do jednej z podgórskich szkół sprawcy weszli po wybiściu szyby. Wychodząc wynieśli 4 ławki szkolne i 8 krzesel. Tej samej nocy krowoderscy policjanci zatrzymali włamywacza, 23-letniego mieszkańca Krakowa, który zainteresował się bliżej kioskiem „Ruch”. Rabuś rozbił szybę i próbował odgiąć kratę. (wes)

■ AGRESYWNE PASAŻERKI. Miał pecha taksówkarz, kierowca mercedesa, który w pierwszej godzinie nowego roku przewoził na ul. Bernardyńską dwie kobiety. Po dotarciu na miejsce pasażerki odmówiły uiszczenia opłaty za kurs. Pomiędzy nimi a taksówkarzem wywiązała się sprzeczka, w trakcie której jedna z kobiet zdemolowała samochód wyłupując fotel pasażera. Krewką pasażerkę (23 lata) przewieziono do izby wytrzeźwień. (wes)

Z kroniki wypadków

Na ul. Warszawskiej, ok. godz. 14, na przejściu dla pieszych autosan potrafił 46-letniego Adama Ch., którego z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala przy ul. Kopernika 19a. O godz. 16.20 na os. Kalinowym samochód „Citroen” potrafił piesze, który odniósł ogólne obrażenia ciała. Na ul. Armii Krajowej doszło do zderzenia samochodów: „Ford” i „BMW” i „Fiat 126p”, ranne zostały pasażerki malucha i forda.

Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 105 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach, 18 kolizjach i zatrzymała 2 nietrzeźwych kierowców.

Od jutra przedstawienia jasełkowe

Najbardziejziej znane – u salezjanów

Była już żywa szopka u ojców franciszkanów, są nadal żłóbki i szopki w kościołach, a jutro do tych bożonarodzeniowych zwyczajów dołączą jeszcze przedstawienia jasełkowe. Dawniej jasełkami nazywano żłóbek betlejemski, potem figurki związane z narodzinami Chrystusa, a od XVI wieku widowiska ludowe związane z Bożym Narodzeniem. Urządzenie pierwszych jasełek w roku 1223 przypisuje się św. Franciszkowi. W Krakowie jasełka w formie ruchomych figurek rozpowszechnili franciszkanie i kapucyny. Później pojawiły się widowiska zwane szopką.

Od lat największym chyba zainteresowaniem wśród krakowian cieszą się przedstawienia jasełkowe przy Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego. – *To już długoletnia tradycja, którą, z przerwami w okresie wojny czy czasach stalinowskich, pielęgnujemy, od kiedy sprowadziliśmy się do Krakowa. Przedstawienie oparte jest na „Betlejem polskim” Lucjana Rydla. Adaptacji dokonał ksiądz Harazim, a autorem aranżacji muzycznych jest ksiądz Chlondowski. Przed laty w naszych jasełkach grali oprócz kleryków m.in. znani krakowscy aktorzy. Teraz ich miejsce zajęły dzieci ze szkół podstawowych oraz pracująca młodzież* – powiedział nam ksiądz Leszek Leś, dodając przy tym, że marzy mu się, aby w przyszłości w przedstawieniu występowała też orkiestra. Z dekoracją, kostiumami czy na-

głoszeniem nie ma problemów, gdyż wszystko znajduje się na miejscu, w sali teatralnej. W 3-aktowych jasełkach oprócz tradycyjnych postaci przewijają się i górale, i krakowiacy, i Mazurzy, którzy popisują się tańcami. Pojawia się nawet Anioł Polski z duchami świętymi: biskupa Stanisława ze Szczepanowa, królowej Jadwigi i Brata Alberta. Tegoroczne jasełka na scenie przy Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego (ul. Tyniecka 39) zostaną zainaugurowane jutro o godz. 14.30. Przedstawienie będzie powtarzane o tej samej godzinie w każdą styczniową niedzielę. Zakończenie salezjańskich jasełek przewidziano na 31 stycznia (godz. 16).

Jasełkowe widowiska zostaną zaprezentowane także w innych krakowskich kościołach. Trwające ponad miesiąc próby poprzedziły przedstawienie jasełkowe, które będzie można zobaczyć jutro o godz. 16 w domu parafialnym przy kolegiacie św. Anny. Przygotowały je dzieci z Oazy Dzieci Bożych z parafii św. Anny. W rolę Świętej Rodziny, pastuszków i Trzech Króli wcielią się dziewczęta z tutejszej scholi i ministranci. Nie zabraknie wspólnego śpiewania kolęd. Jeśli przedstawienie spotka się z zainteresowaniem widzów, to zostanie ono powtórzone. 24 stycznia dziecięce jasełka zobaczą chorzy z parafii św. Anny.

(MAŁ)

Kto zostanie Małopolaninem Roku 1997?

Zgłoszone zostały kolejne kandydatury do tytułu Małopolanina Roku 1997: Jerzy Stuhr (reżyser i aktor), prof. Kazimierz Chrzanowski (przewodniczący SKOZK), minister Jerzy Widzyk (minister ds. powodzi), były burmistrz Żywca), minister Wiktor Krebok (wiceprezes UKFiT, były trener kadry narodowej siatkarzy), Ryszard Świerad (trener narodowej kadry zapasników).

Kto ostatecznie otrzyma tytuł Małopolanina Roku 1997, dowiemy się 5 stycznia o godz. 11 w czasie spotkania samorządów Małopolski, w sali obrad Rady Miasta Krakowa.

(WES)

Kradną kluczyki i samochód

Żłodzieje próbują coraz to nowszych sposobów kradzieży samochodów. Zanim auto znika z parkingu, kieszonkowcy obrabiają właścicieli z kluczyków i dokumentów. Ten sposób gwarantuje im potem bezproblemowy zbyć „trefnego” wozu.

W ubiegłą sobotę ok. godz. 17, na parkingu hipermarketu „All-kauf” zaparkował czerwony opel vectra. Kierowca zamknął auto i udał się na zakupy. Gdy po godzinie wrócił objuczony pakunkami stwierdził, że auto wyparowało. Z kieszeni jego kurtki zniknęły także kluczyki do samochodu. Pechowy właściciel opła skojarzył tę kradzież z dwójką mężczyzn, która podczas zakupów na krok go nie odstępowała. Podejrzani byli w wieku ok. 20 i 25 lat. Obydwaj ubrani byli w dżinsowe kurtki i spodnie. Mieli po ok. 180 cm wzrostu. Najprawdopodobniej obserwowali kierowcę od momentu zaparkowania wozu.

Inna nieprzyjemna przygoda spotkała właściciela turkusowego cinquecento, któremu w listopadzie skradziono dokumenty, zaś w czasie świąt samochód. Tym razem jednak złodziei może spotkać niemiła niespodzianka, po kradzieży dokumentów właściciel wymienił bowiem silnik w samochodzie. Przy sprzedaży auta dowód rejestracyjny będzie więc bezużyteczny.

(EK)

Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Nowy rok dla województwa krakowskiego powinien być rokiem przygotowań. W 1998 roku rozpocznie się proces decentralizacji państwa. Odbędą się wybory do władz regionalnych w związku z powstaniem dużych województw. Zmieni się rola wojewody. Nie będzie już desygnowany przez premiera, tylko wybierany przez mieszkańców województwa. Zostaną mu także przekazane kompetencje ministrów. W nadchodzącym roku zostaną dokończone prace nad dwoma podstawowymi dokumentami planistycznymi naszego województwa: studium zagospodarowania przestrzennego województwa oraz strategią zrównoważonego rozwoju województwa do roku 2010.

Rok 1998 jest także czasem przygotowania ważnych inwestycji regionalnych, których ukończenie jest tak oczekiwane przez mieszkańców województwa. Dotyczy to przede wszystkim budowy południowej obwodnicy wokół Krakowa. W tym roku zostanie zakończony zakup gruntów pod zaplanowaną trasę, opracowany projekt budowlany oraz wydane pozwolenie na budowę. W związku z rosnącą liczbą pasażerów korzystających z linii lotniczych, niezbędna jest rozbudowa lotniska w Balicach. Zostanie wybudowana droga łącząca terminal z obecnym autostradowym Krakowa oraz będzie wykonany projekt rozbudowy terminalu pasażerskiego. W ramach inwestycji „Krakowskie Centrum Komunikacyjne” przygotowany zostanie projekt budowy nowoczesnego dworca autobusowego. W zakresie modernizacji „zakopianki” zostanie przygotowany projekt budowlany odcinka Myślenice – Lubień oraz rozstrzygnięty sposób modernizacji odcinka Kraków – Myślenice, poprzez wybudowanie równoległej drogi lub przebudowę dotychczasowej. Cały czas prowadzone są prace nad przygotowaniem ważnej dla miasta inwestycji: budowy Teatru Muzycznego. W tym roku zaplanowano wybór wstępnego projektu i wyłonienie zespołu autorskiego projektującego teatr. W 1998 r. rozpoczynamy wdrażanie Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Jego głównym celem jest stworzenie nowych miejsc pracy poza rolnictwem dla mieszkańców wsi. Jest to pierwszy polski program regionalny przygotowany we współpracy z Unią Europejską i przez nią współfinansowany. Kończąc tę listę należy jeszcze wymienić przygotowania do podwyższenia obwałowań i bulwarów wisłanych na terenie Krakowa, które zapewnią bezpieczeństwo miasta.

Przedstawiłem Państwu projekt zamierzeń na rok 1998. Chciałbym, by były to nasze wspólne zamierzenia i aby zechcieli się Państwo włączyć w ich realizację.

JERZY MILLER

Następny przetarg będzie ciekawszy

Poszedł tylko jeden lokal

Zgodnie z naszymi przewidywaniami, znikomym zainteresowaniem cieszył się wczorajsz przetarg na najem lokali użytkowych pozostających w gestii gminy, zorganizowany przez Zarząd Budynków Komunalnych. Niefortunny termin (do którego zobligował organizatorów regulamin) – między dwoma dniami wolnymi – spowodował, że przyszło zaledwie parę osób.

Spośród przewidzianych do licytacji 14 lokali, nowego użytkownika znalazł zaledwie jeden. Około 95-metrowe lokum na III piętrze kamienicy przy ul. Floriańskiej 3 wynajmie na swą działalność statutową Izba Przemysłowo-Handlowa. Stawkę wywoławczą ustalono na 6 zł za metr kwadratowy (pamiętajmy, że do wylicytowanej stawki za-

wsze dochodzi jeszcze 22-procentowy VAT). Ponieważ nie było innych amatorów, lokal poszedł po zaledwie jednym przebiegu, ze stawką 7 złotych od metra.

Było jeszcze dwóch oferentów, starających się o 61-metrowy punkt na parterze przy ul. Kapelanka 24c. Do licytacji jednak nie doszło, gdyż amatorów prowadzenia działalności w tym miejscu zniechęciła zbyt – ich zdaniem – wysoka, jak za taki lokal, stawka wyjściowa w wysokości 7 zł za każdy m kw. Oferent, który zamierzał w tym miejscu otworzyć gabinet lekarski, proponował „na wejściu” 2 zł za metr, jego przeciwnik, potrzebujący tych pomieszczeń na magazyn, oferował o złotówkę więcej. Stawkę wywoławczą ustalił jednak or-

ganizator przetargu, ponieważ ul. Kapelanka zaliczona jest do jednej ze stref (konkretnie – C), w których obowiązuje na takim przetargu stawka wywoławcza nie mniejsza od konkretnej kwoty, uzależnionej od planowanej w danym miejscu działalności, oferenci zaś tym razem zaproponowali za mało. Ponieważ pod uwagę bierze się „najdroższy” rodzaj działalności z zaproponowanych w ofertach (istnieje opracowana specjalna tabela wg branż) – w tym przypadku usługi medyczne – kwota wyjściowa nie mogła być niższa od 7 zł.

Na następnym przetargu, który odbędzie się 15 stycznia, pod młotek trafi ponoć znacznie więcej atrakcyjnych lokali. Będzie więc o co walczyć.

(WES)

Ku czci... zaczarowanej dorożki

Odsłonięcie szczególnej tablicy

W poniedziałek, 5 stycznia o godz. 16, krakowianie będą mieli okazję uczestniczyć w niecodziennej uroczystości. Przy pl. Miarciak 1, na kamienicy „Pod Murzynami” (róg ul. Floriańskiej) zostanie odsłonięta tablica o treści: „Z TEGO MIEJSCA ZACZAROWANA DOROŻKA ARCYAPOSTOŁA CYWILIZACJI »PRZEKROJU« KONSTANTEGO ILDEFONSA GAŁCZYŃSKIEGO ODJECHAŁA DO LITERATURY I DO LEGENDY”.

Tablica powstała z inicjatywy redaktora naczelnego „Przekroju” Mieczysława Czumy, projekt wykonał artysta plastyk Marek Stankiewicz. Tablicę ofiarował miastu Bank Przemysłowo-Handlowy SA. W prace nad projektem rzeźbiarskiej formy tablicy i jej aranżacją na zabytkowej kamienicy, zgodnie z wymogami konserwatorskimi, zaangażowany był Wydział Ochrony Zabytków UMK.

(WES)

Słabo znane logo

„Herb miasta nie jest zjadliwy graficznie i trudniej się sprzedaje”

Choć wybrane w minionym roku w drodze konkursu i badań ankietowych logo Krakowa nie wszystkim przypadło do gustu, czas pomyśleć o jego rozpowszechnieniu. Jak zauważyli członkowie Komisji Promocji, Współpracy i Informacji UMK – trzeba opracować program jego wdrażania, gdyż



„herb miasta nie jest zjadliwy graficznie i trudniej się sprzedaje”. Tymczasem w innych miastach, jak na przykład w Wiedniu, herb wyraźnie ustąpił miejsca logo, które bez problemu rozpoznawane jest przez turystów.

W Biurze Promocji i Współpracy Urzędu Miasta Krakowa zrodziło się już kilka pomysłów związanych z popularyzacją nowego logo. Jeden z projektów zakłada, że przy

ulicach wjazdowych do Krakowa (w 13 punktach, podobnie jak w przypadku herbów miasta) pojawiają się tablice z logo. – *Jeżeli Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych wyrazi zgodę na to, aby tablic z logo miasta nie traktować jak informacyjnych znaków drogowych, to w ramach sponsoringu pod takimi tablicami można by umieszczać logo różnych firm. Jeśli ten projekt nie będzie realizowany, to w tym roku ustawimy tablice z samym logo* – powiedziała Anna Wilkońska z Biura Promocji i Współpracy, pokazując przy tym komisji, jako przykład, logo Krakowa wraz z logo CoCa-Coli. Wśród członków Komisji Promocji, Współpracy i Informacji Urzędu Miasta Krakowa pomysł ten nie wzbudził zachwytu. Niektórzy zaczęli zastanawiać się „co przez co ma tu być reklamowane” (Kraków przez firmę czy na odwrót) i czy miastu potrzebna jest taka dodatkowa „zachęta” do jego odwiedzenia.

Obecnie logo miasta pojawia się już na wydawnictwach Biura Promocji i Współpracy. – *Będziemy musieli opracować jakiś regulamin korzystania z niego* – poinformowała A. Wilkońska.

(MAŁ)

Gmina Miasta Krakowa - organizator oraz

Open Art s.c. - realizator imprezy sylwestrowej na Rynku Głównym w Krakowie składają serdeczne podziękowania Sponsorom:

- TRIKON POLAND Restaurants International
- TARGI W KRAKOWIE SA
- FILMOTECHNIKA
- MIEJSKIE ZAKŁADY TORÓW I PODSTACJI TRAKCYJNYCH sp. z o.o.
- MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SA
- MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SA
- MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE SA
- KRAKOWSKI HOLDING KOMUNALNY SA

Media patronom: DZIENNIKOWI POLSKIEMU, TV KRAKÓW, RMF FM

Szczególne podziękowania pragniemy złożyć krakowskiej POLICJI, STRAŻY MIEJSKIEJ, ŻANDARMERII WOJSKOWEJ oraz POGOTOWIU RATUNKOWEMU.

Wasz

JÓZEF LASSOTA

Abonament postojowy zamiast identyfikatora

Zaklejanie znaków?

Nowy kodeks drogowy, który wszedł w życie 1 stycznia br., nie przewiduje zezwoleń na wjazd w obszary, dla których obowiązują zakaz ruchu. O ile nowe przepisy nie spowodują zmian w zasadach ograniczania

nalnej UM. – *Ustawa wprowadza okres przejściowy do końca marca, kiedy to jeszcze będą obowiązywać wydane już zezwolenia na wjazd do strefy A i B, potem nie będą wydawane żadne zezwolenia na wjazd w ten obszar, ale*

Mieszkańcy obszaru objętego ograniczeniami nie tracą przywilejów parkowania pod oknem, ale identyfikator na postój w strefie zostanie zamieniony na abonament postojowy mieszkańca. Obecnie w strefę A i B można było wjechać np. dla rozładowania towaru, ale tylko w określonych godzinach. Na wjazd w innym czasie trzeba było uzyskać zezwolenie, z czego wielu właścicieli sklepów korzystało. Pierwszy projekt przewidywał, że z tablic informujących o ograniczeniach w ruchu znikną godziny, w których wolno wjechać w obszar Starego Miasta (pojawił się pomysł, aby najpierw godziny zakleić, a przed 31 marca postawić nowe tablice).

Nowe regulacje ruchu w centrum dotkną przede wszystkim tych, którzy dojeżdżali samochodem do pracy. Wyjątkiem będą te instytucje, które mają na własnych posesjach miejsce na parkowanie, gdyż w takim przypadku wjazd w strefę będzie możliwy. – *Oczywiście nowe rozwiązanie wymaga właściwej kontroli strefy ograniczonego ruchu i postoju, bo wszyscy wiedzą, jak jest z przestrzeganiem znaków drogowych* – usłyszeliśmy w WGK UM.

(GEG)



Fot. Anna Kaczmarz

postoiu, to spore zamieszanie mogą wywołać w uregulowaniach ruchu w tej strefie. – *To rozwiązanie dąży do takich, jakie panują w całej Europie, gdzie nie ma żadnych papierków, a organizację ruchu wyznaczają tylko znaki i tablice* – usłyszeliśmy w Wydziale Gospodarki Komu-

będzie on nadal strefą ograniczonego ruchu. Ostateczną decyzję o organizacji ruchu w obszarze Starego Miasta podejmie Zarząd Miasta. Pierwszą wersję projektu w tej sprawie odrzucono, bo jego uchwalenie spowodowałoby praktycznie otwarcie strefy dla wszystkich kierowców.

Dla czasowych rencistów z III grupą – normalny bilet

„Starzy” uczniowie bez ulg

1 stycznia prawo do korzystania z ulgowych biletów podczas przejazdów miejską komunikacją stracili ci uczniowie szkół średnich i policealnych, którzy ukończyli 21. rok życia (do tej pory ulga przysługiwała do 24 lat) oraz osoby z III czasową grupą inwalidztwa i ich współmałżonkowie, na których czasowi renciści pobierali dodatki rodzinne.

Decyzje takie podjęła Rada Miasta, przy okazji uchwały o podwyżkach cen biletów za przejazd komunikacją miejską. – *Oczywiście osoby, które nabyły okresowe bilety ulgowe przed 1 stycznia, mogą z nich korzystać do momentu wygaśnięcia terminu ich ważności* – powiedziała nam Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. Radni postanowili także, że przy zakupie biletu u kierowcy trzeba będzie płacić dodatkowo 30 groszy (do tej pory – 20 groszy).

Przypominamy też zasady obowiązujące przy używaniu karty na jedną linię. Zgodnie z przepisami, wolno z niej korzystać w innych pojazdach

(nie tylko w tym autobusie czy tramwaju, którego numer wypisany jest na karcie), o ile trasy danych linii się pokrywają. Np. mając kartę na „13” wolno wsiąść do „9” jadącej z Bieżanowa, ale trzeba wsiąść najdalej na przystanku przy skrzyżowaniu Dietla ze Starowiślną. – *Te kilka metrów wolno przekroczyć, nie jesteśmy takimi aptekarzami* – stwierdziła rzeczniczka MPK. Z kartą na „13” można także wsiąść do autobusu „184”, na odcinku Wielicka (od skrzyżowania z Kamieńskiego) – Starowiślna (do skrzyżowania z Dietla). Warto również pamiętać, że – w razie wyjazdu np. na wczasy czy do szpitala (na okres dłuższy niż 7 dni) – kartę kwartalną, semestralną, półroczną czy roczną można zdeponować w biurach sprzedających bilety okresowe, ale dopiero po miesiącu jej używania (przepis nie dotyczy biletów miesięcznych). Po powrocie, przy odbiorze karty, otrzymuje się zwrot pieniędzy za okres, w którym się z niej nie korzystało.

(GEG)

Sesja w przerwie sesji

Pracownicy rozpoczną nowy rok krakowscy radni. We wtorek spotkają się na uroczystej sesji, podczas której Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie, odbierze tytuł Honorowego Obywatela Miasta Krakowa. Dzień później radni spotkają się na sto trzeciej sesji, która na pewno nie skończy się w najbliższą środę, gdyż porządek obrad jest bardzo obfity. Dodatkowo, w przerwie tej sesji przewidziana jest nadzwyczajna sesja, zwołana na wniosek Zarządu Miasta, na której radni uchwalą nowe ceny za wodę i ścieki, ciepło i wywóz śmieci. W przyszłym tygodniu odbędą się także posiedzenia sześciu komisji merytorycznych.

(GEG)

Moralnie zestarzały sprzęt

Komputery za milion dolarów

Jeszcze rok mają potrawę prace przy tworzeniu zintegrowanego systemu informatycznego, wspomagającego zarządzanie gminą Kraków. Ostatnio Rada Miasta przedłużyła o rok termin wykonania całego systemu „Ratusz”, gdyż do końca grudnia nie udało się wdrożyć 14 podsystemów, a opóźnienia tłumaczono zmianą przepisów prawnych w okresie 1993 – 1997, zmianami w zakresie potrzeb urzędu, koniecznością zwiększenia oprogramowania. Do umowy, zawartej z dwoma firmami komputerowymi w sierpniu 1993 roku, dołączono już 10 aneksów (2 z nich dotyczyły zwiększenia środków finansowych). Cały system ma kosztować ponad milion dolarów, wydano już 2,12 mln zł, a w tym roku pozostanie do wydania 240 tys. zł (11 proc. wartości całego kontraktu).

Obecnie w Urzędzie Miasta pracuje 1281 komputerów, terminali i drukarek, na koniec roku było ok. 1800 punktów sygnałowych, umożliwiających

podpięcie komputera w każdej chwili; w systemie zarejestrowano 1300 użytkowników, z czego 350 pracuje każdego dnia jednocześnie. Wewnętrzna sieć (w obrębie magistratu) korzysta ze światłowodów, budowana jest linia światłowodowa, która ma włączyć do systemu budynki urzędu w Nowej Hucie i Podgórze. Wprawdzie magistrat w Krakowie należy do urzędów samorządowych, które przodują w technologii informatycznej, ale już pojawił się problem „moralnego starzenia się” sprzętu – jednostki, zakupione 3 lata temu, technicznie jeszcze sprawne, nie są w stanie obsługiwać aktualnego, najnowocześniejszego oprogramowania. Okazuje się więc, że do planowanego miliona dolarów trzeba będzie w kolejnych latach dołożyć pieniędzy na wymianę „postarzałego moralnie” sprzętu, zwłaszcza że informatyka jest dziedziną szybko rozwijającą się i przynoszącą coraz to nowsze rozwiązania.

(GEG)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **WYSTAWA GOŁĘBI RASOWYCH** i Ogólnopolski Konkurs „Asa” im. Jerzego Kluski – 3 stycznia (w godz. 9 – 17) i 4 bm. (w godz. 9 – 16) w hali Studium Wychowania Fizycznego AGH przy ul. Reymonta 7. Wystawa zaprezentuje dorobek około 200 hodowców, członków Krakowskiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych.

● **W GALERII SZTUKI „KANONICZA 1”**, dziś i jutro o godz. 19, Teatr Zależny przedstawi spektakl J. Milczanowskiego „A słów miałabym tyle...”, poświęcony H. Ordonównie. 4 bm. o godz. 15 – wernisaż ogólnopolskiej poplenerowej wystawy twórców nieprofesjonalnych. 4 stycznia, o godz. 15.30, w kawiarni „Inkwizytor” (także ul. Kanonicza 1) – wernisaż wystawy malarstwa Krzysztofa Jagody.

● **W „PIWNICY POD BARANAMI”** (Rynek Główny 27) dziś o godz. 20 – Wieczór poetycki Marii Kabaty (Melbourne) i promocja tomiku wierszy „Lampa nadziei”. Wybrane utwory czyta autorka oraz Danuta Rechowicz (Sztokholm).

● **W „PIWNICY POD WYRWIGROSZEM”** (ul. św. Jana 30) dziś o godz. 20 – wieczór tańczący z „Boba Jazz Band”. 5 bm. o godz. 20 – kabaret „Pod Wyrwigroszem”.

● **LOCH CAMELOT** (ul. św. Tomasza 17) zaprasza dziś o godz. 19 na wernisaż II Wystawy Fotogramów Marka Szymczaka z Kolonii. Ekspozycja będzie czynna do 17 stycznia.

● **WOJEWÓDZKI OŚRODEK KULTURY** (Rynek Główny 25, sala widowiskowa) 4 bm. godz. 17 – recital fortepianowy, klasy prof. Anny Szyniarowskiej. Występują: Dominika Kaczorowska, Ewa Magierzanka, Marcin Sanakiewicz. W programie – Bach, Chopin, Schubert. 5 stycznia godz. 17 – Studio Kreacji Teatralnej. Teatr Poezji – zajęcia warsztatowe prowadzi Szczesny Wroński.

● **SMOK ANATOL** odwiedza Krajną Zabaw Dziecięcych „Anikino” (ul. Nieduża 4) codziennie – do 4 stycznia. W tym czasie w „Anikinie” będzie dla wszystkich dzieci dostępny komputer, w którym będzie można odkrywać nowy świat ze swoim przewodnikiem – Smokiem Anatolem. „Anikino” zaprasza w godz. 9 – 21.

● **SZKOŁA RODZENIA** im. dr. Jadwigi Beaupre rozpoczyna zajęcia dla kobiet w ciąży – 5 stycznia o godz. 16.30. Informacji udziela Szpital im. R. Czerwiakowskiego, tel. 646-14-51.

● **ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „KRAKOWIACZ”** zaprasza studentów oraz uczniów szkół średnich do szkoleniowej grupy wokalnno-tanecznej. Informacje – ul. Meisela 18, tel. 658-72-44.

● **PROMOCJA KSIĄŻKI JANA WIDACKIEGO** „Kniaź Jarema” i dyskusja na temat: „Polska – Ukraina – czy zmarnowana przeszłość?” odbędzie się 5 stycznia o godz. 18 w sali Mehofferowskiej Wydawnictwa Literackiego, ul. Długa 1.

● **W DK „PODGÓRZE”** (ul. Krasickiego 18/20, sala Kamealna) 6 bm. o godz. 18 – misterium poetycko-muzyczne XI Wigilia Słowa – „Obeość”. Udział wezmą członkowie Konfraterni Poetów; oprawa muzyczna: Anna Śliwa, Krzysztof Szwaigier, Janusz Pustuła.

● **PREZYDIUM RADY PROGRAMOWEJ** Oddziału TVP SA w Krakowie przyjmuje uwagi widzów dotyczące programu emitowanego przez Telewizję Kraków. Telefoniczne dyżury odbywać się będą w każdą środę w godz. 14 – 16 pod nr. tel. 261-52-96.

Produktowanie Gershwin

Premiera Teatru Ludowego w Grotesce, czyli...

Wszystko wskazuje na to, że Teatr Ludowy będzie pierwszą sceną w Polsce, która uczci setną rocznicę urodzin George'a Gershwin. Ale nie tylko z tego powodu najbliższa premiera w teatrze dyrektora Fedorowicza zasługuje na uwagę. Oto bowiem spektakl „George & Ira Gershwin” ma prywatnego producenta w postaci firmy Super Krak SA. Jej prezes, Janusz Bielecki, już wcześniej sponzorował spektakle Ludowego; teraz jako współproducent liczy na sukces i ma związane z tym spektaklem dalsze plany.

A szanse na sukces wydają się spore. Repertuar braci Gershwinów rekomendacji nie wymaga. Twórca scenariusza, choreografii i reżyser spektaklu – Jan Szurmiej wielokrotnie już udowodnił swą kompetencję w kwestii teatru muzycznego (jego udane „Przygody

Tomka Sawyera” nowohucka scena gra wciąż z powodzeniem), a wybrani przez niego aktorzy: Marta Bizoń, Rafał Dziwisz i Przemysław Branny (gościnnie) też już nieraz pokazali, że śpiewać potrafią. Muzycznie nad całością czuwa Jerzy Kluzowicz i on też będzie kierować 8-osobowym zespołem.

Spektakl zapowiada się interesująco również od strony literackiej, wszystkie bowiem teksty Iry Gershwin otrzymały nowe świetne tłumaczenia Andrzeja Ozgi, który sam jest śpiewającym aktorem.

Premiera w sobotę, 10 stycznia, na scenie Teatru Groteska, tam też kolejne spektakle 11, 16, 17 i 18 stycznia. Przedstawienie „George & Ira Gershwin” dopiero w marcu pojawi się w Nowej Hucie na macierzystej scenie. (WAK)

Piwnice Win Importowanych w Krakowie

ogłaszają konkurs

na hasło reklamowe, dwuwiersz, slogan itp.

Karteczki z tekstem, podaniem imienia i nazwiska oraz adresu należy wrzucać do olbrzymiego kieliszka w dniu 3.01.98 r., który znajdować się będzie na estradzie w Ryнку Głównym podczas DNIA PIWNIC w godz. 12 – 15.

Ogłoszenie wyników o godz. 15.30

Na zwycięzcę czeka atrakcyjna nagroda (konkurs tylko dla osób pełnoletnich)

KLUB stałego CZYTELNIKA

PULA NAGRÓD DO WYGRANIA W NASTĘPNYM LOSOWANIU: wieża Sanyo, ekspres Zelmer, żelazko Moulinex, termowentylator HPM Product, odkurzacz Zelmer, czajnik Kenwood, kralajnica Zelmer, golarka Philips, zegar firmowy „Dziennika Polskiego” książka: Z. Święch „Skarby tysiąca lat”. Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo, przypominamy o trwającej trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych numerach do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województw tarnowskiego i nowosądeckiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejencji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny, od poniedziałku do piątku, w godz. 10 – 15, tel. 422-13-73.

KLUB stałego CZYTELNIKA
DZIENNIK POLSKI

Styczeń '98

Kupon nr

2

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 422-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

Brydż

Od lat najlepszy magazyn brydżowy w kraju

3 stycznia sobota

Danuty, Zdzisława

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81;

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 16, tel.: 421-33-56; **ul. Dunajewskiego 2**, tel.: 422-65-04; **os. Centrum A bl. 3**, tel.: 644-17-36; **os. Kombatanów 8**, tel.: 649-70-00; **ul. Mackiewicza 17**, tel.: 415-41-72; **ul. Bronowicka 39**, tel.: 636-10-82; **ul. Teligi 24**, tel.: 658-55-61; **Rynek Dębnicki 9**, tel.: 266-96-70.

KRZESZOWICE, Rynek 2; MYŚLENICE, os. 1000-lecia 1; PROSZOWICE, sb. - ul. 3 Maja 7, nd. - ul. Królewska 84; SKAWINA, ul. Popiełuski; WIELICZKA, os. Kościuszki (pawilon).

Szpitala

SOBOTA

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - os. Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Witkowice, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

NIEDZIELA

CHIRURGII OGÓLNEJ - Trynitarz 11 (Szpital Zakonu Bonifratrów), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), **UROLOGICZNY** - Grzegórzka 18 (Klinika Urologii CM UJ), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 422-29-99, **Centrala:** 422-36-00, **Lotnisko Balice:** Alarmowy: 285-68-99, 285-68-98; **Teligi 8:** 658-59-99, 658-59-79; **Rynek Podgórski:** 656-59-99; **Nowa Huta:** 644-49-99; **Krowodrza, Piasztowska 32:** 633-39-80, **Alarmowy:** 633-39-99, **Białoprądnicka 8:** 415-61-15, **Alarmowy:** 415-09-99; **Skawina:** 999, tel.: 276-14-44; **Wieliczka:** 278-12-89, **Alarmowy:** 999; **Myślenice:** 999; **Jerzmanowice:** 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** 381-19-99; **Iwanowice:** 388-40-99 (alarmowy), 388-41-99; **Krzeszowice:** 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki**, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice:** 999, **Zachorowania i przewozy:** 386-21-35; **Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego** - transport chorych: 421-71-58.

DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK - 636-61-10, 636-46-11.

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW, EKG, tel. 658-56-64.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów, internistów i laryngologów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 411-13-78.

Sobota

TV HBO

9.05 „Ucieczka w czasie” - film s.f. USA (1991), reż. David Twohy, wyk. Jeff Daniels, Ariana Richards **10.45 Cienie pustynnego morza** - angielski film przyrodniczy (1992) **11.40 „Co to za gliny?”** - komedia USA (1993), reż. Ted Demme, wyk. Doctor Dre, Ed Lover **13.10 „Uroczy zakątek”** - komedia USA (1988), reż. George Roy Hill, wyk. Chevy Chase, Madolyn Smith **14.50 „Śnięty Mikołaj”** - komedia USA (1994), reż. John Pasquin, wyk. Tim Allen, Judge Reinhold **16.30 „Noce i dnie”, cz. 2: „Wiatr w oczy”** - polski film obyczajowy (1975), reż. Jerzy Antczak, wyk. Jadwiga Barańska, Jerzy Bińczycki **18.35 „Strzelając śmiechem”** - komedia USA (1993), reż. Gene Quintano, wyk. Emilio Estevez, Samuel L. Jackson **20.00 „Mrs. Winterbourne fałszywa wdowa”** - komedia romantyczna USA (1996), reż. Richard Benjamin, wyk. Shirley MacLaine, Brendan Fraser **21.45 „Młodzi gniewni”** - dramat USA (1995), reż. John Smith, wyk. Michelle Pfeiffer, George Dzundza **23.25 „Zgubna pokusa”** - thriller erotyczny USA (1994), reż. Jag Mundhra, wyk. Tahnee Welch, Steven Bauer **1.00 „Delta Wenus”** - film erotyczny USA (1995), reż. Zalman King, wyk. Costas Mandylor, Audie England **2.40 „Uciec przed śmiercią”** - film sensacyjny USA (1995), reż. Dean Ferradini, wyk. Aaron Norris, Michael Nouri

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. **od 7.00 do 22.00** Serwisy lokalne: **13.00, 17.00** Wiadomości kulturalne: **16.00** Repertuar kin i teatrów: **14.00**

7.05 - 9.00 Poranny budzik **9.05 - 10.00** Muzyka non stop **10.05 - 12.00** Dwie godziny z życia miasta **12.05 - 13.00** Muzyka non stop w tym 12.30 powieść w odcinkach **13.05 - 15.00** Popołudnie czytelnika **15.05 - 18.00** Muzyka non stop w tym 17.30 Powieść w odcinkach **18.05 - 20.00** Lista przebojów Radia Alfa **20.05 - 21.00** Muzyka non stop **21.05 - 4.00** Gorączka sobotniej nocy **4.00 - 7.00** Muzyka non stop

Radio BLUE

7.00 - 12.00 Rano **12.00 - 18.00** Popołudnie **18.00 - 20.00** „Gra Wstępna” (soul taneczny) **20.00 - 2.00** „CSS FM” (dance)

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne:** 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne:** 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny **9.00 Z 9 na 12** program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże **12.30** FUN Program Radia Łan - hity non stop **15.00** Między nami - magazyn **16.00** Lista przebojów Radia Łan **18.00** Sobotnie Disco Dance Party **22.00** VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) **6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00** VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) **Skróty wiadomości:** 6.30, 7.30, 8.30,

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel.: 421-71-41

9.30, 10.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), **13.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30** (z życia Kościoła), **19.30, 20.30** **Wiadomości sportowe:** 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe:** 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 **Zaczynaj od Plusa** **9.00 - 15.00** **Eteryeczne rendez-vous** **9.40** Muzyczny kryształ **10.25** Lot do Ameryki **10.30** Radio Graffiti **11.45** „600 sekund dla klasyki” **12.10** Muzyczny kalendarz **15.00 - 20.00** **Labirynty Plusa** **15.35** Muzyczny kryształ **15.40** Lot do Ameryki **20.00 - 24.00** **Poczuj Plusa**, w tym **22.15** **Dobre Słowo** **24.00 - 6.00** **Nocny odcień Plusa**

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe:** 23.00 **Serwisy drogowe:** 7.20, 8.20, 9.20 **Serwisy informacji kulturalnych:** 8.40, 12.40, 16.40 **Powerplay „polski”:** (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”:** (grany do 3 godzin) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna:** (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny:** 20.01

6.00 - 9.00 **Klub Rannych Ptaszków** - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. **9.15 - 10.00** **Klasyka Racka** - muzyka **10.00 - 11.00** **Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów** **11.00 - 15.00** **RAKTime** - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio, etc. **15.00 - 18.00** **kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie)** - omówienie wydarzeń minionego tygodnia **18.00 - 20.00** **Nowości z RAKlisty** **20.00 - 23.00** **Lista Przebojów Piosenki Studenckiej** **23.00 - 24.00** „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych **24.00** **Janosik** **0.03 - 6.00** Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy:** 425-96-60

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** **10.10** Pozdrowienia, listy, telefony **12.10** Gotujemy razem z Wandą **14.10** Sobotnie granie **16.10** Niezapomniane przeboje **17.10** Hity lat 60./90. **18.10** Nie tylko pop **19.10** Audycja filmowa **20.10** Dancing z Radiem Wanda **22.10** Muzyczny lot Radia Wanda **0.10** Noc z melodią

Jazz Radio

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem **10.00 - 19.00** Jazz **20.00 - 21.00** Lista przebojów **21.00 - 22.00** Koncert **22.00 - 24.00** Jazz dance **24.00 - 3.00** Ballady jazzowe **3.00 - 6.00** Jazz

Niedziela

TV HBO

9.15 „Małolaty ninja na wojennej ścieżce” - film przygodowy USA (1995), reż. Simon Sheen, wyk. Victor Wong, Charles Napier **10.45 Trójkąt Koralowy** - angielski film przyrodniczy (1988) **11.35 „Zakochany pingwin”** - film animowany USA (1995), reż. Don Bluth **12.50 „W obronie życia”** - komedia romantyczna USA (1991), reż. Albert Brooks, wyk. Meryl Streep, Albert Brooks **14.40 „Uliczny wojownik”** - film sensacyjny USA (1994), reż. Steven Desouza, wyk. Jean-Claude Van Damme, Ming-Na Wen **16.20 „Areszt domowy”** - komedia USA (1996), reż. Harry Winer,

Krakowska antena

wyk. Jamie Lee Curtis, Kevin Pollak **18.10 „Tajemnica Syriusza”** - film s.f. USA (1995), reż. Christian Duguay, wyk. Peter Weller, Roy Dupuis **20.00 „Drakula: Wampiry bez zębów”** - komedia USA (1995), reż. Mel Brooks, wyk. Leslie Nielsen, Mel Brooks **21.30 „Wygrać ze śmiercią”** - film sensacyjny USA (1990), reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal, Kelly LeBrock **23.05 „Prawdziwy romans”** - film sensacyjny USA (1993), reż. Tony Scott, wyk. Christian Slater, Gary Oldman **1.05 „Żywy zapalnik”** - thriller USA (1992), reż. Christian Duguay, wyk. Pierce Brosnan, Ben Cross **2.30 Człowiek i zwierzę** - angielski film dokumentalny (1995)

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. **od 7.00 do 22.00** Serwisy lokalne: **13.00, 17.00** Wiadomości kulturalne: **16.00** Repertuar kin i teatrów: **14.00**

7.05 - 9.00 Poranny budzik **9.05 - 19.00** Muzyka non stop w tym: 12.30 Powieść w odcinkach 15.15 CHIP komputerowy 17.30 Powieść w odcinkach 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W krainie Muzyki **23.05 - 4.00** Noc Kolibra - ludzkie sprawy **4.00 - 6.00** Muzyka non stop

Radio BLUE

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) **12.00 - 18.00** **Niedzielną Artysta** (nasz faworyt) **18.00 - 20.00** **Twój Ruch** (nasze płyty „wasza muzyka”) **20.00 - 24.00** **Blue Fm Extra** (bez poręczy)

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne:** 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne:** 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny **10.00** Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata **12.30** FUN Program Radia Łan **15.00** Koncert życzeń **18.00** Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny **20.00** Program dla zakochanych **22.00** VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) **6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00** VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) **Pogoda:** 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 15.30, 16.30, 20.30 **Wiadomości sportowe:** 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe:** 17.45, 19.45

6.00 **Plus na dzień dobry** **9.40** Muzyczny kryształ **10.25** Lot do Ameryki **11.45** „600 sekund dla klasyki” **13.00 - 14.00** Z życia Kościoła - magazyn informacyjny-publicystyczny **14.00 - 18.00** **Cztery z Plusem:** Piosenki pełne witamin, Muzyczny kryształ, Lot do Ameryki **18.00 - 19.00** **Karnet** - magazyn kulturalny **22.15** **Dobre Słowo** **24.00 - 6.00** **Nocny odcień Plusa**

Radio Wanda

Serwisy informacyjne „RWE” zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 23.00) **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy:** 425-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia **9.10** Przedpołudnie z konkursem **11.10** Konkurs filmowy **12.10** Gramy do obiadu **15.10** Weekend z... **17.10** Hity dawnych lat **18.10 „XL”**, czyli największy magazyn muzyczny cz. 1 **19.10 „XL”**, czyli największy magazyn muzyczny cz. 2 **21.10** Muzyczny lot Radia Wanda **22.10** Nie tylko pop **3.00** Muzyczna noc z Wandą

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe:** 23.00 **Serwisy drogowe:** 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 **Serwisy informacji kulturalnych:** 8.40, 12.40, 16.40 **Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej:** 9.05, 18.45 **Powerplay „polski”:** (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”:** (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna:** (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny:** 20.01

6.00 - 9.00 **Klub Rannych Ptaszków** - prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. **9.15 - 10.00** **Polskie HITY ze starej i nowej płyty** - muzyka **10.00 - 11.00** **Propozycje z RAKlisty**

Teatry

Sobota

STARY (ul. Jagiellońska 1) - 17: „Kłątwa”. **KAMERALNY (ul. Starowiślna 21)** - 19.15: „Ocaleni”. **SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ** - 19.30: „Wznowienie”. **BAGATELA (ul. Karmelicka 6)** - 19.15: „Mayday”. **JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45)** - 20: „Bardzo Zielony Balonik”.

Niedziela

SCENA OPEROWA TEATRU SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Czarodziejski flet”. **STARY (ul. Jagiellońska 1)** - 17: „Kłątwa”. **KAMERALNY (ul. Starowiślna 21)** - 19.15: „Ocaleni”. **SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ** - 19.30: „Wznowienie”. **BAGATELA (ul. Karmelicka 6)** - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. **GROTESKA (ul. Skarbowa 2)** - 17: „Ballady i bajki” (premiera prasowa). **TEATR REGIONALNY (ul. Grzegórzka 63)** - 17: Kolędnicy - Herody z Bębła oraz Trzej Królowie z Cichawy.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Stefana Borzęckiego. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa „Przestrzenie pamięci narodowej w realizacjach Aliny i Andrzeja Grzybowski”. Czynna (do 16 stycznia): wt. - pt. 11 - 12 i 13 - 18.

GALERIA EKSLIBRISU (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20): Wystawa „Techniki graficzne w ekslibrisie”. Czynna (do 8 stycznia): codziennie 8 - 16.

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17): Wystawa Vincenta Capraro pt. „Holocaust” (wystawa stała - sala recepcyjna). Czynna: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

STARMACH GALLERY (ul. Węgierska 5): Kolekcja własna. Czynna: pn. - pt. 11 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): „Artyści

Krakowa”. Malarstwo Stanisława Batrucha (do 7 stycznia): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. **Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny):** Malarstwo - Anita Rotter Puc i Wiesława Stefańska. Czynna: codziennie 9 - 23.

GALERIA SZTUKI WSPÓLCZESNEJ „KERSTEN” (ul. Sławkowska 5/7 - Grand Hotel): Ekspozycja stała. Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Floriańska 23): Kolekcja galerii - malarstwo, rzeźba grafika. Czynna: pon. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA ROZMAITOŚCI (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20, I p.): Wystawa pt. „Historia Polski na współczesnych medalach Mennicy Warszawskiej - z kolekcji Henryka Dziedzica”. Czynna (do 17 stycznia): codziennie 9 - 19.

GALERIA STOWARZYSZENIA WSPÓLNOTA POLSKA (Rynek Główny 14): Wystawa malarstwa „Akty i abstrakty Zygmunta Turkiewicza”. Czynna (do 9 stycznia): pn. - nd. 12 - 18.

Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codz. 6 - 22 (oprócz pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy); tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, tygodniowe, jednodniowe **PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ Centrum Administracyjne HTS:** godz. 6 - 18

Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Ul. św. Wawrzyńca 13: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. godz. 8 - 15

Ul. Kalwaryjska 32: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Ul. Polonijna 1: pn. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Ul. Podwale (przystanek MPK, naprzeciwko księgarni Domu Handlowego Elephant): pon. - pt. godz. 6.30 - 21.30, soboty, niedziele i święta 8 - 20

Ul. Podwale 3: pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Centrum D bl. 7: pon. - pt. godz. 7 - 19, wszystkie sob. 8 - 15

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Elfy z ogrodu czarów” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, 16.15, „Kamasutra” (ind./USA, 18 l.) - 18.15, 20.30, 22.45; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Wirtualni wojownicy” (chiń./USA, b.o., dubbing) - 11.30, „Sprzedawca marzeń” (wł., 15 l.) - 13.30, „Księga wielkich życzeń” (pol., 15 l.) - 15.30, „Bandyta” (pol./fr./niem., 15 l.) - 17.15, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 19, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 15 l.) - 20.45, Kino nocne: „Blask” (USA, 15 l.) - 22.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Gra” (USA, 15 l.) - 15.45, 20.15, „Kiler” (pol., 15 l.) - 18.15. **ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Microcosmos” (fr., b.o.) - 11.45, „George prosto z drzewa” (USA, b.o.) - 13.15, „Goło i wesoło” (ang., 15 l.) - 15.15, „Kiler” (pol., 15 l.) - 17, „Stracone pokolenie” (USA, 21 l.) - 19, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 20.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 23; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 12, 14, 16, 20.30, 22.30, „Gra” (USA, 15 l.) - 18; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 14.45, „Mój chłopak się żeni” (USA, 15 l.) - 16.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 18.45, „Goło i wesoło” (ang., 15 l.) - 21, Pokaz przedpremierowy: „James Bond: Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 22.45.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 13.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) (efekt stroboskopowy) - 15.30, 18, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 20.30, 22.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Herkules” (USA, b.o., dubbing) - 10, 12, „Air Force One” (USA, 15 l.) - 14, „W morzu ognia” (USA, 15 l.) - 16.30, „Austin Powers - Agent specjalnej troski” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 16, „Między złem a głębokim, błękitnym oceanem” (belg./ang., 15 l.) - 18, „Portret damy” (USA, 15 l.) - 19.45.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Wulkan” (USA, 15 l.) - 9.45, „Anna Karenina” (USA, 15 l.) - 11.45, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 13.45, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 15 l.) - 16, „Air Force One” (USA, 15 l.) - 17.45, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 20.05.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 13.30, 15.30, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 17.30, 19.30, 21.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 12, 14, 16.15, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 16, 18.15, 20.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) (efekt stroboskopowy) - 18, 20.15.

TECZA (ul. Praska 52): „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Jaś Fasola” (ang., 12 l.) - 16.15, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 17.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Jaś Fasola” (ang., 12 l.) - 15.45, 19.15, „Incydent” (USA, 15 l.) - 17.15.

SFINKS (os. Górali): „Uśpieni” (USA, 15 l.) - 17, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 19.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Elfy z ogrodu czarów” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, 16.15, „Kamasutra” (ind./USA, 18 l.) - 18.15, 20.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Wirtualni wojownicy” (chiń./USA, b.o., dubbing) - 11.30, „Sprzedawca marzeń” (wł., 15 l.) - 13.30, „Księga wielkich życzeń” (pol., 15 l.) - 15.30, „Bandyta” (pol./fr./niem., 15 l.) - 17.15, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 19, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 15 l.) - 20.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Gra” (USA, 15 l.) - 15.45, 20.15, „Kiler” (pol., 15 l.) - 18.15.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Microcosmos” (fr., b.o.) - 11.45, „George prosto z drzewa” (USA, b.o.) - 13.15, „Goło i wesoło” (ang., 15 l.) - 15.15, „Kiler” (pol., 15 l.) - 17, „Stracone pokolenie” (USA, 21 l.) - 19, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 20.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 23; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 12, 14, 16, 20.30, 22.30, „Gra” (USA, 15 l.) - 18; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 14.45, „Mój chłopak się żeni” (USA, 15 l.) - 16.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 18.45, „Goło i wesoło” (ang., 15 l.) - 21, Pokaz przedpremierowy: „James Bond: Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 22.45.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 13.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) (efekt stroboskopowy) - 15.30, 18, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 20.30, 22.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Herkules” (USA, b.o., dubbing) - 10, 12, „Air Force One” (USA, 15 l.) - 14, „W morzu ognia” (USA, 15 l.) - 16.30, „Austin Powers - Agent specjalnej troski” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 16, „Między złem a głębokim, błękitnym oceanem” (belg./ang., 15 l.) - 18, „Portret damy” (USA, 15 l.) - 19.45.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Wulkan” (USA, 15 l.) - 9.45, „Anna Karenina” (USA, 15 l.) - 11.45, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 13.45, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 15 l.) - 16, „Air Force One” (USA, 15 l.) - 17.45, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 20.05.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 13.30, 15.30, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 17.30, 19.30, 21.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Alex - sam w domu” (USA, b.o., dubbing) - 12, 14, 16.15, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 16, 18.15, 20.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) (efekt stroboskopowy) - 18, 20.15.

TECZA (ul. Praska 52): „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Jaś Fasola” (ang., 12 l.) - 16.15, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 17.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Jaś Fasola” (ang., 12 l.) - 15.45, 19.15, „Incydent” (USA, 15 l.) - 17.15.

SFINKS (os. Górali): „Uśpieni” (USA, 15 l.) - 17, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 19.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07, FILIA: C.H. „Mozart”, ul. Mackiewicz.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wojski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): Podziemna Trasa turystyczna I - III poziom, Kaplice solne: Bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża, Jeziora solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych (8 - 16);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA PODZIEMNA: Wyst. stała: „Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze”, Wyst. czas.: „Gorzki smak polskiej soli” (8 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **Środkowy:** wyst. czasowa „Warsztat szewski” (9 - 15) codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek): wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (10 - 15, wejście o pełnej godzinie); wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (dzień bezpłatny) (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: nieczynna; **KATEDRA:** poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: „Sztuka polska XIX w.” wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Buty i...”, „Matejko wobec krakowskich starożytności”; „Creo, Creare, Creator” wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”, wyst. czasowa: „Między Giewontem a Parnasem - inspiracje artystyczne sztuką Podhala”, Kiyoshi Awazu - wystawa twórczości; Pokaz kartonu do witrażu St. Wyspiańskiego „Bóg Ojciec - stań się” - prezentacja dzieła po konserwacji; wtorek, czwartek, piątek, niedziela (10 - 15.30), sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum; środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17.30), poniedziałek nieczynne (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): wtorek - niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** poniedziałek - niedziela (10 - 17), wstęp bezpłatny;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”; poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowska 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): Górny: „Uratować fortunę Estreicherów dla Krakowa i Polski” (część odzyskanych zbiorów), codziennie (10 - 17);

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”; wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: „Polska kultura ludowa”; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): „Teatrzy Azji” poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; „Lalki świata”, wyst. czas.: „Gotfryd Ossowski 1835 - 1897: człowiek - archeolog - geolog”, poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 422-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): „Zbiornik Łagocki. Fotografie 1941-1997”; wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); sień - wyst. czasowa: „Ozdoby choinkowe”; „Najpiękniejsze szopki krakowskie” - wystawa pokonkursowa, poniedziałek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 16);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): „Juliusz Osterwa w Krakowie”, czwartek, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30); środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): Eugeniusz Wanke. „Malarstwo i rysunek 1960-1997”, środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”; środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

CELESTAT (ul. Lubicz 16): „Dzieje krakowskiego Bractwa Kurkowego”, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

ZWIERZYNIENIEK SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królów Jadwigi 41): „Harczerze” wtorek, czwartek, piątek (9 - 15), środa (11 - 18), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 - 14), poniedziałek oraz druga sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 656-24-24 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 266-09-51 - (9 - 17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 656-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE:** 656-51-77 - wtorek, środa, piątek (16 - 19). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECEJ „eFka”:** 422-47-50 - poniedziałki (10 - 13), środa (10 - 13), piątek (20 - 24). **TELEFON SAFO DLA KOBIET:** 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 643-03-38 - poniedziałek - piątek (9 - 18). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwno Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **INFORMACJA** (automatyczna) o AIDS 958. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 421-96-57 (czw. 10 - 12). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPCYJNO-OPIEKUN-CZY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 - 18, wt., czw. 9 - 18, śr., pt. 9 - 14. **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUN-CZY TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ DZIECI**, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeutę i duszpasterza. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 411-47-66 (pon. i piątki godz. 10 - 12, środy godz. 16 - 18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH**, Skawina - 276-17-44 (czw. pt. godz. 16 - 19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 423-10-91 (poniedziałek - piątek 15 - 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **TOWARZYSTWO „KOBIETY PRZECIW PRZEMOCY”, ul. Chodkiewiczza 17**, poniedziałek, środa, piątek: 8 - 14, czwartek: 15 - 20 (tel. 429-38-57), poniedziałek -

piątek: 20 - 23 (tel. 657-02-64). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jan-dwigi Beaupré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 411-26-81, Śródmieście - 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachewicza 3 - 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 655-51-08, 655-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 422-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 421-77-72, 421-26-85 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS - 936. SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (ksztalcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w. 34, telefon komórkowy 0601-46-50-43, poniedziałek, piątek (10 - 14), wtorek, środa, czwartek (13 - 17). **PRZYTYLISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **PRZEWÓZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** (N. Huta) - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIĘPLNE MPEC** - 993.

Inwestycje Armatury

Będzie drugie boisko i nowe pomieszczenia w hali

Klub Sportowy Armatura nie ma wielkich sportowych sukcesów. W minionym roku awans do ekstraklasy wywalczyli wprawdzie badmintoniści, ale wiadomo, że w najwyższej klasie rozgrywkowej się nie utrzymają. Niewielką szansę awansu do II ligi mają także siatkarki, piłkarze natomiast walczą o prawo gry w V lidze. Mimo to klub szykuje się do sporych inwestycji, które mają pomóc sportowcom w osiągnięciu jak najlepszych wyników.

Inwestycje będą dotyczyć zarówno boiska, jak i hali – mówi dyrektor klubu, Tadeusz Pawłowski. – Najważniejsza jest sprawa boiska. Główne wymaga wyrównania i wyłożenia darnią, gdyż po zeszłorocznych rozgrywkach zostało bardzo zniszczone. Chcemy także wybudować boisko rezerwowe. W klubie trenują aż cztery drużyny trampkarzy oraz juniorzy i na dłuższą metę jedno boisko nie wystarczy dla wszystkich. Mamy ogrodzony teren za głównym placem. Teren jest zarośnięty, wymaga karczowania, usunięcia licznych betonowych słupów, niwelowania oraz posiania trawy. Koszt takiej inwestycji powinien się zamknąć w kwocie 40 tysięcy złotych. Fundusze na ten cel mamy otrzymać z Urzędu Miasta oraz Spółdzielni Mieszkaniowej Kurdwanów, z którego to osiedla przychodzi do nas najwięcej młodzieży. Ponieważ ambicją klubu jest, aby piłkarze grali w V lidze, remontu wymaga skromny budynek klubowy. Wykonanych zostało już część prac takich jak ocieplenie

budynku i częściowy remont szatni; przed nami budowa skromnych trybun oraz dwóch wiat dla trenerów i zawodników rezerwowych. Koszt tych inwestycji nie będzie jednak zbyt wielki. O wiele więcej kosztować będzie budowa nowych pomieszczeń w hali. Planujemy wybudować cztery nowe pokoje dla zawodników, gości i lekarza oraz rozbudować świetlicę. Wprawdzie badmintoniści spadli z ekstraklasy, ale w I lidze będą do nas nadal przyjeżdżać kluby z całej Polski, które chcielibyśmy godnie przywitać. Mamy także perspektywiczną drużynę siatkarek, która jeśli nie w tym, to w następnym sezonie awansuje do II ligi, co spowoduje, że będą do nas przyjeżdżać znane kluby, które powinny mieć odpowiednie pomieszczenia, aby się przebrać, zjeść i przygotować się do zawodów. Poza tym mając halę w dobrym stanie oraz dobre zaplecze będziemy mogli ubiegać się o organizację wielu imprez, głównie w siatkówce i badmintonie. Tę inwestycję niemal w całości sfinansuje Urząd Miasta, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Część prac w hali została już wykonana, zwłaszcza zamontowanie bardzo drogiego automatycznego regulatora powietrza, dzięki czemu w hali przez cały czas panuje stała temperatura 19 stopni.

Liczymy, że te wszystkie inwestycje przyczynią się do wzrostu znaczenia klubu w przyszłości. Nie ukrywam, że chcielibyśmy, aby o Armaturze było głośno...

(PAN)

Wieczysta – Dąbski

Pierwszy w Krakowie mecz piłkarski

Już po raz trzeci w pierwszej niedzielę roku zagrają towarzyski mecz drużyny zaprzyjaźnionych klubów – IV-ligowej Wieczystej i A-klasowego Dąbskiego.

Będzie to pierwsze w roku kalendarzowym międzyklubowe spotkanie piłkarskie w naszym mieście. W poprzednich pojedynkach dwukrotnie 3-0

i 4-1 wygrali piłkarze Wieczystej. Dobrą tradycją tej imprezy stał się udział jej uczestników w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Zachęcamy kibiców do przyjazdu na stadion Wieczystej w niedzielne popołudnie i wrzucenia datków do puszek orkiestry.

Wieczysta – Dąbski, mecz towarzyski, niedziela godz. 12.

TKKF zaprasza

Sobota: Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych, ul. Pilotów 62, godz. 11-12; Badminton dla wszystkich, ul. Zakopiańska 72 d (hala Armatury), godz. 16; Turniej szachowy o „Puchar Zimy”, ul. Pilotów 62, godz. 16.30; Spróbuj zagrać w unihoca, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 16.30.

Niedziela: Bieg po zdrowie w parku Jordana, godz. 8; Biegasz? Biegaj! KS Zwierzyniecki, al. Pocha, godz. 8.

Poniedziałek: Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21 (budynek Energoprojektu), godz. 15.30.

Krakowskie TKKF przyjmuje ostatnie zgłoszenia na kurs nauki

plywania dla dzieci, dorosłych i rodzin. Zajęcia odbywać się będą w niedzielę o godz. 15.30; KTKKF przyjmuje także zgłoszenia do rozgrywek ligi niestowarzyszonych w koszykówce.

10 i 11 stycznia rozegrany zostanie kolejny turniej piłkarskich drużyn 5-osobowych o „Puchar Dziennika Polskiego”. Do zawodów mogą się zgłaszać zespoły, które nie brały udziału w poprzednich edycjach!

Informacje i zgłoszenia w Zarządzie Wojewódzkim TKKF w Krakowie, ul. Lenartowicza 14; telefon: 633-26-62 w godz. 9-15.

(PAN)

Kalendarzyk sportowy

KOSZYKÓWKA
II liga mężczyzn: Hutnik – Miteks Kielce (s. 17)
SIATKÓWKA
II liga mężczyzn: Wawel – Beskid Andrychów (ul. Rakowicka, s. 17, n. 11)
SZACHY
VIII Międzynarodowy Festiwal Szachowy Kraków '97, sala

Zespołu Szkół Elektrycznych (s. 15.30, n. 9 i 14)
PIŁKA NOŻNA
Wieczysta – Dąbski (mecz towarzyski, n. 12)
KRĘGLARSTWO
V Młodzieżowy Puchar Krakowa (kręgielnia Sparty, s. 17, n. 11)

(PAN)

Informator Medyczny

INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJA
coit HANDEL
USŁUGI

(012) 653-22-02
0-602-68-97-99
(012) 634-30-20
632-34-12
pon. - pt. 9-18
internet <http://www.coit.com.pl>

WIZYTY DOMOWE

„ABA”. Choroby dzieci, wizyty. Tel. (012) 633-42-95.

ABC LEKARZY - SPECJALISTÓW wizyty pediatrów, internistów, + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, odtruwanie - pielęgniarci. Tel. 658-56-64.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRÓW. Doktor. (012) 636-45-91, pon.-pt. 15.00-21.00, sob.-niedz. 8.00-21.00.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRII - pon.-niedz. 8.00-21.00, (012) 423-79-68.

BADANIE EKG, wizyty lekarskie, odtruwanie poalkoholowe, L-4, leczenie bólu – laseroterapia, 267-26-82.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG – chirurgi. Badanie i leczenie. 636-27-91.

DOMOWY PEDIATRA, 422-43-40.

INTERNISTA, EKG - Krzysztof Marzec. 0601-423-100.
INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 632-92-11.

INTERNISTA, EKG, kropiówki. (012) 654-52-04.

JASKRA, 266-55-46.

LEKARZ rehabilitacji, 425-64-01.

LARYNGOLOG, gabinet, wizyty, G. Król-Kisiel, (012) 413-51-16.

LARYNGOLOG 0602-358-357.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA, jękanie. (012) 655-61-69.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja. (012) 414-11-97.

MASAŻ, rehabilitacja (012) 412-14-71.

NEUROLOG, (012) 65-65-510.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA 648-78-41.

PEDIATRA 012/643-45-63.

PEDIATRA (012) 647-57-34.

PEDIATRA. Gabinet, wizyty domowe, L-4, 7 dni w tygodniu. Tel. (012) 635-93-05, 0601-43-65-04.

PEDIATRA (012) 644-76-78.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4. (012) 657-52-78, 0602-241-437.

PEDIATRA, L-4 rachunki. 657-52-78.

SPECJALISTA chirurg naczyńowy. Doppler - 647-59-52.

BAŃKI, zastrzyki, kolczykowanie. 643-73-49

PIELĘGNIARKI, położne – 657-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi – 422-08-18.

PIELĘGNIARKA pediatryczna. (012) 632-28-29.

ZASTRZYKI, BAŃKI - 648-95-33.

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCYNĄ OGÓLNA ● PEDIATRIA ●
LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA
● ODRUCIA POALKOHOLOWE,
DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ●
CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNIE.
Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
☎ 655-61-69, (do 24)
EKG (testy zawałowe)
USG (próby wątrobowe i nerkowe),
grypa; L-4

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI-MED wizyty domowe

- psychiatra
- ODRUCIANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- opieka pielęgniarstwa
- internista + EKG

tel. 421-75-27 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

„LEKARZ” 658-49-59 WIZYTY DOMOWE:

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

SPECJALISTYCZNE WIZYTY LEKARSKIE „ALFA-MED”

● medycyna ogólna ● pediatria
● chirurgia-urologia ● laryngologia
● neurologia ● onkologia ● EKG
● odtruwanie poalkoholowe ● L4
☎ 266-36-46, 633-95-17
codziennie do godz. 23

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
• BADANIA OKRESOWE
• BADANIA KIEROWCÓW
• ODRUCIANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU

647-43-18
649-14-70
codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,

ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
tel. 412-12-79

WIZYTY LEKARSKIE

* ODRUCIA POALKOHOLOWE
* LECZENIE BÓLU NOWOTWOROWEGO
* USŁUGI Z ZAKRESU MEDYCYN OGÓLNEJ
* DRUKI L4

☎ 644-60-85 lub
0-602-634-137



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włodczków 20. (012) 634-31-26, (012) 422-17-75.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L-4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

CYTOLOGIA, GINEKOLOGIA - dr Zbigniew Skolicki: 411-91-71, 413-32-14.

DERMATOLOG. (012) 413-46-84, 634-00-17.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 633-14-75.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601-43-65-06.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GINEKOLOGIA (012) 412-69-94.

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA-Onkologia dr Jerzy Jakubowicz, (012) 423-05-11, 632-00-68, 0-602-211-449.

GINEKOLOGIA. 0-601-45-47-47 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0-90-367-503 Kraków.

GINEKOLOGIA. 090-215-991, Kraków.

GINEKOLOGIA. 032/2428-724.

GINEKOLOGICZNO-Polożniczy, specjalista Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

GINEKOLOGIA. 0601-428-158, Kraków.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółciakowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 633-79-85, 632-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 633-12-03, 633-72-16.

KTSM Gabinet Lekarski. (012) 422-78-08.

LARYNGOLOG. (012) 644-27-08, 425-81-30.

NOWOŚCI DLA LEKARZY I CHORYCH. Bezingerencyjne odwracanie procesów chorobowych, także uznawanych za trudno uleczalne, nieuleczalne, dziedziczne. Doc. Kazimierz Piotrowicz, doktor nauk informacyjnych technologii medycznych. Chrzanów, tel. 035/62-37-353, 035/62-32-829, 035/62-37-354.

OKULISTYKA - wizyty, 266-55-46.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

PULMONOLOG - specjalność zaburzenia oddychania podczas snu (chrapanie) oraz tlenoterapia. (012) 272-06-01 (11.00-13.00).

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOLOG - Wanda Kwiecińska. 423-80-90.

PSYCHOTERAPIA nerwic - Mgr M. Dubińska - 422-06-50.

PSYCHOTERAPIA nerwic, mgr Agnieszka Kurek. (012) 633-08-72.

PSYCHOTERAPIA, farmakoterapia, Irena Nowak, psychiatra. 0602-270-252.

PSYCHOLOG - hipnoza, nerwice, alkohol, 421-62-01.

PSYCHOLODZY, konsultacje, terapia. (10.00-13.00, 15.00-19.00), (012) 421-70-06.

PSYCHOTERAPEUTA, psycholog, Jadwiga Litwin. (012) 267-43-46.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 636-74-13, (po 15) 422-05-61.

REHABILITACJA dzieci, NDT, hipoterapia. (012) 637-32-68.

SPECJALISTYCZNE gabinety lekarskie - ginekolog, dermatolog, laryngolog, logopeda-rehabilitacja, psychiatra, psychoterapeuta. Tel. 421-15-77, ul. Gertrudy 19.

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA

endo sono

Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

ENDOSKOPIA ■ gastroscopia ■ helicobacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia ■ chirurgia ogólna. USG ■ OKULISTA ■ laryngologia ■ ortopedia.

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.)

● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
● ECHOKARDIOGRAFIA
● USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰

(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW „Medicina®

Z dniem 5.01.1998 r. zostaje przeniesiona z ul. Krzywiej 8 na ul. Rzeźniczą 2.
Tel. 422-41-06, 421-79-27

KARDIO MEDIC

Kraków,
ul. Lubicz 25,
tel. 423-08-30

ECHO + DOPPLER

EKG, EKG WYSŁUKOWE, KONSULTACJE

SUPER

NOWOŚĆ

❖ TWÓJ WIZERUNEK WPISANY W KOMPUTER
❖ ZOBACZYSZ SIĘ W GOTOWYCH OKULARACH
❖ OCENIASZ! DECYDUJESZ!

• LEKARZ OKULISTA
• REALIZACJA RECEPT

WKOPTYK

WIESŁAW KOZOROWSKI
os. Niepodległości 3
649-66-66, 649-48-88
10-18, soboty do 14
www.wkoptyk.com.pl

636-61-10

636-46-11

CAŁODOBOWO DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI! ZNAKOMICI PEDIATRZY!

FALCK

RATOWNICTWO

- prywatne pogotowie ratunkowe
- EKG i badania analityczne w domu
- szczepienia przeciwko GRYPIE, w domu
Transport chorych!

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰
- aparat najnowszej generacji

USG

- GASTROSKOPIA - znieczulenie, testy na Helicobacter pylori
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE - choroby żołądka i jelit oraz wątroby i dróg żółciowych
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE - Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”

ANALIZY
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12, TEL. 656-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnienia, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LIPOPLASTYKA
odsąsanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
powiększenie i ujednolicenie piersi
usuwanie bruzd nosowo wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
przeszczepianie włosów
nieoperacyjne leczenie żylaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH m.in.:
- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - NEUROLOGIA - PSYCHIATRIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - CHIRURGIA OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZYNIOWA, ORTOPEDYCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII KOLANA, PROKTOLOGIA - MEDYCYNA PRACY, badania wstępne i okresowe, badania kierowców - MEDYCYNA NATURALNA - WIZYTY DOMOWE.

ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, GINEKOLOGICZNE
- NIEPEŁNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn.
- KLIMAKTERIUM - diagnostyka i leczenie
- REGULACJA POCZĘĆ - indywidualny dobór metod

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Prądmowskiego 26 b 411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ

Rejestracja w godz. 8-19

Dr med Mirosław Szlachcic
ENDOKRYNOLOG
SPEC. GINEKOLOG-POŁOŻNICK
Klimakterium, andropauza, hirsutyzm, niepłodność, zaburzenia hormonalne
(012) 632-79-72, 423-40-43
Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 57

rejestracja pon.-pt 8-20, sob. 9-14

CMm OŚRODEK MEDYCZNY
maszachaba
Konsultacje specjalistów

- Internista
- Ginekolog
- Urolog
- Pediatra
- Neurolog
- Okulista
- Kardiolog
- Reumatolog
- Stomatolog
- Laryngolog
- Seksuolog
- Dermatolog

OL MED 624-36-15 422-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

LASER CHIRURGICZNY ZABIEGI DERMATOLOGICZNE LASER BIOSTYMULACYJNY LASEROAKUPUNKTURA

- ENDOKRYNOLOG
- NEUROLOG
- PSYCHIATRA
- AKUPUNKTURA
- CHIRURG NACZYNIOWY
- NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW
- KOSMETYKA LECZNICZA
- KARDIOLOG
- ORTOPEDA
- REUMATOLOG
- LARYNGOLOG
- UROLOG
- LASER
- PSYCHOLOG
- INTERNISTA
- EKG
- DERMATOLOG
- HEPATOLOG
- LECZENIE CHOROBY WĄTROBY
- HOLTER
- ECHO
- USG
- EEG
- GASTROSKOPIA
- OZONOTERAPIA

w chorobach naczyń, neurologii, okulistyce, laryngologii, tomograf komputerowy
BADANIA OKRESOWE I BADANIA KIEROWCÓW
GRYPA - SZCZEPIENIA

PEŁNY ZAKRES USG
OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 423-40-43, 632-79-72
rejestr. telefoniczna
od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31, tel. 633-59-06, 633-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiolog, kardiolog dziecięcy, chirurg naczyński, psycholog.
● Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci ● EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerym ● 24-godzinny zapis na met. Holtera
● Badania analityczne ●

CHOROBY SKÓRY
• metoda tradycyjna
• laseroterapia
• colon-hydro-terapia
• trądzik
• różne postacie łysienia
• grzybice
• łuszczyca
• inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 38-25-34

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW, UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROPEDIATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICTWY
LOGOS

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA
ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciążowe, analityka.
codz. 9-20, sobota 9-14
Długa 30, tel.: 632-80-80, 633-02-58

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz. 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

USG - pełny zakres
• Psycholog (dorośli i dzieci)
• Choroby nerek (dzieci i dorośli)
• Endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości, osteoporozy - dorośli i dzieci)
• Chirurg (ogólny, naczyniowy, dermatologiczny)
• Rachunki
• Mammografia

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Małajskiego 10, tel. 266-56-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, psychiatra, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog.
USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analityka, rehabilitacja lecznicza.

Analco Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 632-46-58, tel./fax 633-88-86

LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony)
oraz pełny zakres badań krwi i moczu

PRACOWNIA ANALITYCZNA
tel. 634-17-84 do 21⁰⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
6⁰⁰-9³⁰ każda sobota 8⁰⁰-9³⁰
Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

HORMON - DIA LABORATORIUM
→ BADANIA HORMONALNE
→ MARKERY NOWOTWOROWE
→ CHOROBY ZAKAŻNE
→ PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25, (012) 633 44 55 w. 20-06

OPTYKA
KULISTYKA
Rafał Koczorowski
optyk dyplomowany
Kraków, ul. Pilotów 6 ("KrakChemia"), tel. 413-54-42
OKULISTYKA
pon.-czw. 11⁰⁰-18⁰⁰, pt. 9⁰⁰-15⁰⁰
OPTYKA
pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-18⁰⁰
SOCZEWKI, OKULARY ANTYALERGICZNE
RECEPTY, RATY

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

USG
- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, kolana
BADANIA LABORATORYJNE

MULTIMEDICA
KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.
ul. Czysa 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

Badania
• Badania analityczne (pełny zakres)
• EKG
• 24-godzinny zapis EKG Holtera
• Badania USG serca
• OWA, HBS, HIV
• Gastroskopia, kolonoskopia
• Dobór szkieł, soczewki kontaktowe
• Krioterapia
• Audiometria
• Badania wstępne i okresowe
• Kierowców
• Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”
• Badanie na Helicobacter pylori
• Rektoskopia

USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

- KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- ONKOLOGIA także choroby sutka
- OKULISTYKA szkła kontaktowe
- ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

421-70-21
RYNEK GŁ. 34 421-95-83

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.
KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE
PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY
al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

MEDICINA „CERMED”
ul. Barska 12, tel. 266-50-62, 266-96-65
JERZY FRIEDIGER
WITOLD TURCZYŃSKI
Specjaliści chirurgzy
Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31, tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

CHIRURG
leczenie żylaków, „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu
GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA
DERMATOLOG LARYNGOLOG
również dopochwowe
RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

Ośrodek Diagnostyki i Terapii
ZDROWIE
Choroby kręgosłupa i stawów (leczenie usprawniające m. in. laser, pole magnetyczne, masaż)
Przewlekłe choroby dróg oddechowych (inhalacja, mobilizacja)
Choroby skóry
Choroby kobiece
Chirurgia ogólna, ortopedyczna i dermatologiczna
Przyjmują lekarze wszystkich specjalności
Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 656-25-57, 656-36-84

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
30-061 Kraków, ul. Trynityńska 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74
doc dr A. Cencora
prof. A. Cienciała
doc R. Gajdosz
prof. J. Grys
dr J. Kulikowski
dr T. Mrowiecki
Operacje laparoskopowe, chirurgia naczyniowa, choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych, otyłość, leczenie bólu przewlekłego, ostre zespoły bólowe, chirurgia ręki, urologia, pełny zakres badań laboratoryjnych

CIĄG DALSZY NA NASTĘPNEJ STRONIE

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA® „CERMED”
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65

* EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.) * stomatologia zachowawcza * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (mrożenie, laser) * obliteracja żylaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyn górnej i ręki (rekonstrukcja ścięgien, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów pracy * analityka (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci
* chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (choroby odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-położnik (leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * stomatolog * ortopeda * logopeda * gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńska) * seksuolog.

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają
REJESTRACJA TELEFONICZNA
266-50-62, 266-96-65, 8-20

CENTRUM MENOPAUZY I ANDROPAUZY
Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 9-20, sobota 9-14

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog-położnik
- endokrynolog
- dermatolog
- chirurg/ortopeda
- kardiolog, internista
- gastrolog
- onkolog
- reumatolog
- laryngolog
- neurolog
- medycyna pracy
- osteoporoza, klimakterium
- hormony
- analizy
- cytologia
- czystość pochwy
- bakteriologia (posiewy)
- próby ciążowe
- krioterapia
- LASER
- EKG
- biopsja tarczycy i sutka

USG

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 C, tel. 648-20-22 w. 296
♦ CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka, żylaki),
PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
♦ ORTOPEDIA - dr W. Miemietek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
♦ CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcje zniekształceń ręki)
♦ UROLOGIA - dr P. Maciukiewicz ♦ GINEKOLOGIA
LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

BIONIX - STUDIO
Kraków, ul. Kasprzowicza 3/1
tel. 412-35-26

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM I POLEM MAGNETYCZNYM
Pierwszy w Polsce Południowej aparat VEGA-SELECT

♦ Alergie: katar, zmiany skórne - bezbolesne testy alergiczne - 400 alergenów - możliwość odczulania - badania spirometryczne. ♦ Przewlekłe stany zapalne, nadciśnienie, świąd skóry i inne ♦ Terapie przeciwbólowe: nerwobóle, bóle mięśni i stawów, migreny. ♦ Nerwice ♦ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami, odtruwanie.
MASAŻ LECZNICZY I FIZYKOTERAPIA

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA OPTIMA
Kraków, ul. Radzikowskiego 29, tel. 636-96-49

ŻYLAKI, PRZEPUKLINY CHOROBY SUTKA, CUKRZYCA
USG, gastroskopia, ginekolog

Małopolskie Centrum Osteoporozy
OSTEOPOROZA
DIAGNOSTYKA I LECZENIE

lekarze specjaliści: reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog-położnik
ginekolog-endokrynolog, internista, kardiolog, ortopeda
densytometria: pomiar gęstości tkanki kostnej dorosłych i dzieci
badania laboratoryjne: hormonalne, immunologiczne, reumatologiczne, markery kostne EKG z opisem
USG: pełny zakres, dorośli i dzieci
ul. Karmelicka 55, tel. 633 36 07, 634 17 37, czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 37
założona w 1952 roku
tel. (0-12) 422-88-21, 422-29-33, 422-29-53

- PORAD UDZIELAJĄ - profesorowie, docenci, ordynatorzy, lekarze szpitali krakowskich.
- RTG, USG, EKG, leczenie łuszczy - PUVA
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, WSZYWANIE ESPERALU
- BIOPSJA CIENKOIGŁOWA PIERSI I INNYCH NARZĄDÓW
- PEŁNA DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA
- BADANIE SKUTECZNOŚCI STERYLIZACJI TESTEM „DUO SPOR”
- GINEKOLOGIA (KOLPOSKOPIA, CYTOLOGIA)
- PRACODAWCY: BADANIA LEKARSKIE PRACOWNIKÓW - WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE
- BADANIA KIEROWCÓW
- Druki L-4

NOWA ULGA PODATKOWA - na świadczenia zdrowotne - WYDAWANIE RACHUNKÓW

CIĄG DALSZY NA NASTĘPNEJ STRONIE

KRIOMED**GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE**

* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
* NEUROLOG * AKUPRESURA
* specjalista chorób zakaźnych

Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

MASAŻ Ultra Slim
- leczniczy
- wyszczuplający

ul. MAJORA 12 A, tel. 412-03-32 w. 14
412-35-02 w. 14

WYNAJEM SPRZEDAŻ
5 stanowisk

SOLARIUM

**SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY**

Kraków, ul. Grzegorzewska 81
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
metodą terapii laserowej oraz najnowsza
technika operacyjna TUNA

tel. 411-04-95

**CENTRUM STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ**

"DENTINA"
Pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Dr n. med.
BARBARA KSIĄŻKIEWICZ-JÓZWIĄK

Wszystkich pacjentów informuję, że
jedynym miejscem mojej ordynacji jest studio stomatologii.

Kraków, ul. Batorego 6/2, tel. (012) 633 20 38.

BADANIA PRACOWNICZE
wszystkie • lekarze z uprawnieniami
RENTGEN - małobrazkowy
klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa
ANALIZY, EKG,
REHABILITACJA,
LEKARZE SPECJALIŚCI

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16
rejestr. 44-37-32, 44-61-07

LAPAROSKOPIA

operacje: **przepuklin**
pęcherzyka żółciowego
GASTROSKOPIA
HELICOBACTER
KOLONOSKOPIA

Dr med. Kazimierz Rembiasz
tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19
tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

STOMATOLOGIA

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŁAŁ ORAZ BŁONY
SŁUŻOWEJ, JAMY USTNEJ, KONSULTA-
CJE PROFESORSKIE, LASEROTERAPIA

WĘGERSKA 4/1
656-30-56

Przychodnia Stomatologiczna

ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73

■ leczenie zachowawcze
■ leczenie protetyczne
■ zabiegi chirurgiczne
■ LECZENIE ORTODONCJALNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja
protetyka, chirurgia, implanty,
RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przebiegi i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

**UNIwersyteckie CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE**
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ

Informacja i rejestracja:

* Chirurgia 618-86-22 (8⁰⁰-14⁰⁰)
* Endokrynologia 421-05-06
* Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
Czynniki ryzyka choroby wieńcowej
421-92-22 w. 243

Leczenie niestrawności 618-86-49

* **Badania diagnostyczne**

RTG 618-81-14, 618-84-12

Hormonalne, ginekologiczne,

cytologiczne 421-41-02

USG i biopsja 421-92-22 w. 205

Diag. wirusy zapal. wątroby C i B

cytomegalii 421-92-22 w. 255

Helicobacter pylori metodą

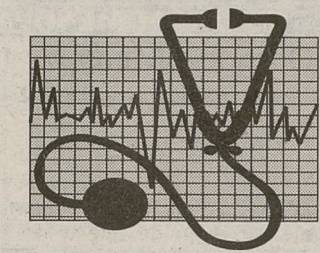
testu oddechowego 618-86-47 (13-15)

Gastroskopia 618-86-47 (13-15)

* **Badania laboratoryjne** (pełny zakres,

24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰),

618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

**APARATY
SŁUCHOWE**

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

Pełny zakres usług

ANNDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodoncja. Grzegorzewska 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamiwe.

ALEJA Słowackiego 54, tel. 632-23-89, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatraskowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefitów 3/10, 634-43-00.

GABINET stomatologiczny: poniedziałek - piątek 9-19, sobota 9-14. Ul. Stachiewicza 3 (Azory), 637-14-41.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskiego 5A. Tel. 266-37-25.

KWARTOWA 22/3, stomatologia, protetyka. 413-07-03.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

ORTODONCJA, tel. 423-44-22

OSIEDLE WIDOK - stomatologzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 632-89-70.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 644-04-76.

STOMATOLOGIA-PROTEZYKA-rekonstrukcje. Os. Zgody 7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, protetyka, ul. Litewska 37, (012) 634-00-18.

STOMATOLOGIA, protetyka - pełny zakres usług, gwarancje, rachunki. Lotnicza 3, tel. 412-87-80 pn.-pt. 10.00-19.00.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 421-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ. 421-92-72.

Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87

● stomatologia zachowawcza
● protetyka w pełnym zakresie
● chirurgia (zabiegi w narkozie)
● ortodoncja (aparaty ruchome)
Możliwość kredytu na wykonanie usługi

ORTODONCJA

Gabinet Specjalistyczny

Leczenie wad zgryzu aparatami

stałymi i zdejmowalnymi

Tel. 33-83-53,

ul. Urzędnicza 17



PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza

Wielkiego), tel. 633-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)

- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie

- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera

- chirurgia stomatologiczna implanty

- stomatologia dziecięca

- leczenie protetyczne

- stomatologia zachowawcza

- profilaktyka próchnicy - lakierowanie

- protezy natychmiastowe

- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne

- bezbolesne usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami

- rekonstrukcja złamanych zębów

- wkłady koronowo-korzeniowe

- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Niedziele i święta 9-20

**CZYNNY CODZIENNIE!!!
GABINET STOMATOLOGICZNY**

Zabiegi w narkozie:

* leczenie zębów

* usuwanie zębów

* leczenie dzieci

* nowoczesne leczenie protetyczne

Kraków, ul. Powstańców 32/92, tel. 412-59-28

Rejestracja w godz. 8-13, 20-22

PRODENT

os. Niepodległości 3 (pawilon)

czynne codziennie

od godz. 10.00-18.00

soboty 10.00-14.00

● stomatologia ● protetyka

Informacja całodobowa 090 688073

30% zniżka emeryci i renciści

KRAK-DENTAL

polsko-niemieckie

Laboratorium Techniki Dentystycznej

Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze

- bezbolesne usuwanie zębów

- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

Usługi na raty - odpis podatkowy 97

pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1,

(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

DENTA MED

STOMATOLOGIA

PROTEZYKA

ORTODONCJA

BEZBOLESNE BOROWANIE

LASEREM

UL. AUGUSTIAŃSKA 13

tel. 56-56-44

NARKOZA

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2,

tel. 423-44-22.

rej. tel. pon.-pt. 9-19

PORADNIA

STOMATOLOGICZNA

pełny zakres usług.

ORTODONCJA

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 15-20

tel. 632-32-32

NAPRAWA

PROTEZ

na poczekaniu

korony, mosty z porcelany.

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

Lokietka 13, 633-97-88.

8.30-20.00.

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

PROTEZYCZNE

oś. Złoty Wiek 77,

tel. 649-92-10

● pełny zakres usług

● wysokiej jakości korony porcelanowe

wykonywane w technologii

niemieckiej

pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 **RATY**

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG

JAMY BRZUSZNEJ

TARCZYCY

KARDIOGRAFIA

DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15

(OBOK APTEKI) 644-10-49

DELTA - INTERLAB

KRAKÓW Basztowa 24

7³⁰-10 i 15-17

ANALITYKA

CYTOLOGIA

BAKTERIOLOGIA

także HELICOBACTER

421 17 52

Analizy dla zakładów pracy

**Podgórska Poradnia Lekarska**

Kraków, Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90

pon.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe, bad.

laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG,

USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia,

testy, badania okres. kierowców, osteoporo-

za - leczenie; zwolnienia lekarskie

**ALERGIA, ASTMA
KATARY-ODCZULANIE**

alergologia - testy skórne i z krwi,

pulmonologia - spirometria, inhalacje,

pediatria, interna - konsultacje

ŚRODKI DLA ALERGIKÓW

CENTRUM MEDYCZNE abcMED

Kraków, Lea 114, 637-63-70

rejestracja 15³⁰ - 18⁰⁰

BEZBOLEŚNIE

ANALIZY - PEŁNY ZAKRES

HORMONY, MARKERY NOWOTW.,

TOKSOPLAZMOZA, RÓŻYCZKA,

BORELIOZA, CYTOMEG. I INNE

WYNIKI - WYSOKIEJ JAKOŚCI

W DNIU BADANIA

Kraków, ks. Siemaszki 39a,

tel. 634-44-44 (8⁰⁰ - 18⁰⁰)

APARATY SŁUCHOWE**PHILIPS**

MARKE-MED

30-003 Kraków, ul. Śląska 3

tel. 633 56 81

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE,

PORCELANA, REKONSTRUKCJE

ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE

LECZENIE

BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (15-19), tel. (012) 423-31-92

STOMATOLOGIA

PLAC SZCZEPAŃSKI 3

godz. 9-20

DentAmerica

tel./fax 421-89-48

● LECZENIE

DZIENNIK Pani

W najlepszym momencie kariery

– Nigdy nie uważałam się za jakąś piękność, ale zawsze uważałam się za dobrą aktorkę

– mówi KATARZYNA FIGURA

– Pani pierwszą rolą był ponoć Kubuś Puchatek – miała Pani wtedy 9 lat...

– Wszystko się zaczęło od tego, że jako mała dziewczynka bardzo lubiłam nierzeczywistość. Razem z moją przyjaciółką – Małgosią Bogdańską, która dzisiaj też jest aktorką – lubiliśmy się przebierać, udawać inne osoby, odgrywać jakieś sceny z filmów. Któregoś dnia Małgosia zaproponowała, żebyśmy zapisały się do kółka teatralnego przy teatrze „Ochota”, prowadzonego przez panią Halinę Machulską. I tak się zaczęło. Moją pierwszą rolą był oczywiście Kubuś Puchatek. Później zagrałam w „Śnie nocy letniej” Szekspira – nie jakąś amantkę, lecz Puka. W następnych latach grywałam mniejsze i większe role w filmach o młodości. Po maturze zdecydowałam się zdawać do szkoły teatralnej – i dostałam się.

– Po ukończeniu szkoły pracowała Pani w Teatrze Współczesnym.

– Tak, przez trzy lata. Miałam szczęście grać ciekawe postacie i w dodatku grałam u boku wspaniałych aktorów – m.in. Mai Komorowskiej i Czesława Wołłejko. Debiutowałam jako Irina w „Trzech siostrach” Czechowa. Po tych trzech latach, w 1987 roku urodziłam syna i wzięłam urlop. Później całkowicie poświęciłam się dziesiątej muzyce, choć w filmie zaczęłam grywać jeszcze wtedy, gdy pracowałam we Współczesnym.

– I teraz, po dziesięciu latach przerwy, wróciła Pani na deski teatralne z monodramem „Lustro”. Czyżby odezwała się w Pani tęsknota za sceną?

– Teatr jest największym sprawdzianem możliwości aktorskich. A poza tym, chciałam być potrzebna innym ludziom – dzięki roli, która potrafiłaby do nich przemówić, wzbudzić w nich emocje: płacz, ale i radość. Zresztą w ciągu tych lat nieraz chciałam zagrać w teatrze, ale byłam na to za słaba. Teraz mam dobry tekst zaproponowany przez Grzegorza Skórskiego, a Krzysztof Jasiński zgodził się udostępnić mi scenę. Jestem szczęśliwa, że jest to scena w Krakowie, a nie w żadnym innym mieście.

– W teatrze grała Pani role dramatyczne, poważne, natomiast Pani role filmowe są do siebie podobne i powielają obiegową opinię o blondynkach...

– Niestety, takie role mi proponowano. Miałam wtedy dwa wyjścia: albo grać to, co mi proponują, albo nie grać wcale. Gdybym nie grała w filmach, w ogóle przestałabym być aktorką. Bo aktor to taki człowiek, który tylko grając może się rozwijać. Nie ma sensu beczynnienie czekać na wymarzoną rolę, bo nawet jeżeli ona w końcu przyjdzie, to może się okazać, że nie jesteśmy już

w stanie jej zagrać. Stało się tak, że musiałam zdobyć pewną popularność, żebym sama mogła decydować o tym, co chcę zagrać. Nie sądzę, żebym do tej pory zagrała w kinie tę wymarzoną, pełnokrwistą rolę.

– Po roli bohaterki „Pociągu do Hollywood” została Pani uznana za „polską Marylin Monroe”. Czy ta etykieta symbolu seksu nie denerwuje Pani czasem?

– Na początku bardziej mnie ona złościła. Bardzo się wówczas obruszałam, bo uważałam, że taka etykieta w pewien spo-

jest pozytywnie odbierana. Uważam, że wszystkie komplementy pod moim adresem i zachwyty są przesadzone, zawsze natomiast uważałam się za dobrą aktorkę. Widzę, że to moje aktorstwo publiczność docenia – zwłaszcza na spektaklach „Lustra”. Fakt, iż jakiś zakompleksiony krytyk próbuje się podliznąć publice moim kosztem, nazywając mnie beztalenciem, tylko o nim źle świadczy. Jestem teraz w najlepszym momencie mojej kariery i myślę, że będzie on jeszcze trwał. A jeśli nie – to też dobrze, bo każdemu artyście potrzebny jest moment wycisze-

a przede wszystkim moim synem Aleksandrem.

– Gdyby Pani musiała dokonać wyboru pomiędzy życiem prywatnym a karierą – z czego by Pani zrezygnowała?

– Optymalne jest oczywiście połączenie kariery i życia rodzinnego. Nie zawsze było to jednak możliwe. Kariera jest dla mnie naprawdę bardzo ważna i moje życie prywatne w mniejszym lub większym stopniu przez to cierpi. Mam jednak syna, który jest dla mnie najważniejszy i którego bardzo ko-

A tak – jestem zaspokojona i jako aktorka, i jako kobieta.

– Od kilku lat mieszka pani w USA...

– Raczej pomieszkuję – nadal jestem obywatelką Polski, a tam tylko wynajmuję jakieś mieszkanie i czekam na rolę w dobrym filmie u dobrego reżysera.

– Rozumiem, że lubi Pani częste podróże.

– Mam naturę Cygana – lubię podróżować, zmieniać i miejsca zamieszkania, i ludzi, z którymi przebywam. Większość osób przyzwyczaja się do miejsc, ludzi, a nawet rzeczy i wprost panicznie boi się wszelkich zmian – ja do nich nie należę. Jestem ciekawska, lubię poznawać i zdobywać nowe światy.

– Co Pani przeszkadza w mentalności Amerykanów?

– Stany Zjednoczone to kraj, który – w przeciwieństwie do krajów europejskich – nie ma tradycji i prawdziwej, głęboko pojętej kultury. Ciężko jest też zdobyć tam przyjaciół, a jeszcze trudniej utrzymać przyjaźnię. Wszyscy mają strasznie mało czasu, nie piszą do siebie listów, a co najwyżej telefonują do siebie. Rozmawiają z kimś, a po godzinie już nie pamiętają tej rozmowy, bo w tym czasie były dziesiątki innych telefonów. Bardzo szybkie jest tempo życia – ci sami ludzie po roku są już zupełnie inni. My w Europie mamy tradycję, kulturę, korzenie i nie da się nas po prostu wyjąć z podłoża i bez problemu przeszczepić w inne miejsce. A w Stanach tak jest – wielu moich znajomych – znajomych, a nie przyjaciół – nie widuje się ze swoimi rodzinami przez wiele lat.

– A co się Pani tam podoba?

– W pewien sposób lubię tam przebywać, bo wiem, że nie jestem jedną z nich – jestem tylko kimś, kto przyjechał na jakiś czas. Zresztą jestem w ciągłym kontakcie z moimi przyjaciółmi i rodziną. To szybkie tempo jest bardzo napędzające i mobilizujące. Poza tym ta ułuda, jaką jest Los Angeles i fabryka snów, jest w pewnym sensie prawdziwa. To setki marzeń, które naprawdę mogą się spełnić. Dodatkowo mobilizuje mnie fakt grania w obcym języku. To dodatkowa trudność – cały czas pracuję nad tym. W kilku filmach klasy B, w których grałam główne role, cały czas musiałam mówić po angielsku.

– Zagrała Pani też w dwóch filmach Altmana.

– Tak, ale to były tylko epizody, a ja wciąż czekam na taką dużą, dobrą rolę. Jestem raczej optymistką i wierzę, że jeżeli czegoś się bardzo pragnie, to osiąga się cel. Życie w Los Angeles pomaga w uwierzeniu, że te marzenia mogą stać się rzeczywistością.

Rozmawiała:
DOMINIKA ĆOŚIĆ



Fot. Anna Kaczmarz

sób niweluje mój talent i całe moje aktorstwo sprowadza tylko do jednego aspektu. Stało się tak pewnie za sprawą ról, jakie zagrałam – może jakaś naprawdę dobra rola filmowa pomogłaby to zmienić? Po jakimś czasie stwierdziłam jednak, że nie ma sensu z tym walczyć. Sophia Loren pomimo swojego wieku nadal jest uważana za symbol seksu, choć zagrała mnóstwo świetnych, dramatycznych ról. Jej to nie przeszkadza.

– Powierzchniowość jest jednak czymś bardzo ważnym dla aktora...

– Rzeczywiście, wygląd fizyczny jest bardzo ważny – to atut, ale i ważne narzędzie. To jeszcze jeden – oprócz talentu, warsztatu, głosu – środek wyrazu artystycznego. Ale czas nas rozlicza i – w moim odczuciu – nie wychodzę z tego przegrana. Nigdy nie uważałam się za jakąś piękność i dlatego jest mi miło, jeżeli ta moja powierzchowność

nia, żeby mógł nabrać sił i ponownie wrócić. W tej chwili zamierzam się naładować – i nie boję się upływu czasu; wszyscy artyści są jak wino – im są starsi, tym są lepsi, oczywiście pod warunkiem, że utrzymują się w dobrej kondycji, a ja w takiej jestem.

– Jest Pani jedną z najbardziej zapracowanych polskich aktorek. W ciągu roku zagrała Pani w kilku najpopularniejszych polskich filmach, jeździ też pani po Polsce z „Lustrem”. A co z czasem dla siebie?

– Bardzo mało mam tego czasu i ostatnio zaczyna mi to dokuczać. W przyszłym roku zamierzam trochę przystopować i odpocząć sobie. Zresztą, gdybym w dalszym ciągu z taką częstotliwością pokazywała się na ekranie, to mogłabym się widzieć „przejeść”, mogłoby mieć przesyty Figury. Zajmę się bardziej moim prywatnym życiem,

cham. Nie zaniedbuję go, chociaż nie jestem tradycyjną matką, bo wychowują go moi rodzice. Ale jak najczęściej staram się z nim być i wynagradzać mu moją nieobecność jak tylko mogę, przede wszystkim emocjonalnie, ale i finansowo. Staram się też spędzać z nim wakacje – niesamowicie, bardzo urozmaicone.

– Czy Pani synowi to odpowiada?

– Aleksander pewnie wołałby, żebym była typową matką – nieraz rozmawialiśmy o tym. Ale z drugiej strony zauważyłam, że coraz częściej interesuje się tym, co gram i jest ze mnie dumny. Wszystko w życiu ma swój sens. Moja praca jest dla mnie bardzo ważna; podejrzewam, że gdybym nie pracowała w tym zawodzie, byłabym bardzo nieszczśliwa, nie zaspokojoną osobą. A to kolei odbijałoby się pewnie na moim życiu prywatnym i oczywiście na synu.

W tym tygodniu Księżyc wędruje od nowiu do pełni, osiągając pierwszą kwadrę. Możemy mieć wiele energii, zacząć realizowanie nowych pomysłów, snuć ambitne plany, a także rozpocząć najtrudniejsze prace i zadania. Czas dobry na wszelkie formy zajęć sportowych. Wybierzmy się do fitness klubu, na basen lub bodaj znajdziemy chwilę na marsze szybkim krokiem – w parku czy za miastem.

3 i 4 stycznia – Księżyc w znaku Ryb. Warto teraz załatwiać sprawy zaległe: odpisać na listy, złożyć obiecanie wizyty, spotkać się ze znajomymi, którzy od dawna tego pragną. Dni dobre na wszelkie zabiegi zalecane przez medycynę naturalną – relaksujące kąpiele

Horoskop lunarny

w ziołach, masaż, akupresurę, leczniczy pedicure. Cokolwiek dobrego zrobimy w tym czasie dla zdrowia i pielęgnacji stóp, zwróci się nam wielokrotnie. Dobry czas dla Ryb, Skorpionów i Raków, a także Byków i Koziorożców.

5 i 6 stycznia – Księżyc w znaku Barana. Najlepsze dni w tym tygodniu – załatwiajcie sprawy, jakich się obawiacie, bierzcie się za zajęcia wymagające fizycznej siły i energii. Kto uprawia zimowe sporty, niech wybierze się na narty czy łyżwy; będzie usatysfakcjonowany. Ludzie spod znaku Barana, Lwa, Strzelca, jak również Wodnika i Bliźniąt, będą mieć teraz poczucie własnej siły i będą optymistycznie patrzeć na świat.

6, 7 i 8 stycznia – Księżyc w znaku Byka. Takie położenie Księżycy skłania do zajmowania się finansami: kupowania akcji, zaciągania kredytów, zwracania się o pożyczki. Z drugiej strony, jesteśmy też skłonni do sprawiania sobie i innym przyjemności. Wszelkie imprezy muzyczne mają teraz pełny komplet widzów, powodzeniem cieszą się też oryginalne restauracje i nastrojowe kawiarenki. Wieczór na sali koncertowej czy w miłym lokalu może nam sprawić wiele radości. Szczególnie jeśli przyśliszmy na świat w znaku Byka, Koziorożca lub Panny.

9 stycznia – Księżyc w znaku Bliźniąt. Możemy teraz odczuwać chęć uwolnienia się od codziennych obowiązków, dążyć do niezależności od innych ludzi, a nawet szukać wszelkiego rodzaju nowych wrażeń. Uważajmy jednak, by te odczucia nie stały się źródłem kłopotów. Wybierzmy się więc raczej na dobry film niż do salonu gier hazardowych albo na spotkanie z kimś miłym aniżeli w miejsca, gdzie można poznać różnych, często niezbyt pozytywnych ludzi. Dobry czas na korespondencję i rozmowy telefoniczne; nawet zwykłe zajętą numerem mogą być wolne. Dzień bardzo udany dla Bliźniąt, Wodników i Wąg, a także dla Baranów i Lwów.

(B.W.)

Wzniosły się na szczyty
swoich marzeń.
Co im w tym pomogło?
Łut szczęścia i pewność siebie.

Brawury można się nauczyć

Do odważnych świat należy – ktoś nie zna tego przysłowia? Do niedawna jednak było ono raczej zarezerwowane dla mężczyzn. „Przyzwoite” i pełne skrupułów dziewczęta twierdzą, że nie warto być energicznymi i przedsiębiorczymi, bo i tak śmietankę zbierze ktoś inny. Są jednak tacy, którzy mówią, że „porządne” dziewczyny to tylko ofiary... dobrego wychowania.

Sharon Stone mówi: „Zbyt długo zadawałam się iluzją bycia doskonałym stereotypem dziewczyny »przekładnej pod każdym względem«. Żeby się rozwinąć i poczuć kobietą spełnioną, trzeba zabić w sobie tę wzorową dziewczynkę, jaka w nas tkwi”. W jaki sposób? Odnajdując dziecięcą spontaniczność, stłumioną przez obawy przed tym, co powiedzą inni. I nie rezygnując z niczego, bo kobieta zachwala – chociaż niekiedy się ugnie – nigdy nie ustępuje.

Typowym przykładem takiej kobiety jest

MADONNA

– która zbudowała swoje życie i swoją karierę na prowokacji i erotyzmie. Już w bardzo młodym wieku, gdy umarła jej

matka, postanowiła, że w życiu zadowolą się tylko pierwszym miejscem.

Przybywając do Nowego Jorku z paroma dolarami w kieszeni we wszystkich dyskotekach w mieście szybko zwróciła na siebie uwagę prowokacyjnym wyglądem. „Kariowiczka bez skrupułów” dla niektórych, „charyzmatyczna i inteligentna” – zdaniem innych, Madonna czerpała siłę ze swoich porażek: „Każdy błąd, jaki popełniłam, to jak rana wojenna, którą z dumą noszę. Nie żałuję niczego, co mi się zdarzyło” – obrazowo opisuje i bez skrępowania wyznaje: „Od dziecka zawsze zachowywałam się jak gwiazda”.

SHARON STONE

Filmem „Nagi instynkt” zyskała sobie etykietkę skandalistki. Wykorzystała to w sposób maksymalny.

„Przez lata bez szemrania przyjmowałam to, co mi proponowano, gdyż nie miałam odwagi decydować sama. Zaczęłam trafnie wybierać role, kiedy zrozumiałam, że nie należy zabiegać o sympatię wszystkich. Teraz kompletnie się nie przejmuję opinią publiczną” – mówi Sharon.

Niech się nam jednak nie zdaje, że by zrobić błyskawiczną karierę, wystar-

czy zaszokować widownię. W przypadku Sharon Stone było to 15 lat ciężkiej pracy i 16 ról w drugorzędnych filmach. Mając za sobą taki staż, dostała rolę w „Nagim instynkcie”, którą wcześniej odrzuciły kolejno Isabelle Adjani i Michelle Pfeiffer. Film wywołał skandal, a Sharon Stone zdobyła rozgłos.

KATHLEEN TURNER

Jest córką ambasadora. W 1980 roku była jeszcze nieznaną aktorką, której znudziła się ciężka praca w teatrze. Kathleen chciała rzucić Hollywood na kolana. Aby zdobyć rolę w filmie „Gorączka ciała” Lawrence’a Kasdana, nie zawahała się zaprezentować swoich wdzięków pojawiając się na pierwszym spotkaniu, z reżyserem w wysokich szpilkach i spódnicy z rozcięciem ukazującym udo.

Debiut filmowy przyniósł jej określenie „najpiękniejszej dziwki Hollywood”.

MARIAH CAREY

Najpierw swoim pięknym głosem urzekła bossa firmy Sony Music USA, by w końcu go poślubić. Dziś może się pochwalić nie tylko wspaniałym głosem (skala: pięć oktaw!), ale i 75 milionami sprzedanych płyt.

Będąc osamotnionym dzieckiem rozwiedzionych rodziców, Mariah – pół-Irlandka, pół-Wenezuelka – już jako czteroletni brzdąc chroniła się w świecie muzyki. Zawsze marzyła, żeby świat poznał jej piosenki... Mając 18 lat rzuciła wyzwanie losowi: wkręciła się na przyjęcie dla ludzi z nowojorskiego show-biznesu i – zupełnie nie speszona – podsunęła kasę z jej swoimi nagraniami jednemu z szefów Sony Music. W kilka dni później Tommy Mottola, główny szef firmy, zaproponował jej wspaniały kontrakt. Bajka zakończyła się ślubem.

MIRA SORVINO

Żeby dostać rolę w filmie, posunęła się jeszcze dalej niż Kathleen Turner; z intelektualistki, studentki Harvardu, przeobraziła się w... panienkę lekkich obyczajów.

Woody Allen początkowo chciał zaangażować do swojego filmu „Potępiona Afrodyta” zawodową prostytutkę. Żeby przełamać swoją kandydaturę u reżysera, który już wcześniej ją odrzucił, aktorka ubrała się w wyzywającą i poszła do jego biura, gdzie zapowiedziała się krzykliwym głosem. Była tak

przekonująca, że dozorczy nie chcieli jej wpuścić do budynku. Woody Allen bez wahania dał jej tę rolę. Jej upór został nagrodzony Oscarem na najlepszą rolę drugoplanową.

CARLA BRUNI

Modelce nazywanej „pożeraczką męskich serc” ogromna pewność siebie pozwala odnosić sukcesy także na innym polu. Nie ma potrzeby zalecać na jej temat, gdyż i tak ona sama wybiera amantów.

Tak właśnie było z młodym aktorem Vincentem Perezem. Modelka zwróciła na niego uwagę podczas przyjęcia. W kilka dni później w angielskiej prasie ukazała się plotka o rodzącym się między nimi romansie. To posłużyło Carli za pretekst, by zadzwonić do Vincenta – który wówczas spotykał się jeszcze ze słynną aktorką Jacqueline Bisset – i zaprosić go na kolację we dwóje... Przy deserze byli już prawie zaręczeni.

W miłości Carla wyznaje zasadę: „Przy mnie mężczyźni nie muszą nic robić”.

Brawury rzeczywiście można się nauczyć?

WIESŁAWA PSTRAĞ-DWORZAŃSKA

Schudnij raz na zawsze

To nie przypadek, że 80 procent kuracji odchudzających kończy się niepowodzeniem. Nawet jeśli na skutek dobrej diety uda się nam schudnąć, z chwilą powrotu do normalnego jedzenia zazwyczaj znów przybieramy na wadze.

mi, ryżem ani makaronem, tylko z sałatą. Ziemiaki, gdy lubisz, zjedz także z sałatą na kolację. Unikaj alkoholu, słodczy, lodów, tłuszczu.

Gdy na początku będzie Ci ciężko zrezygnować z utartych zwyczajów kulinarnych, pamiętaj, że możesz jeść wszystko to, co dotąd jadłaś, byle o połowę mniej. Naucz się liczyć kalorie. To bardzo proste – szybko się przekonasz. A gdy już będziesz wiedziała, że porcja ruskich pierogów zawiera tyle samo kalorii co napoleonka, odpowiedź na pytanie, co wybrać, gdy jesteś głodna, stanie się banalnie łatwa.

Po świętach wszystkie jesteśmy objedzone ponad miarę. Pofolgowałyśmy sobie, a teraz trudno nam wrócić do sensownej, niskokalorycznej diety, bo mamy rozepchane żołądki.

Abyście zbytnio nie cierpieli wracając po świętach do diety „tysiąc kalorii”, przygotowałyśmy rozliczone na kalorie jadłospisy, które uwzględniają także potrawy uznane za wysokokaloryczne. Zobaczcie same, że można jeść wszystko, byle z umiarem i... bez omasty.

Trzymajcie się jednak głównych zasad: śniadanie powinno mieć do 300 kcal, obiad do 400 kcal, kolacja do 300 kcal. Jeśli dzielisz dzień na 7 posiłków, komponuj główne dania mniej kaloryczne. Poza trzema zasadniczymi posiłkami korzystaj z listy 100-kalorycznych przekąsek. Cztery godziny przed snem nie jedz nic.

I. Zupy. Pamiętaj, żeby ich nigdy nie gotować na wywarze z kości ani na mięsie. Gotuj wyłącznie na wywarach jarzynowych albo kostce Knorra lub na wegecie. Smaki dowolne: warzywa z mrożonek lub świeże, przecieter pomidorowy, szczawionowy, koperkowy, grzybowy. Zabielać można jogurtem lub kefirem. Jeśli gotujesz rosół, ostudź go i zdejmij całą warstwę tłuszczu.

Pół litra rosółu klarowanego ma około 35 kalorii.

II. Średni ale całkiem solidny kotlet bez kości waży około 80 gramów (nie za chudy i nie za gruby). Każdy kawałek w naszym menu obliczony jest na 80 gramów – i do tej wagi podajemy wartość kaloryczną różnych gatunków mięs (przyrządzonych jednak bez tłuszczu: na grillu, w folii, na patelni bez tłuszczu lub gotowanych).

III. Wielka misa sałaty z surowych warzyw: ogórków, pomidorów, rzodkiewek, selera, marchewki, szczypiorku, sałaty, kapusty, papryki itd. wraz z gotowym sosem niskokalorycznym albo sosem przyrządzonym z kilku łyżek jogurtu i musztardy, keczupu lub samych przypraw liczy około 80 – 100 kcal.

Oto kilka propozycji na obiad:

1) Trzy ziemniaki (100 kcal), plaster cielęciny (130), porcja sałaty. Razem – około 350 kcal.

2) Kotlet wieprzowy (270) z trzema ziemniakami z wody (100). Mizéria z dwoma łyżkami jogurtu (20). Razem – 400 kcal.

3) Spaghetti – 2 szklanki suchego makaronu (320) z sosem Knorra. Do sosu można dodać trochę mielonego mięsa (około dwóch łyżek) lub posypać odrobiną żółtego sera. Razem – około 360 kcal.

4) Zupa pomidorowa z łyżką ryżu (90). Omlet z dwóch jaj (150), odrobiny przegotowanej wody i trzech łyżek maki (100) z groszkiem, szpinakiem lub łyżeczką dżemu (40). Razem – 380 kcal.

5) Średni pstrąg z grilla lub z folii (116), trzy ziemniaki (100) i duża porcja sałaty. Razem – około 300 kcal.

6) Rosół z makaronem (pół szklanki suchego) – 100 kcal. Pierś kurczaka bez skóry (110) z garstką ryżu (dwie łyżki suchego – 150). Sałata z pomidorów. Razem – niecałe 400 kcal.

7) Pół pieczonego kurczaka (300) z sałatą.

8) Plaster polędwicy wołowej (190) plus trzy ziemniaki (100) i sałata. Razem – około 350 kcal.

9) Zupa koperkowa z jajkiem (120). Dwa plastry wątróbki wołowej, wieprzowej lub cielęcej (150) z trzema ziemniakami (100). Tarta marchewka z jogurtem i szczyptą cukru (30). Razem – 400 kcal.

10) Kotlet z karczku (250) plus sałata i trzy ziemniaki (100). Razem – niecałe 400 kcal. Do popicia – czerwony barszcz błyskawiczny.

11) Kasza gryczana (3/4 szklanki suchej – 350) z łyżeczką masła (35). Szklanka kefiru. Razem – około 430 kcal.

12) Ruskie pierogi bez omasty (jeden solidnie napęczniony – około 40 kcal). Do tego jogurt albo herbata z mlekiem.

Pierogi robione w proporcji: 40 dag maki, 45 dag gotowanych ziemniaków, 30 dag chudego sera, cebula przesmażona na 4 łyżkach oleju, sól, pieprz. Z tej ilości składników wychodzi 60 pierogów.

Pamiętajcie, że:

– każda ryba ma mniej kalorii niż każde mięso;

– jaja często można zastąpić samymi białkami. Białko z jaja ma 16 kcal, a całe jajo 70 kcal;

– do naleśników lepiej dodać wody niż mleka i smażyć je na patelni bez tłuszczu. Można ich wtedy zjeść dwa razy więcej.

Łyżka stołowa:

– oleju = 90 kcal

– masła = 75 kcal

– majonezu = 85 kcal

– miodu = 65 kcal

– marmolady = 45 kcal

– cukru = 60 kcal

Średnia torebka chipsów – 350 kcal. Tyle samo batonik, mały trójkąt pizzy, porcyjka frytek oraz cheesburger.

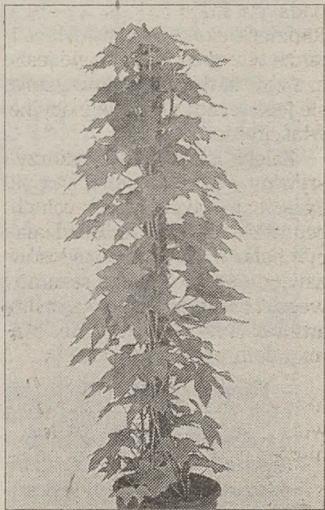
Powodzenia!

ELŻBIETA BOREK,
AGNIESZKA
MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Fatsjobluszcz lizjański

... jest krzyżówką dwóch roślin, którą wyhodowano we Francji w 1910 roku. Najlepszy efekt optyczny można osiągnąć sadząc fatsjobluszcz wokół palika owiniętego mchem.

Wielkość: Roślina dość duża. Łatwo dorasta do 2 metrów wysokości. Rocznie powiększa swoją wysokość o około 30 cm.



Oświetlenie: Fatsjobluszcz wytrzymuje nawet w bardzo ciemnych miejscach. Dobrze oświetlony dziennym światłem rozporożonym, osiąga większe przyrosty.

Temperatura: Roślina najlepiej czuje się w chłodzie. W zimie temperatura nie powinna być jednak niższa niż 7 stopni Celsjusza, a w lecie nie może przekraczać 18 stopni.

Podlewanie: Nie wolno dopuścić do przeschnięcia bryły korzeniowej, ale także i do tego, by roślina stała w wodzie. Latem należy ją podlewać obficie – do 3 razy w tygodniu, zimą – rzadziej, nawet co 10 dni. Uwaga! Systematyczne zraszanie rośliny (raz w tygodniu) powoduje jej lepszy rozwój.

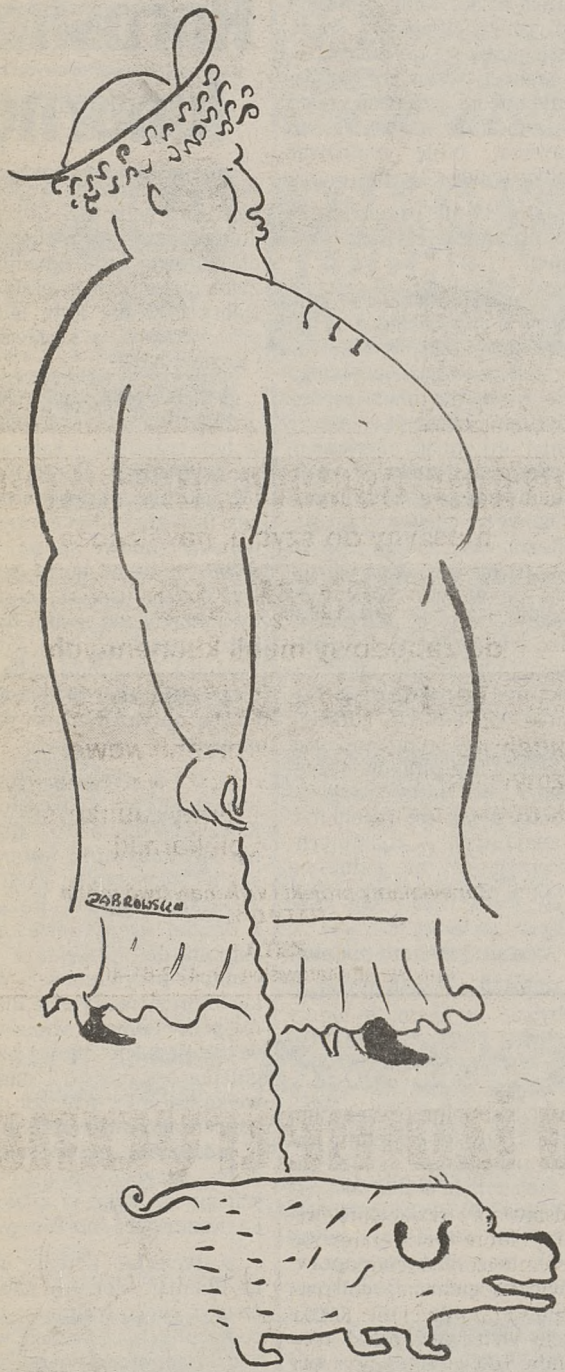
Czyszczenie: Można stosować nabyłuszczacz, ale nie częściej niż raz na dwa miesiące.

Przesadzanie: Raz do roku, na wiosnę, do ziemi gliniastej.

Cięcie: Gdy roślina zbyt się „wyciągnie”, należy ścinać ją na wysokości 20 – 30 cm nad ziemią. Z uciętych pędów można zrobić sadzonki.

Rozmnażanie: Przez sadzonki z wierzchołków pędów, ukorzeniane na wiosnę w mieszance ziemi i piasku.

(AMS)



Jeśli chcesz schudnąć raz na zawsze, wybierz rozsądną, zrównoważoną dietę, która może stać się Twoją dietą na całe życie. To będziesz miała problemów z efektem jo-jo tylko wtedy, gdy nie będziesz stosować coraz to nowych cudownych diet. Jak to jednak zrobić, by nie stosując „cudownych” diet mimo wszystko schudnąć?

Wystarczy zmienić sposób odżywiania się... Brzmi banalnie? To prawda, jednak jest to trudne zadanie. Przyzwyczajenie to druga natura człowieka. Ciężko zmienić przyzwyczajenia.

Podstawowe zasady są następujące: dieta na całe życie powinna zawierać maksymalnie dużo jarzyn i owoców, minimalnie – tłuszczów; umiarkowanie – słodczy. Przyjmij radę: nigdy nie zastępuj podstawowych posiłków byle czym.

Zalecenia: jedz trzy posiłki dziennie (potrawy normalnie solone). Pij co najmniej półtora litra płynów dziennie; może to być woda mineralna, niesłodzony kompot. Unikaj łączenia węglowodanów z białkami (co oznacza, że jeśli jesz na obiad mięso, nie jedz go z ziemniaka-

Znajdź
swój styl

Miękki, wytworny, podkreślający urodę jest znowu przebojem. Bardzo modny - i drogi - jest „velours chiffon”, szaleńczo popularny w latach 30. Jest to cienki jedwabny szylon z aksamitnymi wzorami; materia nie-

sze prababki zamawiały w Paryżu aksamitne suknie na wyjątkowe uroczystości. Teraz z aksamitu szyje się niemal wszystko. Na pokazach „defilują” suknie długie i krótkie, spódnice, spodnie, żakiety, kostiumy i płasz-

Aksamitne marzenie

Materia niezwykle liczącą się w modzie i obowiązującą nie tylko w karnawale, ale i na co dzień jest plusz, czyli aksamit we wszystkich odmianach. Swoją historią sięga bardzo odległych czasów. Przywieziony został z Indii przez Wenecjan, we Francji pojawił się około XV wieku, ale nosili go tylko uprzywilejowani. W Polsce był znany od wieku XVIII.

zwykle delikatna, miękka, lejąca się, ale jednocześnie trudna do obróbki. Modne są również welury „gniecione”, przyglądane, wytłaczane, plisowane i te przypominające do złudzenia morę (dużo motywów secesyjnych). Kreacja uszyta z takiego materiału dodaje tajemniczości, podkreśla delikatność cery i blask oczu. Nie na darmo na-

cze. Bardzo modne są też długie żakiety, noszone z błyszczącym (tafta) lub przezroczystym dołem (spodnie, spódnice). Dominującym kolorem jest nadal czerni, ale sporo jest też odcieni śliwkowych, wiśniowych, czerwonego wina, brązu, fioletu, bakłażana, ciemnej zieleni choinkowej, szarości, jak również tonacji złotych, bursztynowych i miedzianych. (S)

Piękna na co dzień Niebieski kwiatek

Len - ta jedna z najpożyteczniejszych roślin - został odkryty wiele tysięcy lat temu. Już w VI tysiącleciu przed naszą erą uprawiano go w Mezopotamii. Lubi słońce i klimat umiarkowany. Uprawia się go w wielu krajach pod różnymi szerokościami geograficznymi, czasem zbierając po dwa, trzy plony w roku. Uprawy te zajmują łącznie 2 mln hektarów, z czego 3/4 przypada na kraje byłego Związku Radzieckiego. Len uprawia się także w Polsce, choć ciągle jeszcze zbyt skromnie wykorzystuje się jego leczniczo-pielęgnacyjne właściwości. Zalety nasion lnu wykorzystywano już w starożytnym Egipcie. Jedną z najstarszych receptur na ceniony, „odmładzający” balsam do skóry i włosów zawiera - oprócz olejku sezamowego, oliwki i wyciągów z roślin aromatycznych - właśnie olej lniany. W europejskiej medycynie ludowej olej lniany stosowano właściwie „od zawsze”: w leczeniu oparzeń, odmrożeń, odle-

żyn, pęknięcia naskórka. W farmakologii olej lniany często jest stosowany z azulenem i alantoiną. Doskonały jest też popularny linomag, stosowany m.in. przy owrzodzeniach, oparzeniach i innych niedomaganiach skóry. „Wrzodowcy” znają od dawna zbawienne działanie wodnego wyciągu z siemienia lnianego, stosowanego przy nieżytach lub stanach zapalnych żołądka i dwunastnicy, przy nadkwasocie i przewlekłych zaparciach. Aby przygotować domową lnianą maseczkę, wystarczy zemleć niewielką ilość (nie więcej niż 5 dkg) siemienia, które następnie zalewamy wrzątkiem. Uzyskaną w ten sposób papkę pozostawiamy na chwilę do naćgnięcia i nakładamy bezpośrednio na oczyszczoną skórę twarzy i szyi (nie zapominając o kremie pod oczy), pozostawiając tę maseczkę na 20 - 30 minut. Aby lepiej się trzymała, można dodać do niej łyżeczkę maki. (S)

Przepis i opis Napój miłosny

Wielu ludzi zna zapewne operę Donizettiego pod powyższym tytułem, ale niewielu chyba zna sposób przyrządzania prawdziwego (również pochodzącego z Italii) napitku o tej nazwie. Bierzemy pół kilo pomarańcz, ćwierć kilo jabłek, 5 dkg orzechów włoskich, tyleż rodzynek i 6 czubatych łyżek cukru. Rodzynki namaczamy w ciepłej wodzie, orzechy drobno siekamy, pomarańcze obieramy i kroimy w plasterki, jabłka dzielimy na ćwiartki i po usunięciu gniazd nasiennych każdą ćwiartkę kroimy na drobne plasterki. Układamy w dość głębokiej wazie warstwami: pomarańcze, jabłka, rodzynki, orzechy, znów pomarańcze itd., każdą warstwę posypując cukrem. Na wierzchu stawiamy talerzyk obciążony ćwierćkilogramowym odważnikiem i wstawiamy do lodówki na kilka godzin. Po wyjęciu zalewamy butelką białego wytrawnego wina i już możemy podawać. Nie ręczę, że każdemu przyniesie szczęście w miłości, ale na pewno wyśmienicie chłodzi po tarciach. Życzę smacznego. Zdarzyło się, że pewien krakowski pisarz (nazwiska nie podaję z powodu, który za chwilę będzie dla każdego zrozumiały) ożenił się z panną pochodzącą z bardzo starożytnej i bogobojnej rodziny. Co niedzieli młodzi bywali u rodziców małżonki na obiedzie, a pan domu - wiedząc, że ma zięcia intelektualistę - zawsze starał się prowadzić z nim intelektualne dysputy. Któregoś dnia rozpoczął rozmowę na temat odpowiedzialności mężczyzny w kontaktach seksualnych, a szczególnie w przypadku, gdy ma on do czynienia z dziewczcą. W pewnej chwili pisarz, zapominając kim jest jego rozmówca, oświadczył: - Niestety, niewiele mogę na ten temat powiedzieć z własnego doświadczenia, bo nigdy w życiu nie trafiłem na dziewczę. Raz jeszcze życzę smacznego.

WYJADACZ

Znacznie mniej obszerny od grudniowego, ale wcale nie mniej ciekawy jest styczniowy numer „Twojego Stylu”. Zawsze ze szczególnym upodobaniem polecamy artykuły przedstawiające sylwetki znanych ludzi. Tym razem zachęcamy do przeczytania tekstu „Wszystko, co chcę pamiętać” - o Edycie Geppert: o jej pracy i upodobaniach artystycznych, ale także o niej samej, o jej mężu i o synku Mietku, domu, przyzwyczajeniach.

Wieczór z „Twoim Stylem”

Tradycyjnie jest też „Lista 12 przebojów 12 miesięcy”, drukowana od paru lat w styczniowym „TS”. Snobizm roku? Zdaniem Henryki Bochniarz: „Mieć Szymborską na półce”, zdaniem Magdy Umer: „Pisać do siebie listy przez Internet”, zaś zdaniem Maryli Rodowicz: „Zagrać w „Ogniem i mieczem”. Pani Maryla dodaje, że sama by chciała... Najmłodniejszym kiczem Kayah określiła zespół Maanam, Zofia Kuratowska - Andrzeja Gołotę, a Piotr Najstubb - Bogusława Lindę wykonującego piosenkę Leonarda Cohena. W karnawale polecamy także, szczególnie paniom, tekst pt. „Ile może wypić kobieta” - „14 porcji alkoholu tygodniowo nie grozi kobiecie uzależnieniem i jest bezpieczne dla zdrowia. U mężczyzny limit wynosi 21 porcji...” Wart zainteresowania jest również dodatek specjalny „TS”, w którym omówiono 12 najlepszych kosmetyków minionego roku. (E)



RELAX - FORTE

- ✓ SOLARIA turbo power
- ✓ MASAŻ
- ✓ SIŁOWNIA

Tel. 411-87-70,
pn.-sob. 8.00 - 22.00,
ul. Misiółka 10 (Rondo Mogiłskie).

4915k

Metamorfozy



Pani Krystyna (43 lata) jest pielęgniarką. Ma trzy córki (18, 16 i 7 lat), którym poświęca dużo czasu. Lubi kwiaty, samochody i ciekawe książki. Teraz czyta wspaniałą serię „Wielkie kultury świata”. Marzy o dalekich podróżach. W gabinecie kosmetycznym wykonany został pełny zabieg czyszcząco-regenerujący ADN. Oprócz tego wykonano hennę rzęs i regulację brwi. Zabieg został zakończony masażem firmowym, który „uspokoil” i wygładził skórę. Przed wizytą w naszym salonie fryzjerskim pani Krystyna farbowała włosy na kolor ruda-womiedziany. Postanowiłyśmy pozostać przy tej tonacji uznając, że jest ona odpowiednia dla jej karnacji i urody. Kolor tylko „odświeżyłyśmy”, a całość rozjaśniłyśmy delikatnym baletyżem w złotym odcieniu. Włosy zostały skrócone i wycieniowane. Zaproponowałam proste, swobodne uczesanie, które zdecydowanie odmładza. Delikatny transparentny podkład sprawił, że cera nabrała ak-

samitnego wyglądu. Oczy podkreśliły cienie: brzoskwiniowy (baza), nałożony również pod łuk brwiowy oraz kamienny i popielaty. Na rzęsy położyłyśmy tusz grafitowy refleksyjny. Brwi wyraźniej zaakcentował ołówek orzechowy i przezroczysty żel. Róż terakota ożywił policzki. Usta wymagały optyczne-

go powiększania, dlatego najpierw zostały obrysowane konturówką poza ich naturalną linię, a następnie wypełnione pomadką Orange d'Or i Orange Terre (tonacja terakoty). Rozpoczął się karnawał, więc ubrałam panią Krystynę w efektowny wieczorowy kombinezon.

Opieka kosmetyczna i makijaż
Yves Rocher - Monika Dudek-Wójtowicz
przy współpracy Studio S, ul. Karmelicka 14
Fryzura
Studio Fryzjerskie „TRENDY IX”
ul. Świętokrzyska 8, tel. 632-32-31
Ubioru użyła
Firma MW Prestige, ul. Karmelicka 14
Opracowanie i stylizacja całości
SABA PIETKIEWICZ



Fot. Anna Kaczmarz

A+J FITNESS CLUB

ul. Miodowa 21, tel. 421-95-34

zaprasza

od 9⁰⁰ do 22⁰⁰ na:

- STEP
- AFRO-AEROBIC
- HATHA-JOGĘ
- TAI-CHI
- MASAŻE SPECJALISTYCZNE
- SOLARIUM
- TANIEC I PLASTYKĘ RUCHU DLA DZIECI
- GIMNASTYKĘ DLA OSÓB Z NADWAGĄ
- INDYWIDUALNY DOBÓR DIETY

2298bc

SOLARIA DOMOWE, DEPILOTORY

maszyny do szycia, nawilżacze

SPRZĘT AGD

do zabudowy mebli kuchennych

BOSCH - SIEMENS

- kuchnie
- zmywarki
- lodówki, okapy
- przepływowe ogrzewacze wody
- termy „Junkers”
- piekarniki

Zapewniamy projekt i wykonawstwo mebli

RATY 0 %

ZETA

Kraków, ul. Starowiślna 19, 422-61-40

5315/mk

Poruszaj się naturalnie Ćwiczenia izometryczne

Jak ładnie chodzić? Po prostu trzeba poruszać się naturalnie, delikatnie, kobieco, bez zbędnej zamaszystości i „zonglowania” biodrami. Jak to osiągnąć? Dziś



przedstawiamy trzy kolejne ćwiczenia, które wykonuje się w systemie izometrycznym. Ćwicz regularnie, co najmniej dwa razy dziennie. Każdą pozycję wytrzymaj przez trzy sekundy. Te ćwiczenia pozwolą Ci nosić głowę wysoko, utrzymać proste plecy i ładnie uwytkloną klatkę piersiową.

- Napieraj mocno brodą na zrolowany ręcznik, oddychaj, powtórz ćwiczenie dwa razy. Wzmacnia mięśnie szyi i karku.
- Napieraj mocno dłońmi na stół, powtórz ćwiczenie dwa razy. Wzmacnia mięśnie ramion i klatki piersiowej.
- Mocno napieraj dłońmi na stół, powtórz ćwiczenie dwa razy. Wzmacnia mięśnie ramion i klatki piersiowej.

ANNA DYMEK-CIECIERĘGA
RYŚ. JOANNA MONASTERSKA



DZIENNIK

Na zagrodzie

NR 101

Izby rolnicze są zaniepokojone

Program – tak, budżet – nie

Małopolskie Porozumienie Izby Rolniczych jest zaniepokojone aktualną sytuacją w rolnictwie. Na posiedzeniu, jakie odbyło się 11 grudnia ub.r. przyjęte zostało stanowisko, w którym przedstawiciele izb wyrażają dezaprobatę wobec zapowiadanego zmniejszenia o 24 proc. realnych nakładów na rolnictwo w budżecie państwa na rok 1998 r. i skali podwyżek cen na nośniki energii. Niepokoi ich również niejasna sytuacja w zakresie kredytów preferencyjnych dla rolników oraz zamiar zlikwidowania pożyczki na tzw. małą przedsiębiorczość na wsi. Za niezgodne z obowiązującą Konstytucją RP uznali zebrani zamiar włączenia podatku drogowego do ceny paliwa używanego do maszyn rolniczych i ciągników, natomiast za dyskryminację – obciążenie rencistów obowiązkiem płacenia podatku drogowego.

Zaniepokojenie przedstawicieli izb wzbudza również nowa norma na mleko surowe w skupie, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. Oceniają oni, że najdotkliwiej uderzy ona w drobnych dostawców mleka, których bardzo dużo jest na naszym terenie i którzy nie będą w stanie samodzielnie uporać się z tym problemem.

Prócz tego Małopolskie Porozumienie Izby Rolniczych wyraziło pełne poparcie dla Mało-

polskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Jednakże zastrzega sobie prawo wytypowania swoich przedstawicieli do Zarządu i do Zespołu Opiniującego w celu zapewnienia uczciwości i bezstronności działań. Zaproponowano, aby w Zespole Opiniującym znaleźli się przedstawiciele z każdej izby wchodzącej w skład Porozumienia.

Małopolskie Porozumienie Izby Rolniczych zobowiązało swoich przedstawicieli w Krajowej Radzie Izby Rolniczych do przedstawienia wniosku mającego na celu ujednolicenie zadań zleconych jakie izby powinny przejąć wraz ze środkami finansowymi, w szczególności dotyczy to: doradztwa, oświaty, nasiennictwa i hodowli. Przejęcie zadań winno odbyć się przez zmianę rozporządzeń ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej lub przez nowelizację ustaw.

Podczas spotkania wybrano koordynatora Małopolskiego Porozumienia Izby Rolniczych w pierwszym kwartale 1998 r., którym został Zdzisław Pupa, prezes Rzeszowskiej Izby Rolniczej. Natomiast reprezentantem Porozumienia w Komisji negocjującej warunki przystąpienia Polski do UE ds. trzody i pszczelarstwa został pan Stanisław Gruszkowski, prezes Tarnowskiej Izby Rolniczej.

(Opr: MAT)

ARiMR ograniczy swoją działalność

Tyle samo, czyli mniej

Rolnicy będą mogli skorzystać tylko z siedmiu linii kredytowych

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, której środki decydowały o powszechnej dostępności rolniczych kredytów preferencyjnie oprocentowanych oraz o tempie rozbudowy wiejskiej infrastruktury, stanie w tym roku przed koniecznością zawężenia swej działalności. Wprawdzie w projekcie budżetu na 1998 r. rezerwuje się dla ARiMR 523,7 mln zł, czyli kwotę zbliżoną do tegorocznej, ale rolnictwo nie otrzyma już środków z pożyczki ASAL, która uległa wyczerpaniu, ani pieniędzy pochodzących z oprocentowania obowiązkowych rezerw w NBP – poinformował prezes tej Agencji Henryk Antosiak.

Po zsumowaniu: pieniędzy, jakie będzie miała Agencja na koniec 1997 r., przewidywanych dochodów pochodzących m.in. ze spłaty wcześniej przyznanych kredytów oraz przyszłorocznej dotacji, ARiMR może wydać w 1998 r. 1143 mln zł. Prezes podał dla porównania, że w tym roku przy realizacji polityki pełnej dostępności do preferencyjnych rolniczych kredytów, Agencja wyda kwotę ponad 1400 mln zł. Szczuplejsze środki powodują więc konieczność dokonania zmian w polityce kredytowania rolnictwa. Zajmuje się tym zespół specjalistów z resortu rolnictwa i ARiMR. Prezes Agencji zalecił już Ośrodkom Doradztwa Rolniczego, aby zaprzęstały opiniowania nowych biznesplanów, składanych przez rolników i osoby zamierzające rozwijać przetwórstwo rolno-spożywcze. Tę działalność ODR-y będą mogły wznowić prawdopodobnie w lutym, kiedy znany będzie przyszłoroczny budżet i gdy rząd wyda rozporządzenie, określające kierunki działania ARiMR w 1998 r. Znane są już natomiast zmienione za-

sady udzielania rolnikom kredytów obrotowych preferencyjnie oprocentowanych. Na zakup środków obrotowych do produkcji rolniczej gospodarstwa mogą zaciągać kredyt o równoważności 6 kwintali żyta na hektar.

W ocenie prezesa Agencji, środki, jakie będzie miała w 1998 r. w swej dyspozycji ARiMR, mogą pozwolić na utrzymanie 7 z 35 obecnie funkcjonujących linii preferencyjnego kredytowania, a prace zespołu dotyczą wyboru tych linii, które cieszą się największym zainteresowaniem i zasługują na kontynuowanie. Do takich zaliczają się kredyty udzielane młodym rolnikom na urządzenie gospodarstw, kredyty na zakup ziemi, podstawową linię rolniczych kredytów inwestycyjnych, branżowe kredyty na produkcję i przetwórstwo mleka, kredyty na zakup maszyn do wspólnego użytkowania, kredyty na inwestycje tworzące nowe miejsca pracy w działach pozarolniczych na wsi i kredyty kłeskowe.

Jednak nawet przy ograniczonych w roku przyszłym środkach ARiMR będzie wspierać działania służące podwyższaniu i zmianie kwalifikacji ludności wiejskiej, obejmowaniu akcji w spółkach tworzących rolnicze rynki hurtowe i giełdy oraz rozwojowi rachunkowości rolnej.

Przygotowywane są również zmiany w dofinansowywaniu przez ARiMR rozbudowy na wsiach wodociągów, sieci kanalizacyjnej, sieci telefonicznej i dróg. Agencja zamierza uruchomić niższe oprocentowane kredyty, jakie na te cele będą mogły zaciągać gminne samorządy. Wyczerpana została bowiem pożyczka ASAL, z której jeszcze w tym roku pochodziły dotacje udzielane przez ARiMR na rozwój wiejskiej infrastruktury.

(PAP)



Pani Scarlett Szyłogalis w Jarnołtowie k. Wrocławia prowadzi „dom emeryta” dla zwierząt. Dożywają tu swoich dni w spokoju konie, króliki, cap, psy, koty i dwa koguty liliputy. Pani Szyłogalis liczy na wsparcie w utrzymaniu nietypowego rancho.

Fot. PAP/CAF

Rolnik na trzech arach

• Radzimy zajrzeć na działkę w wolnej chwili i sprawdzić, czy – w razie zmycia wapna przez opady – nie trzeba przypadkiem uzupełnić bielenia pni starszych drzew. Przy okazji warto poprawić zimowe okrycie roślin, skontrolować całość ogrodzenia, a także zebrać z drzew nie zauważone wcześniej oprędy szkodników.

• Nie zapominajmy o kontrolowaniu co jakiś czas przechowywanych bulw, cebul, kłaczy kwiatów i usuwaniu egzemplarzy z objawami chorobowymi. Nie dajmy bulwom i cebulkom zeschnąć z niedoboru wilgoci ani zgnić z jej nadmiaru. Bulwy mieczyków aż do wiosennego sadzenia powinny być przechowywane w przewiewnym pomieszczeniu, w którym temperatura utrzymuje się w granicach 5 – 10 stopni. Jeżeli zauważymy, że bulwy zostały zaatakowane przez wciornastki, można zwalczyć szkodniki umieszczając na ok. 3 tygodnie między bulwami któryś ze środków na mole (bardzo skuteczna bywa tradycyjna naftalina). Pojemnik z bulwami należy przykryć szczelnie papierem

i przenieść na czas „kuracji” do pomieszczenia o temperaturze 20 – 24 stopni. Kontrola wymaga również pomieszczenia, w których przechowujemy owoce. Tu bowiem szczególnie ważna jest właściwa temperatura i wilgotność. Pamiętajmy, że w zbyt suchych pomieszczeniach owoce wędzną i się psują.

• Jeśli przechowujemy przez zimę mateczne rośliny pelargonii (w temp. 6 – 8 stopni), musimy co jakiś czas sprawdzać wilgotność ziemi w doniczkach, a także usuwać liście i części pędów z objawami chorobowymi.

• W styczniu możemy już wysiewać do skrzynek pierwiosnki i inne rośliny, których nasiona są zdolne do kiełkowania dopiero po przemrożeniu. Wysiane w tym terminie kiełkują szybciej i równomierniej. Ponieważ nasiona pierwiosnków są bardzo drobne, nie przykrywamy ich ziemią, lecz jedynie po siewie dobrze przyklepujemy i nakrywamy szkłem, aby nie wypłynęła ich woda. Skrzynki ustawiamy na zewnątrz, np. na balkonie.

(1)

Niebezpieczny zawód

Praca rolnika, to jeden z najbardziej niebezpiecznych zawodów – do takiej oceny skłania duża liczba wypadków odnotowanych przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Od stycznia do listopada ub.r. w rolnictwie wydarzyło się 265 wypadków śmiertelnych. Z informacji KRUS wynika, że najczęstszymi ich przyczynami były upadki i poślizgnięcia, nieszczęśliwe zdarzenia na drodze oraz zawały serca.

W listopadzie do terenowych placówek KRUS zgłoszonych zostało 28 wypadków przy pracy, w których rolnicy stracili życie. W siedmiu przypadkach przyczyną śmierci było przygniecenie przez ciągnik. Dwie osoby zginęły po pochwyceniu ich odzieży przez nie osłonięte wały przegubowo-teleskopowe przenoszące napęd z ciągnika do kombajnu buraczanego. Jeden z rolników został porażony prądem elektrycznym. Pięć osób zmarło podczas pracy na zawał mięśnia sercowego. Zawałom ulegali rolnicy po 60., zwykle podczas wywożenia obornika z gospodarstwa lub załadunku płodów rolnych. Cztery osoby zginęły w wyniku upadków z wysokości lub przewrócenia się i uderzenia głową.

W 1996 roku do KRUS zgłoszono 260 wypadków śmiertelnych, które wydarzyły się przy pracy w gospodarstwie rolnym. Wszystkich wypadków zanotowano zaś ok. 50 tysięcy. (PAP)

Pani Sąsiadka się martwi

Ino się miga...

— I mamy Nowy Rok. Coś za szybko ten czas leci, zwłaszcza jak człowiekowi lat przybywa... Jakżem była dzieckiem, to się na święta i Nowy Rok doczekać nie mogłam, a teraz, po czterdziestce, to się ino miga. I to coraz szybciej, jakby człowiek z góry gnał – stwierdziła Pani Sąsiadka z zadumą. – W święta zawsze człowieka na wspominki bierze, zawsze się do domu wraca, nawet jak tego domu już nie ma. Ja do swojej chatupy, w której się urodziłam, już wstępu nie mam, ale zawsze kiedy jadę na grób ojców, to ją widzę, bo jak pech na drodze stoi. I zawsze się najlepiej pamięta święta z dzieciństwa, choćby to dzieciństwo biedne było i byle jakie. Po prawdzie, to na stole nie było takich cudów jak teraz, ale ludzie ze sobą gadali. Zbierali się u mojego ojca w chatupie, papierochy kurzyli, aż ciemno w izbie od dymu było, i gadali, gadali... Pamiętam, że taki stary chłop mówił, jak to będzie kiedyś można na odległość innych ludzi widzieć. Nikt mu nie chciał wierzyć, a on telewizję przepowiadał. I wykrakał. Teraz nasze dzieci to tylko będą swoim opowiadać, jaki film w święta w telewizji widziały, a nie, o czym kto bajat.

– Ale na pewno pani niejedną godzinę z dziećmi w te święta przegadała...

– A tak, udało się, nareszcie miałam wszystkich w chatupie. Dwóch chodaków mi z wojska na przepustkę wypuścili, no a najstarszy już przecie w domu. Ale w Nowy Rok znowu pusto było: tylko myśmy ze starym zostali i dwoje dzieci.

– I czegoście sobie życzyli?

– Żeby ten rok nie był gorszy od poprzedniego. Bo tak po prawdzie, to nas w tym roku los oszczędził. Ludzie takie tragedie przez tę powódź przeżywali, a nas jakoś woda ominęła. Nikogo z najbliższych nie zabrakło, nikt się ciężko nie pochorował, a to przecie najważniejsze.

– Pieniądże szczęścia nie dają? – prowokowała Panią Sąsiadkę.

– Żeby pani wiedziała. Dutki raz są, raz ich nie ma, a człowiek jakoś żyje. A jak zdrowia się nie ma, to wszystko przegwizdane.

(BAR)

Na zagrodzie

Redaguje Barbara Matoga
tel. 422-16-48

Ponad 1,5 miliarda ludzi ciągle pozbawionych jest dostępu do energii elektrycznej. Dwa miliardy używają do opalania tradycyjnych materiałów, drewna i nawozu. Większość światowej energii, 76 proc., pochodzi z zasobów zmagazynowanych w kopalnych pokładach węgla i ropy naftowej, których szybki ubytek powoduje konieczność wykorzystania innych źródeł energooszczędnych.

We wszystkich prognozach przewiduje się wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną na obszarze wszystkich krajów świata. W 2020 r. planowane jest podwojenie obecnej światowej produkcji energii. Według prognoz Międzynarodowej Agencji Energii (IEA), w 2010 r. ponad 35 proc. energii elektrycznej będzie produkowane z węgla, 22 proc. z gazu, 19 proc. wytworzą siłownie jądrowe, 14 proc. wodne, 5 proc. spalając ropę, a ponad 2 proc. dostarczą urządzenia, wykorzystujące odnawialne źródła energii

Co mają do tego wiatraki?

Polityka energetyczna Unii Europejskiej nastawiona jest na realizację trzech zasadniczych celów: konkurencyjności, zabezpieczenia dostaw energii i ochrony środowiska. Zamierzenia te mają być realizowane przede wszystkim poprzez integrację rynku, kontrolę uzależnienia od dostaw spoza UE, promocję rozwoju i wspieranie badań w dziedzinie nowych rozwiązań technologii energetycznych. Energetyka będzie też ważną częścią strategii rozwoju przed przystąpieniem do UE krajów z Europy Środkowej i Wschodniej. Unia niedawno ogłosiła, że zamierza podwoić udział takich źródeł energii jak woda, wiatr i słońce.

Jesteśmy krajem, w którym udział opłat za energię w łącznych wydatkach rodziny jest jednym z najwyższych w Europie: pochłaniają one jedną piątą dochodów każdego z nas. W krajach Europy Zachodniej nie przekraczają kilku procent. Czy będziemy kiedyś mogli płacić mniej za energię? Tak, ale dopiero po zreformowaniu i zmodernizowaniu całej branży energetycznej, a to nastąpi nie wcześniej niż na początku przyszłego wieku. Do momentu jakiegoś przełomu w tej dziedzinie gospodarki ceny energii z pewnością będą rosły.

Co mają do tego wiatraki?

Mówiąc o energetyce, trzeba wciąż pamiętać o tym, że praktycznie skazani jesteśmy na węgiel kamienny, który w ponad 90 proc. wykorzystywany jest do produkcji elektryczności. W rezultacie jego ceny w zdecydowa-

nym stopniu rzutują na cenę energii elektrycznej.

W ostatnich latach zużycie gazu w naszym przemyśle spadło, wzrosło natomiast w gospodarstwach domowych. Koszty gazyfikacji są jednak znaczne, chociaż dwie trzecie gmin w kraju czeka na tę inwestycję. Jesteśmy

matologii Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Uczestniczyli w niej meteorolodzy, klimatolodzy, energetycy i ekolodzy z kilkunastu krajów.

Co mają do tego wiatraki?

Górale na ogół nie byli i nie są sympatykami wiatraków. Wyna-

wym kamieniem dość długo, bo aż do 1971 r., kiedy do wsi dociągnięto prąd i gazda zainstalował przy żarnach silnik elektryczny. Wzgardzona budowla chyliła się i przekrzywiała, wreszcie trzeba ją było rozebrać.

Wiatraki... Jeszcze stoja gdzieś niedaleko, wrosnięte w ziemię, po-

Obie elektrownie funkcjonują. Naśladowców by zapewne nie brakło, ale, niestety, są to przedsięwzięcia wymagające także niekonwencjonalnej postawy życiowej i niejakich kosztów.

W Lipinkach, w województwie króśnieńskim, bawi swym widokiem i cieszy użytecznością

Tyle bowiem rozmaitych świąt wypuszcza w powietrze elektrownia węglowa, wytwarzająca taką samą ilość kilowatogodzin. Ten argument zamyka usta szydercom.

Prof. Zimny jest przekonany, że przyszłość świata leży w samoodtworzących się, ekologicznych źródłach energii: wiatru, słońca, spadku wody, gorącej wody z wnętrza ziemi, ciepłego powietrza i biomasy.

Badania meteorologiczne dostarczają danych o zasobach energii niekonwencjonalnej. Szczególnie duże możliwości stworzy w Europie wykorzystanie wiatru. Najlepszy dla celów energetycznych jest wiatr niezbyt silny, ale jednostajny, wiejący z prędkości 6 m/sek. Tego typu wiatr występuje niemal na całym kontynencie europejskim. Duże doświadczenia w rozwoju energetyki opartej na sile wiatru mają Grecja i Hiszpania. Powstają tam aktualnie lokalne stacje energetyczne, zaopatrujące poszczególne miasteczka, osady, a nawet pojedyncze gospodarstwa. W Grecji, kraju składającym się z wysp i wysepek, jest to najbardziej ekonomiczne źródło energii. Podobnie wykorzystuje się energię wiatru w Danii – ze względu na specyficzne warunki geograficzne i przyrodnicze. Energią wiatru interesują się bardzo również Brytyjczycy.

Od kwietnia przyszłego roku rynek energetyczny Wielkiej Brytanii stanie się pierwszym na świecie w pełni otwartym na konkurencję. Miliony Brytyjczyków będą mogli kupować energię węglową, jądrową, wiatrową, geotermalną – jaką zechcą i od kogo zechcą.

Jak obliczono, można by z mocy wiatru pokrywać w przyszłości prawie 30 proc. zapotrzebowania na energię elektryczną. W tym właśnie celu tworzy się małe autonomiczne systemy energetyki wiatrowej. Ma ona wiele zalet. Jest to energia odnawialna, która praktycznie nigdy się nie wyczerpie, a ponadto nie stwarza dla środowiska przyrodniczego zagrożenia.

Polska ma spore – nie wykorzystane zasoby energii wiatru. Prowadzone od wielu lat w IMGW badania pozwoliły na rozpoznanie tych zasobów. Efektowności owych badań jest opracowanie dotyczące charakterystycznych warunków wiatrowych dla potrzeb lokalizacji miejscowych siłowni. Najbardziej sprzyjające warunki występują na Wybrzeżu, głównie w pasie między Łabą a Rozewiem, a także na Pojezierzu Mazurskim i Pomorskim, na Mazowszu, Podlasiu, Suwalszczyźnie i w Wielkopolsce. W górach – tylko w Beskidzie Żywieckim i Śląskim.

KAZIMIERZ KANIA

Pamiętajcie o wiatrakach

krajem, gdzie gaz jest bardzo drogi, a będzie coraz droższy. Nasze marzenia o polskiej wielkiej ropie okazały się, jak dotąd, całkowicie płonne. Najtańsza jest u nas energia produkowana z węgla brunatnego. Ale wydobywanie węgla kamiennego i brunatnego – to kłopotliwy problem ekologiczny. Na zdjęciach satelitarnych smugi paskudnych wydalin ciągną się od Śląska po Szwecję i Ukrainę.

Bardzo by się chciało mieć energię taniej i pochodzącą z czystych źródeł odnawialnych.

Elektrownie atomowe są drogie. Oczywiście, niezbędna jest następna generacja lepiej niż do tej pory zabezpieczonych reaktorów, bo radzieckie mamuty, podobne do elektrowni w Czarnobylu, to ponura scheda po minionym okresie. Fachowcy wszakże sądzą, że jesteśmy skazani w przyszłości na energetykę jądrową.

A elektrownie wodne? Budzą zastrzeżenia natury ekologicznej, poza tym, ze względów geograficznych, nie mogą mieć w naszym kraju większego znaczenia w bilansie energetycznym.

Przekonanie, że zbliżamy się do końca ery paliw kopalnych, częściowo chyba jest uzasadnione. Lecz rojenia różnych partii zielonych o wykorzystaniu energii słonecznej na razie okazują się utopią. Co prawda, można wprowadzić na orbitę urządzenia, które by tę energię słoneczną skupiały i wiązkami kierowały na Ziemię, ale to śpiew przyszłości.

Być może rysuje się w przyszłym stuleciu pewna szansa na geotermię. Przecież poruszamy się po cienkiej warstwie ziemskiej litosfery, pod którą buchają piekielne ognie. Są one jednak trochę za gorące, żeby bez problemu wprowadzić tam rury, ale możliwości ich energetycznego spożytkowania istnieją, o czym świadczą już polskie próby i plany m.in. na Podhalu.

Problematyka energetyki niekonwencjonalnej poświęcona była przed kilkoma laty międzynarodowa konferencja naukowa, zorganizowana przez Zakład Kli-



Fot. PAP/CAF

laży z łaski Bożej woleli czerpać energię na domowe potrzeby z potoków niż wykorzystywać siłę wiatru, czemu trudno się dziwić, jeżeli się zważy chimeryczność wiatrów na Podhalu.

A jednak można było pod Tatrami napotkać wiatraki jako kaprys i fantazję – i to jeszcze nie tak dawno. Oto gazda z Odrowąża, Antoni Gawron, rolnik i zarazem mistrz w różnych rzemiosłach, miał taką cudaczną konstrukcję koło domu, między stodołą a smrekiem. Sam ją wykoncypował i zmajstrował gdzieś w 1955 r. Wtedy ludowa władza podatkami i innymi ulubionymi staraniami zniszczyła dwa działające we wsi młyny wodne. Nie było gdzie ziarna zmięlc, więc kto zmyślny, stawiał sobie wiatraki. Machał ten Gawronowy wiatrak skrzydłami i obracał żarno-

krzywione, poszczerbione, butwiejące. Jest ich trochę, zwłaszcza na ziemiach północnych. A może by jakiś wiatrak dało się ożywić, uruchomić? Może wybudować nowe?

Skoro coraz częściej podejmowane są działania wykorzystujące niekonwencjonalne, czyste źródła energii? Zdarza się właśnie coś takiego... Turystów odwiedzających Ryto intriguje wiatrak na wzgórzu Połom. Gdy zawieje od Przehyby, rażno obracają się łopaty wirnika. To tutejszy proboszcz ks. Franciszek Klag uruchomił najpierw elektrownię wodną, a potem elektrownię wiatrową. Wiatrak pochodzi z produkcji nowosądeckiego „Nowomagu”, pozostającego pod opieką prof. dr. Jacka Zimnego z krakowskiej Akademii Rolniczej.

NOWE NUMERY TELEFONÓW do RADIA PLUS dzwonimy teraz:

sekretariat

269-22-22

fax rozgłośni

269-12-19

studio nagrań

269-11-00

a nowy numer antenowy...

...no właśnie! Na pierwszego słuchacza, który zadzwoni na nasz nowy numer anteny czeka nagroda - niespodzianka !!!

...słuchaj Radia PLUS w poniedziałek przed południem...

70,06 - 93,70 - 102,70 FM

HOTEL****
Central
NARTY W AUSTRII (TYROL)

5 noclegów (Halbpension, od niedzieli do piątku) + 4-dniowy karnet narciarski **ATS 3.590,-** od os.; 7 noclegów + 6-dniowy karnet **ATS 5.200,-** od os. Ceny dotyczą noclegów w pokojach 2-os. (zniżki dla dzieci **20% do 100%**).

W cenach zawarte są śniadania i obiadokolacje, karnet narciarski oraz dojazd do regionów narciarskich **Axamer Lizum, Glungezer, Mutterer Alm, Sauna, łaźnia parowa - gratis.**

Informacja i rezerwacja w polskich biurach podróży, lub bezpośrednio:
Hotel**Central, A-6020 Innsbruck, Gilmstrasse 5, fax: 0043/512/580310, tel. 0043/512/5920** (mówimy po niemiecku, angielsku i francusku, czytamy faxy po polsku). Na życzenie wysyłamy prospekty w jęz. polskim.

Brydż
dostępny w kioskach w zasięgu ręki

Dzieci chore na białaczkę i inne nowotwory, oczekują Twojej pomocy!
Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe” działająca przy Klinice Hematologii Dziecięcej PAIP CM UJ w Krakowie
PKO BP I/O Kraków nr 10202892-164294-270-1-111.

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.
Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.
DLA DZIECKA
BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

KOMANDOS
NAJLEPSZY MAGAZYN MILITARNY W POLSCE

Co? Gdzie? Kiedy? Bielskie

TEATRY

Niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Teatr Polski: „Zemsta”, Banialuka: „Pokusice”.

KINA

Sobota-niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Apollo: „Elfy z ogrodu czarów” (USA), „Alex - sam w domu” (USA), „Obcy: Przebudzenie” (USA), **Rialto**: „Elfy z ogrodu czarów” (USA), **OŚWIĘCIM** - Luna: „Alex - sam w domu” (USA), „Obcy: Przebudzenie” (USA), **CIESZYN** - Piast: „Obcy: Przebudzenie” (USA), „Agent specjalnej troski” (USA), **SUCHA BESKIDZKA** - Smrek: „Plac Waszyngtona” (USA), „Air Force One” (USA).

APTEKI

BIELSKO-BIAŁA, Rynek 15, Doliny Miętusiej, Kozia 7b - Sarni Stok, **ŻYWIEC**, Rynek 10, **ANDRYCHÓW**, Lenartowicza 7, **CIESZYN**, Londzina 1, **SUCHA BESKIDZKA/MAKÓW PODHALAŃSKI**, os. Beskidzkie 14 (Sucha), **WADOWICE**, pl. Jana Pawła II 3, **OŚWIĘCIM**, Szarych Szeregów.

SZPITALE

BIELSKO-BIAŁA, Wyzwolenia 18, tel. 400-61, Wyspiańskiego 21, tel. 320-15, Sobieskiego 83, tel. 359-04, E. Plater 17, tel. 270-11, **CIESZYN**, Armii Ludowej tel. 205-49, Bielska 4, tel. 206-11, **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna 6, tel. 438-55, **ŻYWIEC**, Sienkiewicza 30, tel. 40-51.

POGOTOWIA

BIELSKO-BIAŁA, Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 3, tel. 236-11, **ANDRYCHÓW**, 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, **OŚWIĘCIM**, Wysokie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, **CIESZYN**, Bielska 1, tel. 999, 211-24, **SUCHA BESKIDZKA**,

Szpitalna, tel. 999, 422-03, **WADOWICE**, Wojska Polskiego, tel. 999, 336-65, **ŻYWIEC**, Handlowe 3, tel. 999.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 991, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-35-35.

POGOTOWIE GAZOWE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 992, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-36-63.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 14-33-82.

STRAŻ MIEJSKA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 281-14, **OŚWIĘCIM** - 42-49-99.

INFORMACJA PKP

BIELSKO-BIAŁA - tel. 933, **OŚWIĘCIM** - tel. 43-22-11.

INFORMACJA PKS

BIELSKO-BIAŁA - tel. 228-25, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-25-61.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 224-06 (od pn. do pt. 8-18).

TELEFONY ZAUFANIA

BIELSKO-BIAŁA - Katolicki Telefon Zaufania: 14-74-00 (16-21), Telefon Zaufania AA: 282-40 (16-22), Tel. Informacja o AIDS - 282-11 (czwartki: 17-20).

INNE

GOPR, telefon alarmowy - Bielsko-Biała: tel. 178-536, **WOPR** - Bielsko-Biała: tel. 237-86.

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA - Okręgowe czynne 10-15, **Dom Tkacza** czynne 9-14, **CIESZYN** czynne 10-15, **OŚWIĘCIM-BRZĘZINKA** czynne 8-16, **WADOWICE** - **Dom rodzinny Jana Pawła II** czynne 9-12 i 14-18.

POMOC DROGOWA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 265-62, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-54-14.

Dyrekcja Instytutu Ochrony Przyrody PAN
w Krakowie, ul. Lubicz 46,
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

w trybie zgodnym z Ustawą z dnia 10 czerwca 1994 r.

o zamówieniach publicznych

/Dz. U. nr 76/94 poz. 344, nr 130/94, poz. 645, nr 99/95 poz. 488/
na wykonanie projektu adaptacyjno-remontowego budynku
położonego przy al. Mickiewicza 33.

Zakres zadań do wykonania projektu stanowi:

1. program inwestycyjny
2. specyfikacja prac projektowych
3. warunki zabudowy i zagospodarowania terenu

Szczegółowe warunki przetargu można otrzymać w Dziale
Adm. - Gosp., ul. Lubicz 46, pok. 404, tel. 421-51-44 wew.
259 w godz. 9.00 - 14.00, pon. - pt.

Kryteria oceny i wyboru oferty:

- a/ termin wykonania
- b/ cena usługi

Oferty należy składać do dnia 22.01.1998 r. godz. 14.00,
pok. 411 /IV p./ sekretariat, ul. Lubicz 46.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.01.1998 r.

Instytut zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

5219K

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 25 grudnia 1997 r. zmarła

ś t p

dr ALINA OLSZEWSKA

emerytowany adiunkt
w Zakładzie Chemii Fizycznej i Elektrochemii
Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego.
W osobie Zmarłej utraciliśmy serdeczną
Koleżankę i Wychowawcę wielu pokoleń młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się 5 stycznia 1998 r. o godz. 13.00
na cmentarzu w Batowicach.

Dziekan i Społeczność
Wydziału Chemii UJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 XII 1997 r., przeżywszy lat 75, zmarł nagle
Nasz Drogi Mąż i Brat

ś t p

ppłk w st. spocz. STEFAN SIEMIŃSKI

długoletni oficer Wojska Polskiego
absolwent WAT, kombatant
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 5 stycznia 1998 r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.
Pograżeni w smutku

Żona i Bracia z Rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Koledze

dr. inż. Kazimierzowi Wiatrowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Pracownicy Katedry Elektroniki AGH

Pani

Bożenie Sewiołło

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci TEŚCIA
składają

Prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej
oraz Koleżanki i Koledzy

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76



UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI SZKOŁA LETNIA KULTURY I JĘZYKA POLSKIEGO

zaprasza do udziału w sześciotygodniowym kursie

JĘZYK POLSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW POLISH FOR FOREIGNERS 48 HOURS/GODZIN JĘZYKA POLSKIEGO

Miejsce: centrum Krakowa - ul. Garbarska 7A.

Termin: 5 stycznia - 12 lutego 1998 r.

Kursy prowadzą pracownicy naukowci UJ.

Wydajemy świadectwa (transcripts of studies).

Informacje i zapisy: godz. 9-14, ul. Garbarska 7a,
tel. 421-36-92; 422-30-08 wewn. 103; fax 422-77-01.

K-5115

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1997 r.
odszedł nagle z naszego grona Drogi Kolega
adwokat

CZESŁAW PEKSA

Pograżeni w smutku składamy wyrazy współczucia
Żonie i Rodzinie.

Koleżanki, Koledzy
i Pracownicy Spółki Adwokackiej

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1998 roku
zmarł w wieku 77 lat

ś t p

STEFAN FLAK

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
we wtorek, 6 stycznia 1998 r., o godz. 13.15
w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona, Dzieci i Wnuki

Panu

dr. med. Zdzisławowi Ciborowi

Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyni Wojewódzkiego
Szpitala Zespołowego w Tarnowie, wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci SIOSTRY składają

Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego
im. Edwarda Szczeklika w Tarnowie

Koleżance

Teresie Zawada

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd
Koleżanki i Koledzy
z Major Julius Meinl SA

W dniu 27 grudnia 1997 r. zmarł

mgr Władysław Misiorek,

długoletni emerytowany radca prawny.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia
składa

Rada Okręgowej
Izby Radców Prawnych w Krakowie

W trzecią rocznicę śmierci

ś t p

mgr. KAZIMIERZA POBOŻNIAKA

zostanie odprawiona msza św. w kolegiacie św. Anny,
dnia 6 stycznia 1998 r. o godz. 18.00, na którą zaprasza
wszystkich życzliwych Jego pamięci

Rodzina



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61
ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

LINIA SERC®

ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!

Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!

JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?

(0-22) 629-95-70

0-700-71-631

Codziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰

24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych.

UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Pani pozna Pana

♥ **Krakowianka 38-letnia z synem**, pogodna, uczuciowa, kochająca dom, pozna Pana w wieku 39-50 lat, wolnego, niezależnego finansowo, uczciwego, odpowiedzialnego, wykształconego. Skrytka głosowa: **8586**

♥ **23-letnia studentka**, pozna wysokiego, przystojnego studenta, lub Pana po studiach, w wieku 23-33 lat. Skrytka głosowa: **8595**

♥ **19-latka z Krakowa**, pozna chłopaka w wieku do 21 lat. Skrytka głosowa: **8601**

♥ **Szukam mężczyzny**, niegłupiego, nie rozwódka, do lat 45 z woj. wielkopolskiego lub sąsiednich, lubiącego wędrowki, narty i tym podobne atrakcje, który chciałby zamieszkać na wsi. Ewa. Skrytka głosowa: **8612**

♥ **43-latka z Katowic**, wdowa, młody wygląd, wykształcenie średnie, 18-letni syn, niezależna finansowo, mieszkanie, pozna Pana inteligentnego, wesołego, o miłej prezencji. Skrytka głosowa: **8616**

♥ **Ciemnowłosa**, błyskotliwa, i złośliwa krakowianka lat 31, pozna inteligentnego, szczerego, wolnego mężczyznę. Cel nieokreślony. Skrytka głosowa: **8620**

♥ **Atrakcyjna lat 28/167**, wykształcenie wyższe, lubiąca turystykę, pozna wolnego, odpowiedzialnego, niepalącego Pana do lat 35, z Białej lub okolic. Skrytka głosowa: **8628**

♥ **Sympatyczna**, 23-letnia panna, z dzieckiem, operatywna i wrażliwa, pozna wolnego Pana, 25-30 lat, niezależnego finansowo, z poczuciem humoru, który pokochałby ją i jej córeczkę. Skrytka głosowa: **8629**

♥ **Jeżeli masz dość pustki**, a jesteś wolnym, wykształconym mężczyzną, daj znać, nie lubiącej nudy, 31-letniej krakowiance. Skrytka głosowa: **8632**

♥ **Atrakcyjna**, 28/170/65, wrażliwa, wykształcona, z temperamentem, muzykalna, poszukująca prawdziwego uczucia, pozna bardzo wysokiego partnera na całe życie, w wieku 30-36 lat, z Krakowa. Skrytka głosowa: **8650**

♥ **Atrakcyjna**, interesująca, pozna czarującego Pana do 35 lat, który pokocha mnie i moją rodzinę. Cel matrymonialny. Kraków. Skrytka głosowa: **8668**

♥ **Interesująca**, ustabilizowana, szczerą, wolną, bez zobowiązań Wodniczka, 50/160/50 zgrabna, paląca inteligentna pozna dobrze ustalonego partnera. Sprawę traktuję poważnie. Skrytka głosowa: **8670**

♥ **Ormianka**, lat 34, brunetka, średniego wzrostu, nauczycielka matematyki, pozna Pana do lat 42, z Krakowa i okolic. Skrytka głosowa: **8397**

♥ **23-letnia studentka**, zainteresowania humanistyczne, historia, teatr, podróże, pozna Pana o podobnych zainteresowaniach, z Krakowa, lub okolic. Skrytka głosowa: **8411**

♥ **Efektowna blondynka**, w średnim wieku, wzrost 160 cm, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo, poszukuje partnera, w wieku 48-55 lat, powyżej 175 cm wzrostu, z Krakowa. Skrytka głosowa: **8434**

♥ **Mam 40 lat**, jestem z Krakowa, poznam, w celu zawarcia bliższej znajomości Pana w wieku do lat 45. Skrytka głosowa: **8465**

♥ **Ładna i zgrabna 20-latka**, z Lublina, czeka na przystojnego, dobrze sytuowanego kawalera, z minimum średnim wykształceniem, do lat 30, który nie lubi się nudzić. Skrytka głosowa: **8495**

♥ **Atrakcyjna**, miła, wykształcona, blondynka po 40, z południowej Polski, pozna Pana do lat 50. Jeśli pragniesz uczucia, ciepła, przyjaźni-zadwoń. Skrytka głosowa: **8524**

♥ **Ładna**, zgrabna blondynka, młodo wyglądająca, rozwiedziona, 50/160, wyższe wykształcenie, szuka kulturalnego przyjaciela bez nałogów, w wieku 49-55 lat, pow. 175 cm z Krakowa. Skrytka głosowa: **8549**

♥ **Wolna**, lat 39, po studiach, lubiąca sport, pozna w celu towarzyskim wysokiego Pana po czterdziestce, z wykształceniem wyższym. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: **8248**

♥ **Barbara**, Byk, lat 53, samodzielna optymistka, wdowa, pozna kulturalnego Pana z wykształceniem minimum średnim, do lat 60. Polska południowa. Skrytka głosowa: **8268**

Pan pozna Panią

♥ **32-latek**, 176 cm wzrostu, pozna zgrabną dziewczynę w wieku 25-35 lat, w celu towarzyskim z okolic Krakowa. Skrytka głosowa: **8569**

♥ **27-latek**, wysoki, szczupły, szatyn o zielonych oczach, wykształcenie wyższe, pozna w celu towarzyskim odpowiednią dziewczynę z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: **8572**

♥ **Sympatyczny 48-latek z Krakowa**, niezależny finansowo, pozna Panią z temperamentem, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: **8603**

♥ **Żonaty**, 42 lata, szuka młodej partnerki. Skrytka głosowa: **8605**

♥ **37-letni**, dobrze sytuowany, przystojny krakowianin, pozna atrakcyjną Panią z Polski południowej. Skrytka głosowa: **8606**

♥ **Kawaler z Krakowa**, 36 lat, średniego wzrostu, zobowiązania, pozna Panią w wieku 25-38 lat, celem nawiązania bliższej znajomości. Skrytka głosowa: **8609**

♥ **Czarujący**, miły, kulturalny, 30-letni szatyn, 172 cm, bardzo dobrze sytuowany, pozna Panią z dużym temperamentem, do lat 35, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: **8676**

♥ **Przystojny 33/180/90**, zmotoryzowany, niezależny finansowo, w separacji, pozna w celu towarzyskim Panią do 45 lat, z poczuciem humoru. Skrytka głosowa: **8393**

♥ **23-letni student z Krakowa**, poszukuje kobiety w wieku powyżej 30 lat. Skrytka głosowa: **8396**

♥ **45-letni**, 180 cm, wolny, wykształcony, doktorat, przystojny, młodo wyglądający, dobrze sytuowany, pozna atrakcyjną, ładną, szczupłą, odpowiednią Panią w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa: **8409**

♥ **Wolny**, 46/180 z Krakowa, niezależny finansowo, pozna miłą, bezdzietną Panią o sportowych zainteresowaniach, bez nałogów, z Krakowa, w wieku do 33 lat. Skrytka głosowa: **8410**

♥ **Wojtek 23 lata**, szczupły, brunet, pozna fajną dziewczynę w wieku do 25 lat, niezależną finansowo, najchętniej z Krakowa. Skrytka głosowa: **8431**

♥ **Kawaler**, 28/190, brunet, pozna i zaprzyjaźni się z miłą dziewczyną w wieku do 26 lat, najchętniej z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: **8435**

♥ **Bardzo wysoki**, 29-latek, przystojny, szczupły blondyn, o niebieskich oczach, wykształcony, inteligentny, czuły, z temperamentem, pozna Panią młodszą od siebie, o podobnych cechach. Skrytka głosowa: **8437**

♥ **Fajny Skorpion z toruńskiego**, skorpioniej natury, trzydziestoparolatek, 175 cm, wolny, własna firma, duże poczucie humoru, pozna atrakcyjną partnerkę na dłużej. Cała Polska. Skrytka głosowa: **8449**

♥ **Pan po czterdziestce**, zaprosi Panią na Sylwestra w góry. Skrytka głosowa: **8445**

♥ **Poznam**, w celu towarzyskim Panię z Krakowa, w wieku do 45 lat. Skrytka głosowa: **8511**

♥ **Przystojny brunet**, 26/177/85, niepalący, wysportowany, ceniący nowoczesność, inteligentny, pozna Panią do lat 45, z Krakowa, bez kłopotów finansowych. Skrytka głosowa: **8513**

♥ **Atrakcyjny kawaler**, 33/184/84, po studiach na Zach., pozna romantyczną, ładną i zgrabną dziewczynę (ok.164-174 cm, pld - wsch. Polska), by razem napisać niecodienne love story. Skrytka głosowa: **8522**

♥ **24-letni kawaler z Krakowa**, brunet, pozna bezpruderyjną Panią, najlepiej z własnym M, w celu spędzenia niezapomnianych chwil. Skrytka głosowa: **8526**

♥ **Atrakcyjną "sexy"**, z romantyczną duszą i ładnym biustem, przystojny biznesmen zaprosi na sylwestra do Warszawy. Skrytka głosowa: **8502**

♥ **Krakowianin 26 lat**, niezbyt przystojny, ale podobno niegłupi, niezależny finansowo, pozna dziewczynę z Krakowa lub okolic, lubiącą literaturę, turystykę i zabawę do świtu. Skrytka głosowa: **8530**

♥ **Odpowiedzialny**, sympatyczny, studia, 42 lata, z wyglądu 35-36, wysportowany, pozna Panią z minimum średnim wykształceniem, dla której miarą wartości człowieka nie jest status materialny. Skrytka głosowa: **8532**

♥ **Rozwiedziony**, nie z własnej winy, 33 lata, poszukuje Tej Jedynej z Krakowa lub okolic, na dobre i złe. Cel matrymonialny niwykluczony. Skrytka głosowa: **8536**

♥ **37-latek z Krakowa**, 173 cm, wykształcenie wyższe, pozna Panią w odpowiednim wieku, niepalącą, w celu spędzenia Sylwestra. Skrytka głosowa: **8558**

♥ **27-latek**, szatyn, pozna sympatyczną dziewczynę w wieku do 27 lat, z którą mógłbym się zaprzyjaźnić, zaufać jej i pokochać ją. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: **8561**

♥ **Krakowianin w średnim wieku**, przystojny, niezależny finansowo, pozna w celu towarzyskim puszystą Panią z Krakowa, w wieku 57-60 lat. Skrytka głosowa: **8237**

Nowa norma na mleko

Czyste nieopłacalne

Dokończenie ze str. 1

W listopadzie 1995 roku Polski Komitet Normalizacji ustalił normę dla polskiego mleka, która miała obowiązywać już w ubiegłym roku. Nacisk chłopskiego lobby spowodował jednak opóźnienie wprowadzenia normy o rok. Czasu na dostosowanie się do nowych przepisów było więc wystarczająco dużo. Pomimo to z końcem ubiegłego roku blisko 100 mleczarni z całej Polski wystąpiło do resortu rolnictwa o czasowe zwolnienie ich z wymogu przestrzegania niektórych parametrów nowej normy mlecznej. Na początku resort kategorycznie odmawiał zgody na jakiegokolwiek ulgi, w końcu jednak ustąpił i - po porozumieniu się z Polskim Komitetem Normalizacji - przystał na prośby mleczarzy. O ulgi nie występował, rzecz jasna, żaden z 42 zakładów przetwórstwa mlecznego, które eksportują swoje wyroby za granicę.

- Wnioskowaliśmy, by dostarczane do naszych punktów skupu mleko mogło mieć temperaturę 14 stopni - resort zgodził się na 12 stopni, to jest o 4 stopnie więcej niż przewiduje norma - mówi Bogusław Marszałek, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bochni. - Norma nakłada też na nas obowiązek kontroli jakości mleka u każdego producenta dwa razy w miesiącu; resort zgodził się, byśmy badania te przeprowadzali raz w miesiącu. W tej sytuacji ba-

dania będą nas kosztowały „tylko” 8 tys. zł miesięcznie. Ministerstwo przystało też na naszą prośbę, by producent nie dysponujący chłodniarką dostarczał do skupu ciepłe mleko „prosto od krowy” najpóźniej do dwóch godzin od udoju. Oznacza to jednak, że rolnik będzie musiał dowozić mleko dwa razy dziennie; obawiam się, że dla wielu może to okazać się nieopłacalne. Liczymy się z tym, że stracimy część dostawców.

Problemem są nie tylko przeszkody natury finansowej, lecz także świadomość rolników. - Kiedy w ubiegłym roku informowaliśmy naszych dostawców o uchodzących od stycznia przepisach, niedowierzali i mówili: „Niech nas pan nie straszy!”. Myśleli, że coś się zmieni albo przynajmniej przesunie w czasie - mówi prezes Marszałek. Większość mleczarni w Polsce oferowała rolnikom zakup schładzalników mleka na bardzo korzystnych warunkach, ale popyt na nie był niewielki. Inna sprawa, że większość oferowanych przez polski przemysł urządzeń tego typu i tak nie pozwala na utrzymanie określonej normy temperatury 8 stopni.

Zdaniem Krzysztofa Ankiewicza, wojewódzkiego lekarza weterynarii w Krakowie, w Polsce nie ma wielu zakładów przetwórstwa, które mogłyby zapłacić za mleko tyle, aby producentowi opłaciło się inwestować w urzą-

dzenia chłodnicze i gwarantujący utrzymanie czystości sprzętu do udoju. Jednym z niewielu wyjątków jest województwo elbląskie, gdzie zakładów takich jest co najmniej kilka. Np. obecna na rynku polskim firma „Danon” przygotowała się do nowej normy już w ubiegłym roku i - płacąc dziś producentowi mleka więcej niż statystyczny przetwórca - egzekwuje od swych dostawców zgodną z normami europejskimi jakość mleka.

Rachuby drobnych producentów mleka, którzy liczą na to, że opóźnienie wprowadzenia normy w życie będzie trwało w nieskończoność, wydają się złudne. „Dobre mleko” jest jednym z warunków przyjęcia nas do Unii Europejskiej; Polska nie może dziś pozwolić sobie na to, by - chroniąc drobnego producenta - opóźniać nasze wejście do Europy o kolejne lata. Z szacunków resortu rolnictwa wynika, że pełne wprowadzenie normy spowoduje, iż sprzedaż mleka będzie nieopłacalna dla 1,2 mln gospodarstw! Obecnie mleko dostarcza do punktów skupu około 1,3 mln gospodarstw. Prezes Krajowego Porozumienia Spółdzielni Mleczarskich Kazimierz Konieczny szacuje, że w niedługim czasie na polskim rynku zostanie maksymalnie 400 tysięcy producentów mleka.

DOROTA STEC-FUS

Pies... komórkowy

Właściciel zaginionego telefonu komórkowego wpadł na pomysł, by zadzwonić na jego numer, żeby go znaleźć. Ku jego zdumieniu telefon zaczął dzwonić... w psie jego przyjaciółki, w której domu się znajdował.

A rzecz cała zdarzyła w noc wigilijną w Anglii. Charlie, wielki, wążący 64 kilogramy pies myśliwski wyniuchał pod choinką telefon, który jego pani, 27-letnia Rachel, położyła jako prezent dla swego przyjaciela Tony'ego. Psu telefon najwyraźniej przypadł do gustu, toteż go połknął.

Kiedy Tony sięgnął po swój prezent, znalazł tylko papier z opakowania. Zachodząc w głowę, co się mogło wydarzyć, oboje wpadli na pomysł, by wykryć z innego telefonu numer zaginionego komórkowca...

Tony i Rachel niepokojni o zdrowie swego ulubieńca zawieźli go natychmiast do weterynarza, który postanowił jednak pozostawić bieg spraw naturze i rzeczywiście - w 24 godziny po zdarzeniu Charlie bez problemów zwrócił zgubę.

(PAP)

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

BARMANKE przyjmę. /012/632-74-11. 472030

POMOC kuchenną do restauracji przyjmę. 602-727-528. /012/636-05-60, 0602-62-70-81. 133198

PÓŁROCZNA Zosia poszukuje opiekunki. Godziny pracy nieregularne. /012/423-56-23. 472004

PRZEPRASZAM Panią mgr Marię Wojas za publiczne, nie zamierzone zniesławienie Jej nazwiska na terenie Akademii Ekonomicznej w Krakowie. J. Wojas. 471611

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie wędliniarskim. /012/643-69-07. 471988

ZATRUDNIĘ młodą, energiczną ekspedientkę po szkole handlowej, z praktyką, do bufetu gastronomicznego. /012/645-79-71, po 20.00. 471955

Szukam pracy

DYSPOZYCYJNA projektantka terenów zieleni szuka pracy. /0-12/655-94-72. 472029

KULTURALNA, odpowiedzialna poprowadzi dom samotnemu panu lub małżeństwu. Oferty 472034, Kraków, Starowiślna 2. 472034

Sprzedaj

BAR piwny. /012/647-33-11. 133130

DOBERMANY szczeniaki. /012/267-58-06. 471914

DOBERMANY szczenięta. /014/66-58-136. 471661

DREWNO kominkowe. /012/285-30-32. 471993

FOKSTERIERY szorstkowłose, szczenięta sprzedam. (012)633-25-94. 472057

OKAZJAI sprzedam Qlctit XII 1991. /012/425-11-47. 471351

OWCZARKI niemieckie. /0-14/61-237-82. 471989

Motoryzacyjne

FAVORIT sprzedam. /012/278-36-17, 090/355-788. 133124

FIAT Florino, 1983. /012/654-72-92. 133061

FIAT Tempra, 1994. /012/415-09-14. 471798

OPEL Vectra 1.6 VS, 1993, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, elektr. zamek, alarm, przebieg 90.000 km, cena 26.000 PLN. (012)266-16-81. 471338

SPRZEDAM raty w Auto Konsorcjum (Lanos), promocja 1997. /012/649-87-64. 133170

ŻUK, 1985, stan bardzo dobry. /012/654-72-92. 133060

Lokale

A. Mieszkania wynajmujemy. /012/422-01-10. 471725

HUTA jednopokojowe, sprzedamy. /012/423-06-02. 471298

KUPIĘ dwupokojowe mieszkanie bez pośredników. /012/632-12-34. 133070

LOKAL biurowy 58 m², centrum, do wynajęcia. /012/632-92-96. 471906

MIESZKANIA poszukuję. /012/422-01-10. 471726

Usługi

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 471331

OCIEPLANIE budynków, tynk szlachetny. /012/656-04-67. 471463

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 471630

Usługi budowlane

USŁUGI remontowo-budowlane, faktury VAT. /012/654-33-17. 471937

Różne

PIEŚ nie jedź. Transport kierowcy do domu wraz z samochodem. 0601-46-76-96 całodobowo. 472007

POSZUKUJĘ świadków kolizji na ul. Czarnowiejskiej w dniu 22 XII 1997 godz 18.00. /012/282-09-84. 471830

UNIEWAŻNIAM pieczęć lekarską o treści: Z. Halina Pąchalska specj. w chorobach wewnętrznych i rehabilitacji. Kraków, Smoleńsk 46. Tel. 568-12 K-2787. 133172

Reklamy Ogłoszenia

Praca

AGENCJA towarzyska zatrudni panie, zakwaterowanie. (012)656-07-21. 466877

EKSPEDIENTKI, możliwość przyuczenia młodych, sklep ogólnospożywczy. Praca dwuzmianowa. /012/657-11-09. 461177

FIRMA zatrudni pracowników w charakterze mechanika samochodowy i maszyn budowlanych oraz dozorców. /012/423-54-30, 700-15.00. 470937

OPERATORA koparki. /012/386-13-46, 090-383-976. 132896

TOKARZA, szlifierza i remontowca tokarek, przyjmę. /012/267-46-06. 471051

Szukam pracy

BHP, podejmę pracę, posiadam wszystkie uprawnienia szkoleniowe, doświadczenie, praktykę. /012/637-25-11, 700-10.00. 471071

BRYGADA tynkarzy wykonująca mokre tynki gipsowe przyjmie zlecenia. (012)649-13-69. 471187

KIEROWCA: „B, C, D, E” podejmę pracę. 012/413-88-23. 470863

Nauka

AGIELSKI „York”: konwersacje - wszystkie stopnie, grupy 7-9 osób, native speakers; egzaminy cambridge, matura, business english, inne. Tel. (012)415-18-18. 463671

AMERICAN Spoken English, indywidualnie, małe grupy, niedrogo. /012/633-07-96. 132880

ANGIELSKI dla dorosłych. „World”. 012/422-91-61, 012/422-90-98. 468788

CHEMIA. /012/411-42-06. 471150

KOREPETYCJE, matematyka, tanio, solidnie, matura, egzaminy. /012/647-46-98. 132533

KURSY księgowości z obsługą komputera. Tel. (012)422-25-90. 434017

KURSY prawa jazdy „Szofer”, profesjonalnie (wykłady, badania, plac manewrowy). Rynek Podgórski 3. /012/656-38-72. 470811

LEKCJE fortepianu. /012/411-58-51. 132844

MATEMATYKA. /012/657-70-20. 471152

MATEMATYKA, chemia. /012/634-49-92. 132710

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/421-38-09. 465796

MATEMATYKA u ucznia. /012/656-12-66 wew. 128. 468265

MEDYCZNE Studium Zawodowe Wydział Położnych przyjmuje kandydatki na sem. I rozpoczynający się w styczniu 1998r. Szczegółowe informacje w sekretariacie, ul. św. Anny 5. /012/422-01-07, /012/422-87-67. 132131

POLSKI do matury - nauczyciel liceum. 012/644-44-34. c-1311/k/25

TANIEC. 0602/727-005. 131690

Kupno

ANTYCYZNE obrazy kupi Salon „Connaissance”. Kraków, Rynek Główny 11, tel. /012/421-02-34. 128358

ANTYKI, obrazy, meble, srebra, biżuteria. /012/647-80-50. 465892

ANTYK ul. Smoleńsk 22, tel. /012/422-26-32 kupi pilnie obrazy, meble stylowe, srebra. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. Wycena, transport bezpłatnie. 130932

PIANINO do remontu. (012)267-02-52. 470996

ZŁOM, makulatura, „Sinoma”. /012/425-96-96. 128815

Sprzedaz

A. A. GSM, wszystko. 0-601-41-84-03. 450250

A. Komis meblowy, Starowiślna 71. /012/429-26-07. Meble, starocie, wyposażenie mieszkań. 461920

BOKSERY rodowodowe. /012/658-98-80 wieczorem, 0602-41-22-76. 471092

BRIARDY - szczenięta. (015)844-31-99. 471315

COLLIE. 090-33-24-80. 470720

FORTEPIAN, pianino. /012/411-58-51. 132843

GROBOWIEC, miejsca. 012/411-05-55. 470331

KOCIĘTA perskie. /012/411-06-11. 471147

OWCZARKI niemieckie. /012/649-17-72. 470686

PUSTAKI, kręgi zbrojne 60, 80, 100, 120, rury betonowe 30, 40, 50. (012)267-45-80. 470009

SONY telewizor 21 cali. /012/422-95-23. 471181

SPRZEDAM, wydzierżawię kiosk. /012/276-42-10. 471018

SZCZENIĘTA sznaucaer olbrzym. 0602-68-98-07, /012/636-41-17. 470930

SZNAUCERKI. /012/632-18-83. 471157

TARCICA dębowa, jesionowa, sucha. /018/33-13-324. 471128

VIDEO Philips VR 468. /012/423-61-41. 471046

ZGRZEWARKA do folii. (012)649-41-72. 470199

Motoryzacyjne

AUTA rozbite, zniszczone, kupię, gotówka. 0-90-290-722. 462585

AUTOSZYBY. /012/412-41-66, Dobrego Pasterza 122. Całodobowo. 465272

AUTOSZYBY, al. 29 Listopada. /012/413-10-27 całodobowo. 470672

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/657-76-76. 469593

FIAT 126EL, 1995/96, pierwszy właściciel. /012/266-86-19. 132814

MAZDA 323, 1.4, 1994, ponadstandardowe wyposażenie, sprzedam. /012/647-50-25, wieczorem. 471168

RENAULT 21 turbo diesel, 1991, I właściciel. (012)633-03-52. 471061

SKODĘ Poloneza, kupię. 012/272-31-31. 465163

SPRZEDAM Poloneza 1985, instalacja gazowa, 126p, 1983. /012/388-42-53. 470916

SPRZEDAM Skodę 105L, 1988. /012/637-17-52. 132772

VW Audi, Passat, kupię. 012/272-31-31. 465162

VW Golf 1,6 D, 1989, sprzedam. 0602-21-80-76. 471094

Lokale

AGENCJA poszukuje do sprzedaży mieszkań i domów. /012/637-00-25. 132261

AGENCJA „Stronczak”: kupno-sprzedaż, wynajem nieruchomości. 012/633-22-67. 463947

ATRAKCYJNE 2-pokojowe, kuchnia, super-komfortowe, wynajmę. /012/654-98-35. 470978

DO wynajęcia: dwupokojowe, Dąbie. /012/412-54-24. 470731

DO wynajęcia mieszkanie i lokal użytkowy. 012/421-73-07. 470765

DO wynajęcia piętro willi. 012/636-56-95. 471016

DO wynajęcia pokój. /012/649-37-09. 470942

FIRMA kupi małe mieszkanie. /012/423-06-05. 471300

GARAŻ pilnie kupię, okolica ul. Semperitowców, Prochowej, Masarskiej. /012/654-56-98, wieczorem. 471011

KROWODRZA, 4-pokojowe, 87 m² - sprzedaż. Sańka. (012)643-58-21. 471190

Duża firma handlowa w branży budownictwo i wykończenie wnętrz poszukuje: MAGAZYNU z zapleczem socjalno-biurowym **W KRAKOWIE**
Wymagania: łączna powierzchnia min. 2000 m², dogodny dojazd dla samochodów (TIR), utworzony plac manewrowy, gwarancja długoletniej dzierżawy.
Oferty kierować: PPUH EXPOL, ul. Bieliwicka 2, 33-300 Nowy Sącz, tel. 090 361-354

LOKAL 20 m², Starowiślna, do wynajęcia. /012/423-22-69. 471101

MIESZKANIA poszukuję bez pośredników. /012/422-07-76, /012/634-44-19, 0602-225-786. 470357

PAWILON handlowy 12 m², sprzedam. /012/653-12-29. 470806

POKOJE, mieszkania. 012/657-55-18. 466918

POKÓJ do wynajęcia. /012/411-20-69. 471015

POSZUKUJEMY mieszkań 1-pokojowych. (012)656-49-20. 470426

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia. (012)656-49-20. 470430

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia. /012/411-96-41. 470963

WOLNY pokój z kuchnią dla samotnej osoby. (012)645-14-32. 470777

WYNAJMĘ czteropokojowe. /012/414-10-53. 132846

WYNAJMĘ nowo otwarty lokal (cukiernia) lub inne. /012/413-55-60. 470857

Nieruchomości

ADMINISTROWANIE nieruchomościami. /012/423-13-12. 132894

AGENCJA „KPG”, pon.-pt. 10.00-18.00, sobota 11.00-13.00. /012/637-00-25. 132262

FIRMA handlowa poszukuje magazynu powyżej 1200 m², Kraków. 0601-48-58-95. 470913

SPRZEDAM dom bez pośredników. /012/281-11-60, po 20.00. 468953

WIELICZKA, dom, stan surowy, działka 10,5 a, sprzedam. /012/278-26-45. 471074

Usługi

ANTENY. /012/648-30-42. 465677

BOAZERIA, 15 zł m². /012/655-99-96. 471097

C. A. Cyklinowanie, układanie. (012)643-11-59. 469048

C.A. Cyklinowanie, układanie. (012)643-29-40. 469049

CZYSZCZENIA. /012/634-03-50. Ceny konkurencyjne. VAT. 470475

CZYSZCZENIA dywanów najtaniej. /012/411-96-40. 453055

CZYSZCZENIE Karcher. (012)647-86-05. 471005

CZYSZCZENIE szokująco tanie, VAT. /012/643-56-32. 470554

DOCIEPLANIE budynków. Siding, panele. Raty. 0602-290-657. 461121

ELEKTROINSTALACJA. 012/277-44-47. 470143

ELEKTROINSTALACJA. 0601-48-01-62. 470145

ELEKTRYK. Instalacje, przeróbki, naprawy, solidność, gwarancje. /012/267-08-10. 471149

FLIZOWANIE. (012)632-36-59. 470854

FLIZOWANIE, 15 zł m². /012/657-51-28. 471098

FLIZOWANIE, malowanie. 090-685-655. 470344

FORD Transit oczekuje propozycji. /012/649-79-65. 470887

GAZ, awaria, bojler, piecyki. (012)653-24-49. 470450

GAZ, awaria, piece gazowe, uprawnienia. /012/636-26-79. 470980

GAZ, awaria, piecyki. /012/634-33-73. 470600

INSTALACJE wod-kan, co, gaz. /012/421-76-65, /012/656-26-46. 471095

MALOWANIE. (012)643-68-73. 471200

MALOWANIE, natryskowe tapety. /012/636-18-49, 090-26-97-28. 468608

MALOWANIE, tapetowanie. /012/415-65-11. 470221

MALOWANIE, tapetowanie, remonty, sprzętanie gratis. /012/422-82-46. 470738

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/281-83-50. 470977

NAPRAWA magnetowidów, telewizorów. Dojazd gratis. Gwarancja. 0601-40-91-82, 8.00-20.00. 470258

NAPRAWA pralek. /012/415-18-03. 471038

NAPRAWA RTV, gwarancja, dojazd gratis. „Sanyo”, „Sony”. /012/285-92-75. 462374

OBSŁUGA ogrodów, koszenie, ścinanie, pielęgnacja. /012/425-21-83. 132609

PANELE, boazerie, siding, ocieplanie. 0602-290-657. 461124

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 461698

PRZEPISYWANIE. 090-21-44-00. 467362

PRZEPROWADZKI. 012/643-46-83. 471088

SZKLARSTWO całodobowe. (012)425-71-20. 470831

SZYBKI transport, 1 tona. 090-333-197. 470129

TRANSPORT. /012/267-51-79. 471006

TRANSPORT. /012/656-37-99. 426640

TRANSPORT 1-10 t, 8-41 m³. /012/656-37-99, 0602-239-370. 426639

TRANSPORT Starem. /012/658-28-33. 457815

WIDEOFILMOWANIA SVHS. /012/266-95-38. 130873

Usługi budowlane

BOAZERIE, panele, ocieplanie ścian. /012/267-59-27. 461120

FLIZOWANIE, remonty. /012/266-04-05. 132295

MALOWANIE. (012)645-93-95. 471199

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki, gwarancja. /012/645-05-74. 470872

MURARSKIE, drobne. 012/636-36-16. 470118

Różne

Z.W.D. przyjmuje zamówienia na:
- **PISKŁĘTA INDYCZE** typ ciężki Hybrid ze Słowacji leżone w woj. krakowskim cena ok. 5 zł w hurcie
- **PISKŁĘTA KURZE** jednodniowe i odchowane z pełnym programem szczepień ras nieśnych i mięsnych. Ceny detaliczne i hurtowe Kraków N.Huta os.Lubocza 59 ☎ (012) 645-36-81, 090-33-41-78

Biuro rachunkowo-podatkowe przyjmuje zgłoszenia na obsługę w roku 1998.
Tel. (0602) 222-416.

SAUNY fińskie, kabiny, producent. /012/274-77-30. 132620

SIDING. Panele. Boazeria. /012/290-657. 418877

SIDING, montaż. 090-38-57-78. 471021

SIDING, panele, Ocieplanie budynków, solidnie. Raty. /012/267-59-27. 461123

TYNKI, remonty, murowanie. (012)271-40-67. 470873

ZŁECĘ firmie budowlanej budowę domu, Jura 59 A, Kraków. Oferty 470915 Kraków, Starowiślna 2. 470915

Biznes

CHCESZ zostać wystawcą automatów, my pokażemy ci jak. Bardzo duża rentowność. Informacja: tel/ fax 004925741776. 131936

KOMIS wyposażenia szwalni. 012/411-05-13. Zapraszamy. Dąbska 1a (9.00-17.00). c-1479

PORADY prawne. /012/421-10-30, 0602-62-95-77. 132797

Pożyczki

A. A. A. Pożyczki „Desa”, (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii; niski procent. Floriańska 13 (w podworcu). 132819

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. (012)422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 463944

DLUGA 76, lombard. (012)632-43-66. 463945

KORZYSTNY lombard, ul. Kalwaryjska 18 naprzeciw „Korony”. /012/656-51-50, 0-601-56-51-50. 455005

Różne

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane. /012/421-10-30, 0602-62-95-77. 132799

NAGRODA za pomoc w odnalezieniu skradzionego samochodu, Golf III, bordo metalik, KWT 7149. Tel. grzecz. /012/274-22-44. 470755

TATUAŻ, piercing, Kraków, Grodzka 50. /012/421-53-99. 132698

WESELNE przyjęcia. (012)648-36-04 (12-17). 470830

WRÓŻBY. 012/421-58-84. 471127

WRÓŻBY. /012/657-31-80. 467763

Jakubiec liderem

Arcymistrzyni przegrała z... mężem

W Krakowie dobiega końca VIII Międzynarodowy Festiwal Szachowy „Kraków 97”. Bierze w nim udział aż 359 zawodników i zawodniczek.

W turnieju głównym - A - prowadzi Artur Jakubiec (Cracovia) 7 pkt przed Moniką Bobrowską-Mirowską (RMKS Rybnik) 6, Piotrem Dobrowolskim (Budosak Zabrze) 5,5, Vadimem Malakhatką (Ukraina), Rafałem Suchanem (KOK Krzeszowice) i Ryszardem Skrobkiem (Drogowiec Kraków) po 5. Kamil Mitoń (Kadra Niepołomice) jest dziesiąty 5 pkt.

W ciekawszych wczorajszych partiach Jakubiec wygrał z Dobrowolskim, Bobrowska-Mirowska pokonała Malakhatkę, Oleg Kalinin (Ukraina) zwyciężył Piotra Dukaczewskiego (Entropia Warszawa), Suchan zremisował z Orestem Gritsakiem (Ukraina), a Skrobek zremisował z Mitoniem.

Liderami pozostałych turniejów są: B - Paweł Wenc (MKS Rzeszów) 6,5 pkt, B - Józef Szczucki (Podwawelski Kraków) 7, D - Damian Obrzud (MKS MOS Wieliczka 6,5.

W nocnym sylwestrowym turnieju błyskawicznym zwyciężył Malakhatko, a w noworocznym turnieju dinozaurów nieoczekiwanie najlepszy okazał się Jacek Mirowski (3 kategoria szachowa), który w finale wygrał ze swoją żoną, arcymistrzynią.

Najstarszym uczestnikiem festiwalu jest 64-letni Andrzej Szyszko-Bohusz (KKSz), a najmłodszym 12-letni Mikołaj Szablewski (Polonia Warszawa).

Dziś od godz. 15.30 odbywać się będą pojedynki w turnieju A, a od godz. 16 w turniejach B, C i D, natomiast jutro od godz. 9 we wszystkich turniejach. Czeremonia zakończenia całego festiwalu rozpocznie się jutro o godz. 15. (FIL)

Final siatkarskiego PP w Krakowie

Pracowite wiślaczki

Trener siatkarek Goldenmayer Wisły Jerzy Matlak podpisał wreszcie oficjalną umowę z klubem. Wczoraj miał w planach oglądanie mieszkań w Krakowie, do którego sprowadzi się razem z żoną. Czas świąteczno-noworoczny Wisła spędziła bardzo pracowicie na zgrupowaniu i grze w turnieju w Belgii.

PZPS zdecydował ostatecznie, że w dniach 5-7 kwietnia Wisła będzie gospodarzem finału Pucharu Polski kobiet. Wystąpią w nim: Augusto Kalisz, Stal Bielsko, Dick Black Andrychów oraz właśnie Goldenmayer Wisła.

Jak wiślaczki spędziły czas przerwy w ligowych rozgrywkach? - Najpierw przez tydzień pracowaliśmy nad przygotowaniem siłowym na zgrupowaniu - mówi współpracujący z Jerzym Matlakiem Ryszard Litwin - Między świętami a Nowym Rokiem graliśmy w Belgii w turnieju o Grand Prix Walonii. Obok nas wystąpiły w nim: Slavia Bratysława, Buriewiestnik Korolew z Rosji, Facopa Weert z Holandii oraz Dauphines Charleroi i Mosan Namur Yvoir z Belgii. Zajęliśmy ostatecznie 3 miejsce. Wygraliśmy w grupie 2-0 z Rosjankami i 2-1 z Dauphines, potem o wejście do finału przegraliśmy 0-2 ze Slavią i w meczu o 3. miejsce jeszcze raz pokonaliśmy Buriewiestnik 2-0. Nie zakładałymi z trenerem Matlakiem, że zawodniczki będą w wysokiej formie, bo miały za sobą trudne treningi siłowe. Zaprezentowały się dobrze, miały

momenty widowiskowej i bardzo skutecznej gry, ale też chwile, kiedy niepostrzeżenie traciły punkty i właściwie trudno było powiedzieć dlaczego tak jest. Nadal potrzebują czasu na ustabilizowanie formy.

Wiślaczki czekają jeszcze wyjazdowe mecze rewanżowe I etapu rozrywek: z AutoPart Stalą Mielec (w najbliższy wtorek o godz. 17 w Mielcu) oraz Augusto Kalisz i Azotami Chorzów (10, 11 stycznia). - Będą one ważne głównie ze względów szkoleniowych, bo szans na awans do „szóstki” już nie mamy - mówi trener Litwin. - Ze względów prestiżowych zależy nam zwłaszcza na wygranej ze Stalą. Ponieśliśmy porażkę u siebie, a mogliśmy jej uniknąć. Teraz zagramy bez presji i chcemy się Stali zrewanżować.

Lekkich kontuzji doznały Agnieszka Śrutowska i Katarzyna Krawczyk, ta pierwsza wróciła już do gry, natomiast Krawczyk może nie zagrać jeszcze w Mielcu. Kto ją zastąpi? - Staramy się pracować nad tym, żeby w grę zaangażowany był cały zespół, bez podziału na pierwszą szóstkę i rezerwy. Chcemy, żeby zmiennecki umiały zagrać na każdej pozycji. Krawczyk może zastąpić więc i Piekarczyk, i Barbaszewska - powiedział Ryszard Litwin.

12 stycznia siatkarki Wisły wyjadą na tygodniowe zgrupowanie do Wisły, gdzie będą pracować nad techniką i taktyką. 31 stycznia rozpoczyna się mecz II etapu serii A I ligi. (MAS)

Marczułajtis w finale na Praterze

Puchar Polski odwołany

Nie dojdzie do skutku zaplanowany na weekend slalom gigant snowboardowego Pucharu Polski Żywiec '98. Ze względu na trudne warunki atmosferyczne, delegat techniczny Polskiego Związku Snowboardu Wojciech Gołębiowski podjął decyzję o odwołaniu konkursu, która miała odbyć się na Hali Goryczkowej w Zakopanem.

Najwięcej straciła Małgorzata Kukucz z Krakowa i Łukasz Starowicz z Bielska, którym ciągle brakuje odpowiedniej ilości punktów, by wypełnić olimpijski limit ustalony przez FIS. Będą szukać swej szansy 9 stycznia w szwajcarskim Grächen, 13 stycznia w austriackim

Lienz oraz 16 stycznia we włoskim Innicken. - Czuję, że jestem w dobrej dyspozycji, coraz lepszej ze startu na start. Dlatego mimo iż nie traktuję kwalifikacji do Nagano w kategoriach być albo nie być, nadal wierzę, że mi się uda tam pojechać - powiedziała nam ostatnio Kukucz. W ubiegłym roku Puchar Polski w gigancie zdobyła Jagna Marczułajtis, Kukucz była druga, za nimi Małgorzata Rosiak. W slalomie równoległym, który nie jest konkurencją olimpijską, także wygrała Marczułajtis, przed Rosiak i Kukucz. Dwie pierwsze zawodniczki wypełniły już olimpijską normę (Rosiak tylko FIS-owską, nie tę ustaloną przez PKOl).

Marczułajtis wydaje się być w coraz lepszej formie. W sylwestra odbyły się w centrum Wiednia zawody pokazowe w slalomie specjalnym. To jej koronna konkurencja, nie więc dziwnego, że dotarła do finału. Na Praterze, przed „Wielkim kołem”, Jagna uległa tylko Szwajcarce Steffi von Siebenthal.

Trzecie miejsce wywalczyła Austriaczka Maria Pfurtscheller, a czwarte Słowenka Polona Župan. Wśród mężczyzn wygrał Siegfried Grabner z Austrii. W konkurencji freestyle najlepsi okazali się też gospodarze - Nici Pederzoli i Tommy Eberharter. (KAW)

Polacy wracają do domu?

Trzech samurajów

Korespondencja „Dziennika” z Garmisch-Partenkirchen

We trójkę stanęli na podium w Garmisch-Partenkirchen. W pół godziny później we trójkę zasiedli za stołem w sali konferencyjnej. Trzech japońskich narciarskich samurajów: Kazuyoshi Funaki, Ma-

- Na wygraną! Lubię tę skocznię, wygrywałem tutaj dwukrotnie, w 1995 i 1997 roku, także dwa razy poprawiałem jej rekord na 117 i 117,5 metra (teraz rekord należy do Niemca Thomy - 120 metrów - mój przypis).



Podium w Ga-Pa, od lewej: Harada, Funaki, Saitoh. Fot. PAP/CAF

sahiko Harada i Hiroya Saitoh. Prowadzący konferencję prasową dziennikarz niemiecki jako pierwszego „wywołał” do tablicy 16-letniego reprezentanta gospodarzy Michaela Wagnera, który w Garmisch-Partenkirchen zajął najwyższą, bo 7. lokatę z ekipy Niemiec. Japończycy, nieco zdziwieni „gościnnością” gospodarzy, popatrzyli po sobie, Saitoh wyciągnął telefon i dzwonił do domu. Po 10 minutach byli do dyspozycji dziennikarzy.

Kazuyoshi Funaki: - Chcę wygrać Turniej Czterech Skoczni i tego nie ukrywam. Czuję, że jestem w dobrej formie. Mogłem zwyciężyć w tej imprezie przed 3 laty, ale w Bischofshofen, już po wyładowaniu, narta mi zakantowała i upadłem. Byłem strasznie zły na siebie.

- Przed Tobą trzeci konkurs w Innsbrucku? Na co liczysz?

- Nosisz na jednej ręce bransoletki, na palcach drugiej dwa pierścionki...

- To prezent od mojej dziewczyny. Przynosi mi szczęście.

- Jak jest Twoje hobby?

- Lubię szybką jazdę samochodem oraz... wędkowanie.

Masahiko Harada: - Lubię dalekie skoki, ale lądowanie poza granicą 120 metrów, jak to było w Garmisch-Partenkirchen, jest bardzo niebezpieczne. Jeden drobny błąd i człowiek leży.

- Czy jesteście w Japonii popularni?

- Nawet bardzo. Myślę, że można to porównać z popularnością Jensa Weissfloga w Niemczech.

- Ile godzin dziennie trenujecie?

- Od 6 do 7, w sumie tygodniowo około 35 godzin.

Seria Legii

Agencja Reutera zamieściła kolejny ranking komputerowy europejskiego futbolu dotyczącego drużyn klubowych. Najlepsza drużyna: Juventus, najwięcej kolejnych zwycięstw: AEK Ateny - 9, kolejne mecze bez porażki: FC Bruges - 17 (3-4 mecze wspólnie z FC Porto zajmując Legia - 14 gier), kolejne porażki: Royal Antwerp i RWD Molenbeek - po 6, kolejne mecze bez zwycięstwa: Sporting Gijon - 18, najlepszy atak: Ajax - 62 gole w 20 meczach, najgorszy atak: Belenenses - 8 goli w 14 meczach. (PAP)

NHL

Czwarty bezbramkowy

Boston - Ottawa 0-0. To już czwarty bezbramkowy remis w tym sezonie NHL; dla „Misiów” jednak pierwszy od 28 lat, a dla „Senatorów” pierwszy w historii klubu.

Krzysztof Oliwa oddał w meczu „Diabłów” na Florydzie (1-2 po dogrywce) 1 strzał na bramkę Johna Vanbiesbrouka. W bramce New Jersey zadebiutował Richard Shulmistra - Brodeur jest chory na gripę, a Dunham doznał kontuzji pachwiny.

* Buffalo Sabres zostali sprzedani Johnowi Rigasowi, właścicielowi telewizyjnej stacji kablowej. Przez dotychczasowe 28 lat, od powstania „Szabel”, klub należał do rodziny Knox.

* Czwartek w NHL: Florida Panthers - New Jersey Devils 2-1 po dogr. (R. Niedermayer 33 i 61:53 p - McKay 29 p), Washington Capitals - Anaheim Mighty Ducks 3-2, Boston Bruins - Ottawa Senators 0-0 (Dafoe i Rhodes nie puścili ani jednego gola), Chicago Blackhawks - Toronto Maple Leafs 3-3, Phoenix Coyotes - Los Angeles Kings 4-0 (czwarty „shut-out” bramkarza Chabibulina w tym sezonie).

Liderzy grup - Northeast: Pittsburgh 50, Atlantic: Philadelphia 53 (2. New Jersey 52, 6. NYI 35); Central: Detroit 58, Pacific: Colorado 54 pkt.

Sportowy ekran

SOBOTA
10-11.30 i 13.15-14 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (slalom gigant mężczyzn w Kranjskiej Gorze); 12.05-13.30 TVN: liga NBA (Toronto - Detroit); 14-16 EUROSPORT: Turniej Czterech Skoczni (Innsbruck, elim.); 15-16 NBC: liga NHL; 17.15-18.15 TV Polonia: Przeżyjmy to jeszcze raz (wydarzenia '97); 18-20 EUROSPORT: finał MŚ juniorów w hokeju na lodzie; 20.25 TVE: liga hiszpańska (Betis - Real Madryt); 23-23.30 TVP 1: Sportowa sobota; 24.00-1.30 EUROSPORT: koszykówka (mecz gwiazd Europy: Wschód - Zachód).

NIEDZIELA
10-11 i 12.45-13.30 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (slalom specjalny mężczyzn w Kranjskiej Gorze); 11-12 i 17-18 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie klasycznym (Kawgołowo); 13-13.30 TVN: Magazyn NBA; 13.15-15.45 ZDF, 13.30-15.30 EUROSPORT i 13.40-15.25 TVP 1: Turniej Czterech Skoczni (Innsbruck); 16-16.40 TVN: KO czy OK (talk show M. Józwicka); 20-20.30 i 22.15-22.30 CANAL PLUS: Sport+ (mag.); 20.30-22.15 CANAL PLUS: liga włoska (Inter - Juventus); 21.40-22.30 TVP 1: Sportowa niedziela; 22.50-23.20 TVN: Gole, punkty, rekordy (mag.).

Sport

■ **W NBA.** W Nowy Rok rozegrano tylko jedno spotkanie ligi NBA, w którym drużyna Vancouver Grizzlies przegrała z Philadelphia 76ers 104-115.

■ **MATEUSZ SZÓSTY.** Po 6 wyścigach żeglarskich międzynarodowych mistrzostw Australii w klasie Finn, Mateusz Kusznierewicz jest szósty. Prowadzi Ian Ainslie (RPA).

■ **KARPOW WYGRAŁ.** I partia finałowego meczu szachowych MŚ pomiędzy Anatolijem Karpowem (Rosja) i Viswanathanem Anandem (Indie) zakończyła się w Lozannie zwycięstwem Rosjanina.

■ **PARYŻ - DAKAR.** Francuz Bruno Saby (Mitsubishi) wygrał II etap rajdu Paryż - Dakar, z Narbonne (Francja) do Grenady, i umocnił się na prowadzeniu wśród kierowców.

■ **ODESZŁA TENISITKA.** W Carmel (USA) zmarła Helen Wills Moody. Miała 92 lata. „Królowa” w światowym tenisie w latach 20. i 30. 8 razy wygrała mistrzostwa Anglii, 7 razy mistrzostwa USA i 4 razy mistrzostwa Francji.

■ **BARCELONA NAJLEPSZA.** Barcelona była najlepszym zespołem piłkarskim świata w 1997 roku - twierdzi Międzynarodowa Federacja Historyków i Statystyków Futbolu. „Barca” wyprzedziła Borussia Dortmund i Juventus. Widzew jest 92, a Legia 109. (F)

Zasada i Kuzaj

Sobiesław Zasada spotkał się z czołowym kierowcą rajdowym młodego pokolenia, Leszkiem Kuzajem. 30-letni Kuzaj poinformował Zasadę o swych planach startowych, obejmujących 12 rajdów o mistrzostwo świata; będzie jeździł samochodem Mitsubishi Lancer Evo IV grupy N. Rozpocznie od Rajdu Monte Carlo, potem wystartuje w Rajdzie Safari. Zasada dzielił się z młodym rajdowcem swymi przebiegłymi doświadczeniami. (PAP)

Trzy zdania zsa słupka

Przewidywania

W trwającym właśnie Turnieju Czterech Skoczni bierze udział czterech polskich skoczków. Jeśli sytuacja rozwijać się będzie w dotychczasowym kierunku, to wkrótce organizatorzy mogą zapraszać na tę imprezę jeszcze więcej polskich zawodników. W charakterze przedskoczków.

TOMASZ DOMALEWSKI

Ile wygrales?

Duży Lotek: 3 wygr. z 6 traf. po 808.966,00 zł, 973 wygr. z 5 traf. po 1.022,06 zł, 47.278 wygr. z 4 traf. po 24,89 zł, 823.093 wygr. z 3 traf. po 3 zł.

Express Lotek: 7 wygr. z 5 traf. po 25.898,80 zł, 1.405 wygr. z 4 traf. po 51,61 zł, 52.973 wygr. z 3 traf. po 2,05 zł.

Zakłady Specjalne: 14 wygr. z 5 traf. po 168.215,70 zł, 2.841 wygr. z 4 traf. po 331,57 zł, 123.126 wygr. z 3 traf. po 11,47 zł.

Multi Lotek

1, 3, 6, 10, 22, 27, 35, 39, 46, 55, 59, 65, 67, 68, 69, 70, 75, 76, 77, 79.

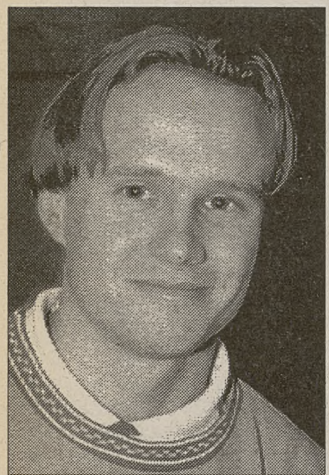
Transferowe wzmocnienia – trzy zgrupowania

Wiślacy już z piłką

Bukalski i Czerwiec na razie nie trenują

Wczoraj po południu piłkarze I-ligowej Wisły wznowili zajęcia. Spotkali się w hali treningowej, gdzie obok trenerów był też prezes TS Wisła i zarząd spółki Ludwik Miętta-Mikołajewicz.

Z piłkarzy byli prawie wszyscy. Prawie – bo zabrakło jeszcze nowo pozyskanych, załatwiających swe sprawy we Francji i Belgii Ryszarda Czerwca



Daniel Dubicki. Fot. Wacław Klag

i Krzysztofa Bukalskiego. Obecny był, ale w cywilnym ubraniu, Bogdan Zajac. Po operacji kolana jesienią, ostatnio jeszcze raz musiał poddać się we Freiburgu w Niemczech operacji oczyszczenia kolana. Zabieg się powiodł, zawodnik Wisły niebawem powinien wznowić zajęcia.

Oficjalnie potwierdzono w klubie jakich transferów dokonano. Do Wisły przychodzą: Arunas Pukelevicius z Żalgirisu Wilno, 26 lat, transfer na 3 lata, pomocnik; Daniel Dubicki, z ŁKS, napastnik, 22 lata, transfer na 5 lat; Ryszard Czerwiec, 30 lat, z francuskiego Guingamp, kontrakt na 3,5 roku; Krzysztof Bukalski, 28 lat, z belgijskiego Genk, kontrakt na 4,5 roku; Adrian Paluszek, 17 lat, z WKS Wieluń, napastnik, na 5 lat; Grzegorz Jurczyk, 22 lata, obrońca, z Victorii Jaworzno, rozmowy jeszcze w toku.

- Cieszę się, że jestem w Wiśle w Krakowie – powiedział nam Daniel Dubicki. - Pochodzę z Pucka, tak jak obecnie grający w zespole wiślackim Michał Biskup. Mam za sobą występy w drużynie olimpijskiej. Wszystko potoczyło się bardzo szybko, w ciągu jednego dnia miałem zdecydować, czy przejdę z ŁKS do Wisły. Nie wiedząc, że znajduję się w Krakowie, gdzie treningi zaczęły się 2 stycznia, wykupiłem wczasy w Zakopanem i musiałem je skrócić. Nie szkodzi, wrócę pod Tatry z wiślakami na zgrupowanie.

- Nie jest to zamknięcie spraw transferowych – powiedział prezes Ludwik Miętta.

- Rozglądamy się jeszcze choćby za napastnikami czy bramkarzem, ale na podanie tych nazwisk za wcześnie. Jednocześnie nikt na razie z zespołu nie odchodzi, jeśli nie liczymy Dąbrowskiego i Feutchine. Ten pierwszy, o ile nam wiadomo, nie wyraził ochoty na grę jako wypożyczony do Cracovii, a Feutchine jeszcze nie wrócił do Polski. Gdzie będzie grał – rozstrzygnie się później.

Wisła więc, po przekształceniach w sekcji piłkarskiej, wyraźnie rozszerza kadre.

- To dobrze – powiedział trener Wojciech Łazarek. - Nic tak nie czyni postępu jak rywalizacja. Wszyscy zawodnicy, niezależnie od wieku czy zasług, będą musieli udowodnić swą przydatność do gry w I lidze. Przed nim jednocześnie nie zamykamy drogi.

Na kadry I zespołu i rezerw czuwać będzie kwartet trenerski z Wojciechem Łazarkiem na czele. Pomagać mu będą Adam Musiał, Jerzy Kowalik i Zdzisław Kapka, który jednocześnie pozostaje w roli menedżera.

Plan przygotowań do sezonu jest opracowany. Po pierwszych zajęciach w Krakowie wiślacy pojadą 12-20 stycznia do baskijskiej Wisły. Stamtąd wyjadą do Katowic na halowy turniej. Drugie zgrupowanie nastąpi 20-31 stycznia w Zakopanem i tam pierwsze gry sparingowe. W lutym kolejne sparingi i 12-26 pobyt w Izraelu, gdzie odbędą się mecze z drużynami

Śródmieścia nowego tworu: TS Wisła Kraków Piłka Nożna – Sportowa Spółka Akcyjna. To oficjalna nazwa spółki po przekształceniach, obecnie jest to samodzielny podmiot gospodarczy. Kapitał założycielski spółki wynosił 1,630 mln zł, który podzielono na 16 300 akcji. Każda akcja warta jest 1000 zł. Nabywcą 10 600 akcji jest Bogusław Cupiał, 3200 Zbigniew Urban, 1600 Stanisław Ziłek, 700 TS Wisła, a 200 Piotr Skrobowski.

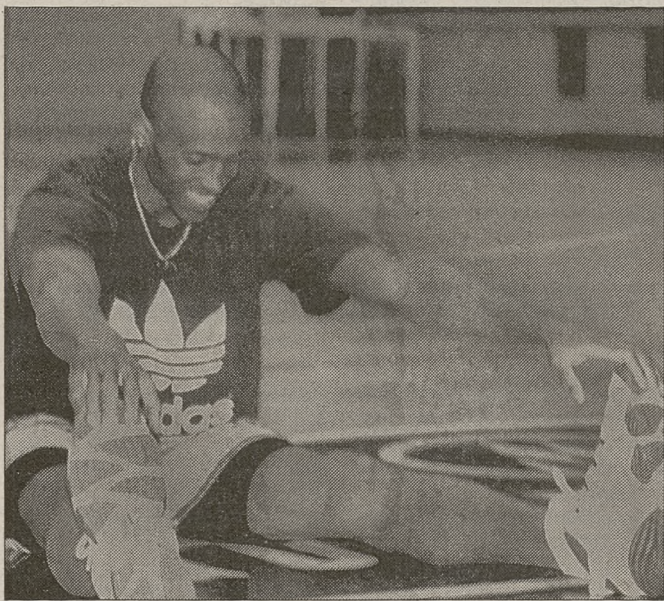
Zarząd spółki tworzą: Ludwik Miętta jako prezes, a Zbigniew Koźmiński i Stanisław Ziłek jako wiceprezesa. Na czele Rady Nadzorczej stanął Bogdan Zapaśnik. Jak wiadomo, główni udziałowcy to szefowie myślenickiej Tele-Foniki.

Prezes Miętta wyraził nadzieję, że po tych zmianach strukturalnych nastąpi nowa, oby dobra era w dziejach wiślackiej piłki.

Jeszcze jeden koszykarz z USA

Nie tylko spółka piłkarska Wisły szuka nowych graczy. Wczoraj w hali sportowej tego klubu pojawił się nowy, czarnoskóry koszykarz.

- Sprowadził go do nas Marzel Price, obaj przylecieli właśnie z USA – powiedział trener „Smoków” Wojciech Dowanar-Zapolski. - Dopiero musimy poznać wartość tego zawodnika. Jeszcze przed świętami rozmawialiśmy z Price'em, by kogoś ściągnąć z Ameryki. Jeśli testy wypadną dobrze, to



Jody Daggs w hali Wisły.

Fot. Wacław Klag

różnych krajów (Dynamo Kijów, repr. olimpijska Izraela, CSKA Moskwa itd.). Pierwszy mecz ligowy z Katowicami przewidywany jest na 8 marca o godz. 12.

Ludwik Miętta potwierdził fakt zarejestrowania w Sądzie Gospodarczym dla Krakowa

może za tydzień wzmocni zespół.

- Nazywam się Jody Daggs – powiedział nam nowo przybyły gracz. - Mam 26 lat, liczę 198 cm wzrostu. Pochodzę z Reno w USA. Nigdy nie byłem w Polsce, sam jestem ciekaw, jak mi pójdzie... (JOT)

Futbolowe afery '97

W 1997 roku na i wokół polskich boisk piłkarskich nie brakowało różnych afer. Przypomnijmy niektóre z nich:

Styczeń

Amica Wronki jednostronnie rozwiązała umowę z Jackiem Ziobrem, zarzucając piłkarzowi niewywiązywanie się z powierzonych mu obowiązków. Zawodnik zapowiedział dochodzenie swoich praw w UEFA lub FIFA.

Lech Poznań sprzedał Pawła Wojtalę do HSV Hamburg. Unieważnienia transferu domagał się Widzew (w którym ostatnio występował zainteresowany), twierdząc, że ma prawo do pierwokupu.

Na kilka dni przed turniejem w katowickim „Spodku”, PZPN odwołał pierwsze halowe mistrzostwa Polski. Powodem tej decyzji było zbyt małe, zdaniem związku, zainteresowanie klubów imprezą.

Marek Citko (Widzew) został okradziony. Było to trzecie włamanie do jego mieszkania. Krzysztofowi Łetosze (Wisła) złodziej ukradł samochód, ale na drugi dzień zadzwonił do klubu z informacją, gdzie go pozostawił.

Luty

Przed wejściem do siedziby PZPN w Warszawie napadnięta została kasjerka związku. Zrobowano jej 20 tys. zł.

Wydział Dyscypliny PZPN ukarał Widzew zakazem transferów krajowych i zagranicznych oraz grzywną za naruszenie norm etycznych przy transferach Andrzeja Jaskota, Grzegorza Mielcarskiego i Mieczysława Szymkowiaka. Wykupieni oni zostali za 5 mld st. zł z banku w Gliwicach jako zastaw za pożyczkę zaciągniętą przez Olimpię Poznań.

Kierownik sekcji piłkarskiej Śląska Andrzej Mrowicki zrezygnował z pełnienia swej funkcji po otrzymaniu telefonów z pogrózkami od kibiców. Ci ostatni rozlepiali także nekrologi z jego nazwiskiem.

Marzec

Początek meczu Czechy – Polska (2-1) w Ostrawie polscy kibice, awanturujący się na stadionie, stoczyli walki z policją. Wcześniej wywołali oni burdy w centrum miasta.

W czasie halowych mistrzostw Polski dziennikarzy nie doszedł do skutku finałowy mecz między reprezentacją Łodzi a redakcją „Życia”. W zespole „Życia” występowało kilka nieuprawnionych do gry osób.

Kwiecień

Kibice Polonii Warszawa po meczu z Katowicami zniszczyli samochód sędziego Marka Kowalczyka, który w 86 min uznał zdobytą w kontrowersyjnych okolicznościach bramkę dla gości.

Na mecz z Odrą Wodzisław stawiło się tylko pięciu piłkarzy

Sokoła Tychy. Sędzia nie rozpoczął gry. Kilkanaście dni później prezes Sokoła Piotr Buller wycofał zespół z rozgrywek I ligi.

Przed, podczas i po meczu Polonia – Legia doszło do bitwy kibiców z warszawską policją. 37 policjantów zostało rannych. Pod koniec meczu fani Legii podpalili klubowe pomieszczenia. Interweniowała straż pożarna. Wojewoda warszawski postanowił zamknąć stadiony obu drużyn.

Wojewoda gdański zamknął stadion Lechii, uznając, że nie spełnia on norm bezpieczeństwa. Mimo to kierownictwo klubu podjęło decyzję o organizacji II-ligowego meczu z Lechią Zielona Góra, bez publiczności.

Maj

Przed i podczas meczu Polska – Anglia (0-2) doszło do starć kibiców obu drużyn. Odbity się one w centrum Katowic i na stadionie. Policja zatrzymała 36 osób, w tym 14 Anglików.

Wojewoda wrocławski polecił zamknąć stadion Śląska. Jego polecenie zignorowało kierownictwo klubu i wpuściło widzów na stadion podczas meczu z Katowicami.

Marek Citko doznał kontuzji w meczu Górnik Zabrze – Widzew. Potem gracz Widzewa skarżył się, że nikt z klubu nie dzwonił do niego do szpitala, a on sam musiał pokrywać koszty leczenia.

Czerwiec

Ze względów finansowych z rozgrywek I ligi wycofał się Śląsk, a z II ligi Stal Mielec.

Dopiero tuż przed meczem Legia – Widzew (2-3), decydującym praktycznie o tytule mistrzowskim, piłkarze łódzcy otrzymali zaległe pensje. Część pieniędzy przywiózł Andrzej Grajewski z Niemiec, a część wpłacił prezes firmy Bakoma Zbigniew Komorowski.

Lipiec

Sąd Wojewódzki w Szczecinie wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu byłego sponsora Pogoni Tomasza Kubickiego, któremu zarzucono zabór mienia społecznego i fałszowanie dokumentów.

PZPN zawiesił w prawach działacza Andrzeja Grajewskiego. Powodem tej decyzji były krytyczne wypowiedzi jednego z szefów Widzewa pod adresem piłkarskiej centrali, a głównie jej prezesa Mariana Dziurawicza.

Adam Ledwoń oddał Widzewowi zaliczkę 50 tys. zł, którą pobrał w styczniu po podpisaniu wstępnej umowy z łódzkim klubem.

Sierpień

Grzegorz Matlak został jednocześnie zarejestrowany w dwóch OZPN: w Poznaniu (jako gracz Lecha) i Szczecinie (jako gracz Pogoni). Na boisku wystąpił w barwach Lecha.

Mecz rundy wstępnej Ligi Mistrzów Widzew – Parma transmitowało kodowane pasmo Canal+, które natychmiast przelało pieniądze za transmisję na konto Widzewa. TVP nie była ponoć brana pod uwagę podczas rozmów na temat transmisji.

Wrzesień

Podczas spotkań Lech – Polonia Warszawa i Wisła – Odra Wodzisław doszło do zamieszek na trybunach. W Poznaniu kibice stoczyli walki z policją, a w Krakowie wbiegli na boisko. PZPN zamknął stadion Lecha i ukarał grzywną Wisłę.

Do Widzewa przyszedł z Lecha Artur Wichniarek. Kwota transferowa wyniosła 900 tys. złotych. Zawodnik do końca roku nie miał jednak podpisanego kontraktu z klubem.

Październik

III-ligowy mecz Arka Gdynia – Lechia Gdańsk został przerwany w 87 minucie z powodu wtargnięcia kibiców na boisko. Po raz pierwszy na meczu piłkarskim w Polsce policja strzelała do tłumu używając gumowych kul.

Ujawnione zostały długie Widzewa. Miał on zapłacić względnie dopłacić 900 tys. marek za Aleksandra Curtiana, 700 tys. zł za Artura Wichniarkę, 250 tys. marek za Marka Szemońskiego, 40 tys. zł za Wojciecha Małochę i 50 tys. zł za Sławomira Olszewskiego.

Listopad

Sąd Wojewódzki oddalił powództwo Jagielloni Białystok, która domagała się uznania, że Marek Citko nadal jest jej zawodnikiem.

Kibice Arki przedstawili dowód (w postaci kasety operacyjnej nakręconej przez policję), że policjanci bez powodu bili i poniżali kibiców przed meczem z Lechią Gdańsk.

PZPN ukarał Widzew rocznym zakazem transferów i grzywną w wysokości 30 tys. zł w związku z nieetycznym postępowaniem w sprawie transferu Adama Ledwonina.

Grudzień

Selekcjonerowi reprezentacji Januszowi Wójcikowi skradziono samochód. Pomoc w jego odnalezieniu zaoferowali kibice. Samochód szybko się odnalazł.

Trener Widzew Franciszek Smuda stwierdził, że nie powróci do pracy jeśli on i jego podopieczni nie otrzymają zaległych premii. Ostatecznie otrzymał on należną kwotę. Piłkarzom wypłacono większą część zaległych poborów.

Adam Ledwoń otrzymał propozycję gry w Bayerze Leverkusen. Widzew przesłał do niemieckiego klubu pismo, w którym informuje, że piłkarz podpisał kontrakt z mistrzem Polski, i to Widzew a nie Katowice może go sprzedać. (FIL)

Brzęczek żądał za dużo?

Korespondencja „Dziennika” z Innsbrucka

Reprezentant Polski, piłkarz Jerzy Brzęczek, nie gra już w FC Tirol Innsbruck. Polak przed zaledwie dwoma tygodniami przeniósł się do pierwszoligowego klubu LASK w Linzu. Dlaczego Brzęczek odszedł z Innsbrucka?

Wyjaśnia nam redaktor Fred Steinacher z Tiroler Tageszeitung. - Brzęczek odszedł z Innsbrucka jakieś dwa tygodnie temu. Wszystko odbyło się w zgodnej atmosferze. Polak stawiał wysokie wymagania finansowe, na które nie mogliśmy sobie pozwolić. Coraz większe mieszkania, samochody, a wca-

le nie grał najlepiej. Tylko dwa z ostatnich 10 meczów może zaliczyć do udanych.

Czy więc Polaka wyrzucano, czy też przeniósł się do mocniejszego (też finansowo) klubu? - Drużyna FC Tirol jest teraz na 7 miejscu w tabeli, miała kryzys, który ma nadzieję przełamać wraz z przyjściem nowego czeskiego trenera. LASK Linz gra jak na razie nieco lepiej - jest na 4 miejscu, ma nad Tirole 4 pkt przewagi. Gra tam aż 9 obcokrajowców - 5 Norwegów, Austrijczyków, Chorwat, Murzyni z Afryki. Brzęczek jest jedynym Polakiem, na razie ma miejsce w składzie.

Prócz tego w Linzu gra dwóch reprezentantów Austrii - Weissenberger i napastnik Stroeger.

Kibice FC Tirol twierdzą, że Polak zrobił błąd, bo ich drużyna w rundzie wiosennej powinna grać o klasę lepiej. - Chcemy koniecznie grać w pucharach - mówi red. Steinacher. - Straty do rywali są niewielkie.

Brzęczek z transferu jest pewnie zadowolony - teoretycznie lepsza drużyna i większe pieniądze. Wygląda na to, że nasi gracze wciąż zmieniają kluby jak rękawiczki. Nie zawsze wychodzi im to na dobre.

RAFAŁ STANOWSKI



Już 17 i 18 stycznia

pod Wielką Krokwią w Zakopanem największa impreza sezonu zimowego

PUCHAR ŚWIATA w skokach narciarskich.

Zapraszają organizatorzy: TZN COS sponsorzy:

Plus

FIS

BROWAR OKOCIM

media:

DZIENNIK POLSKI

TVP

RMF FM

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: USA - reportaż
7.15 Notowania
7.50 Opowieści z mojego dzieciństwa: „Królowa śniegu” - film animowany
8.15 Teleranek
8.45 „Christy” (1/22) - serial USA, reż. Michael Rhodes, wyk. Kellie Martin, Tyne Daly (emisja z teletekstem)
Na motywach bestsellera-owej powieści Catherine Marshall. Nagroda Emmy dla serialu.
9.35 Domosfera - magazyn poradnikowy
9.50 Dania do podania
10.00 W Starym Kinie „Mysz na księżycu” - komedia angielska (1963), reż. Richard Lester, wyk. Margaret Rutherford, Bernard Cribbins, Ron Moody (82 min)
Ponowne spotkanie z bohaterami komedii „Mysz, która ryknęła”; tym razem - wino Grand Fenwick jako paliwo do rakiet międzyplanetarnych.
11.25 Zwierzęta świata. Zdumiewające wędrówki (5/6): Podróż wieloryba - angielski film dokumentalny
12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Rozmowy na koniec wieku
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień - magazyn
13.40 Studio sport - Turniej 4 Skocznicy - Innsbruck
15.25 Seriale wszech czasów: „Piotr Wielki” (7/8) - serial USA (emisja z teletekstem)
16.25 Miliard w rozumie - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.20 Zaproszenie do Teatru TV
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 „Doktor Quinn” - serial USA (emisja z teletekstem)
Odcinek pilotowy nowej serii
19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
19.30 Wiadomości
20.00 „Boża podszewka” (7/15) - serial TVP
21.00 Decyzja należy do Ciebie: Strach i gniew (070055580 tak, 070055590 nie)
21.40 Sportowa niedziela
22.30 Opinie - program publicystyczny
23.00 „Misjonarz” - komedia angielska (1982), reż. Richard Loncraine, wyk. Michael Palin, Maggie Smith, Denholm Elliot (83 min)
Misja dla upadłych kobiet na East Endzie - przebieg grupy Monty Pythona.
0.25 Siódemka w Jedyńce: Ja, Tarzan - francusko-belgijski film dokumentalny
Literacka legenda człowieka-małpy i kolejne pokolenia jej wielbicieli.
1.25 Urszula akustycznie - koncert

TVP2

- 6.50 Optimus sport telegram
6.55 Echa tygodnia (dla niesłyszających)
7.25 Film dla niesłyszających: „Boża podszewka” (7/15) - serial TVP
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszających)
8.30 Program lokalny

- Z Krakowa: 8.30 w stronę gór 8.55 Kalejdoskop sportowy
9.35 „Cudowne lata” (9) - serial USA
10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Islandia. Na krańcu zamieszkałego świata - niemiecki film dokumentalny
10.50 Coke Art - impresja dokumentalna Piotra Łazarkiewicza
11.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
12.15 „A może dziecko?” - film USA (1988), reż. Tom Moore, wyk. Jane Curtin, Dabney Coleman, Julia Duffy (88 min)
Mąż wobec późnych potrzeb macierzyńskich żony.
13.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
14.20 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
14.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
15.05 Familiada - teleturniej
15.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
16.20 Ulica Sezamkowa
16.50 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
17.10 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (27/89) - serial USA
18.00 Panorama
18.10 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
18.35 Magia liter - teleturniej
19.05 7 dni świat
19.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
21.00 „Nowojorscy gliniarze” (17/26) - serial kryminalny USA
21.45 Halo Dwójka
22.00 Panorama
22.35 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - podsumowanie
1.25 Optimus sport telegram

POLSAT

- 6.00 Muzyka
8.00 „Nie zabierzesz tego ze sobą” - komedia USA (1938), reż. Frank Capra, wyk. Jean Arthur, James Stewart, Lionel Barrymore, Edward Arnold, Mi-scha Auer (121 min)
Rozpisana na tercet wspa-niałych aktorów historia domowych perypetii mło-dego małżeństwa.
10.10 „Ostatni seans filmowy” - film USA (1971), reż. Peter Bogdanovich, wyk. Timothy Bottoms, Ben Johnson, Jeff Bridges, Cybill Shepherd (115 min)
Wnikliwe studium obyczaj-owe małej społeczności teksaskiego miasteczka, nostalgicznie powracające do lat 50. Grupa młodych ludzi przeżywa pierwsze namiętności, rozczarowa-nia i tragedie.
12.20 „Chuck Berry - król rock'n'rolla” - film muzyczny USA (1987), reż. Taylor Hackford, wyk. Chuck Berry, Etta James, Eric Clapton, Linda Ron-stadt, Keith Richards (115 min)
14.30 Harlem Globetrotters - reportaż
15.30 Dyżurny satyrk kraju (2) - program jubileuszowy
16.00 Informacje
16.15 Rekiny kart
16.45 „Złodziej dzieci” - film włoski (1991), reż. Gianni Amelio, wyk. Enrico Le-verso, Valentina Scalici, Giuseppe Ieracitano (109 min)
18.45 Informacje
19.00 Idź na całość - show z nagrodami
19.55 „Rodzina po przej-ściach” - komedia USA (1993), reż. Martha Col-olidge, wyk. Richard Dreyfuss, Mercedes Ru-

- ehl, Irene Worth, Brad Stoll (109 min)
Adaptacja uhonorowanej nagrodą Pulitzera sztuki Neila Simona o dwóch chłopcach, którzy na po-czątku lat 40. muszą za-mieszkać ze swoją tyranizującą babcią.
20.50 Losowanie Lotto
22.00 „Graffiti Bridge” - film muzyczny USA (1990), reż. Prince, wyk. Prince, Morris Day, Jerome Ben-ton, Jill Jones, Mavis Sta-ples (87 min)
Musical reżyserowany przez gwiazdę muzyki roc-kowej, Prince'a, który sa-mego siebie obsadził w ro-li romantycznego muzyka.
22.55 Wyniki losowania Lotto
23.40 „Miejsca w sercu” - film USA (1984), reż. Robert Benton, wyk. Sally Field, Lindsay Crouse, John Malkovich, Ed Harris, Danny Glover, Amy Ma-digan (111 min)
Teksas, lata 30. Samotna matka walczy o utrzyma-nie fermy i rodziny, prze-ciw której sprzyściły się okoliczności.
1.35 Muzyka

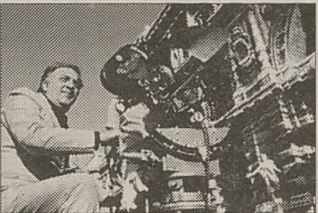
POLSAT 2

- 7.00 Soundtrack 7.30 Na to-pie 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Se-riale animowane 9.30 Superboy (1) 10.00 Tajemnicza wyspa (33) 10.30 McGyver (11) 11.30 Prawo do miłości (73, 74) 12.30 Miasteczko Twin Peaks (1) 13.30 TV Shop 14.00 Dżana Mu-sic 14.30 WyGrałmy 15.30 Ma-gazyn motoryzacyjny młodych 16.00 Superboy (2) 16.30 Tajem-nicza wyspa (34) 17.00-17.50 Seriale animowane 17.50 Infor-macje 18.00 McGyver (12) 19.00 Prawo do miłości (75, 76) 19.55 Grałmy News 20.00 Twin Peaks (1) 21.00 Dynastia (78) 22.00 Lowcy (10 - ost.) 23.00 CNN News 23.30 Aficionado 24.00 DJ's Club 0.30 Dżana Music 1.00 TV Shop

tvn

- 7.30 Telesklep
8.00 Filmy animowane
9.00 Star Trek (10) + serial s.f. USA
9.50 Mission Impossible (10) - serial sensacyjny USA
10.40 Zielono mi - magazyn ogrodnicy
11.00 Nie do wiary - opowieści niesamowite
11.15 Zielono mi - magazyn ogrodnicy
11.30 Raz kozie śmierć - maga-zyn sportów ekstremal-nych
12.00 TVN Fakty
12.05 Krok w krok - program rozrywkowy Briana Scotta
12.30 Gillette - program sporto-owy
13.00 Magazyn NBA
13.30 Auto auto - magazyn mo-toryzacyjny
14.00 Tajemnice natury - cykl filmów dokumentalnych
15.00 Kino familijne: Tarzan (13) - serial przygodowy USA
16.00 K.O. czy O.K. - sportowy talk-show
16.45 TVN Fakty regionalne
16.55 Prawnicy z Miasta Anio-łów (12) - serial USA
17.50 Cały ten świat - cieka-wostki ze świata
18.00 Kino familijne: Rodziców nie ma w domu (14) - se-rial polski
18.15 Mini Playback Show - pro-gram rozrywkowy
19.30 TVN Fakty
20.00 Sport
20.05 Portret zabójcy (13) - se-rial sensacyjny (USA)
20.55 „Zagubione serca” - film USA (1991), reż. Michael Bortman, wyk. Vincent D'Onofrio, Jennifer Ja-

- son Leigh, Pete Berg, Cindy Pickett (108 min)
Wir namiętności, rozczarowań, zazdrości, niena-wiści kryjący się za fasadą norm i zasad szczęśliwej na pozór rodziny.
22.50 Gole, punkty, rekordy - magazyn sportowy
23.20 Magazyn Super Expressu
23.35 „Rzym” - film włoski (1972), reż. Federico Fel-lini, wyk. Peter Gonzales, Marcello Mastroianni, Britta Barnes (116 min)



Dusza Rzymu opowiedziana językiem wizji, iluzji, zderzeń imaginacji i dokumentu.

- 1.30 Nic straconego: Portret zabójcy (13) - serial

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial animowany
8.25 Sinfinita Cracovia pod dyr. Wojciecha Michniewskiego gra utwory Corelliego, Rossiniego i Czajkowskiego (powt.)
9.30 Spotkania z Afryką
10.05 „Prawdziwy hokej” - film kanadyjski (powt.)
11.40 XIII Spotkania z Balladą cz. I (powt.)
12.25 Są dwa światy - reportaż z udziałem Maryli Rodowicz i jej matki (powt.)
13.00 Moje życie pod psem (22) - serial kanadyjski dla młodzieży
13.30 Gwiazdy Hollywood
14.00 Wideo wizyty
14.30 Przeboje TV Kraków
15.00 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy: Zespół Amsterdam
15.10 Ekoludki i Śmiecioroby - serial animowany
15.35 Rebelianci z Battersea (1/6) - serial angielski
16.00 Amerykańskie parki narodowe - serial dokumentalny USA
16.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy: Zespół jazzowy
17.05 Ogrody świata (1) - serial dokumentalny USA
17.35 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy: Zespół „Kurtyna Siemiradzkiego”
17.55 Kocie klipy
18.10 Kronika
18.30 Nowe przygody Charlie Chana (5/18) - serial kry-minalny USA
19.15 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy: zespół Rafała Jędrzejczyka
19.30 Wielki interes - angielski serial dokumentalny
20.00 „Kraina Lotto” - film USA, reż. John Rubino
21.45 Kronika
22.00 Nasza Antena
22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy
22.30 SziK czyli kultura i sztuka
22.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
23.05 Proletariat - koncert rockowy (2)
23.30 „Ostatnie pożądanie” - film sensacyjny USA, reż. Rodney McDonald, wyk. Martin Kemp, Kate Hodge
W Beverly Hills giną mło-de, piękne kobiety. Mor-derca ma obsesję na punk-cie perfum o nazwie „Po-żądanie”.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKO-DOWANY: 7.00 Rozkodo-

- wany Bugs Bunny - filmy animowane
8.00-12.00 PROGRAM KODO-WANY
8.00 Byli sobie odkrywcy - francuski serial animowa-ny
8.30 „Kaczorek Feluś” - pol-skie kino rodzinne (1989) reż. Wadim Berestowski (68 min)
9.40 Deser - film krótkometra-żowy
9.55 „Trzy życia, jedna śmierć” - komedia fran-cuska, reż. Raoul Ruiz (120 min)
12.00-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.00 8 nie-bo - magazyn Tomasza Raczka 13.00 Star Trek. Voyager II (19) - serial s.f. USA
14.00-6.55 PROGRAM KODO-WANY
14.00 U2 - popowy ro(c)k - film dokumentalny
14.50 „Pracoholik” - komedia niemiecka, reż. Sharon von Wietersheim (85 min)
16.20 Rozstrzygająca broń: Mu-stang - podniebny cadillac - film dokumentalny
16.50 „Licencja na zabijanie” - film sensacyjny USA, reż. John Glen (127 min)
19.00 Młode w przyrodzie - film dokumentalny
20.00 Sport + - magazyn sporto-owy Janusza Basałaja i To-masza Smokowskiego
20.30 Mecz tygodnia ligi włoskiej
22.15 Sport + - magazyn sporto-owy
22.30 „Pod nieboskłonem” - film amerykańsko-ir-landzki (1995), reż. Mi-chael Lunsday-Hogg, wyk. Anne Parillaud, Matt Dillon, Gabriel Byr-ne (96 min)



Pełna melancholijnego hu-moru opowieść irlandzkie-go karla o swojej pięknej francuskiej matce i jej ko-chankach.

- 0.10 „Klatka dla ptaków” - ko-media USA, reż. Mike Mi-chols (114 min)
2.05 „Wyjątek od reguły” - film sensacyjny USA, reż. David Winning (95 min)
3.45 „Nieuchwytny cel” - film sensacyjny USA, reż. John Woo (92 min)
5.20 „Kochany potwór” - film USA, reż. Rick Stevenson (97 min)

RTL7

- 7.00 Świat Audobona: Żółwie morskie - serial doku-mentalny
7.50 Bolek i Lolek zapraszają
8.45 Najeżdźcy - serial s.f.
9.40 „Fletch” - komedia krymi-nalna USA (powt.)
11.25 Jajeczny świat doktora Seussa - serial
11.50 Sliders - serial s.f.
12.40 Autostrada do nieba - se-rial USA



- 13.35 „I Wanna Hold Your Hand” - film USA (1978), reż. Robert Zemeckis, wyk. Nancy Allen, Bobby

- Di Ciccio, Marc McClure, Theresa Saldana (96 min)
Zespół The Beatles po raz pierwszy w Ameryce.
15.20 Crime Story - serial kry-minalny
16.15 Klinika uniwersytecka - serial
17.05 Prawo miecza - serial
17.55 Sprawa dla Wycliffe'a - serial sensacyjny
18.50 7 minut
19.00 Zwariowany świat reklamy - program rozrywkowy
19.55 Prognoza pogody
20.00 „Powrót Fletcha” - film sensacyjny USA (1989) reż. Michael Ritchie, wyk. Chevy Chase, Hal Holbrook, Julianne Phil-lips, (98 min)
Reporter Fletch dowiadyuje się, że odziedziczył plan-tację w stanie Luizjana, co raczej nie ułatwi mu ży-cia.
21.40 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg
22.35 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny
23.25 Najeżdźcy - serial s.f.
0.20 Zwariowany świat reklamy

Katowice

- 7.00 Mokradełka 7.30 Praw-dziwe przygody profesora Thompsona 8.00 Hrabia Kaczula 8.30 Pechowa rodzinna 9.00 Z życia archidiecezji - magazyn 9.30 Tajemnice nauki 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opie-łek 11.05 Serce za serce (1) - koncert 12.05 Sport 12.35 Mo-to-Sport Tele-3 13.00 Wielkie przygody XX wieku 14.00 Telefo-niada 15.00 Aktualności 15.10 Ekoludki i śmiecioroby 15.35 Re-belianci z Battersea 16.00 Ame-rykańskie parki narodowe 17.10 Gość Tele-3 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualno-ści 18.30 Charlie Chan (5/18) 19.15 EL TV Music 19.30 Wielki interes 20.00 „Kraina Lotto” - film USA 22.00 Aktualności 22.10 „Uczeń mordercy” - thriller USA 23.40 Sport

TVPOLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Dzień dobry na dzień dobry 8.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębocką 8.55 „Pogoria... zielo-na szkoła” (1) 9.20 Niedzielne muzykowanie: Muzyczny Festi-wal Łańcut '97 - Attila Pasztor (1) 10.05 Kuba - polskim śla-dem - reportaż 10.20 Magazyn kulturalny 10.35 Zaproszenie 10.55 Kocie opowieści 11.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 12.15 Polskie ABC 13.00 Transmisja niedzielnej mszy świętej 14.00 Skarbiec 14.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 15.00 Podwieczorek 15.55 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 16.25 Bio-grafie: „I powiesz... jestem” - film dokumentalny 17.00 Tele-express 17.15 Karypael kontra Groszki 17.40 „Zapalniczka” - polski film sensacyjny (1970), reż. Krzysztof Szmagier, wyk. Piotr Fronczewski, Zygmunt Kęstowicz, Krystyna Królów-na (52 min) 18.30 Wielka Or-kiestra Świątecznej Pomocy 18.45 Latarnik - magazyn kul-turalny Stanisława Beresia 19.15 Dobranocka 19.30 Wiado-mości 19.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 20.30 „Skradziona kolekcja” - pol-ska komedia sensacyjna (1979), reż. Jan Batory, wyk. Izabella Dziarska, Elżbieta Starostecka, Mieczysław Paw-likowski, Krzysztof Kowalew-ski, Kazimierz Brusikiewicz (88 min) 22.00 Panorama 22.55 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszcze-gólnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Magazyn Techniki Rolniczej
7.15 Z Polski
7.30 Agrolinia
8.00 Wszystko o działce i ogrodzie
8.30 Wiadomości
8.45 Wszystko gra: Wiołenczela - program dla dzieci
9.00 Dzieło - arcydzieło
9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.40 5 - 10 - 15 - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Z żołnierskiego plecaka: Teksańskie sokoły
10.50 Z kamerą wśród zwierząt: Tropik w zimie
11.15 Zielonym do góry
11.30 U siebie
11.50 Giełda - przegląd tygodnia
12.00 Wiadomości
12.10 Rosomak nieznan - szwedzki film dokumentalny
13.10 Walt Disney przedstawia: Aladyn oraz Tucker Becca i inni (emisja z teletekstem)
14.30 Linczowski - reportaż Hanny Kramarczuk
15.00 Goniec
15.30 TLP - twoja lista przebojów (070075801-810)
16.25 „Bill Cosby show” (17/25) - serial USA
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 To jest telewizja
18.10 „Jalna” (1/16) - serial francusko-kanadyjski, reż. Philippe Monnier, wyk. Danielle Darrieux, Serge Dupire (94 min - emisja z teletekstem)
Serialowy skrót 17-tomowej sagi „Rodzina White-oaków” Mazo de la Roche'a, obejmującej z górą sto lat historii kanadyjskiego rodu.
19.00 Wieczorynka: Wesoły świat Richarda Scarry'ego
19.30 Wiadomości
20.00 „Skrzypek na dachu” - musical USA (1971) reż. Norman Jewison, wyk. Chaim Topol, Norma Crane (172 min)
Ekranizacja najślawniejszego musicalu ze świetną kreacją Topola.
23.00 Sportowa sobota
23.30 „Kula w łeb” - film sensacyjny USA (1989) reż. John Frankenheimer, wyk. Don Johnson, Penelope Anne Miller (89 min)
1.10 Sekcja specjalna (4/12) - włoski serial kryminalny
2.25 „Klan” (42) - telenowela TVP

TVP2

- 7.00 Optimus sport telegram
7.05 Folkowe nuty
7.30 Tacy sami

- 8.00 Wspólnota w kulturze: Literatura polska na Zaozi
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie 9.10 Podpowiedzi w plenerze
9.35 Wzwyż: Dzielnica czterech świątyni - program redakcji katolickiej
10.00 Pogotowie ekologiczne Dwojki
10.15 Ojczyzna polszczyzna
10.30 Kino bez rodziców: „Pierścień i róża” (1/5) - serial angielski oraz Spotkanie z Hanną Barberą - filmy animowane
11.30 Kręcioła (audiotele 070055581-83)
12.00 „Przystanek Alaska” (18) - serial USA
12.50 Losowanie konkursu audiotele
13.00 Johann Strauss w St. Petersburgu - wyk. Orkiestra Filharmonii St. Petersburga pod dyr. Johanessa Wildnera
14.00 Małe ojczyzny: To są nasze kresy
14.30 Życie obok nas. Ukryte światy (3/14): Oszustwa spryciarzy - serial dokumentalny USA
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 Wydarzenie tygodnia
16.00 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej - premiery
17.00 Ptak bez skrzydeł (2/3) - serial angielski
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny Z Krakowa: Kronika
18.35 Magia liter - teleturniej
19.05 Złotopolscy (5) - serial TVP
19.35 Cybershow
20.00 Baw się razem z nami: KOC - wydanie sylwestrowe
20.55 Benefis Michała Bajora (2)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.35 „Czarna żmija” (8/24) - serial angielski
23.05 Ballada o drodze: Praga okiem Saudka
23.45 Magazyn teatralny
0.15 Przemiany - 50. urodziny Dawida Bowie
Wywiad z artystą, ilustrowany unikatowymi materiałami filmowymi.
1.00 Optimus sport telegram



POLSAT

- 6.00 Muzyka
8.00 „Pan z milionami” - komedia USA (1936) reż. Frank Capra, wyk. Gary Cooper, Jean Arthur (110 min)
Spadkobierca 20 mln dolarów i cwana reporterka. Nieodparcie zabawna i mądra komedia, która przyniosła Caprze drugiego Oscara za reżyserię.
9.55 „Lato na białej wodzie” - film przygodowy USA (1987) reż. J. Bleckner; wyk. K. Bacon, S. Astin, J. Ward (86 min)
11.30 „Kosmiczny spiszek” - film sensacyjny USA (1972) reż. L. Johnson wyk. George Peppard, Michael Sarrazin (91 min)
13.10 „Joe Kidd” - western USA (1972) reż. John Sturges, wyk. Clint Eastwood (84 min)
Revolwerowiec mający za zadanie przepędzić imi-

grantów z Meksyku przeszkadzających właścicielowi ogromnego rancza. Sławna scena niszczenia miasteczka przez rozpędzony pociąg.

- 14.45 Mała Miss - program rozrywkowy
15.30 Dyżurny satyrk kraju (1) - program jubileuszowy
16.00 Informacje
16.15 Joe Cocker - reportaż
16.45 Słoneczny patrol - pilot serialu USA
18.25 Platynowa Budka Suflera - reportaż
18.45 Informacje
19.00 „Szampon” - komedia USA (1975) reż. Hal Ashby, wyk. Warren Beatty, Julie Christie, Goldie Hawn (105 min)
Miasteczko w Północnej Karolinie, gdzie ośrodkiem życia towarzyskiego jest zakład fryzjerski prowadzony przez ekscentrycznego fryzjera.
20.50 Losowanie Lotto
21.00 „Ameryka w potrzasku” (2 - ost.) - francusko-amerykański film sensacyjny (89 min)
22.45 Wyniki Lotto
22.50 „Diabły wcielone” - film wojenny USA (1968) reż. L. Buchanan, wyk. J. Agar, R. Webb, J. Huntington (75 min)
0.15 „Smakowity kasek” - film erotyczny USA, reż. D. Logotheris, wyk. M. Phenicie, R. Swanson (92 min)
1.55 Muzyka

POLSAT 2

- 7.00 Dżana Top 7.30 Halo-Gra!my 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Superboy (1) 10.00 Tajemnicza wyspa (32) 10.30 McGyver (10) 11.30 Prawo do miłości (71, 72) 12.30 Dwa oblicza miłości (34) 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look 14.30 Cosmix 15.00 Soundtrack 15.30 Na topie 16.00 Superboy (1) 16.30 Tajemnicza wyspa (33) 16.55-17.50 Seriale animowane 17.50 Informacje 18.00 McGyver (11) 19.00 Prawo do miłości (73, 74) 19.55 Gra!my News 20.00 Idź na całość 21.00 „Hotel Bel Horizon” - film francuski (1993) reż. Charles Bitsch, wyk. Hanna Schygoulla, Francois Negret (91 min) 22.40 CNN News 23.05 Przytul mnie 24.00 Cosmix 0.30 TV Shop

tvn

- 7.30 Telesklep
8.00 Filmy animowane
8.45 De De reporter
9.00 Star Trek (9) - serial s.f. USA
9.50 Mission Impossible (9) - serial sensacyjny USA
10.40 Gotuj z Kuroniem
11.00 Kosmogram Davida Harckleya
11.30 Dance time
12.00 TVN Fakty
12.05 NBA: retransmisja meczu Detroit Pistons z Toronto Raptors
13.30 Rzut za 3 - magazyn koszykówki
14.00 Multikino
14.30 Księga dżungli Wernera Fenda - film dokumentalny
15.00 TVN - między nami mówiąc
15.15 Babilon V (14) - serial s.f. USA

- 16.10 Ludzie w drodze - program reporterów TVN
16.40 TVN fakty regionalne
16.55 Melrose Place (13) - serial USA
17.50 Tele plotki - magazyn
18.15 Wszystko albo nic - teleturniej
19.30 TVN fakty
20.00 „Niebezpieczny Johnny” - komedia sensacyjna USA (1984), reż. Amy Heckerling, wyk. Michael Keaton, Joe Piscopo, Marilu Henner (89 min)



Dwaj bracia: gangster i prawnik. Konflikt rodzinny pełen gagów, z happy endem.

- 22.00 Milenium (13) - serial sensacyjny USA
23.00 W mrocznym kręgu - reportaż
23.15 „Elke” - film erotyczny USA (1995), reż. Edward Holzman, wyk. Griffin Drew, C. T. Miller (98 min)
0.55 Nic straconego: Milenium (13)

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Bajkowe trojaczki - serial animowany
8.25 Zaginione taśmy Jamesa Browna
9.20 Pogarda (146) - serial wenezuelski
10.00 Zaginiony listonosz (1/3) - angielski serial komediowy
10.50 Malarz gwiazd - angielski film dokumentalny
11.40 Zaradna gromadka (11/13) - nowozelandzki serial przygodowy
12.05 Świat bez tajemnic
12.30 UK - today - magazyn
13.00 Przygody z przyrodą
13.30 Dzika Ameryka - serial dokumentalny USA
14.30 Muzyczny ekspres
14.45 Tajemnice - francuski serial dokumentalny
15.00 Kino Telewizji Kraków
15.10 Podróże z małą gwiazdką - serial kukielkowy
15.35 Czarodziejski ołówek
15.40 Encyklopedia psów - francuski serial dokumentalny
16.30 Tajemnica plemienia Loma (1/4) - cykl dokumentalny
16.50 Zakrycie krakowskie
17.10 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
17.40 Modelki - magazyn mody
18.10 Kronika
18.30 Niegrzeczni panowie (5/6) - angielski serial komediowy
19.15 Gość TV Kraków: Stanisław Rusinek i kapela „Kra-kus”
19.30 Indianie północnoamerykańscy - serial dokumentalny USA
20.00 „Prawdziwy hokej” - film kanadyjski, reż. Jerry Ciccoritti
21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.15 XIII Spotkanie z Balladą

- 23.00 Są dwa światy - reportaż z udziałem Maryli Rodowicz i jej matki
23.35 „Noc demonów” - film USA (1994), reż. Brian Trenchard-Smith, wyk. Bobby Jacoby, Amelia Kincaide

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Kroniki Seinfelda (9) - serial komediowy 7.30 Diabelski Młyn
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Byli sobie odkrywcy (1) - francuski serial animowany
8.30 Mistrzowie w świecie przyrody - film dokumentalny
8.55 „Klub kawalerów” - polska komedia muzyczna
10.20 Deser - film krótkometrażowy
10.35 „Smok: Historia Bruce'a Lee” - film biograficzny USA (114 min)
12.30-15.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Strefa mroku - serial s.f. USA 14.30 24 godziny: Cztery wigilie - reportaż
15.00-19.05 PROGRAM KODOWANY
15.00 „Dorwać małego” - komedia gangsterska USA (101 min)
16.45 Deser - film krótkometrażowy
16.55 „Zapach kobiety” - film USA (150 min)
19.05-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: OKNO OTWARTE „NA GAPE”: 19.05 Aktualności filmowe
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Autor! Autor!” - komedia USA (1982) reż. Arthur Hillier, wyk. Al Pacino, Tuesday Weld, Alan King, Dyan Cannon (105 min)
Opowieść o zawodowych i osobistych perypetiach nowojorskiego pisarza, którego opuszcza żona, pozostawiając mu piątkę dzieci.
21.45 Deser
22.00 „W imię ojca” - film irlandzko-angielsko-amerykański (127 min)
1.10 „Zniknięcie” - thriller USA (105 min)
2.00 „Kruk” - horror USA (97 min)
3.40 „Eko-jaja” - komedia USA (91 min)
5.15 „Sierpień” - film angielski



- 7.00 Beach Patrol - serial
7.45 Siódemka dzieciakom
8.30 Piękna i Bestia - serial USA
9.25 Szodka dolina
9.50 Sunset Beach - serial USA
10.35 Słynne ucieczki - francuski serial dokumentalny
11.35 Wspólnicy - serial komediowy
12.00 Bolek i Lolek zapraszają
12.35 Świat Audobona: Żółwie morskie
13.30 „Więcej amerykańskiego graffiti” - film USA (1979) reż. B.W.L. Norton, wyk. Candy Clark, Bo Hopkins, Ron Howard, Paul Le Mat (106 min)

- 15.25 Sliders - serial s.f.
16.15 Network Earth: Ameryka się zieleni - Gina zwi-rzeta - serial dokumentalny
17.10 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
18.00 Ziemia: Ostatnie starcie - serial s.f.
18.50 7 minut - magazyn: To i owo
19.05 Beach Patrol
19.55 Prognoza pogody
20.00 „Fletch” - komedia kryminalna USA (1985) reż. Michael Ritchie, wyk. Chevy Chase, Joe Don Baker, Dana Wheeler-Nicholson (95 min)
Reporter z Los Angeles otrzymuje niecodzienną propozycję: obcy mężczyzna prosi o zamordowanie go.
21.45 7 minut
21.55 Crime Story - serial kryminalny
22.50 „Lambada” - film muzyczny USA (1990) reż. Joel Silver, wyk. J. Eddie Peck, Melora Hardin, Shabba-Doo, Ricky Paul
0.25 Prawo miecza - serial
1.10 Piękna i Bestia
2.00 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny

tvKatowice

- 7.00 Cudowny świat zwierząt
7.15 Namiętność 8.30 Dziennik regionalny 8.50 Dni polskie w Paryżu 9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z TV Katowice 10.30 Obserwatorium 11.00 Around the World 11.30 W cztery świata strony 12.05 1200 sekund z... 12.30 Lala 13.30 Gol 13.45 Bliżej Trójki 14.00 Moje życie pod pseudonimem 14.30 Przygody Saltiego (18) 15.00 Aktualności 15.10 Podróże z małą gwiazdką 15.35 Czarodziejski ołówek 15.45 Encyklopedia psów 16.35 Ale kino 17.05 Country Bar 17.35 EL TV Music 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Niegrzeczni panowie 19.15 Teatromania 19.30 Indianie północnoamerykańscy 20.00 „Prawdziwy hokej” 22.00 Aktualności 22.15 Polacy w Paryżu 22.45 Sport 23.30 Kuchnia polska

TVPOLONIA

- 7.00 Madonny polskie 7.30 Hity satelity 7.50 Dzień dobry na dzień dobry 8.30 Wiadomości 8.45 Ala i As 9.00 Mazi w Gondolandii 9.10 Szafiki 9.40 Prognoza pogody 9.45 Dom pełen zwierząt 10.00 Bravo! Bis! 13.00 Wiadomości 13.10 „Gdzieś w Bieszczadach” - reportaż 13.30 Pasje Stanleya Cuby - reportaż 14.00 Czas na taniec 15.00 Maszyna zmian (7/14) 15.25 Widget 16.00 Informacje Studia Kontakt 16.15 Ludzie listy piszą 16.30 Mówi się... 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: Przeżyjmy to jeszcze raz 18.15 Kariera Nikodema Dyzy (6/7) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 „Hotel klasy lux” - film polski (1979), reż. Ryszard Ber, wyk. Ignacy Gogolewski, Maciej Góraj, Krzysztof Kolberger, Emilia Krakowska (90 min) 21.35 Nad pięknym, modrym Dunajem 22.30 Panorama 23.00 „Dalej robie swoje” (1) - jubileusz Wojciecha Młynarskiego 24.00 Okna: Być innym (1)

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1

Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamieszczonych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Wacław Krupiński

Centrala: tel. 422-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 422-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),

Dział Krajowy: tel. 422-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56

Dział Miejski: tel. 422-87-25,

Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72

OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00

ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-18) 201-35-30,

ZYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdzka Jajowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479

Ekspozytura: KROŚNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29

PRZEMYŚL, ul. Rynek 26, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22

DĘBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 422-08-87
421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 421-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)